

Duszniki-Zdrój 2023

17



# ROCZNIK MUZEUM PAPIERNICTWA



1562



ISSN 1897-7685

**ROCZNIK**  
**MUZEUM PAPIERNICTWA**

**tom XVII**

Duszniki-Zdrój 2023

### **Komitety naukowy**

dr hab. Małgorzata Ruchniewicz prof. Uniwersytetu Wrocławskiego (przewodnicząca),  
Rainer Sachs

### **Zespół redakcyjny**

Karolina Dyjas, dr Emilia Dziewiecka, Dagmara Kacperowska,  
dr hab. Maciej Szymczyk (red. naczelny), Małgorzata Jastrzębska (red. językowy)

### **Recenzenci**

prof. dr hab. inż. arch. Wojciech Brzezowski,  
dr hab. Rafał Eysymontt prof. Uniwersytetu Wrocławskiego,  
dr hab. Tomasz Głowiński prof. Uniwersytetu Wrocławskiego,  
dr hab. Andrzej Zawistowski prof. Szkoły Głównej Handlowej

ISSN 1897-7685

Copyright by Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju

### **Wydawca**

Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju  
ul. Kłodzka 42, 57-340 Duszniki-Zdrój  
[www.muzeumpapiernictwa.pl](http://www.muzeumpapiernictwa.pl)

### **Skład i druk**

Wydawnictwo Drukarnia Kokocińska Sp. z o.o.  
ul. Nowa Osada 21a, 57-400 Nowa Ruda

### **Projekt okładki**

Krzysztof Jankowski

### **Na okładce**

- s. 1: akwaforta P. Austa, *Die alte Papiermühle in Reinerz*, zbiory Muzeum Papiernictwa,  
sygn. MD 377A  
s. 4: przerys filigranu papierni dusznickiej z drugiej poł. XVIII wieku

Książka wydrukowana na papierze offsetowym Arctic Volume White 115 g,  
wyprodukowanym przez Arctic Paper Kostrzyn S.A.

# SPIS TREŚCI

WSTĘP – Maciej Szymczyk .....	5
ARTYKUŁY I ROZPRAWY – DZIEJE PAPIERNICTWA	
Rafał Eysymontt, Radosław Gliński, <i>Pawilon wejściowy dusznickiej papierni. Wyniki ostatnich badań architektoniczno-konserwatorskich</i> .....	9
Karolina Dyjas, <i>Struga. Zarys dziejów rękodziela papierniczego nad Płonią</i> .....	37
Maciej Szymczyk, <i>Usłane sukcesami i nieszczęściami dzieje fabryki papieru w Strudze (Hohenkrug)</i> .....	63
Emilia Dziewiecka, <i>Wybrane cechy architektoniczne europejskich młynów papierniczych objętych projektem wpisu na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO – ujęcie porównawcze</i> .....	89
DZIEJE DUSZNIK-ZDROJU	
Rainer Sachs, <i>Artyści plastycy i twórcy rzemiosła Dusznik Zdroju do 1945 roku, cz. 4 (L-R)</i> .....	125
Włodzimierz Jan Delekt, Krystna Oniszczyk-Awiżeń, <i>Uzupełnienia do „Opisu Dusznik” Köglera – pióra W. Hohausa. Przyczynek do historii hrabstwa kłodzkiego</i> .....	155
ZBIORY MUZEUM PAPIERNICTWA	
Marcin Markowski, <i>„Zbiór kart żywnościowych wydanych mieszkańcom m. st. Warszawy w czasie Wielkiej Wojny Europejskiej 1914-1921” – album ze zbiorów Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju. Aspekt ikonograficzny</i> .....	179
Leszek Goetzendorf-Grabowski, <i>Przyrząd pomiarowy do badania wytrzymałości próby papieru w stanie mokrym. Unikat w zbiorach Muzeum Papiernictwa</i> .....	207
OMÓWIENIA I RELACJE	
Weronika Liszewska, <i>Ekspertyza z badań papierowego podłoża najstarszego znanego dokumentu na papierze z dusznickiej papierni</i> .....	213

Małgorzata Ruchniewicz, Krzysztof Ruchniewicz, <i>Portal internetowy „Papiernie w Polsce”</i> ( <a href="http://www.papiernie.pl">www.papiernie.pl</a> ) .....	223
--	-----

#### WSPOMNIENIA

<i>Beata Dębowska 1964-2023</i> , oprac. Dagmara Kacperowska .....	231
--	-----

#### KRONIKA MUZEUM PAPIERNICTWA 2022 ROKU

<i>Kronika roku 2022</i> , oprac. Dagmara Kacperowska .....	237
---	-----

<i>Wystawy czasowe w Muzeum Papiernictwa w 2022 roku</i> , oprac. Dagmara Kacperowska .....	275
--	-----

<i>Wyciąg ze statystyki 2022 roku</i> , oprac. Maciej Szymczyk .....	301
--	-----

<i>Wykaz pracowników Muzeum Papiernictwa zatrudnionych w 2022 roku</i> , oprac. Justyna Cybulska .....	303
---	-----

## Wstęp

Rok 2023 w Muzeum Papiernictwa obfitował w wydarzenia naukowe. Najważniejszym z nich było uruchomienie portalu internetowego „Papiernie w Polsce”, dostępnego pod adresem [www.papiernie.pl](http://www.papiernie.pl). W trakcie przygotowań do trzeciego etapu remontu pawilonu wejściowego zostały zakończone badania stratygraficzne papierni. Ponadto dzięki badaniom arkuszy wytworzonych w Dusznikach w latach 80. XVI wieku poszerzyliśmy wiedzę na temat dawnych receptur stosowanych przez dusznickich papierników. Wymienione przedsięwzięcia naukowe zostały omówione w XVII tomie „Rocznika Muzeum Papiernictwa”. Najnowszy numer naszego periodyku składa się z 6 działów, w których zamieszczamy łącznie 15 opracowań.

Dział „Artykuły i rozprawy – dzieje papiernictwa” zawiera 4 recenzowane artykuły.

Pierwszy artykuł, autorstwa prof. Rafała Eysymontta i dra Radosława Glińskiego, powstał na podstawie prowadzonych od trzech lat badań towarzyszących remontowi pawilonu wejściowego dusznickiego młyna papierniczego. Badania te pozwoliły postawić kolejne kroki w dziele poszerzania wiedzy o dziejach papierni, stąd możliwość opublikowania ich wyników jest dla Muzeum Papiernictwa niezwykle istotna.

Drugi artykuł, przygotowany przez kustosz Karolinę Dyjas z Muzeum Papiernictwa, dotyczy dziejów młynów papierniczych w Strudze (niem. Hohenkrug) na Pomorzu. Według materiałów przeanalizowanych przez Autorkę papiernictwo w tej miejscowości ma sięgające 1528 roku tradycje – nieco wcześniejsze niż Duszniki. Papiernia w Strudze obdarzona była, podobnie jak dusznicka, łaską króla pruskiego Fryderyka I Hohenzollerna.

Młyn papierniczy w Strudze został w połowie XIX wieku przebudowany na fabrykę papieru, a po zjednoczeniu Niemiec rozbudowany. Wytwarzano tam papiery do sporządzania dokumentów. W 1945 roku zakład został ogołocony z urządzeń. Budynki przetrwały do dziś, a w 2022 roku uzyskały status zabytku. Nowszym dziejom papierni poświęcone jest opracowanie Macieja Szymczyka.

Ostatni artykuł w pierwszym dziale, autorstwa dr Emilii Dziewieckiej z Muzeum Papiernictwa, jest naukowym spojrzeniem na cechy architektoniczne młynów papierniczych w Dusznikach-Zdroju, Velkých Losinách, Homburgu, Niederzwönitz, Pescii i Capellades. Obecnie trwają prace, których celem jest zgłoszenie wymienionych obiektów na listę światowego dziedzictwa UNESCO.

Dział drugi poświęcony został dziejom Dusznik-Zdroju. Zawiera on kolejną część leksykonu dusznickich artystów sprzed 1945 roku, opracowaną przez Rainera Sachsa, oraz uzupełnienia do *Opisu Dusznik* Köglera wykonane przez XIX-wiecznego historyka ziemi kłodzkiej Wilhelma Hohausa. Tekst z języka niemieckiego przetłumaczył Włodzimierz Jan Delekt, a naukowo opracowała Krystyna Oniszczyk-Awiżeń.

Trzeci dział dotyczy wyjątkowych obiektów ze zbiorów Muzeum Papiernictwa. Doktor Marcin Markowski opracował naukowo album kartek zaopatrzeniowych

Warszawy z lat 1914-1921, który trafił do naszej kolekcji w 2023 roku. Z kolei Leszek Goetzendorf-Grabowski przypomniał o znajdującym się w ekspozycji stałej urządzeniu laboratoryjnym służącym do badania odporności na rozerwanie papieru w stanie mokrym – jedynym znanym tego typu przyrządzie.

Dział czwarty „Omówienia i relacje” zawiera sprawozdanie prof. Weroniki Liszewskiej na temat badań dokumentu z lat 1584-1585. Rękopis został spisany na papierze z duszniczej papierni i jest obecnie najstarszym znanym dokumentem zawierającym arkusze wykonane w Dusznikach. Kolejne opracowanie zostało poświęcone uruchomionemu w 2023 roku przez Muzeum Papiernictwa portalowi „Papiernie w Polsce”, a przygotowali je prof. Małgorzata Ruchniewicz i prof. Krzysztof Ruchniewicz.

We wspomnieniach zamieszczamy biogram naszej koleżanki Beaty Dębowskiej, związanej zawodowo z muzeum ćwierć wieku. Wspomnienie opracowała Dagmara Kacperowska.

Szósty dział „Kronika Muzeum Papiernictwa 2022 roku” zawiera dwa teksty przygotowane przez Dagmarę Kacperowską. Są to: zestawienie najważniejszych wydarzeń oraz omówienie wystaw czasowych otwartych w ubiegłym roku. Tom kończy zestawienie statystyczne oraz przygotowany przez Justynę Cybalską wykaz pracowników muzeum zatrudnionych w 2022 roku.

Składam serdeczne podziękowania osobom, dzięki którym tom XVII mógł się ukazać: autorom poszczególnych opracowań, członkom komitetu naukowego z panią prof. Małgorzatą Ruchniewicz na czele, członkom komitetu redakcyjnego, w którym szczególną rolę odegrała redaktor językowa Małgorzata Jastrzębska, oraz recenzentom.

*dr hab. Maciej Szymczyk*  
*Dyrektor Muzeum Papiernictwa*



ARTYKUŁY  
I ROZPRAWY  
– DZIEJE PAPIERNICTWA



## **Pawilon wejściowy duszniczkiej papierni. Wyniki ostatnich badań architektoniczno-konserwatorskich**

### **Wprowadzenie**

W latach 2021-2023 szczegółowym badaniom architektonicznym i konserwatorskim poddany został wyjątkowy obiekt, jakim jest pawilon wejściowy dawnej duszniczkiej papierni mieszczącej dziś Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju. Jego rozpoznanie stanowiło kolejny już etap prac badawczych prowadzonych przez autorów niniejszego artykułu w zespole zabudowy tej dawnej wytwórni. Poprzednie realizowano przede wszystkim w głównym korpusie budowli, a w mniejszym stopniu właśnie w pawilonie wejściowym, co wynikało ze stałego użytkowania go jako wejścia do funkcjonującego tu muzeum<sup>1</sup>. Jednak w czerwcu 2021 roku w związku z planowanymi pracami remontowymi nadarzyła się okazja do gruntownego rozpoznania również tego budynku. Początkiem tych działań było wykonanie dokumentacji aktualnego stanu obiektu oraz badań sondażowych wyprzedzających prace budowlane. Mimo ograniczonego zakresu tych prac uzyskano pierwsze dane dla rozpoznania struktury obiektu i określenia chronologii jego budowy. Ponadto działania te pozwoliły na zaplanowanie dalszych szerzej zakrojonych prac<sup>2</sup>. Następnie, dzięki przeprowadzeniu pierwszego etapu prac budowlanych, tj. skuciu współczesnych tynków przyziemia pawilonu, uzyskano możliwość pełnego rozpoznania tej jego części zarówno od zewnątrz, jak i wewnątrz<sup>3</sup>. W trzecim etapie, tj. w latach 2022-2023, Cezary Wandrychowski przeprowadził badania stratygraficzne zarówno głównego budynku produkcyjno-mieszkalnego, jak i pawilonu wejściowego<sup>4</sup>. Rozpoznanie barw zespołu

<sup>1</sup> R. Eysymontt, R. Gliński, współpraca A. Szeląg, konsultacje S. Zalewski, *Analiza historyczna budynków młyna papierniczego w Dusznikach-Zdroju*, Wrocław 2017, mpis w archiwum DWKZ, delegatura w Wałbrzychu. Wyniki tych badań stały się również podstawą rozdziału zawartego w ostatniej monografii duszniczkiej papierni. Zob. R. Eysymontt, *Architektura papierni w Dusznikach-Zdroju* [w:] M. Szymczyk i in., *Monografia młyna papierniczego w Dusznikach-Zdroju*, Duszniki-Zdrój 2018, s. 71-125.

<sup>2</sup> R. Eysymontt, R. Gliński, *Sprawozdanie z badań architektonicznych pawilonu w zespole papierni w Dusznikach-Zdroju*, Wrocław 2021 (mpis).

<sup>3</sup> Eidem, *Sprawozdanie z badań architektonicznych pawilonu w zespole papierni w Dusznikach-Zdroju. Etap II*, Wrocław 2021 (mpis).

<sup>4</sup> C. Wandrychowski, konsultacje: R. Eysymontt, *Badania konserwatorskie i stratygraficzne elewacji budynków kompleksu papierni w Dusznikach-Zdroju mające na celu ustalenie chronologii nawarstwień historycznych. Celem jest zestawienie wyników badań oraz sformułowania wniosków co do spójnej koncepcji kolorystycznej budynków pawilonu wejściowego i budynku głównego. Badania*

papierni na przełomie XVIII i XIX wieku miało kluczowe znaczenie dla ustaleń projektu rewaloryzacji pawilonu.

Interdyscyplinarnymi badaniami obejmującymi rozpoznanie historyczne, architektoniczne i konserwatorskie kierował dr hab. Rafał Eysymontt, profesor Uniwersytetu Wrocławskiego, a realizował je wraz z dr. Radosławem Glińskim z firmy ARARAD Archeologia Architektura. Badania stratygraficzne wykonali mgr mgr Dorota i Cezary Wandrychowscy (Artis, Konserwacja Zabytków), petrograficzne dr Wojciech Bartz, dendrochronologiczne prof. dr hab. Marek Krapiec (Laboratorium Datowań Bezwzględnych), zaś dokumentację fotogrametryczną wykonał mgr Maksym Mackiewicz z Fundacji Archeolodzy.org.

Przeprowadzone badania pozwoliły uzyskać nowy obraz przemian architektonicznych tego niewielkiego, acz ważnego elementu zespołu dusznickiej papierni i przyczyniły się w zasadniczy sposób do przygotowania projektu jego rewaloryzacji.

### Charakterystyka obiektu

Zespół dusznickiej papierni położony jest na wschód od historycznego centrum miasta. Składa się on z dwóch głównych, całkowicie różnych architektonicznie elementów: budynku mieszkalno-produkcyjnego ze starą suszarnią w poddaszu i powstałego w połowie XVIII wieku na zrębie starszej budowli budynku suszarni. Niezwykle znaczącym elementem zespołu jest także wolnostojący pawilon wejściowy usytuowany na północ od korpusu papierni pełniący również funkcję podpory mostu prowadzącego z drugiego brzegu rzeki Bystrzycy Dusznickiej. Nadaje to całemu zespołowi niezwykle urozmaicony charakter architektoniczno-urbanistyczny (il. 1). Ponadto lokalizacja młyna papierniczego powoduje, że był on, i nadal jest, jedną z pierwszych budowli, którą widziano, jadąc od strony centrum miasta. Jej zachodni efektowny szczyt z wolutami korespondował z barokowym szczytem kościoła parafialnego i był świetnie widoczny dla wszystkich jadących do Kłodzka od strony czeskiego Nachodu. Z kolei widok od strony wschodniej i północnej, to jest od strony drogi prowadzącej z Kłodzka, zdominowany był przez pawilon wejściowy papierni nakryty barokowym hełmem. Jako budynek strefy wejściowej stanowi on swoistą wizytówkę zespołu. Dla uzupełnienia obrazu całego najbliższego otoczenia papierni wspomnieć trzeba również o wznoszącym się niegdyś na północ od papierni i od obecnej szosy kościele pw. św. Krzyża wzniesionym w 1568 lub w 1610 roku<sup>5</sup>. Urozmaicony charakter kompleksu papierni wzmacnia również zastosowanie zróżnicowanych technik budowlanych

---

*stratygraficzne i konserwatorskie elewacji budynku głównego. Badania uzupełniające elewacji budynku pawilonu wejściowego wykonane w czasie remontu budynku w 2022 roku, Wrocław 2023, mpis w archiwum DWKZ, delegatura w Wałbrzychu.*

<sup>5</sup> R. Becker, *Die Begräbniskirche zum Heiligen Kreuz in Reinerz und ihre Grabdenkmäler*, Reinerz 1925, s. 2, R. Sachs, *Dusznicka papiernia i jej właściciele...*, [w:] M. Szymczyk i in., *Monografia młyna papierniczego w Dusznikach Zdroju...*, Duszniki- Zdrój 2018, s. 43.



1. Zespół papierni, widok od północnego wschodu (górze, fot. P. Fabiszewski) i od północnego zachodu (dół, fot. K. Jankowski)

z elementami szachulcowymi, rozbicie bryły, np. wykuszem, lub przykrycie całości uskokowym dachem z wywietrznikami zwanymi „winde”. Taki obraz bliski jest najstarszym przedstawieniom tych urządzeń, ukazanych np. na widoku Norymbergi Hartmanna Schedla z 1493 roku bądź przedstawieniu wybuchu młyna prochowego w Bazylei w roku 1723. Podobnie wyglądały również niezachowane do dzisiaj papiernie na Dolnym Śląsku, jak chociażby ta usytuowana poza murami Świdnicy lub ulokowana na Kępie Mieszcząskiej na północ od centrum średniowiecznego Wrocławia.

### **Dotychczasowe ustalenia dotyczące czasu powstania pawilonu wejściowego papierni**

Zagadnienie czasu wzniesienia pawilonu wejściowego prowadzącego do papierni w Dusznikach-Zdroju podejmowało do tej pory wielu badaczy, a reprezentowane przez nich stanowiska niekiedy dość mocno się różniły. Najwcześniej obiekt ten datował Richard Becker, który w swoim artykule z 1914 roku podał informację o istniejącej niegdyś na hełmie pawilonu chorągiewce noszącej datę 1606<sup>6</sup>. Taka data korespondowałaby z odczytywanym przez nas na podstawie badań architektonicznych na przełom XVI i XVII wieku czasem wzniesienia północnego traktu drugiej kondygnacji korpusu papierni, a więc poziomemu, do którego prowadził most wsparty na omawianej konstrukcji. Być może zatem oba te przedsięwzięcia budowlane miały ze sobą związek.

Z pawilonem wejściowym funkcjonalnie związana jest, jak się wydaje, klatka schodowa o wachlarzowym układzie stopnic opartych na jednym słupie, a prowadząca z pierwszego piętra na wyższe kondygnacje, ulokowana obok wejścia dostępnego z mostu (il. 2). Wspomniany słup tego pionu komunikacyjnego nosi wyrytą datę roczną „1727”, choć zgodnie z wynikami badań dendrochronologicznych powstał na bazie belki z drzewa wiązowego ściętego po roku 1566<sup>7</sup>. Wyryty na słupie klatki schodowej rok oraz datowany (również na podstawie analiz



2. Budynek papierni, schody w trakcie północnym.  
Fot. R. Eysymontt

<sup>6</sup> R. Becker, *Die Papiermühle in Reinerz*, „Schlesien. Illustrierte Zeitschrift für die Pflege Heimatlicher Kultur” 1914, Jg. 7, nr 14 z 15 kwietnia, s. 395.

<sup>7</sup> R. Eysymontt, *Architektura...* [1], s. 97.

dendrochronologicznych) najwcześniej na lata 30. XVIII wieku wolutowy szczyt zachodni budynku młyna mogłyby wskazywać na przeprowadzoną w tym czasie barokizację papierni i wprowadzone zmiany w jej układzie komunikacyjnym<sup>8</sup>. Jego elementem mogło być wzniesienie mostu wzbogaconego o filar-pawilon w wieku XVIII.

Jeszcze inni badacze uznawali, że papiernię zniszczyła powódź, która miała miejsce w 1769 roku, a w ramach odbudowy powstał być może nowy most i związany z nim zachowany w obecnej formie wieloboczny pawilon wejściowy<sup>9</sup>. Jego powstanie mogłoby mieć związek z chęcią wyraźniejszego oddzielenia części produkcyjnej, do której wchodziło od przyziemia przez portal północny, od górnych bardziej reprezentacyjnych pomieszczeń ozdobionych malarską dekoracją wykonaną na drewnianych ścianach i stropach w trzeciej kondygnacji budowli. Dekoracje te, odsłonięte spod pobiał w latach 1972-75, wykonał prawdopodobnie w latach 70. XVIII wieku Caspar Rathsmann<sup>10</sup> na zlecenie Josepha Ossendorfa – właściciela duszniczkiej papierni w latach 1772-1779<sup>11</sup>. Świadomość istnienia takiej XVIII-wiecznej dekoracji papierni kazała jednocześnie założyć, że w tym samym czasie być może ozdobiono również wewnętrzne ściany pawilonu wejściowego, a to z kolei stało się podstawą wykonania konserwatorskich badań stratygraficznych. Jednocześnie brano pod uwagę możliwość, że górne partie ścian pawilonu mogły być efektem już XX-wiecznej przebudowy.

## Badania architektoniczne pawilonu wejściowego papierni – etap I

Pierwszy etap badań architektonicznych pawilonu wykonanych w czerwcu 2021 roku był kontynuacją prac przeprowadzonych dla pozostałych budynków zespołu papierni zrealizowanych w roku 2017 pod kierunkiem Rafała Eysymontta<sup>12</sup>. Wyniki dotychczasowych badań stanowiły przy tym cenny punkt odniesienia. Działania przy pawilonie miały na celu, poza korzyściami naukowymi, udokumentowanie istniejącego stanu obiektu za pomocą dokumentacji fotogrametrycznej zrealizowanej jeszcze przed podjęciem prac inwazyjnych oraz stworzenie podstawy do sformułowania

---

<sup>8</sup> Datowanie w: M. Krapiec, Laboratorium Datowań Bezwzględnych, *Wyniki analizy dendrochronologicznej prób drewna z Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju*, Kraków 5.12.2017, mpis. Taką interpretację przytaczał również autor niniejszego opracowania: R. Eysymontt, *Architektura...* [1], s. 93.

<sup>9</sup> M. Kutzner, *Studium historyczno-architektoniczne papierni w Dusznikach*, PKZ Wrocław, 1960, mpis, s. 15; R. Sachs, *Dusznicza papiernia i jej właściciele* [w:] M. Szymczyk i in., *Monografia młyna papierniczego...* [1], s. 52; R. Eysymontt, *Architektura...* [1], s. 100. O takim czasie wzniesienia pawilonu wspomina również dawna literatura.

<sup>10</sup> Autor przechowywanych w muzeum portretów duszniczkich papierników.

<sup>11</sup> A. Kozieł, A. Szelaż, *Dekoracja malarska w budynku młyna papierniczego w Dusznikach-Zdroju*, „Rocznik Muzeum Papiernictwa” 2017, t. 11, s. 9-38.

<sup>12</sup> Na podstawie Decyzji nr 1273/2017 wydanej przez Dolnośląskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, Delegatura w Wałbrzychu, 20.10.2017 roku.

wytycznych konserwatorskich dla opracowania projektu planowanego remontu pawilonu (il. 3)<sup>13</sup>. Badania na tym etapie miały charakter sondażowy i odbyły się jako wyprzedzające prace budowlane. W ich efekcie sformułowano nowe hipotezy i określono wstępne wytyczne dla projektu remontu.

Odkrywki odsłaniające tynki, zaprawy i wątki murarskie wykonano w celu rozpoznania poszczególnych faz przemian budowli na podstawie analizy techniki budowlanej i węzłów architektonicznych. Badania te zostały przeprowadzone punktowo z założeniem doprowadzenia do jak najmniejszych zniszczeń istniejącej struktury, ale w takim zakresie, by uzyskać odpowiedzi na stawiane pytania badawcze. Pobrano przy tym próbki zaprawy w celu skonfrontowania ich z zaprawami w korpusie

budowli o już ustalonej chronologii. Dodatkowo prof. Marek Krąpiec przeprowadził badania dendrochronologiczne więźby dachowej pawilonu<sup>14</sup>.

W efekcie powyższych działań sformułowano następujący obraz czasu powstania, dalszych przemian i wyglądu pawilonu. Uznano za najbardziej wiarygodne, że budowla powstała nie wcześniej niż na początku XVII wieku, nie wykluczono jednak również możliwości wzniesienia go dopiero w wieku XVIII, być może zgodnie z datą odkrytą na więźbie – 1752 rok (il. 4)<sup>15</sup>. Nie wykluczono przy tym również, że zastąpił on starszy obiekt o analogicznej funkcji. Czas powstania górnej, szkieletowej kondygnacji pawilonu, jeżeli przyjąć datę wzniesienia jego hełmu właśnie na rok 1752, wykazuje, że był to rodzaj zwieńczenia etapów związanych z barokizacją budowli i modernizacją technologii wytwarzania i suszenia papieru.



3. Pawilon wejściowy papierni, widok od wschodu. Przykładowa tablica dokumentacji fotogrametrycznej stanu przed podjęciem prac badawczych i budowlanych. Oprac. M. Mackiewicz

<sup>13</sup> Badania prowadzono zgodnie z decyzją tego samego Urzędu w Decyzji o numerze 556/2021 wydanej 20.05.2021 roku.

<sup>14</sup> M. Krąpiec, Laboratorium Datowań Bezwzględnych... [8], 16.07.2021 i 16.12.2022, mpis.

<sup>15</sup> Ibidem, 12.12.2022, mpis. Analiza 7 próbek drewna świerkowego z więźby dachowej, na której widnieje data 1752, wykazała daty roczne ścięcia drewna między 1745 a 1751 rokiem.



Pawilon wejściowy, przynajmniej w swojej górnej części, był zasadniczym znakiem tych zmian. Umożliwił on również lepszą komunikację z górnymi kondygnacjami budynku. Zauważono tu związek z powstałymi być może w podobnym czasie schodami prowadzącymi aż na strych znajdujący się nad korpusem papierni (po 1727), o czym wspomniano już wcześniej.

W kwestii wypraw tynkowych zauważono, że najstarszy tynk piaskowo-wapienny kamiennego przyziemia, którego śladem był prawdopodobnie fragment odsłonięty w odkrywcze ściany zachodniej pawilonu, nie stanowił elementu dekoracyjnego i otrzymał jedynie pobiałę. Od początku strefę przyziemia traktowano jako narażoną na wilgoć i zalewanie, dlatego tynk tu położony miał charakter techniczny. Podobnie było i w XIX wieku, gdy to położono kolejną warstwę tynku po skutciu w znacznej mierze starszego, nadając mu naturalną, żółtą, piaskową barwę. W odróżnieniu od poprzedniego wyrównywał on lico kamiennego muru, na powierzchni zachował jednak wyraźną strukturę uzyskaną poprzez zacieranie. Warstwy malarskie pojawiły się dopiero po nałożeniu tynków cementowych.

Ustalono przy tym, że wewnątrz piętra pawilonu w zachowanej strukturze było tynkowane i otrzymało pierwotnie barwę ultramaryny. W pierwszym etapie badań niewielka odkrywka nie pozwalała jednoznacznie stwierdzić, czy ściany pokrywała jednolita kolorystyka, czy wykonano dodatkową dekorację, np. ornamentalną. Problemów dodatkowo przysparzała rekonstrukcja pierwotnego wystroju elewacji zewnętrznych piętra, które dziś mają charakter nawiązujący do przeprowadzonej na przełomie XVIII i XIX wieku unifikacji wystroju zespołu papierni w duchu klasycystycznym, a wykonanym według projektu z 2002 roku.

## Badania architektoniczne pawilonu wejściowego papierni – etap II

Następny etap badań rozpoczęto w listopadzie 2021 roku od wykonania fotogrametrycznej inwentaryzacji elewacji zewnętrznych i wnętrza pawilonu, tym razem po usunięciu tynków w przyziemiu, mającej na celu precyzyjne udokumentowanie jego stanu technicznego i estetycznego (il. 5)<sup>16</sup>. Wykonane po raz pierwszy w dziejach



4. Pawilon wejściowy papierni, słup konstrukcji helmu z wyrytą datą 1752.

Fot. R. Gliński

<sup>16</sup> M. Mackiewicz, *Dokumentacja fotogrametryczna pawilonu wejściowego – etap II*, grudzień 2022, mpis.

papierni modele pozwoliły niezwykle precyzyjnie zilustrować geometrię obiektu, a wykazane przez nie nieregularności pomogły lepiej zanalizować przebieg jego przemian architektonicznych<sup>17</sup>. Następnie przeprowadzono analizę struktury przyziemia pawilonu, zaprawy poddano badaniom petrograficznym, przeprowadzono również wówczas (już po raz drugi) konserwatorskie badania stratygraficzne mające na celu przede wszystkim rozpoznanie warstw malarskich budynku<sup>18</sup>. Stwierdzono wtedy, że: „usunięcie wtórnych tynków XIX- i XX-wiecznych oraz odsłonięcie muru kamiennego na pawilonie wejściowym umożliwiło odnalezienie relikwów starych, innych nawarstwień wtórnych tynków historycznych. Bardzo podobne nawarstwienia można zlokalizować pod XIX- i XX-wiecznymi tynkami na budynku głównym papierni widocznymi na wykonanej odkrywcze w części cokołowej. Wymaga to jednak wykonania poszerzonych badań pod tym kątem”.

Powyższe działania pozwoliły stwierdzić, że interpretacje będące efektem prac w pierwszym etapie badań zostały sformułowane w znacznej mierze słusznie. Część bowiem zaproponowanych wówczas interpretacji pozostała po drugim etapie w mocy, część mogła zostać doprecyzowana, rzadziej odrzucona. Warto przypomnieć, że ten etap badań pawilonu związany był z ówczesnym zakresem prac budowlanych, przez co obejmował tylko kamienne przyziemie pawilonu<sup>19</sup>.



5. Pawilon wejściowy papierni, widok od północy. Przykładowa tablica dokumentacji fotogrametrycznej stanu po skuciu tynków przyziemia. Oprac. M. Mackiewicz

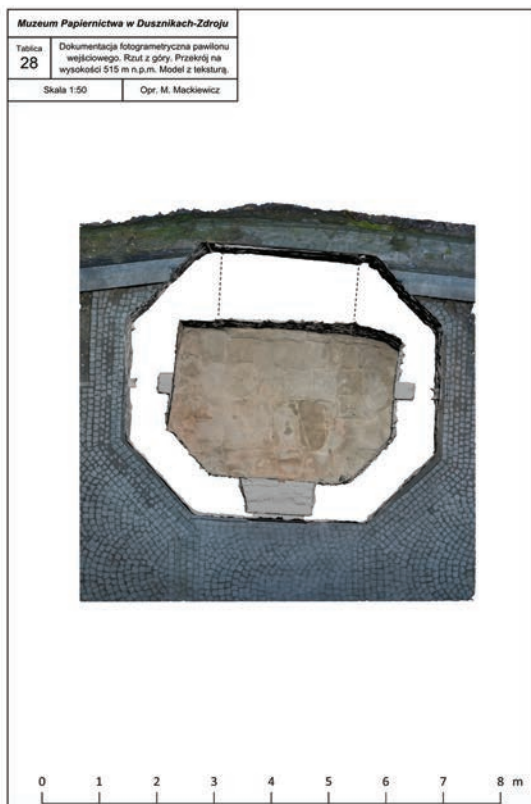
<sup>17</sup> Wykonano 34 modele obiektu ukazujące jego trójwymiarowy, precyzyjny obraz z różnej wysokości.

<sup>18</sup> C. Wandrychowski, *Uzupełniające badania stratygraficzne tynków zewnętrznych ścian budynku dolnej kondygnacji pawilonu wejściowego do młyna papierniczego w Dusznikach-Zdroju. Etap drugi po usunięciu wtórnych tynków XX- i XIX-wiecznych*, Wrocław 2021, mpis.

<sup>19</sup> Prace prowadzone na podstawie Decyzji nr 1420/2021 z 9.11.2021 roku wydanej przez Dolnośląskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków we Wrocławiu, Delegatura w Wałbrzychu.

## Zbiorcze wyniki przeprowadzonych badań historycznych, architektonicznych, dendrochronologicznych i stratygraficznych

Pawilon wejściowy papierni ma dwie kondygnacje, które powstały w dwóch różnych fazach budowlanych. Świadczy o tym przede wszystkim technika budowlana – pierwsza kondygnacja wzniesiona jest z łamanego kamienia w wątku „dzikim”, druga w konstrukcji otynkowanego muru pruskiego wypełnionego cegłą. Dwufazowości konstrukcji dowodzi także nienaturalne poszerzenie dolnej kondygnacji (kielichowata forma) w górnej partii i odwrotne ukształtowanie piętra. Taka sytuacja zresztą powoduje mocne wypychanie na zewnątrz (rozpięcie) części środkowej pawilonu między pierwszą i drugą kondygnacją, czemu przeciwdziałano już w okresie powojennym, montując stalową obejmę. Dzięki dokumentacji fotogrametrycznej możliwe było nie tylko zarejestrowanie elewacji zewnętrznych i wewnętrznych przyziemia pawilonu, ale też wykonanie rzutów poziomych w dolnej jego partii, dokładnie na wysokości 113 m n.p.m., a także dwa metry wyżej. Pozwoliło to poczynić obserwacje niemożliwe do osiągnięcia gołym okiem. Na il. 6 widać, że w zewnętrznym obrysie ośmiobok jest dość regularny: ściany północna i południowa mieszczą się w wymiarach między 285-291 cm, wschodnia i zachodnia są identycznej długości (214,57 cm), zaś pozostałe wahają się w przedziale od ok. 172 do 182 cm. Przy konstrukcji kamiennej to duża precyzja. Zestawiając obrys zewnętrzny z wewnętrznym, dostrzec można jednak znaczne nieregularności, szczególnie widoczne w murach wschodnim i zachodnim, gdzie dwie równoległe względem siebie ściany są mocno odchyłone od przebiegu linii murów zewnętrznych. Inny od zewnętrznego rzut wewnętrzny pawilonu interpretowany w poprzednim sprawozdaniu jako efekt wzmocnienia od północy



6. Pawilon wejściowy papierni, rzut poziomy na wysokości 515 m n.p.m. Przerzywanymi liniami oznaczono lokalizację starszego filara mostu.  
Oprac. M. Mackiewicz (Fundacja Archeolodzy.org)



7. Kamienne wzmocnienie koryta rzeki z widocznym filarem mostu, widok od południa. Fot. M. Mackiewicz



8. Pawilon wejściowy papierni, wewnątrz przyziemia, widok od południa na mur z widocznym stykiem architektonicznym. Fot. M. Mackiewicz

konstrukcji przed wylewami płynącej po tej stronie rzeki w obliczu ostatnich odkryć generuje nowe możliwości interpretacyjne. W północnej bowiem ścianie zaobserwowano wyraźne styki murów i to zarówno wewnątrz, jak i na zewnątrz budynku. W ten sposób można wyodrębnić inną chronologicznie fazę w postaci prostokątnego w rzucie grubego muru o wymiarach ok. 235-239 × 125-129 cm (il. 7). W tej sytuacji można zaproponować dwie hipotezy: zgodnie z pierwszą prostokątny mur jest najstarszą zachowaną podporą mostu prowadzącego niegdyś na piętro papierni. Drugim widocznym podparciem tego mostu był i nadal jest filar widoczny w kamiennym umocnieniu drugiego brzegu koryta rzeki (il. 8). Tym samym most oparty na prostokątnych filarach poprzedzałby wzniesienie ośmiobocznego pawilonu. Jeśli natomiast uznać pierwszeństwo powstania muru ośmioboku, filar byłby młodszy. Zatem w myśl drugiej hipotezy to ośmiobok pawilonu był pierwszy, a z czasem za-

decydowano wbudować w niego silny filar wspierający most, ale także znacząco wzmacniający budowlę od strony rzeki. Niezależnie od kolejności powstawania tych dwóch elementów podczas prac budowlanych zaburzony został rzut wewnętrzny pawilonu. Z pomocą w rozstrzygnięciu tego problemu przychodzą badania petrograficzne zapraw pobranych z pawilonu i młyna papierniczego jako materiału referencyjnego. W efekcie wyróżniono 5 grup wśród 29 próbek zapraw<sup>20</sup>.

Grupa pierwsza obejmuje mury przyziemia budynku papierni, uważane przez nas za najstarsze i powstałe w 2 połowie XVI wieku. W obrębie pawilonu jedynie kamienny filar wzniesiono z zaprawy o podobnych cechach. Najbardziej prawdopodobne wydaje się zatem, że podpora istniała już wówczas, a oparty na niej most prowadził do górnych, mieszkalnych partii budowli. Ośmiobok pawilonu wzniesiono z pomocą zaprawy, której nie obserwowaliśmy w materiale referencyjnym z korpusu budowli. O jednolitości konstrukcji ścian dobudowanych do starszego filara świadczy natomiast dość jednolity skład zapraw rozpoznanych w toku badań petrograficznych, jak i regularna forma geometryczna tej części budowli. Skład zapraw, forma wypraw tynkowych i ich dekoracja każą je datować na okres do połowy XVII wieku.

Po zdjęciu XIX- i XX-wiecznych tynków ukazały się fragmenty najstarszych wypraw tynkowych i malatury pawilonu. Zostały one poddane badaniom konserwatorskim. Są one zachowane szczątkowo. Największy fragment, pozwalający na identyfikację formy i sposobu opracowania dekoracyjnych motywów, widoczny jest na ścianie południowo-zachodniej. Większą powierzchnię rozproszonych fragmentów dekoracji w bardzo złym stanie odnaleziono na ścianie południowo-wschodniej, pojedyncze skrawki zachowały się również na ścianach wschodniej i północnej.



9. Pawilon wejściowy papierni, przyziemie po skuciu współczesnych tynków z widoczną pierwotną dekoracją. Fot. R. Gliński (góra) i M. Mackiewicz (dół)

<sup>20</sup> W. Bartz, *Sprawozdanie z badania petrograficznego*, Wrocław 10 grudnia 2022, mpis. Badania wykonano zgodnie z wytycznymi zawartymi w Polskiej Normie PN-EN 12407, z października 2001 roku. „Metody badań kamienia naturalnego. Badania petrograficzne”.

Rozległe przebudowy ściany zachodniej w obrębie okna, jak również drzwi po stronie południowej przyczyniły się do całkowitego usunięcia oryginalnego tynku. Fatalny stan zachowania pierwotnej dekoracji związany był zapewne z niekorzystnym oddziaływaniem sąsiadującej rzeki i jej częstymi wylewami. Liczne remonty dolnej partii budynku dodatkowo przyczyniły się do zniszczenia pozostałości tynków oryginalnych. Mimo szczątkowego zachowania udało się jednak stwierdzić, że dekoracja położona została na szarej, grubej, drobnoziarnistej zaprawie wapiennej z większymi, wyraźnie widocznymi, białymi kawałkami skarbonizowanego wapna, nałożonej bezpośrednio na powierzchnię kamienia. Zaprawa ta była następnie pokryta grubą warstwą kremowej pobiałej wapiennej. Na takim podłożu wykonano dekorację w postaci poziomych pasów, na przemian szerokich (ok. 30 cm) malowanych kryjąco w kolorze czarnym, i wąskich (ok. 5-6 cm) pozostawionych w kolorze kremowej pobiałej (il. 9). Poza tą najstarszą zaprawą i dekoracją udało się ustalić istnienie późniejszych. Na powierzchni oryginalnej pobiałej, w obrębie białych pasów, można dostrzec pozostałości przynajmniej dwóch wtórnych malatur w kolorach delikatnej szarości. Warstwy malarskie przechodzą także na czarne pasy, doprowadzając do utraty intensywności czarnego koloru. Dodatkowo na czarnych pasach zidentyfikowano rodzaj wtórnej, dość grubej, kolejnej malatury w kolorze czarnym, która wypełnia miejscami ubytki powstałe w oryginalnym tynku. Powierzchnia zachowanych reliktyw pierwotnej dekoracji jest w większości silnie uszkodzona. W wielu miejscach pozostał jedynie sam, skuty częściowo, tynk, a na ścianach wschodnich dekoracja jest praktycznie niewidoczna. Możliwe jest jedynie wytyczenie poziomów i zlokalizowanie przebiegu poziomych pasów. Odkryta w trakcie badań dekoracja wypraw tynkowych nawiązuje swym charakterem do dekoracji sgraffitowych<sup>21</sup>, co jest typowe dla wystroju elewacji renesansowych. Należy jednak zwrócić uwagę, że taki dokładny typ zdobienia nie ma właściwie wielu śląskich i czeskich analogii. Nie jest to bowiem klasyczne boniowanie, ponieważ brak tu pionowych przepasek pasów poziomych, choć do niego z pewnością nawiązuje. Do dekoracji sgraffitowych odnosi się również wykorzystanie czerni i bieli, choć nie zastosowano tu technologii właściwej dla tego typu dekoracji. Ze względu na swoje cechy nawiązujące do wystroju renesansowego najbardziej prawdopodobne wydaje się powstanie omawianego zdobienia w wieku XVII. Datowanie takie uwiarygadnia fakt, że w tym czasie Duszniki podlegały wpływom kulturowym ziem czeskich, a Czechy i Morawy były wówczas największym europejskim obszarem występowania dekoracji sgraffitowej. Na Śląsku policzono ok. 290 miejsc z tego typu wystrojem powstałym w XVI i XVII stuleciu, zatem w sposób widoczny region ten ulegał silnym inspiracjom płynącym z Południa<sup>22</sup>.

<sup>21</sup> Na temat dekoracji sgraffitowych zob. M. Jagiełło-Kołaczyk, *Sgraffita na Śląsku 1540-1650*, Wrocław 2003.

<sup>22</sup> Idem, *Sgraffita geometryczne na Śląsku w dobie renesansu i manieryzmu*, „Architectus” 2000, nr 2, s. 47.

## Inne przekształcenia

W murach po skuciu tynków uwidoczniły się również inne, późniejsze przekształcenia: ceglane przemurowanie otworów okiennych i drzwiowego oraz wykończenie korony muru. Uzupełnienia te wykonane są już z cegły współczesnej. Faza ta pochodzi z okresu powojennego i związana jest z jednym z remontów budowli w latach 60. lub 80. XX wieku. Rozmiar dawnego większego okna zachodniego potwierdzony jest łukiem ceglany widocznym od strony wewnętrznej, wykonanym z cegły XIX-wiecznej. Widać tu też nowszą cegłę z końca XX wieku będącą śladem remontu z 1998 roku. Otwór wejściowy po stronie południowej ma żelbetowe nadproże również widoczne od strony wewnętrznej, co świadczy z kolei też o zmianie jego wielkości. W sąsiedztwie zachodniego okna ujawnił się kamienny fragment obramienia okiennego analogiczny do obramienia okna wschodniego, który być może znajduje się in situ i jest pozostałością większego otworu okiennego. Pierwotne okno, zgodnie z dokumentacją z 1933 roku wykonaną przez uczniów Państwowej Szkoły Budowlanej z Wrocławia, miało ok. 0,9 m szerokości i ok. 1,1 m wysokości (il. 10). Później było kolejno częściowo zamurowywane i ponownie otwierane.

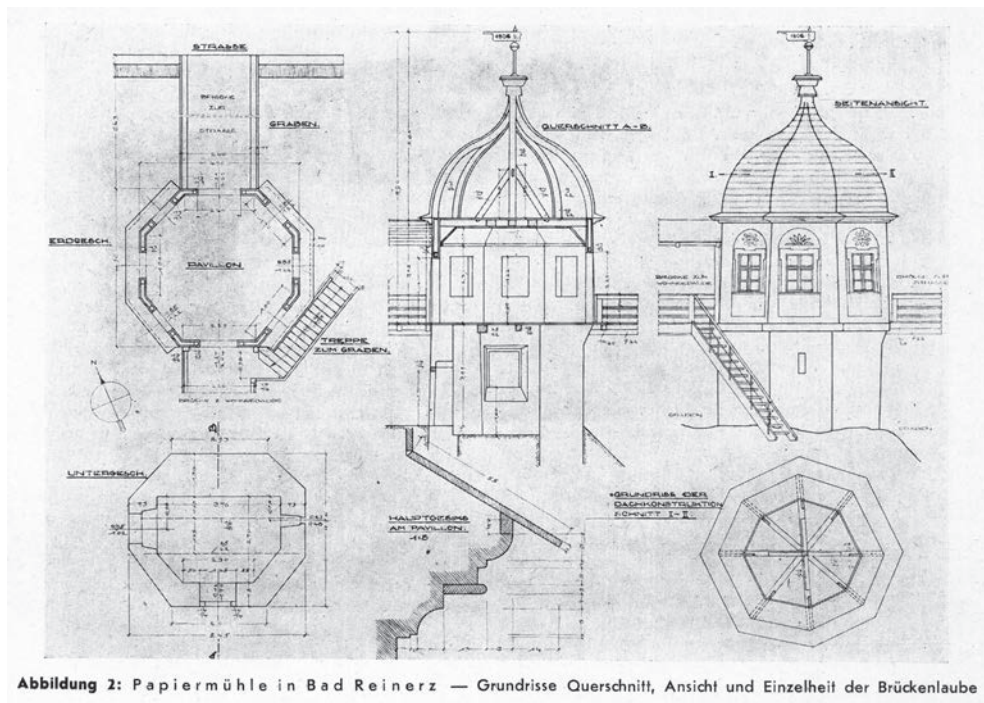
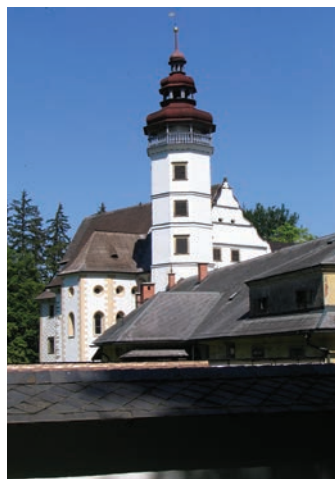


Abbildung 2: Papiermühle in Bad Reinerz — Grundrisse Querschnitt, Ansicht und Einzelheit der Brückenlaube

10. Inwentaryzacja pawilonu wejściowego do papierni z roku 1933 zamieszczona w: „Ostdeutsche Bauzeitung” 1936, Jg. 34, nr 43, Abb. 2, s. 423

## Ośmioboczna forma pawilonu – analogie

Poszukiwania analogii architektonicznych dla ośmiobocznego rzutu pawilonu możemy rozpocząć od miejscowości związanej z Dusznikami w ten sposób, że i w niej zachowała się historyczna papiernia. Chodzi o Velké Losiny i zamek wzniesiony tam w jego renesansowej formie w latach 1580-1589 przez pana z Žerotína. Budowla ma narożną wieżę o zarysie ośmiobocznym. Do tego jej elewacja pokryta



11. Velké Losiny, widok wieży zamkowej (a); źródło: Wikimedia Commons, domena publiczna <[https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Velke\\_Losiny\\_chateau\\_tower\\_1.jpg](https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Velke_Losiny_chateau_tower_1.jpg)>, i dekoracji sgrafitowej (b); źródło: Wikimedia Commons, domena publiczna, <[https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Velke\\_Losiny\\_chateau\\_baroque\\_part\\_1.jpg](https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Velke_Losiny_chateau_baroque_part_1.jpg)> [dostęp 20.11.2023]



12. Telč, narożny pawilon renesansowej części zamku; źródło: Wikimedia Commons, CC3.0, autor: Harold, <[https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Tel%C4%8D,\\_n%C3%A1m.\\_Zachari%C3%A1%C5%A1e\\_z\\_Hradce,\\_z%C3%A1meck%C3%A1\\_ba%C5%A1ta\\_\(2013-07-24;\\_01\).jpg](https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Tel%C4%8D,_n%C3%A1m._Zachari%C3%A1%C5%A1e_z_Hradce,_z%C3%A1meck%C3%A1_ba%C5%A1ta_(2013-07-24;_01).jpg)> [dostęp 20.11.2023]



13. Żyrowa, elewacja południowo-zachodnia pałacu; źródło: Wikimedia Commons, CC4.0, autor: Henryk Bielamowicz, <[https://pl.wikipedia.org/wiki/Plik:%C5%BByrowa,\\_pa%C5%82ac\\_\(HB1\).jpg](https://pl.wikipedia.org/wiki/Plik:%C5%BByrowa,_pa%C5%82ac_(HB1).jpg)> [dostęp 20.11.2023]



jest wykonanym w tynku pseudoboniowaniem (il. 11)<sup>23</sup>. Na fragmencie skrzydła położonego tuż przy wieży zaobserwujemy również boniowanie w formie wydłużonych, niepodzielonych pionowymi pasami boni. Może jeszcze bliższy formie dusznickiej jest narożny pawilon renesansowej części zamku w Telču (il. 12). Ta część budowli wzniesiona została prawdopodobnie w połowie XVI wieku<sup>24</sup>. I tu w dolnej



14. Henryków, klasztor cysterski; źródło: Wikimedia Commons, CC2.5, autor: Elek~commonswiki, <[https://pl.wikipedia.org/wiki/Plik:Henryk%C3%B3w\\_og%C3%B3lny.jpg](https://pl.wikipedia.org/wiki/Plik:Henryk%C3%B3w_og%C3%B3lny.jpg)> [dostęp 20.11.2023]



15. Solna, ruiny dworu; źródło: <<https://polska-org.pl/869199,foto.html?idEntity=512530>> [dostęp 20.11.2023]

kondygnacji pawilonu dominują wydłużone, rozdzielone głębokimi spoinami bonie. Bliskie idei pawilonu wejściowego papierni w Dusznikach wydają się ośmioboczne wieże narożne XVII-wiecznego zamku w Żyrowej na Opolszczyźnie z 1644 roku (il. 13). Zbliżają je do dusznickiego pawilonu również podobne półokrągłe arkady zakończone spłaszczonymi łukami wypełnionymi rozetkami<sup>25</sup>. Te w Dusznikach wydają się jednak bliższe klasycystycznym przykładom. Należy też zwrócić uwagę na ikoniczne XVII-wieczne wieże narożne zespołu klasztornego w Henrykowie autorstwa Mateusza Kirchbergera z lat 1682-1685 (il. 14) czy wreszcie na wydzieloną niejako z bryły renesansowego dworu



16. Jaunpils, Łotwa, fragment zamku; źródło: Wikimedia Commons, CC4.0, autor: Derbrauni, <[https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Jaunpils\\_Castle\\_\(1\).jpg](https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Jaunpils_Castle_(1).jpg)> [dostęp 20.11.2023]

<sup>23</sup> J. Ehm i in., *Československé hrady a zámky*, Praha 1972, s. 166.

<sup>24</sup> Ibidem, s. 157, 158.

<sup>25</sup> K. Kalinowski, *Architektura barokowa na Śląsku w drugiej połowie XVII wieku*, Wrocław 1974, il. 3.



17. Pawilon ogrodowy opatów w Henrykowie; źródło: Wikimedia Commons, CC3.0, autor: Sebay, <[https://pl.wikipedia.org/wiki/Plik:Pawilon\\_Ogrodowy\\_\(Altana\\_Opata\)\\_w\\_Henrykowie.JPG](https://pl.wikipedia.org/wiki/Plik:Pawilon_Ogrodowy_(Altana_Opata)_w_Henrykowie.JPG)> [dostęp 20.11.2023]



18. Nysa, kaplica zmarłych przy kościele św. Jakuba; źródło: Wikimedia Commons, CC3.0, autor: Jacek Halicki, <[https://commons.wikimedia.org/wiki/File:2014\\_Nysa\\_ko%C5%9Bci%C3%B3%C5%82\\_%C5%9Bw.\\_Jakuba\\_Starszego\\_006.JPG](https://commons.wikimedia.org/wiki/File:2014_Nysa_ko%C5%9Bci%C3%B3%C5%82_%C5%9Bw._Jakuba_Starszego_006.JPG)> [dostęp 20.11.2023]



19. Gorzanów, pawilon ogrodowy; źródło: Wikimedia Commons, CC3.0, autor: Halicki, <[https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Gorzan%C3%B3w,\\_zesp%C3%B3%C5%82\\_zamkowy,\\_park\\_4.JPG](https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Gorzan%C3%B3w,_zesp%C3%B3%C5%82_zamkowy,_park_4.JPG)> [dostęp 20.11.2023]

wieżę zrujnowanego dziś obiektu w Solnej (il. 15). Iż nie była to forma występująca tylko w kontekście śląsko-kłodzko-czeskim, świadczy choćby ośmioboczny pawilon-wieża łotewskiego zamku w Jaunpils (il. 16).

Osobnym materiałem referencyjnym może być wieloboczny pawilon ogrodowy o skomplikowanym rzucie wzniesiony w Henrykowie (il. 17). Tę samą formę prezentowała też kaplica św. Jerzego z lat 1656-1658 w Łądku-Zdroju lub kaplica zmarłych przy kościele św. Jakuba, dzieło M. Wenera z lat 1648-1651 w Nysie<sup>26</sup> (il. 18). Okrągły był natomiast wzniesiony w latach 1653-1657 pawilon ogrodowy w Gorzanowie<sup>27</sup> (il. 19). Jak wynika z powyższych przykładów, idea budowy obiektów bądź ich fragmentów na planie ośmioboku popularna była w regionie, i to nie tylko, w okresie renesansu. Stosowano ją również w czasach baroku przede wszystkim w kaplicach i pawilonach ogrodów barokowych (Mściwojów, Roztoka). W tym kontekście rzut dusznickiego pawilonu należy odnieść do czasów nowożytnych, choć jak zobaczymy nieco później, w obliczu kolejnych argumentów, ze wskazaniem na wiek XVII.

## Tynki i dekoracja malarska

Odkryte na murach przyziemia pawilonu fragmenty tynków z dekoracją nawiązującą do techniki sgraffita to niejako element oczywisty odwołujący się do lokalnej tradycji. Technika jego wykonania i charakter ozdób wykazują jednak, mimo prostoty, swoją oryginalność. Technologia sgraffita przyszła do Czech i dalej na Śląsk z obszaru Włoch, gdzie pojawiła się już w połowie wieku XIV. Południowy nurt inspiracji potwierdzony jest również częstym występowaniem tego motywu w południowych Niemczech, Austrii i Szwajcarii. W połowie XVI wieku technika ta dotarła również na Śląsk, a zdecydowana większość przykładów jej zastosowania powstała w okresie od lat 70. XVI wieku aż do wybuchu wojny trzydziestoletniej w 1618 roku. Najstarsza z takich dekoracji na Śląsku pojawiła się na kościele w Gryfowie Śląskim i datowana jest na rok 1551, do najmłodszych należy ta z kościoła Świętych Piotra i Pawła w Legnicy powstała w 1650 roku lub w świątyni w Chrzastawie uznawana przez Hansa Lutscha za wykonaną w 1692 roku<sup>28</sup>. Odsłonięta w trakcie badań barwa dekoracji – zbliżona do czerni z rozdzielającymi jasnymi, prawie białymi pasami ma swoje głębokie korzenie. Takie były właśnie pola w wykonanym w tynku boniowaniu na dziedzińcu florenckiego Palazzo Medici Riccardi zaprojektowanego przez Michelozza Michelozziego. Pałac ten powstały między 1444 a 1484 rokiem był jednym z pierwszych przykładów świadomego zastosowania dekoracji rustykalnej w dolnych kondygnacjach i boniowanej w górnych<sup>29</sup>. Białe spoiny zaznaczone

---

<sup>26</sup> Ibidem, il. 33 i 36.

<sup>27</sup> Ibidem.

<sup>28</sup> M. Jagiełło-Kołaczyk, *Sgraffita geometryczne...* [22], s. 48.

<sup>29</sup> K. Ulatowski, *Architektura włoskiego renesansu*, Warszawa-Poznań 1972, s. 385-386.



20. Horšovský Týn, zamek; źródło: Wikimedia Commons, CC4.0, autor: Jik jik, <[https://de.wikipedia.org/wiki/Datei:Horsovsky\\_Tyn\\_02.JPG](https://de.wikipedia.org/wiki/Datei:Horsovsky_Tyn_02.JPG)> [dostęp 20.11.2023]



21. Český Krumlov, zamek; źródło: Wikimedia Commons, CC2.0, autor: Richard Mortel, <[https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Cesky\\_Krumlov\\_State\\_Castle,\\_13th\\_century\\_and\\_after\\_\(15\)\\_26304704026.jpg](https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Cesky_Krumlov_State_Castle,_13th_century_and_after_(15)_26304704026.jpg)> (dostęp 20.11.2023)

między czarnymi niemal boniami uznać trzeba we Włoszech za regułę, pozwalało tu uzyskać efekt pokrycia budowli regularnie ciętymi blokami kamienia<sup>30</sup>. Na Śląsku takie rozwiązanie stało się szczególnie popularne od momentu pojawienia się tu wydanego w Wenecji w 1537 roku traktatu Sebastiana Serlia. On też wprowadził jako wzór poziome pasy na elewacji. To właśnie geometrycznie traktowana rustyka i boniowanie były najczęstszym motywem stosowanym również w Czechach i na Śląsku. W czeskim zamku w Horšovskim Týnie pojawia się ona jako element pochodzącej z połowy XVI wieku dekoracji sgraffitowej naśladującej trójwymiarowe bonie, zarówno na elewacji dziedzińcowej, jak i zewnętrznej (il. 20)<sup>31</sup>. Barwa taka występuje także w południowoczeskim Českým Krumlovie, którego dekoracja sgraffitowa datowana jest na rok 1641 (il. 21). W zamku tym pojawia się również ona w jego barokowej partii z początku XVIII wieku (kryty most), gdzie towarzyszą jej jasne bielone partie. Jest oczywiste, że barwa taka mogła być zastosowana w budowlach dużo



22. Legnica, kamienica Pod Przepińczym Koszem; źródło: Wikimedia Commons, CC3.0, autor: Aw58, <[https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Legnica,\\_kamienica\\_w\\_rynku\\_-\\_Aw58\\_-\\_24\\_marca\\_2012\\_r.\\_SDC11782.JPG](https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Legnica,_kamienica_w_rynku_-_Aw58_-_24_marca_2012_r._SDC11782.JPG)> [dostęp 20.11.2023]

<sup>30</sup> M. Jagiełło-Kołaczyk, *Sgraffita geometryczne...* [22], s. 49.

<sup>31</sup> J. Ehm i in., *Československé hrady...* [23], s. 137.



23. Legnica, kamienica Scultetusa (Scholza); źródło: Wikimedia Commons, CC4.0, autor: MOs810, <[https://pl.wikipedia.org/wiki/Plik:MOs810\\_WG\\_35\\_2015\\_Dolnoslaskie\\_Zakamarki\\_II\\_\(Legnica,\\_Scutelus\\_house\)\\_2\).JPG](https://pl.wikipedia.org/wiki/Plik:MOs810_WG_35_2015_Dolnoslaskie_Zakamarki_II_(Legnica,_Scutelus_house)_2).JPG)> [dostęp 20.11.2023]



24. Żagań, pałac; źródło: Wikimedia Commons, CC4.0, autor: Krzysztof Golik, <[https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Castle\\_in\\_Zagan\\_\(5\).jpg](https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Castle_in_Zagan_(5).jpg)> [dostęp 20.11.2023]

mniej kosztownych, co wynikało z ceny pigmentu, którym był węgiel drzewny. Z kolei na Śląsku według Marzanny Jagiełło-Kołaczyk kolorystyka uzyskana z węgla drzewnego lub palonej słomy stanowiła zaledwie 1/3 dekoracji, opierających się głównie na naturalnych odcieniach tynku. Większość z nich powstała ok. 1600 roku<sup>32</sup>. Taka barwa pojawia się przykładowo na kamienicy w Pilźnie pochodzącej z 1558 roku, wzniesionych w podobnym okresie renesansowych domach w Pradze, legnickiej kamienicy Pod Przepiórczym Koszem (1565) lub w tym samym mieście na słynnej kamienicy Scultetusa (Scholza) z 1611 roku autorstwa mistrza Giovaniego (il. 22, 23)<sup>33</sup>. We wszystkich tych przypadkach ciemne, bliskie czarnemu w barwie (choć obecnie wyblakłe) tło skonstrastowane jest z ukazanymi jako jasne sylwetkami postaci o alegorycznej symbolice<sup>34</sup>. Podobny zestaw kolorystyczny (czerń i biel) powtarzał się również na dekoracji boni wykonanej w tynku na przełomie XVII i XVIII wieku (pałac w Żaganii – il. 24, klasztor w Kamieńcu Żąbkowickim)<sup>35</sup>.



25. Zamek w Markušovcach, źródło: Wikimedia Commons, CC4.0, autor: Jozef Kotulič, <[https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Ka%C5%A1tie%C4%BE\\_Marku%C5%A1ovce\\_WMP\\_20\\_Slovakia\\_2.jpg](https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Ka%C5%A1tie%C4%BE_Marku%C5%A1ovce_WMP_20_Slovakia_2.jpg)> [dostęp 20.11.2023]

<sup>32</sup> M. Jagiełło-Kołaczyk, *Sgraffita geometryczne...* [22], s. 53.

<sup>33</sup> Ibidem, s. 48.

<sup>34</sup> Za: ibidem.

<sup>35</sup> W. Brzezowski, *Faktura i kolorystyka elewacji barokowych na Śląsku*, „Architectus” 2000, nr 1(7), s. 62-63.

Osobnym zagadnieniem jest fakt, że odnaleziona na dusznickim pawilonie dekoracja ma charakter dekoracji pasowej, różnej od stosowanych powszechnie boni wykonanych w tynku. Pasy pojawiają się na dolnych kondygnacjach powstałych w 1643 roku bastei zamku w Markušovcach (il. 25), choć nie jest to pewne, czy nie jest to wynikiem barokizacji, której poddana została cała budowla w połowie XVIII wieku<sup>36</sup>. Dekoracja pasowa na Śląsku (Siestrzechowice, Stara Kraśnica, Świny) wykonana była na wielu śląskich obiektach jako negatyw tej z Dusznik (ciemne pasy na jasnym tle). Ma to być rodzaj nawiązania do konstrukcji szachulcowej. Taki układ dekoracji pasowej rozdzielonej rzadko elementami pionowymi pojawił się według Marzanny Jagiełło-Kołaczyk również we Włoszech i w Szwajcarii<sup>37</sup>. W najbliższym rejonie dusznickiej papierni bonie uzyskał w przyziemiu konwikt jezuicki w Kłodzku zaprojektowany przez Carla Luraga w latach 1660-1670 (il. 26)<sup>38</sup>. Z kolei na Śląsku w dworze w Rudnicy w powiecie ząbkowickim wykonano w przyziemiu czarno-białe pasy wyznaczone wrysowaną w surowej zaprawie kreską<sup>39</sup>. Poziome pasy miałyby mieć w partii cokołu XVII-wieczna elewacja pałacu w Piotrkowicach. Co jednak ważne, interesujący nas cokół z poziomymi pasami widoczny jest na ukazującym w rzeczywistości inną dekorację pałacu uwiecznionego przez F.B. Wernera. Omówione bonie mają jednak inny, bo trójwymiarowy profil. Płyciny oddzielone są tu wgłębionymi pasami, w Dusznikach są to poziome pasy o jaśniejszej niż płyciny barwie. Poziome pasy w podziałach elewacyjnych pojawiały się również w XVIII wieku (klasztor Augustianów na Piasku we Wrocławiu z lat 1709-1715, il. 27). Takie pasy występowały również w partii cokołu na nieistniejącym już wrocławskim pałacu Hatzfeldów i pałacu Schreyvogłów. Można je też zobaczyć na rysunkach F.B. Wernera ukazujących wrocławskie kamienice<sup>40</sup>.

Poszukując lokalnych inspiracji dla dekoracji pasowej, wyjątkowej względem niezwykle rozpowszechnionego w okresie renesansu boniowania lub pseudoboniowania, warto zwrócić uwagę również na projekty Valentina von Saebischa, jednego z twórców i teoretyków architektury 1 i 2 ćwierci XVII wieku<sup>41</sup>. Wśród niezrealizowanych projektów rzuca się w oczy projekt budynku o nieznanym celu z wydłużo-

<sup>36</sup> J. Ehm i in., *Československé hrady...* [23], s. 191.

<sup>37</sup> Za: M. Jagiełło-Kołaczyk, *Sgraffita geometryczne...* [22], s. 56-59.

<sup>38</sup> K. Kalinowski, *Architektura barokowa na Śląsku...* [25], il. 31.

<sup>39</sup> Za informację na temat dekoracji pałacu w Rudnicy dziękuję profesorowi Wojciechowi Brzezowskiemu.

<sup>40</sup> *Topographia oder Prodomus Delineati Silesiae Ducatus. Das ist Presentatio und Beschreibung derer Städte, Flecken, Klöster, Schlösser, Ritter Sitz undt adelichen Hausern, Gärten, Kirchen, Dorfschaften etc. des Herzogthum Schlesiens durch viel Jährige müsame Reisen colligiret oder zusammen getragen von F.B. Wernher*, rękopis w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu, nr inw. R 551, tom I [daty cytowane w woluminie: 1740-1756 i następnych 5 tomów powstałych do 1774].

<sup>41</sup> M. Świdrak, *XVII-wieczna przebudowa kościoła klasztornego Kanoników Regularnych Laterańskich pw. św. św. Marcina i Małgorzaty w Kłobucku. Dzieło – fundator – architekt*, praca magisterska napisana pod kierunkiem dra hab. A. Betleja, Instytut Historii Sztuki Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2016, mpis.



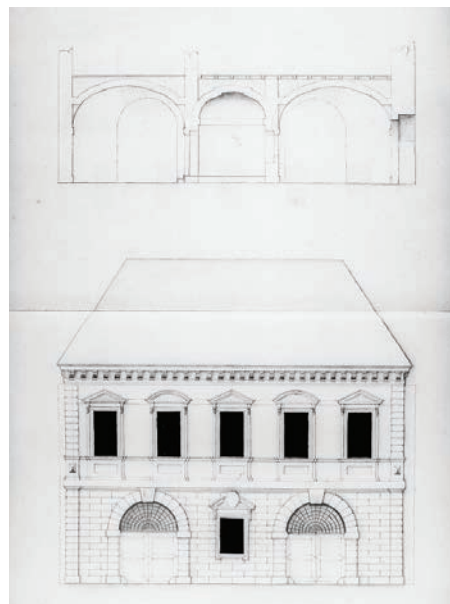
26. Kłodzko, konwikt jezuicki; źródło: Wikimedia Commons, domena publiczna, <[https://pl.wikipedia.org/wiki/Plik:K%C5%82odzko,\\_ul.\\_%C5%81ukasiewicza\\_4\\_\(8\).jpg](https://pl.wikipedia.org/wiki/Plik:K%C5%82odzko,_ul._%C5%81ukasiewicza_4_(8).jpg)> [dostęp 20.11.2023]



27. F.B. Werner, ok. połowy XVIII w., klasztor Augustianów na Piasku we Wrocławiu; źródło: <<http://www.bibliotekacyfrowa.pl/dlibra>> [dostęp 20.11.2023]

nymi w formie leżącego prostokąta boniami w pierwszej kondygnacji (il. 28)<sup>42</sup> bądź projekt zboru w technice muru pruskiego z odsłoniętym wątkiem ceglany, co ma związek z konstrukcją górnej kondygnacji pawilonu<sup>43</sup>.

Elewacje zewnętrzne cokołu pawilonu pokryte były w XVII wieku dekoracją w postaci horyzontalnych pasm: grubszych czarnych o szerokości ok. 30 cm i cieńszych białych o szerokości ok. 6 cm. Nie wiadomo natomiast, jak w tym czasie wyglądała i czy w ogóle istniała druga kondygnacja. Jak zatem wynika ze wszystkich wcześniejszych uwag, pawilon został dobudowany do dawnego przęsła mostu już w pierwszej połowie XVII wieku. Pozostaje kwestia datowania górnej kondygnacji pawilonu. Oczywiście, jej konstrukcja oparta na szkielecie drewnianym wypełnionym cegłą i innym budulcem kojarzyć się może ze wznoszonymi w tym czasie budowlami sakralnymi – Kościołami



28. Projekt Valentina von Saebischa; źródło: *Valentin von Säbisch (1577-1657). Grundrisse von Schloessern etc. zuletzt Schlachtordnungen 1601-1650*, Dział Rękopisów Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu nr inw. R 939, s. 72-73

<sup>42</sup> *Valentin von Säbisch (1577-1657). Grundrisse von Schloessern etc. zuletzt Schlachtordnungen 1601-1650*, Dział Rękopisów Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu nr inw. R 939, s. 72-73.

<sup>43</sup> *Ibidem*, s. 50-51.

Pokoju – syna Valentina, Albrechta von Saebischa w Głogowie, Świdnicy i Jaworze z lat 60. XVII wieku. Zauważyć należy jednak, że Saebisch projektował także podobne do dusznickiego hełmy już w wieku XVII<sup>44</sup>.

Dzięki poprzedniemu etapowi badań mamy jednak informację o czasie powstania drewnianej konstrukcji hełmu pawilonu (1752)<sup>45</sup>. W drugim etapie uzyskaliśmy też daty ścięcia drewna dla części konstrukcji. Jest więc prawdopodobne, że data odnaleziona na więźbie hełmu (1752) i podobna data powstania konstrukcji drugiej kondygnacji są jedynie wynikiem kontynuacji nieznannej nam koncepcji z czasów Valentina Saebischa, czyli w wieku XVII, lub nawet skutkiem zasadniczej przebudowy tej części budynku ok. połowy wieku XVIII. Trzeba jednak stanowczo stwierdzić, że ostateczna forma górnej kondygnacji pawilonu związana jest już z XVIII-wiecznymi przekształceniami. Całość uzyskała bardziej reprezentacyjny charakter, wspólny dla całej zachodniej części budowli, na przełomie wieków XVIII i XIX.

## Kolorystyka

Jednym z zasadniczych tematów poszukiwań bezpośrednio wpływających na ostateczny kształt projektu rewaloryzacji pawilonu dusznickiej papierni była kwestia jego pierwotnej kolorystyki. Dyskusje na ten temat skłoniły inwestora, czyli Muzeum Papiernictwa w Dusznikach, do ponownego zlecenia badań stratygraficznych, które pozwoliłyby ustalić wspólne elementy wystroju architektonicznego pawilonu wejściowego i korpusu papierni. W tym miejscu należy jedynie zacytować wyniki badań stratygraficznych zespołu badawczego Doroty i Cezarego Wandrychowskich:

„Wiek XVII – budynek (korpus) został zatynkowany białą zaprawą wapienną. Być może początkowo pozostawał biały, być może z akcentami ugrowymi w części cokołowej. Detale kamienne zostały zatynkowane jasną zaprawą wapienną lub zamalowane pobiałami. Elewacje otrzymały barwny wystrój w kolorze delikatnego, cielistego ugru. Opaski okienne cokołu mogły być w tym czasie opracowane w kolorze czarnym.

Mogło to być związane z dekoracją partii cokołowej obecnego pawilonu wejściowego. Rozbudowanie od strony południowej pierwotnego przyczółku mostu (dzisiejszego pawilonu) mogło nastąpić po powodzi w 1601 roku. Pojawienie się budowli wiązało się z pewnością z chęcią bardziej dekoracyjnego zaakcentowania nowej części. Zestawienie poziomych pasów malowany na przemian w kolorach czarnym i białym nawiązywało do renesansowych opracowań tynkarskich na elewacjach z pierwszej połowy XVII wieku. Delikatny kolor ugrowy na białych, wąskich paskach mógł być z kolei nawiązaniem do wystroju elewacji budynku głównego.

<sup>44</sup> Projekt wieży autorstwa Valentina von Saebischa [w:] *Valentin von Säbisch (1577-1657)*... [42], s. 24-25; projekt wieży dla pałacu w Pieszczykach autorstwa Valentina von Saebischa, ibidem, s. 22-23.

<sup>45</sup> M. Krąpiec, *Laboratorium Datowań Bezwzględnych*... [8], 16.07.2021, mpis.



W XVII-wiecznych dekoracjach korpusu papierni funkcjonował zapewne również kolor czerwieni żelazowej, którym opracowywano detale architektoniczne (opaski okienne) lub akcentowano w całości partie cokołowe budynku.

Wiek XVIII – następuje wtedy diametralna zmiana koloru elewacji pawilonu na odpowiednio wytwarzaną czerwień żelazową w ciemniejszej tonacji purpurowej – *caput mortuum*. Kolorystyka taka występowała na gładkiej powierzchni elewacji południowej w najstarszej części papierni. Była zapewne związana z jednolitą dekoracją wszystkich XVIII-wiecznych elewacji. Strona zachodnia i północna budynku głównego otrzymały bowiem nowe kondygnacje piętra ok. 1720 roku.

Odsłonięcie spodniego tynku bezpośrednio na kamiennym murze ze śladami nawarstwień sugeruje istnienie wcześniejszego opracowania lica ścian, co nie zostało na razie potwierdzone.

Obecny wygląd obu elewacji budynku głównego, jak również pawilonu wejściowego funkcjonuje na archiwalnych fotografiach od końca XIX wieku. Kolorystyka utrzymana w ciemnych czerwieniach w odcieniu purpurowym obecna jest na elewacjach od połowy XVIII wieku (relikty na elewacji południowej). Może to zatem sugerować ciągłość tej koncepcji<sup>46</sup>.

## Zakończenie

Prowadzone z pewnymi przerwami od roku 2017 badania architektoniczne pozwoliły ustalić, że pierwszy wolnostojący, ośmioboczny pawilon wejściowy papierni powstał jako adaptacja dawnych przyczółków kamiennego mostu nad Bystrzycą Duszniczą już przed połową wieku XVII. Była to budowla od początku mająca charakter reprezentacyjny, o czym świadczy jej pasowa nawiązująca do sgraffitowej dekoracja. Druga kondygnacja pawilonu, co potwierdzone jest zarówno badaniami dendrochronologicznymi, jak i oznaczoną na wieźbie budowli datą roczną, powstała wkrótce po połowie XVIII wieku. W trakcie tego etapu przebudowy lub w następnym etapie przekształceń papierni na przełomie XVIII i XIX wieku pawilon został w całości pomalowany na barwę karminową, w drugiej jego kondygnacji pojawiły się pilastra, pola wokół okien drugiej kondygnacji uzyskały marmoryzowaną dekorację. Następnym etapem przekształceń mogło być dodanie w polach nadokiennych identycznych jak w korpusie budowli sztukateryjnych rozetek.

W wieku XIX otynkowano dolną kondygnację pawilonu (co doprowadziło do ukrycia na długi czas XVII-wiecznej dekoracji zbliżonej do dekoracji sgraffitowej). Prace remontowe nie zmieniły jednak w zasadniczy sposób dekoracji górnej kondygnacji pawilonu. Tu największe zmiany nastąpiły dopiero podczas remontu po 2002 roku.

Przeprowadzone badania architektoniczne posiłkujące się również analizami dendrochronologicznymi i konserwatorskimi pozwoliły w czerwcu 2023 roku dokonać ostatecznego wyboru koncepcji prac konserwatorsko-rewaloryzacyjnych.

---

<sup>46</sup> C. Wandrychowski, konsultacje: R. Eysymontt, *Badania konserwatorskie i stratygraficzne...* [4].



29. Kolorystyka elewacji pawilonu wejściowego po zakończeniu remontu, grudzień 2023.

Fot. Sławomir Huzarewicz, firma Goplan-art

Dla przygotowanego projektu główną zasadą było przywrócenie formy i kolorystyki pawilonu w jego stanie z przełomu XVIII i XIX wieku, czyli wtedy gdy zachowywał on jeszcze wszystkie zasadnicze elementy swojego wystroju architektonicznego<sup>47</sup>. Pewnym przemyślanym jednak wyłomem w tej koncepcji jest odsłonięcie zachowanych śladów pierwotnego wystroju starszej kondygnacji pawilonu powstałej w pierwszej połowie XVII wieku.

Po zakończeniu prac rewaloryzacyjnych w grudniu 2023 roku widzimy pawilon wejściowy papierni różniący się dość mocno od tego, który znaleźliśmy do dzisiaj (il. 29). Jest

to budowla utrzymana w dwóch barwach karminu, z zachowanym w przyziemiu świadkiem pasowej biało-czarnej dekoracji. Cała pierwsza kondygnacja otrzymała tynki z wyraźnymi poziomymi pasami, druga kondygnacja pod oknami wyraźne marmoryzacje, pilastry w drugiej kondygnacji wsparte na iluzjonistycznie potraktowanych bazach ujęte są w malowane ciemną barwą ramy. W nieco ciemniejszych od pozostałych powierzchni tynku, również karminowych zamkniętych łukiem płycinach nadokiennych, pojawiły się nowo formowane z wapiennego narzutu bezpośrednio na elewacji kwiatony utrzymane w barwie rozbielonych ugrów. Wymianie uległo także zniszczone pokrycie gontowe pawilonu. W połowie roku 2023 doko-

<sup>47</sup> Projektantem jest firma RYZALIT Adam Marek; wykonawcy prac: w latach 2021 i 2022 TECHNIKA WiNK Sp. z o.o., w 2023 roku Goplan-art Sławomir Huzarewicz. Inspektorzy nadzoru: w 2021 roku Maksymilian Gutfreund, w latach 2022-2023 Bartosz Żmuda.

nano również wymiany okien i zakonserwowano oryginalny strop płycinowy. Naprawie i przeprojektowaniu ulegnie również mostek między pawilonem a korpusem papierni. Prace badawcze związane z pawilonem wejściowym w dusznickim młynie papierniczym miały, jak widać, swój konkretny wpływ na kształt tego zabytku.

**Słowa kluczowe:** architektura nowożytna, zabytkowe budowle produkcyjne, historyczne papiernie, badania architektoniczne, badania stratygraficzne

**Rafał Eysymontt, Radosław Gliński**

**Entrance Pavilion of the Paper Mill in Duszniki-Zdrój.  
Results of the Latest Architectural and Conservation Surveys**

**Abstract**

In the years 2021-2023 detailed architectural and conservation research was carried out in reference to the unique monument, i.e. the entrance pavilion of the historic paper mill in Duszniki-Zdrój, which hosts the Museum of Papermaking nowadays. The first stage of research, carried out in June 2021, actually followed the earlier survey concerning all the components of the architectural complex, that had been done in 2017. The detached, octagonally shaped entrance pavilion of the paper mill was constructed as soon as in the first half of the 17th century, through the partial adaptation of the stone bridge over the Bystrzyca Dusznicka river. The building had a representative character from the very beginning, which was reflected by its decoration, imitating sgraffito. The pavilion's second floor was constructed in mid – 18th century, which is confirmed by both dendrochronological studies and the exact date on the timber roof truss (1752). It is possible that this construction actually replaced an older building of the same function. The form of the octagonally shaped pavilion has numerous analogies, especially among the examples of the 17th and 18th – century residential and landscape architecture. Stratigraphic research also allowed to define the original colouring, which dates back to the period preceding the plastering in the 19th century. The results of research studies served as a basis for the project of the pavilion's restoration. According to it, the colouring of the pavilion will be based on two shades of carmine, with striped, black and white decoration imitating sgraffito on the ground floor. The second floor will be distinguished by the fragments of the faux marble decoration under the windows, as well as the pilasters separating the axes of the elevation, and fleurons in the colour of whitish ochre. As seen above, research works concerning the entrance pavilion of the paper mill in Duszniki-Zdrój, will substantially contribute to the restoration of this architectural monument.

**Key words:** architecture of the early modern period, historic production buildings, historic paper mills, architectural survey, stratigraphic research

*Translation Emilia Dziewiecka*

**Rafał Eysymontt, Radosław Gliński**

**Der Eingangspavillon des Papiermuseums in Duszniki-Zdrój. Ergebnisse der neuesten architektonischen und konservatorischen Untersuchungen**

**Zusammenfassung**

In den Jahren 2021-2023 wurde ein einzigartiges Objekt, der Eingangspavillon der ehemaligen Papierfabrik, in der sich heute das Papiermuseum in Duszniki-Zdrój befindet, einer detaillierten architektonischen und konservatorischen Untersuchung unterzogen. Die erste Phase der architektonischen Untersuchung des Pavillons, die im Juni 2021 durchgeführt wurde, war die Fortsetzung der Untersuchung der übrigen Gebäude der Papierfabrik, die im Jahr 2017 durchgeführt wurde. Der freistehende, achteckige Eingangspavillon der Papierfabrik entstand als Adaption der ehemaligen Widerlager der alten Steinbrücke über Fluss Byszczyca Dusznicka bereits vor der Mitte des 17. Jahrhunderts. Das war ein Gebäude, das von Anfang an repräsentativ war, wovon seine auf die Sgraffit-Dekoration bezugnehmende Gürteldekoration zeugt. Das zweite Stockwerk des Pavillons, das sowohl durch dendrochronologische Untersuchungen als auch durch das auf dem Dachverband angegebene Jahresdatum (1752) bestätigt wird, entstand um die Mitte des 18. Jahrhunderts, obwohl es nicht ausgeschlossen ist, dass es den älteren Teil des Gebäudes mit analogischer Funktion ersetzt hat. Die Form des achteckigen Pavillons weist viele Analogien auf, insbesondere in der Residenz- und Gartenarchitektur des 17. und 18. Jahrhunderts. Die stratigraphischen Untersuchungen ermöglichten es auch, die Farbgebung des Pavillons vor den größeren Umbauten der Putzbeschichtungen im 19. Jahrhundert zu bestimmen. Die Ergebnisse der Forschungsarbeiten ermöglichten es, einen Entwurf für die Aufwertung des Pavillons vorzubereiten, gemäß dem das Gebäude in zwei Karminfarben erhalten bleibt, wobei im Erdgeschoß eine weiß-schwarze Streifendekoration erhalten bleibt, die auf die Sgraffit-Dekoration Bezug nimmt. Der zweite Stock wird unter den Fenstern deutliche Marmorisierungen haben, die Fensterachsen trennende Pilaster und Kreuzblumen, die in der Farbe des gebleichten Ockers gehalten werden. Wie Sie sehen können, werden die Forschungsarbeiten, die mit dem Eingangspavillon des Papiermuseums verbunden sind, einen Einfluss auf die Form des in Duszniki-Zdrój liegenden Denkmals haben.

**Schlüsselwörter:** neuzeitliche Architektur, historische Produktionsgebäude, historische Papierfabriken, architektonische Untersuchungen, stratigraphische Untersuchungen.

Übersetzt von Janusz Mrówka

## Bibliografia

### Dokumenty

- Decyzja nr 1273/2017 wydana przez Dolnośląskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, Delegatura w Wałbrzychu, 20.10.2017 roku.
- Decyzja nr 556/2021 wydana przez Dolnośląskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, Delegatura w Wałbrzychu, 20.05.2021 roku.
- Decyzja nr 1420/2021 z 9.11.2021 roku wydana przez Dolnośląskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków we Wrocławiu, Delegatura w Wałbrzychu.

### Opracowania publikowane

- Becker R., *Die Begräbniskirche zum Heiligen Kreuz in Reinerz und ihre Grabdenkmäler*, Reinerz 1925.
- Becker R., *Die Papiermühle in Reinerz*, „Schlesien. Illustrierte Zeitschrift für die Pflege Heimatlicher Kultur” 1914, Jg. 7, nr 14 z 15 kwietnia, s. 395.
- Brzezowski W., *Faktura i kolorystyka elewacji barokowych na Śląsku*, „Architectus” 2000, nr 1.
- Ehm J. i in., *Československé hrady a zámky*, Praha 1972.
- Eysymontt R., *Architektura papierni w Dusznikach-Zdroju* [w:] Szymczyk M. i in., *Monografia młyna papierniczego w Dusznikach-Zdroju*, Duszniki-Zdrój 2018.
- Jagiello-Kołączyk M., *Sgraffita geometryczne na Śląsku w dobie renesansu i manieryzmu*, „Architectus” 2000, nr 2.
- Jagiello-Kołączyk M., *Sgraffita na Śląsku 1540-1650*, Wrocław 2003.
- Kalinowski K., *Architektura barokowa na Śląsku w drugiej połowie XVII wieku*, Wrocław 1974.
- Kozieł A., Szelağ A., *Dekoracja malarska w budynku młyna papierniczego w Dusznikach-Zdroju*, „Rocznik Muzeum Papiernictwa” 2017, t. 11.
- Sachs R., *Dusznicka papiernia i jej właściciele* [w:] Szymczyk M., *Monografia młyna papierniczego w Dusznikach-Zdroju*, Duszniki-Zdrój 2018.
- Ulatowski K., *Architektura włoskiego renesansu*, Warszawa-Poznań 1972.

### Opracowania i analizy niepublikowane

- Bartz W., *Sprawozdanie z badania petrograficznego*, Wrocław 10 grudnia 2022, mpis.
- Eysymontt R., Gliński R., *Sprawozdanie z badań architektonicznych pawilonu w zespole papierni w Dusznikach-Zdroju*, Wrocław 2021, mpis.
- Eysymontt R., Gliński R., *Sprawozdanie z badań architektonicznych pawilonu w zespole papierni w Dusznikach-Zdroju. Etap II*, Wrocław 2021, mpis.

- Eysymontt R., Gliński R., współpraca Szelağ A., konsultacje Zalewski S., *Analiza historyczna budynków młyna papierniczego w Dusznikach-Zdroju*, Wrocław 2017, mpis w archiwum DWKZ, delegatura w Wałbrzychu.
- Krapiec M., Laboratorium Datowań Bezwzględnych, *Wyniki analizy dendrochronologicznej prób drewna z Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju*, Kraków 5.12.2017, mpis.
- Krapiec M., Laboratorium Datowań Bezwzględnych, *Wyniki analizy dendrochronologicznej prób drewna z Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju*, Kraków 16.07.2021, mpis.
- Krapiec M., Laboratorium Datowań Bezwzględnych, *Wyniki analizy dendrochronologicznej prób drewna z Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju*, Kraków 16.07.2021 i 16.12.2022, mpis.
- Krapiec M., Laboratorium Datowań Bezwzględnych, *Wyniki analizy dendrochronologicznej prób drewna z Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju*, Kraków 12.12.2022, mpis.
- Kutzner M., *Studium historyczno-architektoniczne papierni w Dusznikach*, PKZ Wrocław, 1960, mpis.
- Mackiewicz M., *Dokumentacja fotogrametryczna pawilonu wejściowego – etap II*, grudzień 2022, mpis.
- Sachs R., *Dusznicka papiernia i jej właściciele* [w:] M. Szymczyk i in., *Monografia młyna papierniczego w Dusznikach-Zdroju*, Duszniki-Zdrój 2018.
- Świdrak M., *XVII-wieczna przebudowa kościoła klasztornego Kanoników Regularnych Laterańskich pw. św. św. Marcina i Małgorzaty w Kłobucku. Dzieło – fundator – architekt*, praca magisterska napisana pod kierunkiem dra hab. A. Betleja, Instytut Historii Sztuki Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2016, mpis.
- Topographia oder Prodomus Delineati Silesiae Ducatus. Das ist Presentatio und Beschreibung derer Städte, Flecken, Klöster, Schlösser, Ritter Sitz undt adelichen Hausern, Gärten, Kirchen, Dorfschaften etc. des Herzogthum Schlesiens durch viel Jährige müsame Reisen colligiret oder zusammen getragen von F.B. Wernher*, rękopis w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu, nr inw. R 551, tom I [daty cytowane w woluminie: 1740-1756 i następnych 5 tomów powstałych do 1774].
- Valentin von Säbisch (1577-1657). *Grundrisse von Schloessern etc. zuletzt Schlachtordnungen 1601-1650*, Dział Rękopisów Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu nr inw. R 939.
- Wandrychowski C., *Badania konserwatorskie i stratygraficzne elewacji budynków kompleksu papierni w Dusznikach-Zdroju mające na celu ustalenia chronologii nawarstwień historycznych. Celem jest zestawienie wyników badań oraz sformułowanie wniosków co do spójnej koncepcji kolorystycznej budynków pawilonu wejściowego i budynku głównego. Badania stratygraficzne i konserwatorskie elewacji budynku głównego. Badania uzupełniające elewacji budynku pawilonu wejściowego wykonane w czasie remontu budynku w 2022 roku*, Wrocław 2023, mpis w archiwum DWKZ, delegatura w Wałbrzychu.
- Wandrychowski C., *Uzupełniające badania stratygraficzne tynków zewnętrznych ścian budynku dolnej kondygnacji pawilonu wejściowego do młyna papierniczego w Dusznikach-Zdroju. Etap drugi po usunięciu wtórnych tynków XX- i XIX-wiecznych*, Wrocław 2021, mpis.

## Struga. Zarys dziejów rękodziela papierniczego nad Płonią

Pomorze Zachodnie ma bogate tradycje wyrobu papieru. Sięgają one końca lat 20. XVI wieku, a swoje początki zawdzięczają niewielkiej, nieistniejącej dziś, podszczecińskiej osadzie – Strudze (niem. *Hohenkrug*, *Hohenkrug bei Buchholz*), która położona była w gęszy pomorskich lasów<sup>1</sup>. Okolice Szczecina cechują bowiem dogodne warunki hydrologiczne i topograficzne. Tereny te, obfitując w liczne ciek wodne, uchodzące do pobliskich jezior, sprzyjały w dawnych wiekach produkcji papieru oraz innej wytwórczości w młynach napędzanych wodą. Jedną z lokalnie meandrujących rzek jest Płonia (niem. *Plöne*), która wpływa do jeziora Dąbie w Dolinie Dolnej Odry<sup>2</sup>. To jej nurt, płynący na tym odcinku wartko, w głębokim wąwozie, stał się przyczynkiem do rozwoju rzemiosła papierniczego w pobliżu Szczecina już blisko 500 lat temu. Historyczna osada o nazwie Struga i jej otoczenie stanowiły doskonałą lokalizację dla czterech kolejnych, poruszanych wodą z Płoni, młynów papierniczych<sup>3</sup>. Ich zmienne losy postaramy się przybliżyć w niniejszym opracowaniu, wszak był to bardzo ważny ośrodek pomorskiego papiernictwa, który utrzymał swą działalność jako późniejszy zakład przemysłu papierniczego aż do roku 1945.

Struga, która obecnie jest niewielkim osiedlem prawobrzeżnego Szczecina w pobliżu drogi krajowej nr 10, leżała w czasach, gdy była wsią, przy ważnej, bardzo

---

<sup>1</sup> J. Dąbrowski, J. Siniarska-Czaplicka, *Rękodzieło papiernicze*, Warszawa 1991, s. 279. Rzemiosło papiernicze na Pomorze Zachodnie dotarło w 1528 roku, a więc kilkadziesiąt lat później niż na terenie Królestwa Polskiego (1491 rok) i Śląska (przed 1490 rokiem). Autorzy *Rękodziela papierniczego*, omawiając rozwój papiernictwa na terenie Pomorza Zachodniego, wzmiankują jedynie istnienie dwóch pierwszych papierni w Strudzie, założonych w XVI wieku. Nie analizują dalszego rozwoju rękodziela papierniczego nad rzeką Płonią. Podobnie dzieje wytwórczości papierniczej na Pomorzu Zachodnim prezentuje K. Maleczyńska, która pisze o dwóch młynach papierniczych koło Szczecina powstałych w 1528 i po 1579 roku; za: K. Maleczyńska, *Dzieje starego papieru*, Wrocław 1974, s. 101.

<sup>2</sup> *Encyklopedia Szczecina*, praca zbiorowa pod red. T. Białeckiego, Szczecin 2015, s. 743.

<sup>3</sup> F. Hössle, *Alte Papiermühlen der deutsche Küstenländer. Die Papiermühlen zu Damm und Hohenkrug*, „Der Papierfabrikant” 1922, z. 42, s. 1461-1467. Hössle prześledził dzieje papiernictwa nad Płonią w sposób kompleksowy, omawiając cztery kolejne młyny papiernicze oraz wymieniając wszystkich znanych mu, następujących po sobie, papierników-dzierżawców, którzy zarządzali papierniami w rejonie Strugi. Uporządkował także informacje pojawiające się we wcześniejszych niemieckojęzycznych opracowaniach, rozproszone w artykułach z początku XX wieku („Neuer Stettiner Zeitung” 1901, nr 372; „Wochenblatt für Papierfabrikation” 1901, nr 46; „Monatsblätter für pommersche Geschichte und Altertumskunde” 1903, nr 5; „Stettiner Generalanzeiger” 1903, nr 151).

starej drodze, między Szczecinem a Stargardem<sup>4</sup>. Trakt przecinał rzekę Płonię na południowy wschód od Dąbia (niem. *Altdamm/Dam/Damm*). Lokalny most na stromej przeprawie, wysoko przerucony nad lustrem wody, otrzymał miano „wysokiego” – *Hohe Brücke*, a pobliska karczma, umiejscowiona na prawym brzegu Płoni, zwana była *Zum Hohen Krug*. Leśna osada zawdzięcza zatem swoje dawne, lokalne nazewnictwo wspomnianej oberży<sup>5</sup>. W dialekcie dolnoniemieckim oryginalna nazwa owego przybytku brzmiała *Tom hohen Kroge*, co można tłumaczyć jako „Do wysokiego dzbana/kufła”<sup>6</sup>. Samo słowo *Krug* stosuje się także jako określenie na gospodę, miejsce, gdzie dzbany do napitków są używane. Dawna nazwa Strugi jest zatem kulturowo-topograficzna, składa się z wyrazów *hohen* = wysoki, górny i *Krug* = karczma, oznacza więc Wysoką Karczmę<sup>7</sup>. To właśnie wokół niej rozkwitła miejscowa wytwórczość papiernicza.

Początki czerpania papieru na tym terenie sięgają trzeciej dekady XVI wieku. 2 lutego 1528 roku książęta pomorscy, Jerzy I i Barnim IX (znany także jako Barnim XI, Barnim Pobożny, Barnim Stary) nadali Jostowi Klopfferowi przywilej zezwalający na zbudowanie i uruchomienie własnym kosztem młyna papierniczego<sup>8,9</sup>. Papiernia miała działać u ujścia rzeki Płoni do Jeziora Dąbie, ale jeszcze na terenie miejskim Dąbia<sup>10</sup>. Z dokumentu założycielskiego sporządzonego w Szczecinie dla

<sup>4</sup> F. Pabich, *Burzliwe dzieje papierni w Strudze*, „Przegląd Papierniczy” 1988, nr 10, s. 382. W materiałach źródłowych podkreślana jest dawność tego traktu, być może jego geneza sięgała czasów słowiańskich.

<sup>5</sup> F. Hössle, *Alte Papiermühlen...* [3], s. 1461.

<sup>6</sup> *Die Chronik der Feldmühle*, Stettin 1935, s. 264. W wydawnictwie zamieszczone zostały zdjęcia zjazdu *Tom hohen Kroge*, z szyldem przedstawiającym wysoki dzban. Według daty widocznej na nim historia oberży rozpoczęła się w roku 1528, a więc miała swój początek w tym samym okresie, w którym zainicjowano wyrób papieru w rejonie Strugi. Istnieje jednak spore prawdopodobieństwo, że rodowód gospody może być jeszcze wcześniejszy. Funkcjonowała ona w połowie drogi między Szczecinem a Stargardem, stanowiła zatem ważny punkt odpoczynku dla podróżnych w czasach, gdy przejazd między tymi miastami zajmował ok. 2 dni.

<sup>7</sup> *Encyklopedia Szczecina...* [2], s. 1001.

<sup>8</sup> A. Brinckmann, *Zur Geschichte Pommerschen Papierfabrik Hohenkrug zu Hohenkrug. Für die Ostdeutsche Ausstellung für Industrie, Gewerbe und Landwirtschaft Posen 1910 und die Verwaltungsorgane der Fabrik nach vorhandenen Quellen*, Hohenkrug-Stettin 1910, s. 7-9.

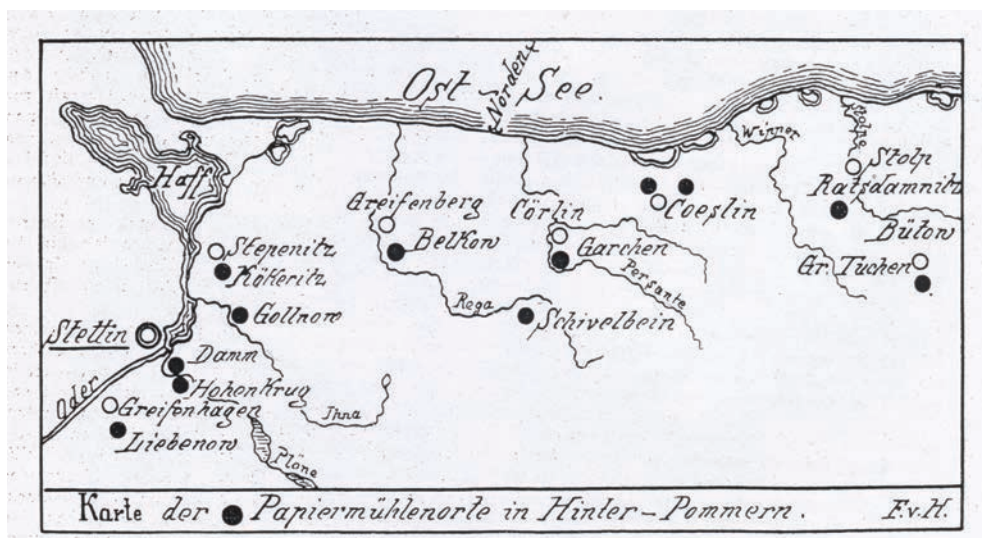
<sup>9</sup> Warto nadmienić, że F. Pabich [zob. przyp. 4], autor jedynego obszerniejszego, polskiego opracowania na temat dziejów papiernictwa w Strudze, błędnie odczytał zapis książęcych imion w dokumencie założycielskim i zamieścił informację, iż przywilej na wybudowanie pierwszego młyna nad Płonią wydał „Jerzy Barnim”. W rzeczywistości w pozwoleniu na wzniesienie papierni wymienieni są dwaj książęta pomorscy, bracia o imionach Jerzy (Georg) oraz Barnim.

<sup>10</sup> A. Brinckmann, *Zur Geschichte...* [8], s. 4-5, 9-10. Do tego miejsca sięgała granica terenów wchodzących w skład Dąbia. Były to grunty leśne, funkcjonujące na zasadzie kolonii, położone w bezpośrednim pobliżu Strugi, ale formalnie przynależące do sąsiedniego miasteczka Damm. Stąd pewne zamieszanie w określaniu lokalizacji pierwszego młyna papierniczego pod Szczecinem – niektórzy historycy papiernictwa podają, że była to papiernia w Strudze, inni, że młyn prowadził działalność w Dąbiu. Brinckmann stwierdza, że papiernię w Dąbiu należy uznać za pierwszy młyn papierniczy w rejonie Strugi-Hohenkrugu, który zapoczątkował w 1528 roku rękodzieło papiernicze nad Płonią.





1. Plan sytuacyjny dla rejonu Dąbie-Struga (niem. Altdamm/Hohenkrug) z zaznaczoną rzeką Płonią i drogą między Szczecinem a Stargardem oraz położonymi w ich pobliżu papierniami; źródło: zob. przyp. 3, s. 1463, il. 38



2. Mapa z lokalizacją młynów papierniczych działających na Pomorzu Zachodnim z naniesionym położeniem papierni w Damm i Hohenkrug; źródło: F. Hössle, *Alte Papiermühlen der deutsche Küstenländer: Die Leistenower Papiermühle; Die Papiermühle Liebenow; Die Blauertmühle bei Gollnow; Die Schivelbeiner Papiermühle*, „Der Papierfabrikant” 1922, z. 52, s. 1781, il. 56

pierwszej papierni, noszącej z racji lokalizacji nazwę Damm, wynikały następujące postanowienia:

1. Założycielowi Jostowi Klopffrowi zezwala się na budowę papierni na własny koszt, poniżej innych młynów na rzece Płoni, ale w obszarze miejskim Dąbia (niem. *Damm*).

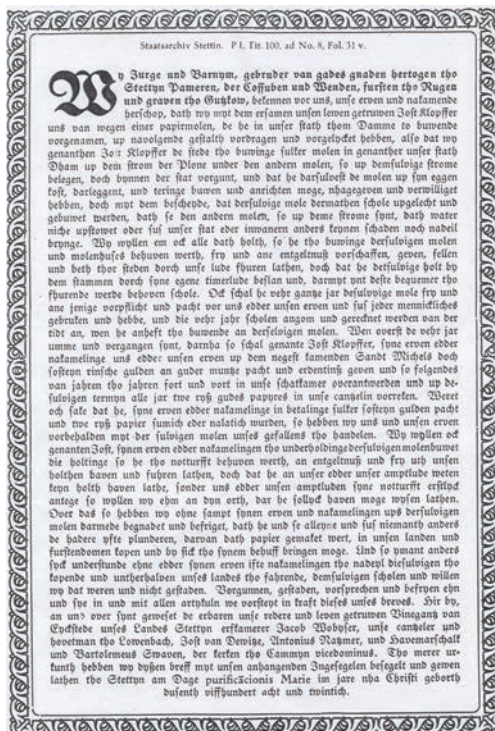
2. Nie może spiętrzać wody dla pozostałych młynów pracujących nad Płonią.

3. Powinien otrzymać bezpłatnie całe drewno potrzebne do budowy młyna, a także drewno na późniejsze naprawy; będzie mógł je pozyskiwać z książęcych lasów po zgłoszeniu zapotrzebowania na ten surowiec i uzyskaniu pozwolenia.

4. Uzyskuje w księstwie przywilej swobodnego kupowania szmat i odpadków na użytek młyna papierniczego – osobom nieupoważnionym odmawia się takiego prawa.

5. Po czterech latach zwolnienia z opłat powinien uiścić na św. Michała (29 września) do kancelarii książęcej roczną dzierżawę w wysokości 16 guldenów czynszu i odsetek gruntowy oraz zobowiązany jest dostarczyć kancelarii dwie ryzy dobrego papieru.

6. W razie zwłoki w tym zakresie książę mógł targować się o przysługi z młynem papierniczym i potraktować najemcę Klopffera lub jego spadkobierców według własnego uznania<sup>11, 12</sup>.



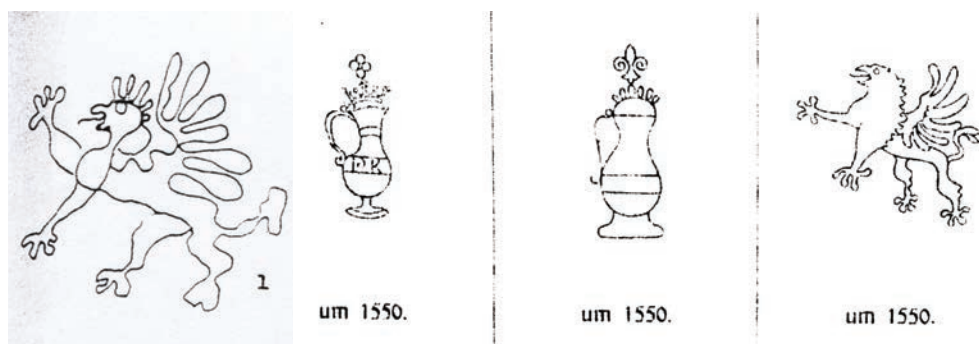
3. Tekst przywileju w oryginalnym brzmieniu zezwalający na wzniesienie pierwszej papierni nad Płonią; źródło: zob. przyp. 3, s. 1462

Młyn w rzeczywistości położony był bliżej osady Hohenkrug niż miasta Damm i to ten obiekt dał asumpt do lokowania kolejnych papierni w pobliżu karczmy *Zum Hohen Krug*, już na obszarze Strugi.

<sup>11</sup> Treść dokumentu założycielskiego, spisane w lokalnym dialekcie, przytoczył w całości Hössle [w:] F. Hössle, *Alte Papiermühlen...* [3], s. 1462, zaznaczając jednocześnie, że jest on trudny do zrozumienia dla czytelnika ze względu na różnice językowe. Natomiast prof. E. Kirchner zamieścił tekst przywileju zarówno w oryginalnej wersji, jak i we własnym przekładzie na język niemiecki; zob. E. Kirchner, *Geschichte der Papiermacherkunst. (Prussen – Pommern.) Pommersche Papierfabrik Hohenkrug*, „Wochenblatt für Papierfabrikation” 1901, nr 46, s. 3061-3062. Tłumaczenie to wykorzystał później Brinckmann w swojej publikacji z 1910 roku, zob. przyp. 8.

<sup>12</sup> Tekst przywileju na budowę młyna przetłumaczony przez p. U. Ososko na język polski zamieszczony został w Aneksie I do niniejszego artykułu, zob. s. 55-56. Autorka składa serdeczne podziękowania za dokonanie przekładu tego dokumentu.

Klopffer dzierżawił papiernię przez ponad 50 lat. O działalności pierwszego najemcy wiadomo niewiele, jedna ze wzmianek pochodząca z *Kolbatzer Urbarium* z 1698 roku precyzuje jednak umiejscowienie jego założenia<sup>13</sup>. Ową pierwszą papiernią w Damm był młyn położony „o wystrzał z pistoletu” poniżej Wysokiego Mostu na Płoni, który zwano także *Buchholtzischen Brücke*. Znane są również filigrany stosowane w młynie papierniczym zarządzanym przez Klopffera. Przedstawiały one m.in. wspiętego gryfa – symbol Pomorza, widniejący także w herbie Dąbia<sup>14</sup>. Swoje wyroby znakował również ok. 1550 roku motywem dzbana do nalewania wina, nawiązując tym samym do lokalizacji papierni w pobliżu gospody *Zum Hohen Krug* – miejscowa nazwa znalazła ikonograficzne odzwierciedlenie w filigranie, stając się motywem firmującym wyroby papierni<sup>15</sup>.



4. Przerisy filigranów pierwszej papierni nad Płonią założonej przez Klopffera; źródło: zob. przyp. 4, s. 383, il. 1 oraz przyp. 15, s. 1

Młyn przeszedł z rąk Josta Klopffera do nowego najemcy Hansa Beyera. Zgodnie z odnowionym pozwoleniem książęcym z 17 września 1579 roku wybudował on nad Płonią drugi młyn papierniczy, nieco dalej od pierwszego<sup>16</sup>. Beyer był także dzierżawcą papierni elektorskiej w Kołbaczu<sup>17</sup>. Nowe założenie papiernicze w Strudze powstało w miejscu, gdzie wcześniej działał Młyn Miedziany (niem. *Kupfermühle*). Książę szczeciński, Jan Fryderyk, zobowiązał się zaś udzielić papiernikowi Beyerowi drewna na budowę wraz z zapewnieniem, że przez najbliższe 15 lat nikomu w okolicy nie będzie wolno wznieść papierni oraz zbierać szmat potrzebnych do

<sup>13</sup> F. Hössle, *Alte Papiermühlen...* [3], s. 1463. Hössle powołuje się na wpis w urbarzu (księżdzie zawierającej spis majątku właściciela ziemskiego) z 1698 roku urzędu w Kołbaczu.

<sup>14</sup> F. Pabich, *Burzliwe dzieje...* [4], s. 383.

<sup>15</sup> Obszerny katalog znaków stosowanych przez młyny papiernicze działające nad Płonią w okolicy Strugi został opublikowany [w:] M. Belling, *Hohenkruger Wasserzeichen aus alter und neuer Zeit*, Stettin 1910, s. 1-12. Wykaz filigranów sporządzony przez Bellinga stanowi aneks do tekstu Brinckmanna, zob. przyp. 8. Wartościowy materiał ikonograficzny dotyczący znaków wodnych znaleźć można także w artykule F. Pabicha, zob. przyp. 4, s. 383 oraz w opracowaniu F. Hösslego, zob. przyp. 3, s. 1463-1466.

<sup>16</sup> *Die Chronik der Feldmühle* [6], s. 139.

<sup>17</sup> F. Pabich, *Burzliwe dzieje...* [4], s. 382.

wyrobu papieru. Beyer uzyskał także prawo połowu ryb oraz dwuletnie zwolnienie z czynszu, a po tym okresie miał płacić 50 talarów rocznej dzierżawy i dostarczać dwie ryzy papieru kancelarii książęcej<sup>18</sup>.

Stara papiernia przejęta przez Beyera po Klopfferze najprawdopodobniej wciąż działała, gdyż nowy najemca wnosił czynsz za oba obiekty do książęcego urzędu w Kołbaczu, lecz z czasem zaczął zalegać z płatnościami. Gdy Beyer zmarł ok. 1585 roku, pozostawił dług. Wdowa, Anna Beyer oraz jej synowie Kleophas i Samuel uzyskali w 1588 roku obniżkę dzierżawy oraz częściowe umorzenie wcześniejszego zadłużenia. Problemy jednak wciąż nie opuszczały rodziny papierników. 20 października 1590 roku wydano rozkaz książęcy urzędnikom w Kołbaczu, aby wezwali i upomnieli wdowę Annę Beyer i jej syna, by wyrabiali lepszy papier. Ocena urzędu ich dotychczasowych wyrobów była jednoznaczna: „Stwierdzamy, że nasi papiernicy przy *Buchholtzischen Brücke* nie produkują dobrego papieru”<sup>19</sup>. Jakość wytwarzanych arkuszy nie uległa jednak od razu znaczącej poprawie, ponieważ kolejna odnotowana skarga pochodzi z 1600 roku, gdy Eilhardus Lubinus, kartograf z Rostoku, autor pierwszej mapy Księstwa Pomorskiego, żalił się księciu, że wyroby pochodzące z młyna Beyerów są szare, grube i zanieczyszczone<sup>20</sup>. Dotyczyło to

zapewne zarówno nowej wytwórni, jak i papieru ze starszej papierni w Damm.

We wspomnianym okresie, gdy papierniami zarządzała rodzina Beyerów, arkusze znakowane były filigranami z gryfem oraz gryfem wpisanym w podwójny otok. Na zewnętrznym obwodzie mniejszego okręgu występowały litery nawiązujące do panujących książąt. Litery HZSP, pojawiające się w tych znakach, stanowiły skrót od tytułu *Herzog zu Stettin Pommern* (Książę na Pomorze Szczecińskie). Stosowany ok. 1600 roku w filigranie skrót literowy BHZSP należałoby zatem odczytywać jako *Barnim Herzog zu Stettin Pommern*<sup>21</sup>. Inicjały PJ w znaku wodnym odnosiłyby się z kolei do księcia Philippa



5. Przerys filigranu papierni zarządzanej przez Beyerów z motywem gryfa, inicjałem PJ oraz tytułem odnoszącym się do księcia Filipa Juliusza;  
źródło: zob. przyp. 3, s. 1463, il. 39

<sup>18</sup> F. Hössle, *Alte Papiermühlen...* [3], s. 1463.

<sup>19</sup> Ibidem.

<sup>20</sup> F. Pabich, *Burzliwe dzieje...* [4], s. 384.

<sup>21</sup> Barnim XII był księciem szczecińskim w latach 1600-1603, za: *Encyklopedia Szczecina...* [2], s. 46-47.

Juliusa (Filipa Juliusza)<sup>22</sup>. Papier wytwarzany wówczas nad Płonią był eksportowany m.in. do Skandynawii<sup>23</sup>.

Stary młyn papierniczy w Damm, przejęty po Klopfferze, stopniowo popadał w ruinę i wymagał odbudowy, dlatego też Samuel Beyer wystosował do księcia prośby, w 1592 i 1593, aby nakazał przekazać mu drewno niezbędne do naprawy<sup>24</sup>. Jego starania spotkały się jednak z odmową. Doprowadziło to do stopniowego porzucenia działalności w tej pielni. Być może doszło nawet do zawalenia się budynku, ponieważ odnowiona koncesja na działalność, wydana przez księcia 5 września 1611 roku, obejmowała już tylko jeden młyn<sup>25</sup>. W czasach wojny trzydziestoletniej (1618-1648) brak jest natomiast wiadomości o wytwórczości papierniczej w Strudze-Hohenkrugu<sup>26</sup>. Okoliczne tereny zostały doświadczone nie tylko działaniami zbrojnymi, ale także kolejnymi falami epidemii dżumy, co spowodowało znaczne ich wyludnienie<sup>27</sup>. Po wojnie w 1648 roku, na mocy pokoju westfalskiego, duża część Pomorza i Szczecin przypadły Szwecji, a rejon w pobliżu Wysokiego Mostu wraz z pielnią Hohenkrug weszły w skład szwedzkiego obszaru przygranicznego<sup>28</sup>. Granica między Szwecją a Brandenburgią przebiegała bowiem przez most koło karczmy Hohenkrugu, zaś młyn znajdował się poniżej mostu, już na terytorium szwedzkim. W 1659 roku podczas pierwszego oblężenia Szczecina wojska cesarskie i brandenburskie zdewastowały tereny szwedzkie, a stary, podupadły już wcześniej, i młodszy młyn papierniczy zostały ostrzelane jako wrogie obiekty i spłonęły<sup>29</sup>. Tym samym dwie pierwsze pielnie nad Płonią, w Damm i Hohenkrug, zniknęły z areny wydarzeń, a tutejsza działalność papiernicza ustała na wiele lat.

Przerwa ta nie spowodowała jednak całkowitego zaniechania rzemiosła papierniczego nad rzeką Płonią w pobliżu karczmy *Zum Hohen Krug*. Już w 1673 roku rozpoczęły się wstępne rozmowy pod przewodnictwem elektora Fryderyka Wilhelma, który pragnął wskrziesić wyrób papieru w tym regionie na potrzeby okolicznych kancelarii państwowych. Przeznaczył on 1000 talarów zaliczki na przywrócenie lokalnych czerpalni i zlecił swojemu mistrzowi budowlanemu Viktorowi de Portenowi oraz papiernikowi z pielni słujskiej w Dębnicy Kaszubskiej, Andreasowi Pyrastowi, wykonanie niezbędnych ekspertyz<sup>30</sup>. Czasy wojny przeszkodziły

---

<sup>22</sup> F. Hössle, *Alte Papiermühlen...* [3], s. 1463.

<sup>23</sup> J. Dąbrowski, *Paper Manufacture in Central and Eastern Europe Before the Introduction of Paper-making Machines*, Łódź 2008, s. 59.

<sup>24</sup> F. Pabich, *Burzliwe dzieje...* [4], s. 384.

<sup>25</sup> A. Brinckmann, *Zur Geschichte...* [8], s. 10.

<sup>26</sup> *Die Chronik der Feldmühle* [6], s. 139.

<sup>27</sup> A. Brinckmann, *Zur Geschichte...* [8], s. 7.

<sup>28</sup> *Encyklopedia Szczecina...* [2], s. 1200.

<sup>29</sup> F. Hössle, *Alte Papiermühlen...* [3], s. 1463.

<sup>30</sup> Andreas Pyrast był drugim papiernikiem o tym imieniu zarządzającym dużym młynem papierniczym w Dębnicy Kaszubskiej. Wielki Elektor Brandenburski powołał go jako rzeczoznawcę przy budowie nowych młynów w Strudze; za: F. Hössle, *Alte Papiermühlen der deutsche Küstenländer. Die Stolper Stadtpapiermühle*, „Der Papierfabrikant” 1922, z. 49, s. 1689-1690.

wówczas w realizacji tego planu. Wiadomo także, że elektor Fryderyk III zwrócił się nieco później do zamieszkałego w Polsce w Tucholi papiernika Eliasza Heszki (Eliasa Heschkego) o pomoc w odtworzeniu zniszczonych młynów papierniczych. W piśmie datowanym na 1688 rok Heszka miał wyrazić zgodę na zostanie doradcą przy odbudowie papierni elektorskich w Strudze i w Dąbiu oraz młyna w nieodległych Krokorzycach. Po czym osobiście wybrał się w podróż na Pomorze Zachodnie wraz ze swoją małżonką, by zgłosić się w urzędzie elektorskim w Kołbaczu w celu wykonania planów budowlanych dla papierni w Strudze<sup>31</sup>. Nowa papiernia, ukończona w 1691 roku, tym razem stanęła powyżej Wysokiego Mostu, zaś koszt jej wzniesienia wyniósł 2000 talarów<sup>32</sup>. Pierwszym najemcą został, zgodnie z umową z elektorem, budowniczy młyna papiernik Heszka. Nieco więcej szczegółów o wzniesieniu nowego założenia papierniczego podaje wspomniany urbarz kołbacki z roku 1698, którego fragment przytoczył w swoim artykule Hössle:

„Jednak siedem lat temu, bo stara spłonęła w pierwszym okresie panowania cesarstwa, wybudowano nową papiernię położoną o wystrzał z pistoletu nad Wysokim Mostem, co kosztowało ponad 2000 talarów; roczny czynsz dzierżawy wynosi 120 talarów, zapewne 20 talarów rocznie [należy przeznaczyć] na koszty ulepszeń melioracyjnych, bo woda zawsze bardzo mocno uszkadza wał. Ale jest to dzieło piękne, imponujące, które przyciąga spojrzenia przechodniów, a władza łaskawego Elektora zyskuje dzięki niemu sławę i chwałę”<sup>33</sup>.

Czasy były jednak niespokojne i w 1692 roku, a więc niedługo po reaktywowaniu czerpalni w Strudze, Heszka skarżył się, że nie jest w stanie zapłacić za dzierżawę młyna, gdyż nowo zbudowana papiernia okresowo nie pracowała z powodu najazdów obcych wojsk i technicznych przestojów. Papiernik wnosił w związku z tym o umorzenie należności<sup>34</sup>. Papiernia, mimo przeszkód w działaniu, przynosiła w tym okresie 80 talarów dochodu. Dzierżawca Eliaz Heszka ponownie miał problem z uiszczeniem czynszu w wysokości 100 talarów w 1699 roku<sup>35</sup>. Gdy w 1701 roku elektor Brandenburgii Fryderyk III został królem Prus jako Fryderyk I, odbudowane przez Heszkę założenie papiernicze otrzymało oficjalnie nazwę Królewskiej Papierni Hohenkrug (*Königliche Papiermühle zu Hohenkrug*)<sup>36</sup>. Brakuje jednak szczegółowych informacji na temat urządzeń tego młyna. Wiadomo jedynie, że był on wyposażony w mechanizm stępy młotowej rozwłókniającej i mielącej szmaty, a więc

<sup>31</sup> F. Pabich, *Burzliwe dzieje...* [4], s. 384. Szerzej o losach papiernika Eliasza Heszki [w:] F. Pabich, *Papiernik, który wstawił Tucholę*, „Gazeta Pomorska” 1984, nr 29/9842.

<sup>32</sup> F. Hössle, *Alte Papiermühlen...* [3], s. 1464.

<sup>33</sup> Ibidem. s. 1464. Wspomnianym elektorem był wówczas Fryderyk III, od 1688 roku elektor Brandenburgii, a od 1701 roku, jako Fryderyk I, pierwszy pruski król.

<sup>34</sup> F. Pabich, *Burzliwe dzieje...* [4], s. 384.

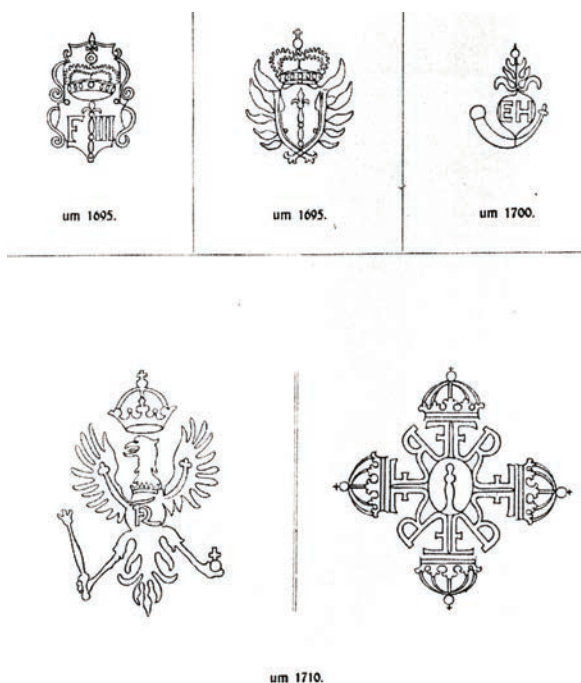
<sup>35</sup> F. Hössle, *Alte Papiermühlen...* [3], s. 1464.

<sup>36</sup> Ibidem. Pabich podaje z kolei, że nazwa Królewskiej Papierni Hohenkrug funkcjonowała już od 1694 roku po połączeniu papierni w Strudze z odbudowanym, także przez Heszkę, młynem w sąsiednim Kołbaczu; za: F. Pabich, *Burzliwe dzieje...* [4], s. 384.

nie miał jeszcze bardziej zaawansowanego urzędnika do przygotowywania masy papierniczej, czyli holendra<sup>37</sup>. Liczba kadzi wykorzystywanych w papierni Hohenkrug do czerpania papieru także nie jest znana, a co za tym idzie, nie można oszacować wielkości produkcji młyna<sup>38</sup>. Papiernia, zgodnie z rozporządzeniem z 30 października 1703 roku, mogła pozyskiwać surowiec szmaciany na Pomorzu Zachodnim. Drugim z młynów uprawnionych do zbiórki gałganów w tym rejonie był obiekt w Krokorzycach (niem. *Kökeritz*)<sup>39</sup>. Heszka dobrane radził sobie w swoim fachu, o czym świadczą liczne zachowane dokumenty ze stosowanymi przez niego znakami.

Identyfikował swoje wyroby między innymi: koroną i berłem, trąbką pocztową, karawelą, orłem pruskim, czterema koronami oraz dzbanem ze swoimi inicjałami, nawiązując tym samym do pochodzenia nazwy Hohenkrug<sup>40</sup>.

Papiernik z Tucholi zmarł bezpotomnie. Po jego śmierci wdowa o imionach Anna Rozalia przejęła młyn<sup>41</sup>. Następnie przybyły ze Śląska czeladnik papierniczy Münch poślubił wdowę po Eliaszu Heszce, a potomkowie Müncha pozostali związani ze



6. Przykłady znaków stosowanych w papierni Hohenkrug zarządzanej przez E. Heszke; źródło: zob. przyp. 14, s. 2

<sup>37</sup> Wynalazek holendra miał doniosłe znaczenie dla rozwoju rękodziela papierniczego w nowożytnej Europie. Było to urządzenie, które osiągało ośmiokrotnie większą wydajność w procesie przygotowywania masy papierniczej, a papier wytwarzany z pulpy powstałej w holendrach miał wyraźnie lepszą jakość; za: J. Dąbrowski, J. Siniarska-Czaplicka, *Rękodzieło papiernicze...* [1], s. 163-168.

<sup>38</sup> Na podstawie liczby kadzi w papierni historycy papiernictwa określają wielkość produkcji danego młyna. Przyjęło się szacować, że z jednej kadzi czerpalnej uzyskiwano zazwyczaj 150 bel, czyli 1500 ryz papieru rocznie; wyliczenia za: J. Dąbrowski, J. Siniarska-Czaplicka, *Rękodzieło papiernicze...* [1], s. 140.

<sup>39</sup> F. Hössle, *Alte Papiermühlen...* [3], s. 1464.

<sup>40</sup> F. Pabich, *Burzliwe dzieje...* [4], s. 383-384. Pabich zamieścił w swoim artykule przerysy filigranów odnalezionych wśród dokumentów przechowywanych w archiwach w Szczecinie, Bydgoszczy, Koszalinie oraz znaki pochodzące z jego prywatnych zbiorów arkuszy czerpanych w Strudze.

<sup>41</sup> Ibidem, s. 384.



7. Przykłady filigranów z inicjałami  
papiernika z rodu Münchów; źródło: zob.  
przyj. 3, s. 1464, il. 40 i s. 1466, il. 43

słynną papiernią przez ponad 150 lat<sup>42</sup>. Nie są znane imiona wszystkich papierników z tej rodziny ani dokładne daty, w których poszczególni Münchowie zarządzali młynem Hohenkrug. Na podstawie licznych arkuszy z ich inicjałami w znaku wodnym oraz dzięki wzmiankom w dokumentach urzędowych można wskazać jedynie kilka imion przedstawicieli tego rodu papierników (np. C.A. Münch to Carl August Münch) oraz przybliżony okres ich działalności.

W latach 1714-1719 pierwszy dzierżawca z rodu Münchów dokonał ulepszeń założenia papierniczego o wartości 300 talarów<sup>43</sup>. Natomiast jego syn, o inicjałach C.W., w 1733 roku zabiegał o rozbudowanie budynku papierni o dodatkową izbę mieszkalną, zaś w 1740 roku pertraktował w sprawie zamontowania w młynie holendrów, wydajniej mielących masę papierniczą niż stępa młotowa<sup>44</sup>. Pomimo jego starań i zaleceń władcy, by papiernia produkowała papier w typie holenderskim, nie doszło wówczas do oczekiwanej modernizacji, ponieważ w 1781 roku Münchowie

ponownie przedłożyli plany przebudowy młyna na wzór holenderski<sup>45</sup>. Ów Münch był także papiernikiem, który jako pierwszy umieścił portret króla pruskiego Fryderyka II w filigranie papierni Hohenkrug<sup>46</sup>. Cios dla działalności papierników z rodu Münchów nadszedł w 1756 roku, gdy obiekt strawił pożar, co spowodowało dłuższy przestój w eksploatacji. Według doniesień dopiero w 1763 roku wdowa, A. Münch,

<sup>42</sup> Na Śląsku działały co najmniej trzy rodziny papiernicze o nazwisku Münch, a ich przedstawiciele byli papiernikami m.in. w Miłkowie, Wrocławiu, Jałowcu, Janowicach Wielkich, Mroczkowicach i Podgórzynie. Nie wiadomo jednak dokładnie, skąd pochodził pierwszy Münch przybyły do Strugi; za: D. Błaszczyk, R. Sachs, *Słownik papierników śląskich do 1945 roku*, „Rocznik Muzeum Papiernictwa” 2007, t. 3, s. 73-77.

<sup>43</sup> Większość źródeł nie podaje jego imienia, natomiast M. Łuczak identyfikuje go jako Johanna-Christopha Müncha; za: M. Łuczak, *Szczecin. Płonia, Śmierdnica, Jezierzycze/Buchholz, Mühlenbeck, Jeseritz*, Szczecin 2023, s. 60.

<sup>44</sup> F. Hössle, *Alte Papiermühlen...* [3], s. 1464.

<sup>45</sup> A. Brinckmann, *Zur Geschichte...* [8], s. 39.

<sup>46</sup> F. Hössle, *Alte Papiermühlen...* [3], s. 1464.



ukończyła nowy, obszerny budynek o długości 100 stóp, czyli ok. 30 metrów<sup>47</sup>. Produkcję udało się wznowić jednak najprawdopodobniej wcześniej, ponieważ znane są filigrany z ok. 1760 roku. Wśród nich m.in. znak z literą M między gałązkami laurowymi, który jest datowany na 1762 rok, a zatem na okres sprzed zakończenia wspomnianej odbudowy<sup>48</sup>. Ta sama przedstawicielka rodu Münch żaliła się, że w okresie wojny siedmioletniej (1756-1763) nastąpiła okresowa przerwa w pracy papierni, przynosząc wielkie straty. Miały wówczas miejsce liczne grabieże, a śluzy zostały zniszczone, co doprowadziło do spadku poziomu wody napędzającej koło młyńskie<sup>49</sup>. A więc młyn, mimo zniszczeń spowodowanych pożarem i uszkodzonymi, prawdopodobnie w ograniczonym stopniu pracował<sup>50</sup>.

W latach 1767-1786 papiernię prowadził syn wspomnianej wdowy, Friedrich Wilhelm. Z tego okresu pochodził klocek drzeworytniczy (33 × 22 cm), którym znakowano okładki ryz papierów produkowanych przez Müncha. Jego odbitkę zreprodukowałam Brinckmann. Papier w tym formacie pakowano po 500 arkuszy w paczki o wadze 11 funtów (ok. 5,5 kg). Na obwolucie rzyzy powielano grafikę, na której widniały: napis określający typ (*Relation Papier*) i wagę papieru, orzeł pruski z literami FR (od *Friedrich Rex* – Fryderyk Król) na piersi, który dzierży w szponach miecz i berło, oraz inicjały papiernika i data roczna – *Fr. Wil. Mü. 1767*<sup>51</sup>. W 1788 roku młynem zarządzała kolejna, nieznana z imienia, wdowa Münch, która zwróciła się do władz o bezzwrotną zapomogę w celu wprowadzenia ulepszeń w papierni. Argumentowała przy tym, że inne młyny papiernicze w okolicy, w Goleniowie, Lubanowie i Krokorzycach, takie wsparcie otrzymały. Starania przyniosły oczekiwany efekt i dzięki zabiegom przyznano jej



8. Odbitka drzeworytu z okładki rzyzy papieru z czasów Friedricha Wilhelma Müncha; źródło: zob. przyp. 8, s. 11

<sup>47</sup> Ibidem, s. 1464-1465. Według Hösslego 26 czerwca 1769 roku Münchowowie z dzierżawców stali się pełnoprawnymi właścicielami papierni, stąd ich finansowe zaangażowanie w odbudowę. Kirchner także wzmiankuje rok 1769 jako ten, w którym rodzina Münchów miała przejąć papiernię na własność na podstawie umowy o sprzedaży dziedzicznej; za: E. Kirchner, *Die Papierfabrikation in den Ländern der Sektion X der Papiermacher-Berufsgenossenschaft*. Sonderdruck aus der Festnummer des „Wochenblatt für Papierfabrikation“ 1911, s. 14.

<sup>48</sup> F. Hössle, *Alte Papiermühlen...* [3], s. 1464-1465.

<sup>49</sup> F. Pabich, *Burzliwe dzieje...* [4], s. 384.

<sup>50</sup> Brinckmann podaje z kolei, że stare zabudowania po pożarze do niczego już się nie nadawały i zostały uszkodzone aż po fundamenty, dlatego zdecydowano się wznieść nowy 30-metrowy obiekt na lewym brzegu rzeki; za: A. Brinckmann, *Zur Geschichte...* [8], s. 38.

<sup>51</sup> Ibidem, s. 11.

1000 talarów na planowane modernizacje<sup>52</sup>. Jej prężna działalność na polu produkcji papieru znajduje odzwierciedlenie w licznych znakach wodnych z tego okresu, w których pojawiają się napisy: W. Münchin i F.W. München lub skrót FWM – litra „W” w nich występująca oznacza niemieckie słowo *Witwe*, czyli „wdowa”. Postaci wdów z rodu Münch stanowią dowód, których zresztą wiele napotykamy, badając dzieje papiernictwa, że kobiety potrafiły w sposób przedsiębiorczy zarządzać dużymi zakładami wytwórczymi, jakimi były młyny papiernicze. Występowały także oficjalnie w obronie interesów papierni do urzędów.

Przedsięwzięcia inwestycyjne oraz bogactwo filigranów z tego okresu, stosowanych w papierni Hohenkrug, pozwala domyślać się, iż Münchowie działali energicznie i sprawnie. Hössle nazywa ich „zdolnymi i wydajnymi papiernikami, którzy szczylicili się dostarczaniem tylko doskonałego papieru, a ich wyroby były najlepsze na całym Pomorzu”<sup>53</sup>. Wśród znaków stosowanych w czasach tej rodziny w młynie Hohenkrug odnaleźć można portrety władców, orły pruskie, monogramy królewskie, koronę i berło, róg pocztowy, postać biskupa, żaglowiec, ul, przedstawienia dragonów, gryfów wolnostojących i umieszczonych na tarczy<sup>54</sup>. Najciekawsze ikonograficznie przedstawienia wśród filigranów tej wytwórni to, będące świadectwem epoki, wizerunki następujących po sobie panujących w Prusach – Fryderyka II, Fryderyka Wilhelma II, Fryderyka Wilhelma III, Fryderyka Wilhelma IV.

Szczególnie ważnym dla opracowania dziejów tego odbudowanego po pożarze z 1756 roku młyna są przedstawienia zabudowań papierni Münchow<sup>55</sup>. Litografia wykonana ok. 1840 roku prezentuje duży zespół budynków, w którym dominantę stanowił 30-metrowy gmach główny, ukończony w 1763 roku, usytuowany prostopadle do rzeki na wysokości istniejącej do dziś tamy<sup>56</sup>. W jego dachu widoczne są wywietrzniki, które zapewniały odpowiednią cyrkulację powietrza w przestrzeniach strychowych, gdzie zwyczajowo lokowano suszarnie papieru. Największemu z budynków towarzyszyły zabudowania pomocnicze o konstrukcji szachulcowej lub ryglowej. W ich wnętrzach odbywało się zapewne magazynowanie, sortowanie i przetwarzanie szmat. Plan elewacji nowego, obszernego budynku, wzniesionego w 1763 roku oraz rzuty poziome obiektu, z rozkładem pomieszczeń na poszczególnych kondygnacjach młyna, zostały zamieszczone przez dyrektora Brinckmanna w jego opracowaniu dotyczącym dziejów fabryki Hohenkrug. Publikację przygotował na potrzeby Wschodnioniemieckiej Wystawy Przemysłu, Rzemiosła i Rolnictwa odbywającej się w Poznaniu w 1911 roku. Pragnął na niej zaprezentować wielowiekowe tradycje wytwarzania papieru w Strudze, które dały podwaliny pod funkcjonowanie zakładu przemysłu papierniczego

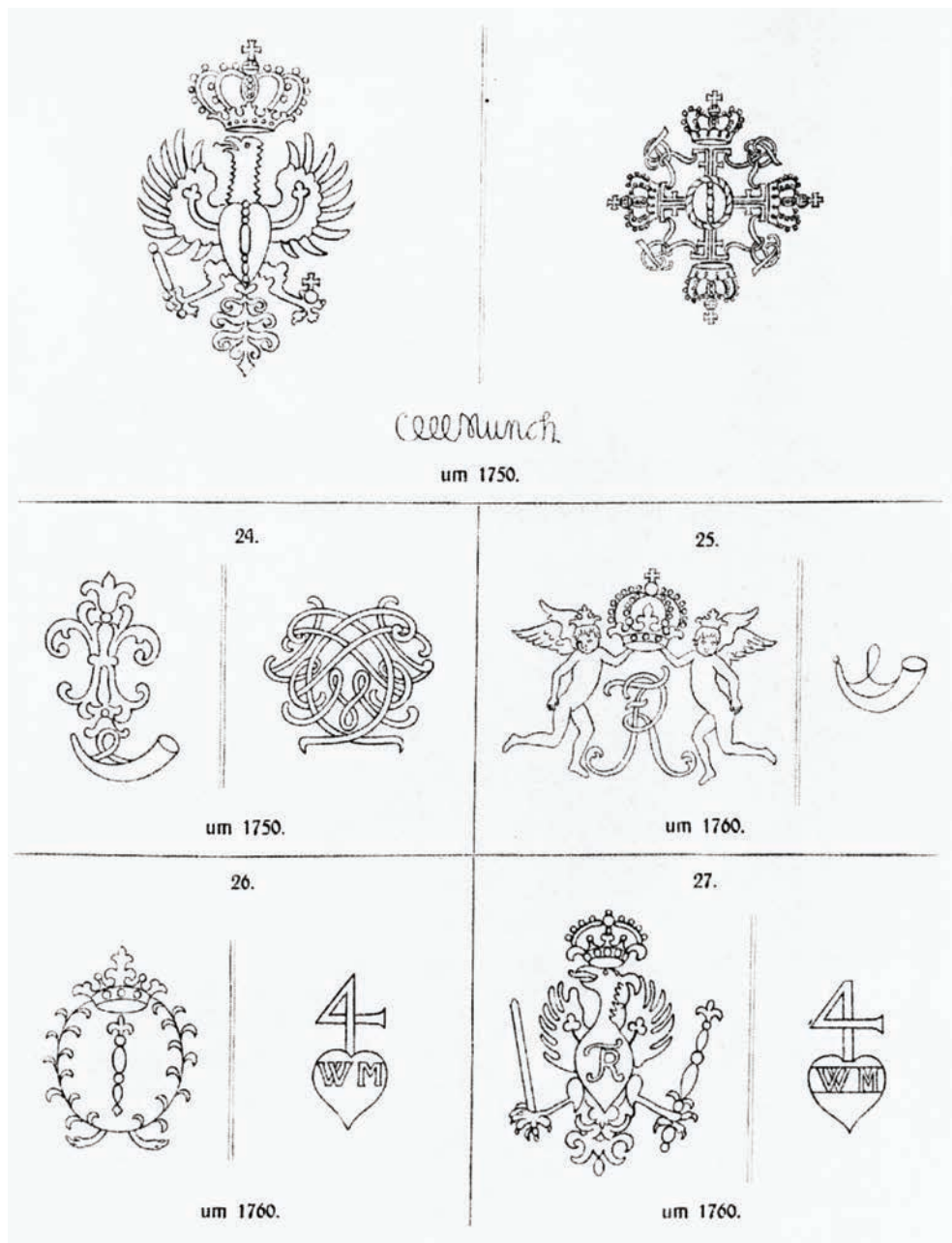
<sup>52</sup> F. Pabich, *Burzliwe dzieje...* [4], s. 384.

<sup>53</sup> F. Hössle, *Alte Papiermühlen...* [3], s. 1466.

<sup>54</sup> Ibidem, s. 1465.

<sup>55</sup> Ibidem, s. 1466-1467.

<sup>56</sup> M. Słomiński, *Zespół dawnej papierni Feldmühle, zakład Hohenkrug (Struga). Karta ewidencyjna zabytków architektury i budownictwa*, <<https://zabytek.pl/pl/obiekty/zespol-papierni-feldm%C3%B-Chl-869367>> [dostęp: 20.11.2023].



9a. Przykłady filigranów stosowanych przez ród Münchów w papierni Hohenkrug; źródło: zob. przyp. 14, s. 4



FR. WILHELM

1  
III

um 1810.

A MÜNCH  
IN  
HOHENKRUG

38.



HOHENKRUG

A MÜNCH

um 1810.

39.

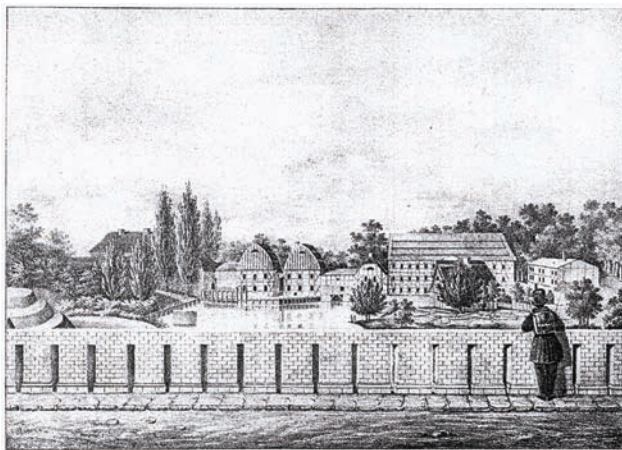


*Hohenkrug*

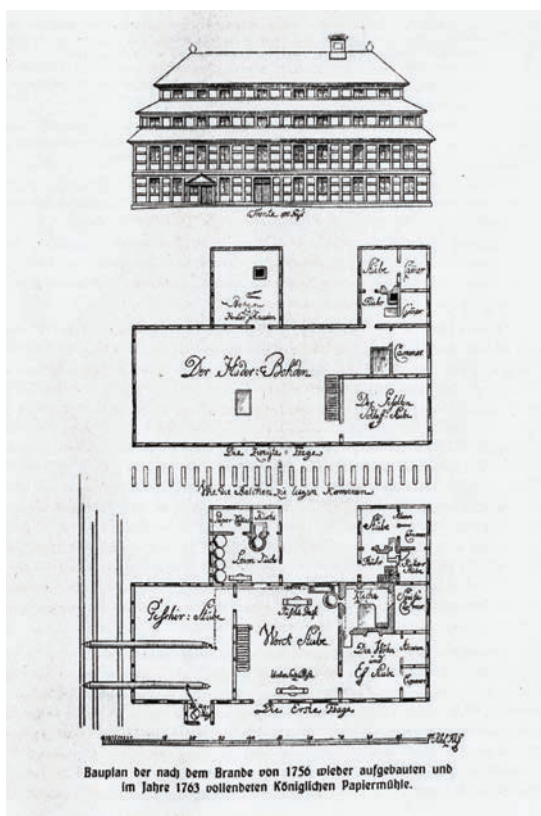
*A Münch*

um 1810.

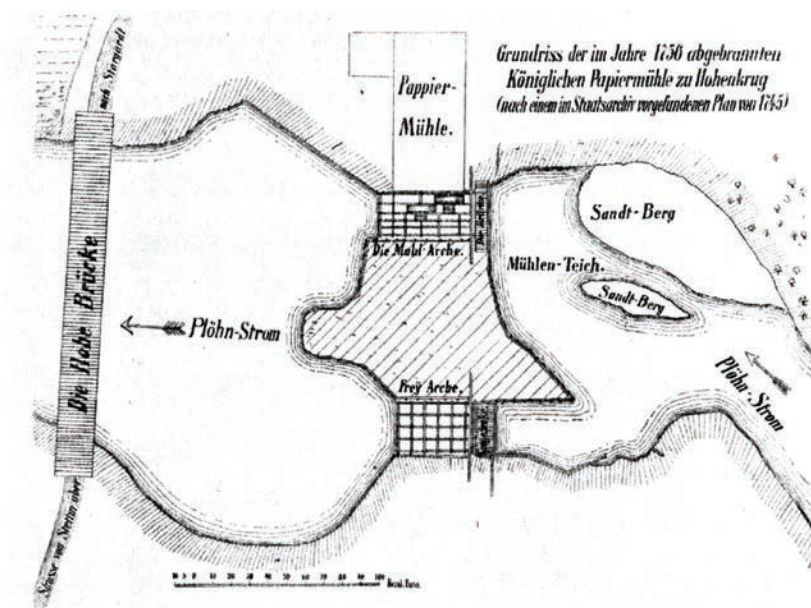
9b. Przykłady filigranów stosowanych przez ród Münchów w papierni Hohenkrug; źródło: zob. przyp. 14, s. 8



10. Litografia przedstawiająca zabudowania papierni Hohenkrug przed przebudową na fabrykę papieru, ok. 1840 roku, F. Sanne; źródło: zob. przyp. 3, s. 1467, il. 44



11a. Plan budowlany głównego budynku młyna papierniczego w Strudze, ukończonego w 1763 roku; źródło: zob. przyp. 8, s. 15



11b. Usytuowanie głównego budynku młyna papierniczego w Strudze, ukończonego w 1763 roku;  
źródło: zob. przyp. 8, s. 37

przez wiele lat zarządzanego przez Brinckmanna<sup>57</sup>. Największy z omawianych obiektów stanowił bowiem rdzeń późniejszej fabryki papieru w Strudze, w nim w 1845 roku zamontowano pierwszą maszynę papierniczą. Przedstawiony na rycinie 10 zespół zabudowań papierni Hohenkrug uległ później, już jako fabryka, pożarowi w 1901 roku. Zniszczona wówczas została starsza część zabudowań dawnego młyna<sup>58</sup>. Tym cenniejszym źródłem są ilustracje, które utrwalają charakter całego kompleksu przed dalszymi, znacznymi przebudowami.

Wiadomości o tym, jak wyglądały stosunki pracownicze w końcu XVIII wieku w młynie Hohenkrug zarządzanym przez rodzinę Münch oraz jak przebiegała droga kształcenia na czeladnika papierniczego, uzyskujemy dzięki wnikliwym kwerendom prowadzonym przez wspomnianego wyżej dyrektora Brinckmanna w archiwach fabryki Hohenkrug. Opublikował on kompletny tekst uroczystej mowy pochodzącej z 1797 roku, której treść przechowywana była w administrowanym przez niego zakładzie. Przemówienia tego typ wygłaszano w momencie, gdy uczeń kończył czteroletni okres terminowania w papierni i, już jako czeladnik, wyruszał w świat w celu zdobywania dalszego doświadczenia<sup>59</sup>. Wówczas organizowano ucztę na jego cześć,

<sup>57</sup> A. Brinckmann, *Zur Geschichte...* [8], s. 15. Brinckmann był dyrektorem fabryki od 1879 roku.

<sup>58</sup> *Die Chronik der Feldmühle* [6], s. 139-140.

<sup>59</sup> A. Brinckmann, *Zur Geschichte...* [8], s. 41-42. Cały tekst wspomnianej mowy wraz z wprowadzeniem do niej w tłumaczeniu p. U. Ososko stanowi Aneks II do niniejszego opracowania; zob. Aneks II, s. 56-58.

której towarzyszyła wzniosła przemowa. W biesiadzie, przy suto zastawionym stole, brali udział pryncypał i jego rodzina, wszyscy mistrzowie oraz starsi czeladnicy. Następnego dnia młody terminator wyruszał w czteroletnią wędrówkę. W odświętowanym korowodzie, odpowiednio ubrany i wyposażony na drogę, odprowadzany był przez starszych stażem pracowników aż do Dąbia. Po ukończeniu kolejnego etapu praktyki zawodowej albo znajdował posadę tam, gdzie w ramach niej pracował, albo powracał w rodzinne strony, szukając zatrudnienia w znanych już sobie rejonach. Mowa jest świadectwem obyczajów, które funkcjonowały w młynach papierniczych przed epoką industrialną, nie tylko w papierni Hohenkrug.

Ręczne wytwarzanie papieru trwało w Strudze do 1845 roku, gdy do papierni została sprowadzona maszyna papiernicza<sup>60</sup>. Zakupione od Widmanna w Heilbronn urządzenie o szerokości roboczej 150 cm zapoczątkowało nową, przemysłową erę w dziejach wytwórni. Prowadzący ją przez kolejne kilkadziesiąt lat Münchowie podtrzymywali starania antenatów, aby „produkować wyłącznie doskonałe towary”<sup>61</sup>. W pobliżu Wysokiego Mostu nad rzeką Płonią na przestrzeni wieków wybudowano zatem aż cztery młyny papiernicze – w 1528, 1579, 1691, 1763 roku<sup>62</sup>. Ich burzliwe dzieje pozwalają prześledzić zmienne losy dawnych wytwórców papieru działających w Strudze. Rękodzielo papiernicze w tym rejonie było zależne od przychylności i hojności władców, od których kolejni papiernicy dzierżawili budynki młynów. Wpływały na nie także warunki naturalne (problemy z wodą, która uszkadzała wały i generowała konieczność napraw urządzeń melioracyjnych) oraz wojny i katastrofy, determinując możliwości produkcji papieru w danym okresie i prowadząc niejednokrotnie do przestojów wynikających z uszkodzenia lub całkowitego zrujnowania młynów. Za czasów Eliasza Heszki, a później rodu Münchow, gdy papiernia Hohenkrug stała się papiernią królewską, jej produkty zyskały sławę na całym Pomorzu. Jakość wyrobów produkowanych w Strudze, w początkowym okresie niezadowalająca, także uległa stopniowej poprawie. Świadczą o tym liczne zachowane karty znakowane filigranami tej papierni oraz poważanie, jakie wytwórnia i jej asortyment miały wśród nabywców papieru oraz kolejnych władców. Dogodne położenie, między Szczecinem a Stargardem, bezpośrednio przy ważnej drodze łączącej te ośrodki miejskie sprzyjało zbytowemu wyczerpanym nad Płonią arkuszy.

---

<sup>60</sup> M. Szymczyk, *Polski przemysł papierniczy 1945-1989*, Duszniki-Zdrój 2007, s. 54.

<sup>61</sup> F. Hössle, *Alte Papiermühlen...* [3], s. 1466.

<sup>62</sup> Późniejsze losy fabryki papieru działającej nad Płonią nie są przedmiotem niniejszego opracowania. Autorka obrała sobie za cel zarysowanie dziejów młynów papierniczych w Strudze w okresie od 1528 roku do zakończenia ręcznej produkcji w 1845 roku. Zasygnalizowane pokrótce w artykule późniejsze dzieje maszynowej produkcji w tym rejonie omówione zostały szerzej między innymi [w:] *Die Chronik der Feldmühle* [6], s. 138-141, s. 289-293 oraz [w:] A. Brinckmann, *Zur Geschichte...* [8], s. 16-36. W polskiej literaturze fachowej losy fabryki papieru w Strudze do 1945 roku zarysowane zostały pokrótce [w:] M. Szymczyk, *Polski przemysł papierniczy...* [57], s. 54, 65, 77-78, 80 oraz omówione szczegółowo w najnowszym artykule tego autora opublikowanym w niniejszym tomie „Rocznika Muzeum Papiernictwa”; zob. M. Szymczyk, *Uslane sukcesami i nieszczęściami dzieje fabryki papieru w Strudze (Hohenkrug)*, „Rocznik Muzeum Papiernictwa” 2023, t. 17, s. 63-88.

Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju, które zajmuje się gromadzeniem zbiorów związanych z dawnym rzemiosłem papierniczym, ma w swoich zasobach ponad 20 zidentyfikowanych arkuszy ze znakami wodnymi Hohenkrug<sup>63</sup>. W znakomitej większości pochodzą one z czasów, gdy papiernią zarządzała rodzina Münchów, a więc z okresu największej świetności obiektów działających nad Płonią. Stanowią one dowód na dynamiczny rozwój działalności papierniczej w tym rejonie w XVIII i na początku XIX wieku. Ostatnia papiernia w Strudze, w momencie sprowadzenia do niej maszyny papierniczej w 1845 roku, podzieliła los części dawnych młynów papierniczych – została przebudowana na fabrykę. Szybko rozwijająca się w XIX wieku przemysłowa produkcja papieru stanowiła bowiem dla młynów czerpiących papier ręcznie olbrzymią konkurencję ze względu na większą wydajność maszyn i znacznie niższe koszty pracy. Prowadziło to do obniżenia cen papieru i spadku rentowności przestarzałej ręcznej wytwórczości. Wiele młynów papierniczych musiało w XIX stuleciu zmienić profil produkcji (przerobiono je na młyny zbożowe, olejarnie, tkalnie, magazyny etc.), inne przebudowano na fabryki papieru, co wymagało jednak znacznych inwestycji i często radykalnej rozbudowy zakładu. Zaś tam gdzie warunki lokalowe i finansowe na to nie pozwalały, montowano w czerpalniach mniejsze i tańsze maszyny do produkcji tektury. Pozostałe młyny powoli kończyły działalność, stając w obliczu bankructwa i popadały w ruinę.



12. Arkusze papieru z filigranami papierni Hohenkrug ze zbiorów Muzeum Papiernictwa; sygn. MD 330 AH, MD 1358 AH

<sup>63</sup> *Księga inwentarzowa muzealiów artystyczno-historycznych, Duszniki-Zdrój 1970-2023.*



Hohenkrug jest przykładem młyna papierniczego przebudowanego na fabrykę, która kontynuowała w ten sposób wielowiekowe tradycje papiernicze w rejonie Strugi nad Płonią. Münchowowie zrozumieli, że zmiana w sposobie wytwarzania papieru jest nieunikniona i odeszli od ręcznej wytwórczości, by nadać za dynamicznie postępującą industrializacją. Starali się jednak utrzymać słynną jakość swoich produktów nadal firmowanych wysoko cenioną wśród odbiorców marką Hohenkrug. Dalsze losy ich zakładu kreśli M. Szymczyk w kolejnym artykule zamieszczonym w niniejszym tomie. Jego lektura niech stanowi dla czytelnika naturalną kontynuację rozprawy przez autorkę rozważań nad rozwojem papiernictwa w Strudze.

### Aneks I

#### **Tekst przywileju książęcego zezwalającego na wzniesienie pierwszego młyna papierniczego nad Płonią. Tłum. Urszula Ososko**

My Georg i Barnim, bracia, z łaski Bożej książęta na Szczecinie, Pomorzu, Kaszubach i Wenden, książęta na Rugii i hrabiowie na Gützkow, uznajemy wobec nas samych, naszych spadkobierców i przyszłej zwierzchności, że zgodziliśmy się i ułożyli z naszym szanowanym drogim wiernym Jostem Klopfferem w sprawie młyna papierniczego, który chce on wybudować w naszym mieście Dąbiu, w taki oto sposób, że wymienionemu Jostowi Klopfferowi miejsce na budowę takiegoż młyna, który będzie jednym z młynów położonych przy tym samym prądzie rzeczny, jednakże na terenie miasta leżącym, w naszym mieście Dąbiu nad rzeką Płonią przekazaliśmy i zezwoliliśmy, aby tenże młyn na swój własny koszt mógł założyć, wybudować i wyposażyć, jednakże pod tym warunkiem, że ów młyn w taki sposób będzie posadowiony i wybudowany, aby innym młynom, które przy tym prądzie rzeczny stoją, nie spiętrzał wody, a też nie przynosił żadnej szkody ani uszczerbku naszemu miastu lub jego mieszkańcom.

Pragniemy też całe drewno, którego do budowy tego młyna i domu młyńskiego będzie potrzebował, podarować mu dobrowolnie i bezpłatnie, a naszym ludziom nakazemy ściąć je i dowieźć na miejsce, lecz drewno to ma być pocięte w bale przez jego własnych cieśli i, żeby wygodniej było je transportować, okorowane. A także przez cztery pełne lata ma on posiadać i użytkować ten młyn bezpłatnie i bez jakichkolwiek zobowiązań i czynszu dzierżawnego dla nas lub naszych spadkobierców bądź kogokolwiek innego, a te wolne lata powinny zaczynać się i być naliczane od tego czasu, gdy zacznie budować młyn. Gdy jednak miną te cztery lata, wymieniony Jost Klopffer, jego spadkobiercy lub zstępni powinni nam lub naszym spadkobiercom dać na św. Michała 16 guldenów reńskich dobrej monety jako dzierżawę i czynsz za grunt i każdego następnego roku tę samą sumę w tym samym terminie powinni wpłacać do naszej komory skarbowej oraz każdego roku dostarczać naszej kancelarii 2 rzyzy dobrego papieru. Jeśli stanie się tak,

że on, jego spadkobiercy lub zstępni będą opieszali lub niedbali w płaceniu tychże 16 guldenów dzierżawy i dwóch ryz papieru, to zastrzegamy sobie i naszym spadkobiercom prawo do postąpienia z młynem według naszego uznania. Chcemy również wymienionemu Jostowi, jego spadkobiercom i zstępnym zezwolić, aby drewno, które będzie konieczne dla utrzymania budynku młyńskiego, mógł bezpłatnie ścinać w naszych lasach i wywozić, jednakże nie wolno mu ścinać drzew bez wiedzy naszej lub naszych urzędników, lecz musi on najpierw nam lub naszym urzędnikom przedłożyć swoje zapotrzebowanie; jak również chcemy wskazywać mu miejsce, z którego wolno mu brać drewno. Ponadto udzieliliśmy jemu, jego spadkobiercom i zstępnym na tymże młynie takiej łaski i przywileju, że tylko on i oni sami i nikt inny nie może w naszych krainach i księstwach kupować i zwozić na własny użytek szmat i gałganów, z których robiony jest papier. A jeśli ktoś inny ważyłby się, na szkodę jemu, jego spadkobiercom lub zstępnym, zbierać takowe na terenie naszego kraju, to takiemu zabramy tego i nie zezwalamy. Udzielamy, zezwalamy, obiecujemy i nadajemy przywileje jemu i im we wszystkich punktach, jak wcześniej napisano, na mocy tego naszego listu.

Obecni przy tym byli nasi radcy i nasz drogi wierny Vinigenz von Eickstädt, skarbnik dziedziczny naszego miasta Szczecin, Jakob Wobeser nasz kanclerz i starosta w Lęborku, Jobst von Dewitz, Antonius Natzmer nasi marszałkowie dworu i Bartholomäus Swave *vicedominus* kapituły kamińskiej. Dla poświadczenia opieczętowaliśmy ten list naszą własną pieczęcią i daliśmy w Szczecinie w dzień Ofiarowania Pańskiego (2 lutego) w roku po Narodzeniu Pańskim tysiąc pięćset dwudziestym ósmym (1528).

## Aneks II

**Tekst mowy z 1797 roku wygłoszonej z okazji uczty czeladniczej w pielni w Strudze, z wprowadzeniem dyrektora fabryki Hohenkurg A. Brinckmanna.  
Tłum. Urszula Ososko**

Do obyczajów rzemieślniczych w starej pielni należało, że początkujący pielnik musiał przebyć czteroletni czas nauki, w którym nie brakowało życzliwych, ale też często bardzo dosadnych i odczuwalnych napomnień ze strony czeladników. Po tym czasie nauki młody pielnik w formalny sposób uzyskiwał miano czeladnika; jego pryncypał organizował dla niego odświętny poczęstunek, w którym główną rolę odgrywały potężna pieczeń cielęca i mocny trunek, a udział w uroczystości brali pryncypał i jego rodzina, wszyscy mistrzowie i starsi czeladnicy. Następnego ranka chłopak wyruszał w czteroletnią wędrówkę. W odświętnym korowodzie majstrowie i starsi czeladnicy odprowadzali go aż do Dąbia; nowo upieczony czeladnik miał na głowie czeladniczy kapelusz, na plecach wypchany tobołek, fajkę w ustach, woreczek z tytoniem zawieszony na dziurce od guzika, grosze na jedzenie w kieszeni i sękaty kij

w dłoni. W Dąbiu pito jeszcze na pożegnanie ostatnią kolejkę mocnego trunku, jeszcze raz pożegnania mieszały się z przyjacielskimi radami i serdecznymi życzeniami szczęścia i błogosławieństw, a potem młodzieniec papiernik ruszał ochoczo w szeroki świat, by w obcym miejscu szukać swego szczęścia, poznawać kraj i ludzi i z dala od ojczyzny doskonalić się w szlachetnej sztuce wytwarzania papieru.

Nie każdemu wyruszającemu w czeladniczą wędrówkę młodemu papiernikowi dane było znaleźć w obczyźnie takie szczęście, jakie spotkało protoplastę rodu Münch, który podczas swej wędrówki ożenił się z wdową po elektorsko-książęcym papierniku z Hohenkrugu, a potem sam został tam elektorsko-książęcym, a później królewskim papiernikiem, lub jakiego doświadczył stary Gottl. Herrbrand, który jako czeladnik papierniczy przywędrował ze Szwecji do Hohenkrugu, a następnie w Raguhn w Anhalt założył znaną dobrze wszystkim papiernikom dużą fabrykę siatki metalowej (Metalltuch). Ale również wielu tym czeladnikom, którzy wywędrowali z Hohenkrugu, powiodło się na obczyźnie i jako zdolni w swoim zawodzie fachowcy zawsze wysoko cenili sobie markę „Hohenkrug”. Inni z kolei wracali z miłości do ojczyzny na swoje Pomorze i jako zacni mężczyźni i dobrzy starsi czeladnicy w spokoju spędzali tu jesień życia.

Mowa, którą do nowo upieczonemu czeladnikowi podczas odświętnej biesiady kierował jego mistrz lub jeden ze starszych czeladników, według oryginału z 1797 roku, będącego w posiadaniu Pomorskiej Fabryki Papieru, brzmiała następująco:

### **Podług stanów i godności wielce czcigodni obecni!**

Udzielono mi łaskawie poruczenia, bym powiedział słów kilka przy wprowadzaniu tego oto nowego czeladnika, a uważam za swój obowiązek, by Państwa łaskawą uwagę uprosić li tylko na kilka minut.

W istocie trzeba przyznać: współczesne nam czasy bardzo wyprzedzają poprzednio minione pod względem niektórych pożytecznych wynalazków. Nie chcę się teraz odwoływać do starszych i nowych wynalazków, by zbyt obszernie udowadniać moje zdanie, lecz jedynie ograniczę się do tego, że wynalezienie papieru takiego, jaki mamy dzisiaj, niezwykle wiele uczyniło dla sztuki pisania i sztuki drukarskiej. Pragnę to uczynić w niewielu krótkich zdaniach.

Bardzo mozolnym było dla naszych przodków przelewanie myśli bądź to na korę drzewa, bądź to na trzcinę za pomocą żelaznych ryłców, by myśli te dzielić między sobą lub zachować je dla przyszłego świata.

Już wynalezienie pergaminu, tak przecież użytecznego, było zawsze dla tych, którzy na nim pisali, połączone z bardzo dużymi kosztami, a zapiski na pergaminie miały zawsze nadzwyczaj wielką wartość. Tym niedogodnościom na zawsze zaradził wynalazek papieru ze szmat. Dzięki piórom do pisania, jak i sztuce drukarskiej wciąż potwierdza on swoją wartość i ceniony jest jako jeden z najbardziej pożytecznych dla tego życia wynalazków.

Od momentu wynalezienia tej potrzebnej sztuki prawda, religia i cnota są szeroko propagowane i wynoszone. Handel stał się dzięki niemu łatwiejszy, a przyjaciele oddaleni od siebie mogą bez większych trudności porozumiewać się ze sobą. Jakże wspaniały jest ten wynalazek! I jakichże podziękowań nie są godni ludzie, którzy z Bożą pomocą wynaleźli tę szlachetną sztukę! Czegóż to jeszcze nie mógłbym powiedzieć na chwałę tego wynalazku, gdyby tylko pozwalał mi na to krótki czas i gdybym nie obawiał się, że zmęczone uwagą wszystkich Państwa!

Poświęcenie się tej szlachetnej sztuce i wyuczenie się jej z wielką pilnością było również dążeniem naszego obecnego tu nowego czeladnika. Przed czterema laty zgłosił się do tutejszego warsztatu i został przyjęty do terminu, by uczyć się w obecności swego wielce czcigodnego pryncypała i jego szanownych czeladników. Te cztery lata nauki z łaski Bożej minęły i od niedługiego czasu został on przez tychże wyzwolony i stał się prawdziwym czeladnikiem.

Z całej duszy dziękuje on nade wszystko łaskawemu Bogu za całe dobro i wsparcie, jakich doświadczał przez lata nauki. Dziękuje swym dobrym i wiernym rodzicom za każdy przejaw ich szczerzej i wytrwałej troski i obiecuje z całego serca, że zawsze będzie im za to prawdziwie wdzięczny.

Należne podziękowanie kieruje on również do swego wielce szanownego pryncypała, jego najczcigodniejszej małżonki i wszystkich jego czeladników. Nigdy nie zapomni nauk, których wszyscy gorliwie mu udzielali i z ochotą będzie starał się odwdziżyć za ich starania.

Wreszcie dziękuje też nie tylko zebranych tu panom towarzyszom w sztuce pierniczej, ale też wszystkim pozostałym szanownym obecnym, którzy chętnie odpowiedzieli na zaproszenie na uroczystość jego wyzwolenia z terminu, a z tym podziękowaniem łączy on prośbę wypowiedzianą za moim pośrednictwem, by zadowolili się tym przygotowanym tu poczęstunkiem i z radością go spożyli.

Ja i moi towarzysze dziękujemy Państwu nie mniej za Państwa życzliwą uwagę.

A was, najdrożsi panowie towarzysze w sztuce pierniczej, prosimy, abyście tego nowego czeladnika przyjęli do swego grona jako członka naszej kunsztownej sztuki i za takiego zechcieli go uznać. Wierzimy ufnie, że wolno nam mieć nadzieję, iż jego zachowanie zawsze będzie należyte i zgodne z rangą naszej sztuki i jego nowego stanu.

Wreszcie proszę też dla siebie o życzliwy wzgląd na moje być może popełnione uchybienia oraz polecam siebie i mego towarzysza łaskawej pamięci wszystkich Państwa.

A teraz, najczcigodniejsi zebrani, niech żyje nowy czeladnik, niech żyje pan pryncypał i pani pryncypałowa, niech żyje majster i starsi czeladnicy, ale

**po trzykroć niech żyje  
zacne niemieckie piernictwo!**

**Słowa kluczowe:** młyn papierniczy, papiernia, rękodzielo papiernicze, filigran, znak wodny, Struga, Hohenkrug, Płonia, Dąbie, Damm, Szczecin, Pomorze Zachodnie.

**Karolina Dyjas**

**Struga. A Brief History of the Papermaking Handicraft  
by the Płonia River**

**Abstract**

The tradition of the papermaking handicraft in Western Pomerania dates back to the third decade of the 16th century. Both a historical settlement of Struga (Germ. Hohenkrug) near Szczecin and its surroundings, proved to be a convenient location for the subsequent paper mills, which were moved by the waters of the Płonia river. It was in 1528, that the dukes of Pomerania, George I and Barnim IX, issued a privilege allowing Jost Klopffer to construct the first paper mill in Struga. The second mill was established in 1579. However, both of them were destroyed eighty years later, during the siege of Szczecin. The local papermaking tradition was restored in 1691, as the papermaker Heszka reconstructed the paper mill on behalf of the elector. In 1701, as the Elector of Brandenburg Frederick III became the king of Prussia Frederick I, the local paper mill was officially called Royal Paper Mill Hohenkrug. At that time it was an important supplier of the state chanceries. After the death of the mill's tenant Elias Heszka, the local production has been continued by the Münch family which had arrived from Silesia. This family run the famous paper mill for over 150 years and constructed the new mill in 1753, after a fire. In Struga paper was made by hand until 1845, when the first paper machine was installed here. Over the centuries, four paper mills had been subsequently constructed by the Płonia river – i.e. in the years 1528, 1579, 1691 and 1763. It was due to them that this place first became an important centre of papermaking handicraft in Pomerania. Later, the mill developed into an industrial plant which continued to produce paper until 1945.

**Key words:** paper mill, papermaking handicraft, filigree, watermark, Struga, Hohenkrug, Płonia, Dąbie, Damm, Szczecin, Western Pomerania.

*Translation Emilia Dziewiecka*

**Karolina Dyjas**

**Struga/Hohenkrug. Umriss der Geschichte des Papierhandwerks  
am Fluss Płonia**

**Zusammenfassung**

Das Papierhandwerk in Westpommern entwickelte sich seit dem dritten Jahrzehnt des 16. Jahrhunderts. Die historische, in der Nähe von Stettin liegende Siedlung Struga (Hohenkrug) und ihre Umgebung bildeten einen günstigen Standort für weitere Papiermühlen, die vom Wasser des Flusses Płonia bewegt wurden. Im Jahr 1528 erteilten die pommerschen Fürsten Jerzy I. und Barnim IX. dem Jost Klopffer das Privileg, die erste Papiermühle in dieser Gegend zu errichten. 1579 wurde in Struga eine zweite Papierfabrik gegründet. 80 Jahre später wurden beide Objekte bei der Belagerung von Stettin zerstört. Die lokale Papierindustrie wurde 1691 wiederbelebt, als der Papierhersteller Heszka im Auftrag des Kurfürsten die Papiermühle in Struga wiederaufbaute. 1701 wurde der brandenburgische Kurfürst Friedrich III. als Friedrich I. König von Preußen, dann erhielt die Papierfabrik offiziell den Namen Königliche Papierfabrik Hohenkrug und wurde damit zu einem wichtigen Produzenten von Papier für staatliche Kanzleien. Nach dem Tod des Mühlenpächters Elias Heszka wurde die hiesige Produktion von der aus Schlesien kommenden Familie Münch fortgesetzt. Die Münch-Familie ist seit mehr als 150 Jahren mit der berühmten Papierfabrik verbunden. Sie errichteten 1763 nach dem Brand ein neues Mühlengebäude und bauten es später zu einer Papierfabrik um. Die manuelle Papierherstellung dauerte in Struga bis 1845 an, als eine Papiermaschine in die Papierfabrik gebracht wurde. Im Laufe der Jahrhunderte wurden also am Fluss Płonia bis zu vier Papiermühlen gebaut – 1528, 1579, 1691, 1763. Dank ihnen war Struga ein wichtiges und dynamisches Zentrum des Papierhandwerks in Pommern, das seine Tätigkeit als späterer Industriebetrieb bis 1945 fortsetzte.

**Schlüsselwörter:** Papiermühle, Papierfabrik, Papierhandwerk, Filigran, Wasserzeichen, Struga, Hohenkrug, Płonia, Dąbie, Damm, Szczecin/Stettin, Westpommern.

*Übersetzt von Janusz Mrówka*

## Bibliografia

### Opracowania publikowane

- Belling M., *Hohenkruger Wasserzeichen aus alter und neuer Zeit*, Stettin 1910.
- Błaszczak D., Sachs R., *Słownik papierników śląskich do 1945 roku*, „Rocznik Muzeum Papiernictwa” 2007, t. 3.
- Brinckmann A., *Zur Geschichte Pommerscher Papierfabrik Hohenkrug zu Hohenkrug. Für die Ostdeutsche Ausstellung für Industrie, Gewerbe und Landwirtschaft Posen 1911 und die Verwaltungsorgane der Fabrik nach vorhandenen Quellen*, Hohenkrug-Stettin 1910.
- Die Chronik der Feldmühle*, Stettin 1935.
- Dąbrowski J., *Paper Manufacture in Central and Eastern Europe Before the Introduction of Paper-making Machines*, Łódź 2008.
- Dąbrowski J., Siniarska-Czaplicka J., *Rękodzieło papiernicze*, Warszawa 1991.
- Encyklopedia Szczecina*, praca zbiorowa pod red. T. Bialeckiego, Szczecin 2015.
- Hössle F., *Alte Papiermühlen der deutschen Küstenländer: Die Leistenower Papiermühle; Die Papiermühle Liebenow; Die Blauertmühle bei Gollonow; Die Schivelbeiner Papiermühle*, „Der Papierfabrikant” 1922, z. 52.
- Hössle F., *Alte Papiermühlen der deutschen Küstenländer. Die Papiermühlen zu Damm und Hohenkrug*, „Der Papierfabrikant” 1922, z. 42.
- Hössle F., *Alte Papiermühlen der deutschen Küstenländer. Die Stolper Stadtpapiermühle*, „Der Papierfabrikant” 1922, z. 49.
- Kirchner E., *Die Papierfabrikation in den Ländern der Sektion X der Papiermacher-Berufsgenossenschaft*, Sonderabdruck aus Festnummer des „Wochenblatt für Papierfabrikation” 1911.
- Kirchner E., *Geschichte der Papiermacherkunst. (Hohenkrug, Dr. Schäffer, Regensburg.)*, „Wochenblatt für Papierfabrikation” 1902, nr 6.
- Kirchner E., *Geschichte der Papiermacherkunst. (Prussen – Pommern.) Pommersche Papierfabrik Hohenkrug*, „Wochenblatt für Papierfabrikation” 1901, nr 46, 47, 49.
- Łuczak M., *Szczecin. Płonia, Śmierdnica, Jezierzycze/Buchholz, Mühlenbeck, Jeseritz*, Szczecin 2023.
- Maleczyńska K., *Dzieje starego papieru*, Wrocław 1974.
- Pabich F., *Burzliwe dzieje papierni w Strudze*, „Przegląd Papierniczy” 1988, nr 10.
- Szymczyk M., *Polski przemysł papierniczy 1945-1989*, Duszniki-Zdrój 2007.
- Szymczyk M., *Usłane sukcesami i nieszczęściami dzieje fabryki papieru w Strudze (Hohenkrug)*, „Rocznik Muzeum Papiernictwa” 2023, t. 17.

### Dokumenty niepublikowane

- Decyzja nr 1910/2020 Zachodniopomorskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Szczecinie w sprawie wpisania zabytku nieruchomego do rejestru zabytków pod nr A-1826*, Szczecin 2020.
- Księga inwentarzowa muzealiów artystyczno-historycznych*, Duszniki-Zdrój 1970-2023.

### Materiały i opracowania internetowe

- Encyklopedia Pomorza Zachodniego*, <[https://pomeranica.pl/wiki/Strona\\_g%C5%82%C3%B3wna](https://pomeranica.pl/wiki/Strona_g%C5%82%C3%B3wna)> [dostęp 20.11.2023].
- Słomiński M., *Zespół dawnej papierni Feldmühle, zakład Hohenkrug (Struga). Karta ewidencyjna zabytków architektury i budownictwa*, <<https://zabytek.pl/pl/obiekty/zespol-papierni-feldm%C3%BChl-869367>> [dostęp 20.11.2023].





## Usłane sukcesami i nieszczęściami dzieje fabryki papieru w Strudze (Hohenkrug)

### Wstęp

Struga (do 1945 roku Hohenkrug) niegdyś była wsią. Obecnie stanowi część szczecińskiej dzielnicy Płonia. Miejscowość leży nad rzeką Płonią, między dwoma jeziorami: Miedwie i Dąbie. Od lat 20. XVI wieku związana była z tamtejszymi młynami papierniczymi czerpiącymi energię z nurtu Płoni. Tradycje papiernicze podszczecińskiej miejscowości były kontynuowane w epoce przemysłowej, a zostały zakończone w dramatyczny sposób wiosną 1945 roku.

Dzieje papierni w Strudze były przedmiotem zainteresowań wielu historyków niemieckich, a po II wojnie światowej również polskich. Jednymi z pierwszych, którzy pisali o tutejszych młynach papierniczych, byli historycy regionaliści, m.in. prof. Martin Wehrmann lub prof. Carl Meyer<sup>1</sup>. W latach 1901 i 1902 dziejom młyna papierniczego w Strudze cykl artykułów poświęcił badacz historii papiernictwa prof. Ernst Kirchner<sup>2</sup>. W 1911 roku ten sam autor opisał pomorską papiernię w opracowaniu poświęconym dziejom papiernictwa Brandenburgii, Pomorza, Prus i Meklemburgii<sup>3</sup>. W 1910 roku ukazało się najobszerniejsze dotąd dzieło poświęcone zarówno młynom papierniczym, jak też fabryce papieru w Strudze autorstwa dyrektora fabryki z lat 1879-1912 Adolfa Brinckmanna<sup>4</sup>, uzupełnione przez Maxa Bellinga opracowaniem znaków wodnych młynów papierniczych i fabryki papieru<sup>5</sup>. W 1922 roku w czasopiśmie „Der Papierfabrikant” został opublikowany obszerny artykuł o pomorskiej papierni historyka niemieckiego papiernictwa prof. Friedricha Hössle<sup>6</sup>. W 1929 roku w lokalnym

<sup>1</sup> Wyniki badań profesorów Meyera i Wehrmanna przytacza Adolf Brinckmann w opracowaniu *Zur Geschichte der Pommerschen Papierfabrik Hohenkrug zu Hohenkrug, Hohenkrug 1528-1910. Für die ostdeutsche Ausstellung für Industrie, Gewerbe und Landwirtschaft Posen 1911 und die Verwaltungsorgane der Fabrik nach vorhandenen Quellen*, Hohenkrug-Stettin 1910, s. 1-6.

<sup>2</sup> E. Kirchner, *Geschichte der Papiermacherkunst (Preussen – Pommern). Pommersche Papierfabrik Hohenkrug*, „Wochenblatt für Papierfabrikation” 1901, nr 46, s. 3061-3062; nr 47, s. 3134-3136; nr 49, s. 3266; 1902, nr 6, s. 338.

<sup>3</sup> Idem. *Die Papierfabrikation in den Ländern der Sektion X der Papiermacher-Berufsdenossenschaft*. Sonderdruck aus der Festnummer des „Wochenblatt für Papierfabrikation” 1911, s. 14-16.

<sup>4</sup> A. Brinckmann, *Zur Geschichte der Pommerschen Papierfabrik...* [1].

<sup>5</sup> Belling M., *Hohenkruger Wasserzeichen aus alter und neuer Zeit*, Stettin 1910 [w:] A. Brinckmann, *Zur Geschichte der Pommerschen Papierfabrik...* [1].

<sup>6</sup> F. Hössle, *Alte Papiermühlen der deutschen Küstenländer. Die Papiermühle zu Damm und Hohenkrug*, „Der Papierfabrikant” 1922, z. 42, s. 1461-1467.

pomorskim piśmie wydrukowano artykuł Hansa Friedricha poświęcony zakładowi w Strudze<sup>7</sup>, z kolei w wydany w 1935 roku albumie prezentującym koncern Feldmühle zamieszczono obszerny materiał o interesującej nas papierni, która wówczas była własnością tej firmy. W albumie znalazło się kilka dobrej jakości zdjęć papierni<sup>8</sup>. W 1988 roku polski miesięcznik branżowy „Przegląd Papierniczy” wydrukował artykuł historyka pomorskiego papiernictwa Franciszka Pabicha poświęcony dziejom młynów papierniczych w Strudze<sup>9</sup>. W wydanej w 1994 roku monografii autorstwa wybitnego historyka niemieckiego papiernictwa Friedera Schmidta znalazł się zbiór informacji o początkach tamtejszej fabryki papieru<sup>10</sup>. W 2009 roku ukazało się pierwsze wydanie opracowania historyka-regionalisty Szczecina Marka Łuczaka, w którym papierni został poświęcony osobny rozdział. Książka ta doczekała się w 2023 roku drugiego wydania<sup>11</sup>. W 2010 roku Maciej Słonimski opracował kartę zespołu dawnej papierni Feldmühle, w której omówił historię obiektu oraz załączył obszerny materiał ilustracyjny<sup>12</sup>. W 2023 roku dziejami papierni w Strudze zainteresowali się pracownicy Muzeum Papiernictwa. Historię młynów papierniczych opracowała Karolina Dyjas, której artykuł zamieszczony został w niniejszym tomie „Rocznika Muzeum Papiernictwa”<sup>13</sup>.

W przeszłości większe zainteresowanie historyków budziły dzieje młynów papierniczych, stąd o losach fabryki w Strudze w okresie przemysłowym ukazało się dotąd niewiele opracowań. Prezentowany artykuł jest próbą omówienia dziejów podszczecińskiej papierni w czasach, gdy funkcjonowała jako fabryka papieru. Okres ten trwał sto lat (1845-1945). Charakteryzował się na przemian sukcesami, które rozstawiły papiernię w Niemczech i w wielu europejskich krajach, oraz porażkami: bankructwem z 1875 roku, pożarem z 1901 roku, zamknięciem z przyczyn ekologicznych w 1929 roku oraz rabunkiem urządzeń produkcyjnych w 1945 roku przez sowieckich żołnierzy. Co interesujące, sukcesy i porażki były udziałem pofabrycznych budynków w Strudze także po II wojnie światowej. W latach 70. urządzono w nich zakład produkcji kontenerów, które stały się produktem eksportowym Polski cenionym przez kolejne trzy dekady. Jednak nieudolny proces prywatyzacji doprowadził fabrykę do zamknięcia w 2006 roku, wskutek czego budynki popadają stopniowo w ruinę.

<sup>7</sup> H. Friedrich, *Die Papierfabrik Hohenkrug*, „Unser Pommerland” 1929, t. 14, nr 5/6, s. 230-233.

<sup>8</sup> *Die Chronik der Feldmühle*, Stettin 1935, s. 138-141.

<sup>9</sup> F. Pabich, *Burzliwe dzieje papierni w Strudze*, „Przegląd Papierniczy” 1988, nr 10, s. 382-384.

<sup>10</sup> F. Schmidt, *Von der Mühle zur Fabrik. Die Geschichte der Papierherstellung in der württembergischen und badischen Frühindustrialisierung*, Mannheim 1994, s. 352.

<sup>11</sup> M. Łuczak, *Szczecin. Płonia, Śmierdnica, Jezierzycze/Buchholz, Mühlenbeck, Jeseritz*, Szczecin 2009, s. 32-47; wyd. 2, Szczecin 2023, s. 56-77.

<sup>12</sup> M. Słomiński, *Zespół dawnej papierni Feldmühle, zakład Hohenkrug (Struga). Karta ewidencyjna zabytków architektury i budownictwa*, <<https://zabytek.pl/pl/obiekty/zespol-papierni-feldm%C3%BChl-869367>> [dostęp: 20.11.2023].

<sup>13</sup> K. Dyjas, *Struga. Zarys dziejów rękodziela papierniczego nad Płonią*, „Rocznik Muzeum Papiernictwa” 2023, t. 17, s. 37-61.

Opracowanie powstało w oparciu o przytoczoną wcześniej literaturę, informacje z czasopism papierniczych zgromadzonych w Muzeum Papiernictwa, książki adresowe niemieckiej branży papierniczej, księgi niemieckich spółek akcyjnych, powojenne archiwalia z czasów nacjonalizacji oraz portale internetowe.

## **Przekształcenie papiernictwa z rzemiosła w przemysł**

Trwająca w Europie od XIII wieku epoka młynów papierniczych swój najwyższy poziom rozwoju osiągnęła w XVIII wieku po upowszechnieniu się w wielu papierniach młynów holenderskich (zwanych powszechnie holendrami), które były znacznie wydajniejsze od wcześniej stosowanych stęp i umożliwiały dokładniejsze rozwłóknienie szmat na masę papierniczą. Zastosowanie holendrów znacznie zwiększyło możliwości produkcyjne czerpalni papieru oraz pozwoliło na poprawę jakości wytwarzanych arkuszy. Kolejne nowości techniczne w papiernictwie upowszechnione już w XIX stuleciu (zastosowanie do produkcji papieru maszyn papierniczych oraz do napędu urządzeń maszyn parowych) całkowicie zmieniły dotychczasowe papiernictwo z rzemiosła w przemysł. Młyny papiernicze będące manufakturami po zastąpieniu ręcznego czerpania maszynową produkcją przekształcały się w fabryki papieru. Fabryki od młynów różniły się znacznie większą skalą produkcji i niższymi kosztami działalności. Ponadto w pierwszych dekadach na maszynie papierniczej nie potrafiono wytwarzać papieru ze znakami wodnymi, zatem trwająca od XIII wieku tradycja umieszczania na arkuszach znaków wodnych, które określały papiernię, papiernika i okres powstania papierów, została przerwana.

Na obszarze Prus pierwszą maszyną papierniczą zainstalowano między 1815 a 1820 rokiem w papierni berlińskiej. Pochodziła z wytwórni angielskiej<sup>14</sup>. Z czasem maszyny papiernicze zaczęto konstruować w Niemczech. Jednym z niemieckich pionierów budowy maszyn wytwarzających papier był Johann Jakob Widmann z Heilbronn w Królestwie Wirtembergii. W latach 30. i 40. XIX wieku skonstruował on ponad 30 maszyn, które zostały zainstalowane w papierniach na terenie państw niemieckich i m.in. w Belgii oraz w będących wówczas częściami Cesarstwa Austriackiego Czechach i Galicji, a nawet w Rumunii<sup>15</sup>.

## **Przebudowa młyna papierniczego na fabrykę papieru**

Jednym z klientów Widmanna był Carl August Münch, właściciel papierni w Strudze<sup>16</sup>. Maszyna papiernicza w pomorskiej papierni została zainstalowana w 1845 roku. Münch zaniechał wytwarzania papieru ręcznie, zatem jego zakład

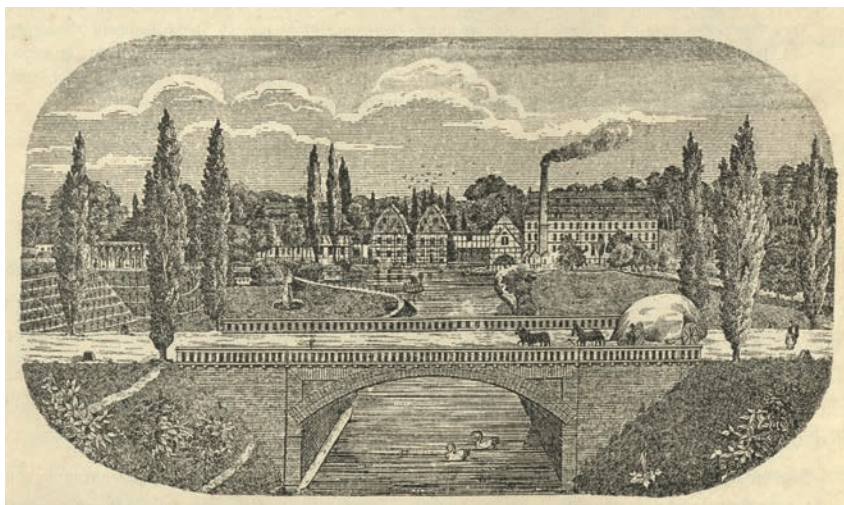
---

<sup>14</sup> F. Schmidt, *Von der Mühle zur Fabrik...* [10], s. 181.

<sup>15</sup> Ibidem, s. 336nn.

<sup>16</sup> L. Müller, *Die Fabrikation des Papiers in Sonderheit des, auf der Maschine gefertigten*, Berlin 1855, s. XII.

przestał być manufakturą, a stał się fabryką papieru, pierwszą na Pomorzu<sup>17</sup>. W ten sposób Münch został pierwszym w okolicy fabrykantem papieru.



1. Widok papierni po 1845 roku z dobudowanym kominem; źródło: zob. przyp. 1, s. 24

Prawdopodobnie maszyna papiernicza i nowe urządzenia zostały zainstalowane w istniejących już budynkach. Świadczy o tym porównanie dwóch widoków papierni od strony północno-zachodniej z XIX wieku. Pierwszy pochodzi z 1840 roku, a drugi już z czasów produkcji przemysłowej. Na obydwu kompleks zabudowań wygląda niemal identycznie. Młodszy widok (ilustr. 1) odróżnia górujący nad papiernią dymiący komin dobudowany do elewacji największego budynku<sup>18</sup>. Według opisu zakładu wykonanego w 1868 roku maszyna parowa była wykorzystywana do poruszania holendrów w okresach suszy. Zatem gdy tylko był odpowiedni poziom wody w Płoni, zarówno maszynę papierniczą, jak też pozostałe urządzenia napędzano energią wodną. Natomiast kotłownia była wykorzystywana stale do ogrzewania podzespołów suszących wstęgę papieru w maszynie papierniczej. Wprawdzie nie zachował się opis maszyny papierniczej dostarczonej Münchowi przez Widmanna, jednak w latach 40. XIX wieku urządzenia te już miały sekcje suszące wstęgę papieru, które ogrzewano właśnie parą. Zatem maszyna papiernicza wytwarzała suchą wstęgę papieru. Urządzenie to znacznie zmieniło strukturę zatrudnienia w pomorskiej papierni i narzuciło nową organizację pracy. Niepotrzebni już byli czerpalnicy, którzy w czasach manufaktury za pomocą sit ręcznie

<sup>17</sup> Marek Łuczak datuje przebudowę młyna papierniczego na fabrykę na lata 1872-1873; zob. M. Łuczak, *Szczecin...* [11], s. 62.

<sup>18</sup> *Ibidem*, s. 56-57.

formowali arkusze papieru. Również zbędni okazali się robotnicy, którzy przynosili arkusze do suszarni i rozkładali je na wieszakach do suszenia, a następnie po kilku dniach zdejmowali z wieszaków i znosili do zaklejania poprzez zanurzenie w specjalnym roztworze kleju, ponownie wynosili do suszarni. Maszyna papiernicza wytwarzała już zaklejony wysuszony papier w postaci wstęgi o szerokości 1,5 m i teoretycznie nieograniczonej długości (z tego powodu maszyny te niekiedy nazywano maszynami wytwarzającymi papier bez końca). W związku z tym pojawiły się nowe zawody: maszyniści, którzy potrafili obsługiwać skomplikowane urządzenie, mechanicy doglądający pracy maszyny, obsługa kotłowni, wreszcie pracownicy odpowiedzialni za transport do fabryki szmat i węgla oraz wywóz gotowego papieru. Podobnie jak w czasach manufaktury fabryka zatrudniała nadal pracowników do sortowania i rozdrabniania szmat (były to głównie kobiety) oraz mielarzy, którzy obsługiwali holendry. Jednak z powodu znacznego zwiększenia możliwości produkcyjnych zakładu w obydwu grupach potrzeba było więcej osób niż w czasach manufaktury.

Wprowadzenie maszynowej produkcji umocniło pozycję zakładu na lokalnym rynku, jednak ubocznym skutkiem odejścia od ręcznego czerpania papieru było zaprzestanie produkcji papieru ze znakami wodnymi<sup>19</sup>, gdyż początkowo nie potrafiono na maszynach papierniczych wytwarzać papieru z tymi znakami<sup>20</sup>. Krótco po sprowadzeniu do Strugi maszyny papierniczej fabryka uzyskała ważne udogodnienie: w 1846 roku uruchomiono linię kolejową ze Szczecina do Stargardu Szczecińskiego, która przebiegała przez leżące w odległości jednej mili od papierniczej miejscowości Dąbie, gdzie była stacja<sup>21</sup>. Dzięki temu znacznie łatwiej było transportować do fabryki surowce (początkowo szmaty, a z czasem również opał) oraz wywozić gotowy papier.

Po Carlu Auguście Münchu na mocy umowy z 3 października 1854 roku właścicielem fabryki w Strudze został Georg August Julius Münch. O dokonaniach tego ostatniego brakuje informacji. Wiemy, że zmarł 28 marca 1868 roku. Z tego właśnie roku zachował się opis fabryki. Wyposażona była w maszynę papierniczą, cztery holendry oraz wiele drobniejszych urządzeń do cięcia i rozgotowywania szmat oraz do gładzenia i satynowania papieru. Napęd parku maszynowego stanowiły dwa koła wodne. W fabryce były również dwa kotły parowe i maszyna parowa o mocy 36 KM do napędzania holendrów w okresie mrozów oraz w miesiącach suchych,

---

<sup>19</sup> E. Kirchner, *Die Papierfabrikation in den Ländern der Sektion X...* [3], s. 15.

<sup>20</sup> Produkcję papieru ze znakami wodnymi na maszynie papierniczej umożliwiają egutery (metalowe wałki o szkieletowej konstrukcji, których powierzchnię pokrywano siatką z przymocowywanymi wzorami z drutu). Eguter został wynaleziony w 1825 roku w Anglii, jednak początkowo służył do lepszego odwadniania wstęgi papieru. Egutery w Niemczech upowszechniły się w drugiej połowie XIX wieku; zob. M. Szymczyk, *Śląskie papiernictwo w okresie industrializacji kapitalistycznej*, Duszyniki-Zdrój 2000, s. 201-203.

<sup>21</sup> *Encyklopedia. Historia kolejnictwa na Pomorzu Zachodnim*, <<https://kolej.mkm.szczecin.pl/encyklopedia/hisztzachpom>> [dostęp: 16.11.2023].

gdy poziom wody w Płoni był niski. Park maszynowy był już przestarzały i wyeksploatowany. Co istotne, w związku z tym, że w 1845 roku urządzenia produkcyjne zainstalowano w istniejących już zabudowaniach, rozmieszczenie ich z punktu widzenia organizacji procesów produkcyjnych było niekorzystne. Ponadto zakład zatrudniał zbyt mało wykwalifikowanych robotników w stosunku do potrzeb. Dzienna wydajność fabryki oszacowano na 16 cetnarów papieru (800 kg), co rocznie dawało ok. 4800 cetnarów (240 ton). Ze sprzedaży tej ilości fabryka mogła uzyskiwać 48 tys. talarów, przy kosztach produkcji na poziomie 44 800 talarów (najwięcej, bo 32 000 talarów kosztowały fabrykę szmaty, a pozostałe koszty stanowiły 12 800 talarów) zakład mógł wypracowywać 3200 talarów zysku<sup>22</sup>.

Po śmierci G.A.J. Müncha papiernia przeszła na jego małżonkę Sophie Charlotte Münch i ich potomstwo. Jednak zarządzanie zakładem wymagającym poważnych inwestycji było wyzwaniem przerastającym możliwości wdowy, dlatego 31 października 1871 roku sprzedała fabrykę kupcowi ze Szczecina Ottonowi Kühnemannowi za 80 tys. talarów<sup>23</sup>. Tym samym zakończył się trwający od pierwszych lat XVIII wieku okres władania papiernią przez przedstawicieli rodu Münchów.

### **Zakład w czasach Stettiner Papierfabrik Hohenkrug**

Rok 1871 zapoczątkował w niemieckiej gospodarce dynamiczne zjawiska. Po zwycięstwie Prus nad Francją nastąpiło zjednoczenie Niemiec. Ponadto Francja musiała wypłacić zwycięzcom wysoką kontrybucję. Wydarzenia te zaowocowały ogromną koniunkturą. niespotykany wcześniej wzrost popytu w całej gospodarce przyczynił się do rozbudowy istniejących fabryk oraz do powstawania nowych, które nie nadążały z zaspokajaniem potrzeb rynku. To z kolei wywołało wzrost cen środków produkcji, dlatego inwestycje były coraz bardziej kosztowne<sup>24</sup>. Po gwałtownym wzroście gospodarczym już w październiku 1873 roku dotarł do Niemiec kryzys, który spowodował masowe bankructwa. Jego szczyt przypadł na rok 1879, gdy upadło blisko 10 tys. firm. Dopiero w latach 1880-1882 odnotowano odbicie gospodarcze, jednak okresy koniunktury i kryzysów występowały na przemian co kilka lat<sup>25</sup>.

29 grudnia 1871 roku własność do fabryki przeszła na nowo powstałą firmę Stettiner Papierfabrik Hohenkrug za równowartość 134 tys. talarów. Tak wielki wzrost wartości zakładu w tak krótkim czasie związany był z ogólną sytuacją gospodarczą Niemiec. W nowej spółce znaczące udziały posiadał Otto Kühnemann. Jak się z czasem okazało, losy firmy Stettiner Papierfabrik Hohenkrug w kolejnych latach były ściśle związane z sytuacją gospodarczą Niemiec.

---

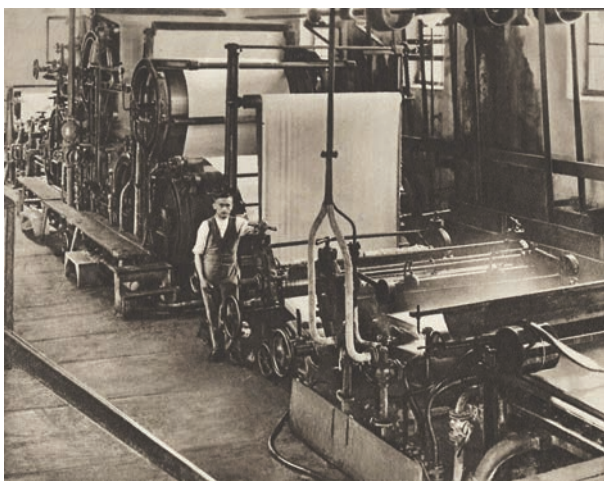
<sup>22</sup> A. Brinckmann, *Zur Geschichte der Pommerschen Papierfabrik...* [1], s. 24-25.

<sup>23</sup> Ibidem, s. 25-26.

<sup>24</sup> Ibidem, s. 26-27.

<sup>25</sup> R. Spree, *Wachstumstrends und Konjunkturzyklen in der deutschen Wirtschaft von 1820 bis 1913*, Göttingen 1974, s. 107, wykres 37; W. Czapliński, A. Galos, W. Korta, *Historia Niemiec*, Wrocław 1990, s. 542.

Fabryka w Strudze pod koniec 1871 roku była przestarzała i wyeksploatowana, a jej produkty nie odpowiadały ówczesnym oczekiwaniom klientów, dlatego inwestycje były konieczne. Przebudowę i rozbudowę zakładu kierował dyrektor Gulecke, z zawodu technik, jednak w papiernictwie mający niewielkie doświadczenie. Wybudowano nową kotłownię i sprowadzono maszynę parową o mocy 200 KM<sup>26</sup>, a w szwajcarskiej firmie Escher Wyss & Co. zakupiono nową maszynę papierniczą o szerokości 1,83 m<sup>27</sup>. Także Escher Wyss dostarczył do Strugi nowe holendry, pompy, warnik do gotowania szmat oraz urządzenie do satynowania papieru<sup>28</sup>. Prawdopodobnie na początku lat 70. XIX wieku zakład został rozbudowany o ścieralnię drewna według systemu Völkera<sup>29</sup>, co częściowo uniezależniło papiernię od dostaw szmat. Dzięki wielkim inwestycjom papiernia w Strudze stała się znaczącym w skali zjednoczonych Niemiec producentem papierów do pisania i drukowania. Według danych z połowy lat 70. pomorska fabryka dziennie mogła wytwarzać od 80 do 100 cetnarów (4-5 t) papieru. Zakład miał napęd wodny o mocy 40-50 KM, cztery kotły parowe, trzy maszyny parowe o mocy 100, 40 i 12 KM. Przy fabryce funkcjonowały kuźnia, warsztat tokarski i stolarnia. Do firmy należała również kolonia robotnicza z mieszkaniami dla 40 robotników i dwoma domami dla urzędników, gospoda, osiem stodół i stajnie<sup>30</sup>.



2. Maszyna papiernicza firmy Escher Wyss & Co. z 1872 roku; źródło: zob. przyp. 8, s. 292

Przebudowę starej części papierni i budowę nowej przeprowadzono w okresie najwyższych cen materiałów budowlanych i urządzeń, wskutek czego inwestycje okazały się niezwykle kosztowne. Między 1871 a 1874 nastąpił ogromny wzrost wartości zakładu: budynków ze 128 475 na 696 940,66 marek, maszyn z 58 143 na 429 196,9 marek oraz budowli hydrotechnicznych ze 139 199,5 na 211 377,4 marki.

<sup>26</sup> A. Brinckmann, *Zur Geschichte der Pommerschen Papierfabrik...* [1], s. 26-27.

<sup>27</sup> *Escher Wyss & Co. Maschinenfabrik in Zürich. Verzeichniss der gebauten Papiermaschinen*, Zürich 1 Mai 1873, poz. 84.

<sup>28</sup> A. Brinckmann, *Zur Geschichte der Pommerschen Papierfabrik...* [1], s. 27.

<sup>29</sup> Ścieralnia została wymieniona jako część inwentarza papierni przy okazji ogłoszenia jej licytacji 25 września 1875 roku; „*Wochenblatt für Papierfabrikation*” 1875, nr 40, s. 1011.

<sup>30</sup> *Ibidem*.

Warto przypomnieć, że po zakończeniu kosztownych inwestycji w papierni w Niemczech nastąpiło gwałtowne załamanie gospodarcze. Dochody ze sprzedaży drastycznie spadły, a zobowiązania finansowe lawinowo wzrosły i w 1875 roku spółka zaprzestała spłacania zaciągniętych zobowiązań, co doprowadziło ją do upadku<sup>31</sup>. We wrześniu 1875 roku, w związku z upadłością Stettiner Papierfabrik Hohenkrug, ogłoszono przymusową sprzedaż fabryki<sup>32</sup>.

### **Pommersche Papierfabrik Hohenkrug**

W celu przejęcia fabryki w Strudze jesienią 1875 roku przystąpiono do tworzenia nowej firmy. 8 listopada podpisano umowę spółki, a 3 stycznia następnego roku aneksem ostatecznie uregulowano kwestie formalne firmy Pommersche Papierfabrik Hohenkrug z kapitałem akcyjnym 450 tys. marek. Członkami rady nadzorczej w początkowym okresie działalności nowej firmy byli: E. Allendorf, Otto Kühnemann, Ernst Rabbow, H.J. Lewy, a agentem Carl Arlt, wszyscy ze Szczecina. 22 stycznia 1876 roku spółka ta przejęła fabrykę papieru. Do 1879 roku przedsiębiorstwo przynosiło straty. Było to związane z kryzysem niemieckiej gospodarki, zadłużeniem spółki oraz brakiem odpowiedniej liczby pracowników z wymaganymi kwalifikacjami. Dzięki oszczędnościom i licznym działaniom usprawniającym funkcjonowanie papierni, w kolejnych latach sytuacja firmy została ustabilizowana. Problemy kadrowe rozwiązano poprzez ściągnięcie do Strugi ok. 50 robotników ze spalonej papierni w Tylży oraz z zamkniętej z powodu braku rentowności fabryki w Jażwinach (Hertelsaue) koło Drawna. 10 stycznia 1879 roku nowym dyrektorem papierni został Adolf Brinckmann, wcześniej zatrudniony w fabryce papieru w Düren. Zarządzając podszczecińską papiernią, przez długie lata wywarł istotny wpływ na umocnienie pozycji zakładu na rynkach wysokiej jakości papierów do pisania i drukowania<sup>33</sup>.

Stopniową poprawę sytuacji spółki ilustrują dane z lat 1876-1881. W roku rozliczeniowym (rok rozliczeniowy w spółce trwał od 1 lipca do 30 czerwca) 1876/1877 fabryka wyprodukowała 12 585 cetnarów papieru wartości 307 122 marek. W roku 1877/1878 było to odpowiednio 19 127 cetnarów i 457 253 marek, w roku 1878/1879 20 445 cetnarów i 526 551 marek, w 1879/1780 29 816 cetnarów i 743 217 marek, a w roku 1880/1881 już 34 360 cetnarów papieru i 945 795 marek. W 1881 roku fabryka zatrudniała ok. 300 pracowników<sup>34</sup>. Produkcja zatem wzrosła 2,7 razy, a wartość sprzedaży ponad 3 razy.

Po raz pierwszy spółka wypłaciła swym akcjonariuszom dywidendę za rok rozliczeniowy 1882/1883. Odtąd każdego roku akcjonariusze otrzymywali dywidendę

---

<sup>31</sup> A. Brinckmann, *Zur Geschichte der Pommerschen Papierfabrik...* [1], s. 27.

<sup>32</sup> „Wochenblatt für Papierfabrikation” [29].

<sup>33</sup> A. Brinckmann, *Zur Geschichte der Pommerschen Papierfabrik...* [1], s. 27.

<sup>34</sup> „Wochenblatt für Papierfabrikation” 1881, nr 47, s. 1675.



na poziomie 3-7% wartości akcji<sup>35</sup>. Dywidendę wypłacano również czasach I wojny światowej i kolejnych latach, aż do roku 1922/1923<sup>36</sup>.

Ważnym wydarzeniem dla spółki było przywrócenie produkcji papierów ze znakami wodnymi, co nastąpiło w 1888 roku. Początkowo zakład wytwarzał papier z nazwą „Hohenkrug” w znaku wodnym. W 1892 roku rozpoczęto tam produkować papiery na dokumenty ze znakiem wodnym „Normal”<sup>37</sup>, co świadczy o tym, że firma zagwarantowała stosowanie surowców zapewniających znacznie wyższą trwałość arkuszy: włókien szmacianych i z masy celulozowej. W książce adresowej niemieckiego przemysłu papierniczego z 1889 roku podano, że zakład w Strudze wytwarzał cienkie papiery do pisania, pocztowe oraz bezdrzewne papiery conceptowe i do drukowania<sup>38</sup>. Co istotne, w książkach adresowych z końca lat 70. i z lat 80. XIX wieku nie ma żadnych informacji o eksploataowaniu w Strudze ścieralni<sup>39</sup>, zatem wydział ten, który był częścią fabryki jeszcze w 1875 roku, po przejściu jej przez nową spółkę został zlikwidowany.

Żywiolowy rozwój przemysłu papierniczego w drugiej połowie XIX wieku doprowadził do stopniowego spadku cen papieru. Wielu producentów w celu utrzymania rentowności zastępowało droższe surowce (włókna szmaciane lub masę celulozową) tańszymi (ścierem drzewnym lub masą słomową). Ponadto powszechną praktyką stawało się nadużywanie wypełniaczy papieru, wskutek czego papier był cięższy. Praktyki te powodowały znaczące zmniejszenie jakości papieru i obniżenie jego trwałości. W celu zapewnienia najlepszych parametrów papieru przeznaczonego na dokumenty do długotrwałego przechowywania w latach 80. XIX wieku rozpoczęto w Niemczech prace nad standaryzacją produkcji. Według obowiązujących od 1893 roku norm podzielono papiery na osiem grup, z których cztery pierwsze przeznaczone były do sporządzania urzędowych dokumentów. Miały być one wytwarzane z włókien szmacianych bądź celulozowych bez udziału ścieru drzewnego, który obniżał trwałość papieru. Ponadto ich odporność na działania mechaniczne (rozciąganie, zginanie) musiała być zachowana na odpowiednio wysokim poziomie. Papiery z czterech najwyższych grup oznaczano znakiem wodnym z nazwą papierni, określeniem „Normal” i podaniem grupy, np. „Hohenkrug Normal 3a”. Do 1897 roku produkcję takich papierów wprowadzono w 66 fabrykach na terenie całych Niemiec, a wśród nich była również papiernia w Strudze<sup>40</sup>. Wiadomo, że papiernia ta

---

<sup>35</sup> A. Brinckmann, *Zur Geschichte der Pommerschen Papierfabrik...* [1], s. 33.

<sup>36</sup> *Handbuch der deutschen Aktiengesellschaften 1926*, Bd. 2, Berlin-Leipzig 1926, s. 3271.

<sup>37</sup> M. Belling, *Hohenkruger...* [5], s. 12.

<sup>38</sup> *Adressbuch der Maschinenpapier- und Pappen-Fabriken sowie der Holzstoff- & Holzpappen-, Strohstoff- & Cellulose-Fabriken des Deutschen Reiches Oesterreich-Ungarns und der Schweiz*, Biberach 1889, s. 39.

<sup>39</sup> *Adress-Buch der Maschinen-Papier- und Pappen-Fabriken sowie der Holzstoff-, Strohstoff- & Cellulose-Fabriken des deutschen Reiches, Osterreich-Ungarns und der Schweiz*, Biberach 1878, s. 18, 20; *Adressbuch der Maschinen-Papier- und Pappen-Fabriken sowie der Holzstoff-, Strohstoff- & Cellulose-Fabriken des deutschen Reiches, Osterreich-Ungarns und der Schweiz*, Biberach 1880, s. 22-23.

<sup>40</sup> E. Kirchner, *Das Papier*. Teil 1: *Die Geschichte der Papierindustrie und Allgemeines über Papier*, Biberach 1897, s. 51-52.

wytwarzała m.in. papiery ze znakiem wodnym „Hohenkrug Normal 3” i „Hohenkrug Normal 4”<sup>41</sup>. W zbiorach Muzeum Papiernictwa znajdują się arkusze ze znakami wodnymi Normal 3a i b oraz Normal 4b<sup>42</sup>. Wiadomo, że zakład wytwarzał także papiery na dokumenty znakowane orłem Rzeszy (Reichsadler Papier) oraz z herbem Szczecina i napisem „Greifenpost”<sup>43</sup>. W okresie międzywojennym na arkuszach ze Strugi pojawił się znak wodny „1528 – FELDMÜHLE – 1528 SPECIAL-BANK-POST”<sup>44</sup>.



3. Arkusz papieru w przezroczu ze znakiem wodnym „Hohenkrug Normal 3b”; źródło: zbiory Muzeum Papiernictwa, sygn. MD 844/7AH



4. Przerys arkusza znaku wodnego „1528 – FELDMÜHLE – 1528 SPECIAL-BANK-POST”; źródło: zob. przyp. 8, s. 141

Dostosowanie norm produkcji do urzędowych standardów poszerzyło klientelę pomorskiej fabryki o liczne urzędy na obszarze wschodnich Niemiec. Oprócz papierów na dokumenty zakład wytwarzał papiery do pisania i do drukowania<sup>45</sup>.

<sup>41</sup> R. Buscher, *Vom Wasserzeichen zum Markenpapier. Die Papiermarkierung als Mittel der Absatzpolitik im 20. Jahrhundert*, INAUGURALDISSERTATION zur Erlangung der Würde eines Dr. rer. pol. des Fachbereichs IV: Wirtschafts- und Sozialwissenschaft/ Mathematik/Mathematische Informatik der Universität Trier, Trier 2007, s. 69, 87, <[https://ubt.opus.hbz-nrw.de/frontdoor/index/index/start/0/rows/10/sortfield/score/sortorder/desc/searchtype/simple/query/3.0+Standards/facetNumber\\_subject/all/subjectq/Papier/docId/266?fbclid=IwAR2bco-VNlhaQUKWnlao\\_R75t4oUYHYocuOvG-9ZSVLCshdoOrfpvt5t-SJQ](https://ubt.opus.hbz-nrw.de/frontdoor/index/index/start/0/rows/10/sortfield/score/sortorder/desc/searchtype/simple/query/3.0+Standards/facetNumber_subject/all/subjectq/Papier/docId/266?fbclid=IwAR2bco-VNlhaQUKWnlao_R75t4oUYHYocuOvG-9ZSVLCshdoOrfpvt5t-SJQ)> [dostęp: 1.11.2023].

<sup>42</sup> Arkusze w zbiorach Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju, sygn. MD 844/5-7AH.

<sup>43</sup> M. Belling, *Hohenkruger...* [5].

<sup>44</sup> *Die Chronik der Feldmühle* [8], s. 141.

<sup>45</sup> E. Kirchner, *Die Papierfabrikation in den Ländern der Sektion X...* [3], s. 16.

W 1901 roku papiernię spotkało nieszczęście. 4 września spłonęła najstarsza część fabryki, wzniesiona jeszcze w okresie, gdy była manufakturą. Co istotne, nie uległa zniszczeniu maszyna papiernicza. Wprawdzie początkowo zarząd rozważał zwolnienie znacznej części załogi, jednak sprawnie przebiegająca odbudowa pozwoliła na zachowanie miejsc pracy. Koszty budowy nowych budynków i wymiany zniszczonych urządzeń przekroczyły kwotę ćwierć miliona marek. Fabryka była ubezpieczona, dzięki temu ponad 126 tys. marek wypłaciła firma reasekuracyjna. Ponad 133 tys. marek pochodziło z własnych środków firmy. Spółka otrzymała również prawie 130 tys. marek odszkodowania z tytułu zniszczonych surowców i produktów. Zakład ponownie ruszył w kwietniu 1902 roku<sup>46</sup>.



5. Widok papierni w Strudze ok. 1910 roku; źródło: zob. przyp. 1, b.n.s.

Według wykazu z 1910 roku w zakładzie eksploatowano 2 maszyny papiernicze (o szerokościach 1,5 i 1,8 m), 27 holendrów, 2 kołnioty, 3 maszyny parowe o łącznej mocy 650 KM i 3 turbiny wodne systemu Francisa dające 290 KM energii. W kotłowni wykorzystywano 3 kotły parowe. Zakład rocznie wytwarzał 2,4 tys. ton papieru wartości ok. 1 miliona marek, sprzedawanych w Niemczech i eksportowanych do wielu krajów. Były to papiery bezdrzewne (wytwarzane ze szmat i celulozy) na dokumenty (ze znakami wodnymi „Normal”), do druku książek, do pisania, pocztowe, do wytwarzania kopert, do pisania na maszynach oraz kartony. Zakład zatrudniał wówczas 200 osób. Do spółki należało osiedle z mieszkaniami dla kierownictwa i 45. rodzin robotniczych. Do majątku należała również szkoła, nad którą osobistą opiekę sprawował dyrektor Brinckmann. Papiernia od 1897 roku była

---

<sup>46</sup> A. Brinckmann, *Zur Geschichte der Pommerschen Papierfabrik...* [1], s. 34.

połączona własnym torem kolejowym, co ułatwiło transport surowców i urządzeń do zakładu oraz wywóz papieru<sup>47</sup>.

1 lipca 1913 roku nastąpiły w zarządzie firmy duże zmiany personalne. Ze stanowiska dyrektora odszedł Adolf Brinckmann, zarządzający spółką 34 lata. W tym samym czasie Gustav Wehner przestał być dyrektorem technicznym. Nowym dyrektorem firmy mianowano Richarda Scharfa, a stanowisko dyrektora ds. technicznych powierzono Rudolfowi Bemmannowi<sup>48</sup>. Zarząd w tym składzie przetrwał do końca funkcjonowania Pommersche Papierfabrik Hohenkrug jako samodzielnej spółki, czyli do 1925 roku<sup>49</sup>.

Inwestycje zrealizowane po pożarze na początku XX stulecia ukształtowały stan zakładu na kolejne ćwierćwiecze. Jeszcze w połowie lat 20. XX wieku wyposażenie zakładu było zbliżone do tego z początku stulecia: eksploatowano tam dwie maszyny papiernicze o szerokościach 1,5 i 1,8 m, przy czym starsza liczyła sobie już 70 lat, a młodsza ponad pół wieku. Zakład nadal wytwarzał wysokiej jakości trwałe papiery na dokumenty, do pisania, drukowania, pocztowe i kopertowe, do pisania na maszynach oraz do kopiowania dokumentów. Dobową wydajność papierni szacowano wówczas na 8 ton produktów<sup>50</sup>. W roku rozliczeniowym 1923/1924 wyprodukowano tu 2 123 ton papieru, a w kolejnym roku 2 269,5 ton. W tym czasie spółka już nie wypłacała dywidendy. Zakład dawał zatrudnienie 280 pracownikom<sup>51</sup>. Zarówno stan techniczny papierni, jak też wielkość produkcji stawiały ją wśród zakładów o niewielkim znaczeniu. Przykładowo, papiernia w sąsiednim Dąbiu wytwarzała wówczas 25 ton papierów, zakład w Koszalinie produkował 70 ton papieru, a fabryka w Skolwinie (wówczas zakład Odermünde) aż 280 ton na dobę<sup>52</sup>.

### **Papiernia oddziałem Feldmühle Papier und Zellstoffwerke A.G.**

Mimo przestarzałego parku maszynowego i niewielkiego potencjału produkcyjnego fabryka wciąż cieszyła się dobrą opinią ze względu na asortyment wytwarzanych papierów. Dlatego starą papiernią zainteresował się koncern papierniczy Feldmühle Papier und Zellstoffwerke A.G., mający wówczas wielki kombinat celulozowo-papierniczy w Skolwinie koło Szczecina oraz małą papiernię w Lubawce na Dolnym Śląsku. W pierwszym z zakładów eksploatowano wówczas aż 9 nowoczesnych maszyn papierniczych wytwarzających papier do drukowania i pakowania. Pomimo nie najlepszej sytuacji gospodarczej Niemiec spółka znajdowała się

<sup>47</sup> Ibidem, s. 35-36.

<sup>48</sup> *Geschäftsnachrichten. Pommersche Papierfabrik Hohenkrug*, „Wochenblatt für Papierfabrikation” 1913, nr 28, s. 2680.

<sup>49</sup> *Handbuch der deutschen Aktien-Gesellschaften 1925*, Bd. 1, Berlin-Leipzig 1925, s. 1944.

<sup>50</sup> *Adreßbuch der Papier-, Pappen-, Holzstoff-, Cellulose- und Strohstoff-Fabriken des Deutschen Reiches, Dänemarks, Elsaß-Lothringens, Hollands, Oesterreichs, Polens, der Schweiz und der Tschechoslowakei*, Biberach 1925, s. 94.

<sup>51</sup> *Handbuch der deutschen Aktien-Gesellschaften 1926*, Bd. 2, Berlin-Leipzig 1926, s. 3270-3271.

<sup>52</sup> *Adreßbuch der Papier-...* [50], s. 94-96.

w dobrej sytuacji finansowej; dywidendę wypłacano regularnie, z wyjątkiem 1923 roku, a jej poziom był stosunkowo wysoki: za 1924 rok było to 6%<sup>53</sup>. Fabryki spółki Feldmühle specjalizowały się w produkcji papierów pakowych i przeznaczonych do drukowania, zatem włączając zakład w Strudze, koncern poszerzył swą ofertę o wysokiej jakości papiery na dokumenty. Ponadto zapewnił sobie stałego odbiorcę masy celulozowej wytwarzanej w Skolwinie. Operacja włączenia zakładu w Strudze do koncernu została przygotowana w 1925 roku, a 28 listopada odbyło się walne zgromadzenie pomorskiej spółki, na którym przyjęto wypracowane rozwiązania. Zgodnie z umową cały majątek Pommersche Papierfabrik Hohenkrug został przeniesiony na spółkę Feldmühle, a dotychczasowi udziałowcy spółki ze Strugi za 6 akcji otrzymywali 1 akcję Feldmühle Papier und Zellstoffwerke A.G. Fuzję przeprowadzono bez konieczności podnoszenia kapitału Feldmühle, gdyż koncern miał odpowiednią rezerwę akcji, które przyjęli dotychczasowi akcjonariusze spółki ze Strugi<sup>54</sup>. Fuzja została zatwierdzona przez generalne zgromadzenie akcjonariuszy spółki Feldmühle 19 maja 1926 roku<sup>55</sup>. Dyrektorem zakładu został Rudolf Bemann, dotychczasowy zastępca dyrektora<sup>56</sup>. Już w 1926 roku spółka musiała podnieść kapitał akcyjny, a ponadto zaciągnąć pożyczkę w Wielkiej Brytanii. Wkrótce unowocześniono zakłady w Skolwinie i Strudze. Ponadto koncern przejął firmę chemiczną (Chemische Werke Pommern G.m.b.H.), która sąsiadowała z kombinatem celulozowo-papierniczym w Skolwinie<sup>57</sup>.

Po fuzji sytuacja koncernu Feldmühle umocniła się, a akcjonariusze mogli liczyć na wysoką dywidendę. W 1925 roku wypłacono 10%, a w latach 1926-1929 aż 12%. Już w okresie wielkiego kryzysu gospodarczego, dzięki odważnym decyzjom inwestycyjnym, Feldmühle stało się właścicielem kilkunastu zakładów przemysłowych. W 1929 roku potencjał produkcyjny szczecińskiej spółki rozrósł się w wyniku fuzji z Papierfabrik Reisholz A.G.<sup>58</sup>, do której należały papiernie w czterech lokalizacjach: Arnsberg w Westfalii, Flensburg przy granicy z Danią, Uetersten koło Hamburga oraz Reisholz koło Düsseldorfu. W 1930 roku Feldmühle przejęło z rąk angielskiej korporacji Inveresk Paper Co. Ltd. 3/4 udziałów spółki działającej w branży papierniczej i chemicznej: Königsberger Zellstoff-Fabriken und Chemische Werke Koholyt A.-G. Do tej papierniczo-chemicznej grupy kapitałowej należały celulozownie w Cosse i Sackheim koło Królewca, papiernie w Hillegossen koło Bielefeld i Oberlahstein koło Koblencki, zakłady chemiczne Lülldorf nad Renem i zakłady materiałów ściernych w Wessling koło Kolonii. W 1937 roku do koncernu dołączyła papiernia w Heidenau koło Drezna. Grupa Feldmühle Papier- und Zellstoffwerke A.G. była największym w Niemczech producentem celulozy, wszelkich odmian papieru i środków

---

<sup>53</sup> *Handbuch der deutschen...* [49], Bd. 2, s. 3505-3506.

<sup>54</sup> *Fusion Feldmühle-Hohenkrug*, „Wochenblatt für Papierfabrikation” 1925, nr 46, s. 1402.

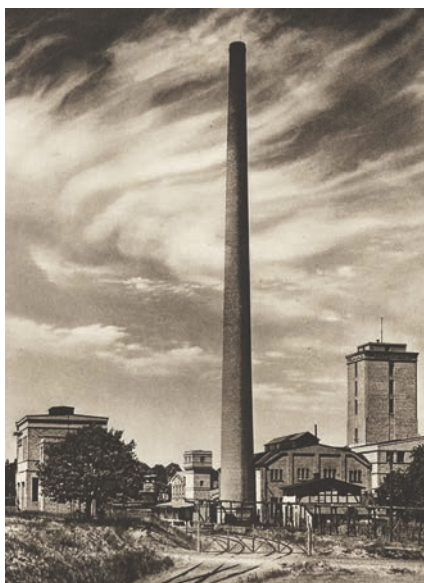
<sup>55</sup> *Geschäftsberichte*, „Wochenblatt für Papierfabrikation” 1926, nr 17, s. 470.

<sup>56</sup> M. Słomiński, *Zespół dawnej papierni Feldmühle...* [12], zał. nr 1.

<sup>57</sup> *Die Chronik der Feldmühle* [8], s. 141.

<sup>58</sup> *Handbuch der deutschen Aktien-Gesellschaften 1930*, Bd. 1, Berlin-Leipzig 1930, s. 1733-1734.

chemicznych, ale również jednym z liderów w produkcji celofanu wytwarzanego w zakładzie w Skolwinie pod nazwą Heliozell. Największe zakłady znajdowały się w Skolwinie, złożone z fabryki papierów do drukowania (z 4 maszynami papierniczymi), fabryki papierów celulozowych (z 5 maszynami), wielkiej ścieralni (z 14 ścierakami), celulozowni siarczynowej (z 5 wielkimi warnikami, bielarnią i 3 maszynami do odwadniania masy), spirytusowni (wytwarzającej spirytus z ługów powarzelnych), instalacją do produkcji chloru i sody kaustycznej oraz wytwórnią celofanu (z 2 maszynami). Cały kompleks przemysłowy u ujścia Odry zatrudniał 2490 robotników i 222 urzędników. Biuro zarządu spółki znajdowało się w Szczecinie<sup>59</sup>.



6. Widok na papiernię po przebudowie;  
źródło: zob. przyp. 8, s. 289



7. Widok na kompleks zabudowań z wieżą  
ciśnień; źródło: zob. przyp. 8, s. 290

Papiernia w Strudze, która w 1926 roku była drugim pod względem znaczenia zakładem w Feldmühle, na początku lat 30. stała się jednym z mniejszych oddziałów, jednak nie najmniej ważnych. Pozycja podszczecińskiej papierni umocniła się dzięki inwestycji zrealizowanej krótko po włączeniu jej do koncernu. W 1926 roku rozpoczęto przebudowę, a właściwie budowę nowej papierni. Nie przerywając produkcji, stopniowo rozbierano dawne budynki i w ich miejscu stawiano nowe. W trakcie prac ziemnych odkryto fragmenty starych fundamentów z cegły i kamienia polnego. Wykopano również ludzkie szkielety pochodzące – jak przypuszczano – z czasów wojen napoleońskich. Wzniesiono nowy budynek holendrów i nową halę maszyn papierniczych<sup>60</sup>, do której przeniesiono maszynę skonstruowaną w 1872 roku, a obok niej

<sup>59</sup> *Handbuch der deutschen Aktiengesellschaften 1939*, Bd. 5, Berlin 1939, s. 5619-5623.

<sup>60</sup> M. Słomiński, *Zespół dawnej papierni Feldmühle...* [12], zał. nr 1.

przygotowano miejsce na zupełnie nową maszynę<sup>61</sup>. Kotłownię pochodzącą z początku XX wieku pozostawiono, jednak rozebrano stary komin, a w jego miejscu wybudowano nowy o wysokości 80 metrów. Obok kotłowni wzniesiono nową wieżę ciśnień, która stała się najwyższą i zarazem najbardziej charakterystyczną częścią całego kompleksu fabrycznego<sup>62</sup>. Wieża miała formę prostokątnego czworoscianu o wysokości ok. 30 metrów. Przy górnym zwieńczeniu wieży, na każdej ze ścian, widniał napis „FELDMÜHLE”<sup>63</sup>. Z dawnych budynków pozostawiono jeszcze szmaciarnię. Po przebudowie głównym surowcem wykorzystywanym w Strudze miała stać się celuloza dostarczana ze Skolwina, zatem pomieszczenia do składowania i przetwarzania szmat okazały się zbędne<sup>64</sup>. Dlatego szmaciarnię przebudowano na warsztat, w którym wytwarzano skrzynki, warsztat elektryczny, magazyn oraz pomieszczenia socjalne wraz z łaźnią dla pracowników. Przez zakład przeprowadzono nową bocznicę kolejową, umożliwiającą łatwy transport celulozy, która wprost z wagonów kolejowych była transportowana do urządzeń produkcyjnych, oraz łatwy wywóz gotowego papieru<sup>65</sup>.

Wzniesiony w latach 1926-1927 zespół budynków produkcyjnych, o elewacjach z czerwonej cegły, ma cechy modernizmu przemysłowego. Przypuszcza się, że ich projektantem mógł być Adolf Thesmacher (1880-1948) – jeden z czołowych szczecińskich architektów z okresu międzywojennego, który również współpracował z koncernem Feldmühle. Na teren zakładu prowadziła modernistyczna brama zwieńczona u góry belkowaniem, na którym widniał napis „FELDMÜHLE WERK HOHENKRUG”<sup>66</sup>. W nowej hali produkcyjnej, obok maszyny z 1872 roku, zainstalowano całkowicie nową maszynę papierniczą, którą skonstruowała firma Füllnerwerk w Cieplicach koło Jeleniej Góry. Sito maszyny miało 3,65 m szerokości, a część susząca wyposażona była aż w 50 cylindrów suszących. Wraz z maszyną papierniczą Füllnerwerk dostarczył do pomorskiej fabryki 2 rafki do oczyszczania masy z pęczków niedomielonej celulozy, 3 holendry oraz młyn stożkowy do mielenia masy papierniczej<sup>67</sup>. Rozruch nowego ciągu produkcyjnego nastąpił w marcu 1928 roku. Maszyna wytwarzała papiery na dokumenty „Normal”, cienkie papiery do pisania i do drukowania oraz papiery ze znakiem wodnym „1528 Feldmühle –

---

<sup>61</sup> Na podstawie analizy szerokości maszyn można stwierdzić, że pozostawiono maszynę firmy Escher Wyss (o szerokości 1,8 m).

<sup>62</sup> M. Słomiński, *Zespół dawnej papierni Feldmühle...* [12], zał. nr 2.

<sup>63</sup> W literaturze brakuje informacji na temat wysokości wieży ciśnień. Parametr ten oszacowano na podstawie porównania tej budowli z kominem (fot. 6).

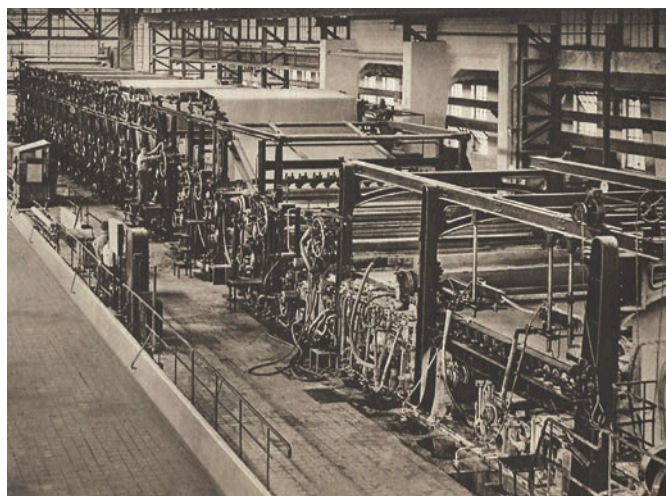
<sup>64</sup> Według materiałów z lat 30. podstawowym surowcem wykorzystywanym w Strudze była masa celulozowa. *Birkner. Adressbuch der Papierindustrie Europas*, Berlin 1934, s. I 47.

<sup>65</sup> M. Słomiński, *Zespół dawnej papierni Feldmühle...* [12]. Autor karty twierdzi, że do zakładu przywożono drewno. Jednak fabryka w Strudze w okresie międzywojennym nie przetwarzała drewna na papier tylko masę celulozową.

<sup>66</sup> Ibidem, zał. nr 1.

<sup>67</sup> *Auszug aus der Lieferliste Papier-, Karton- und Zellstofftrocken-Maschinen Füllnerwerk G.m.b.H Bad Warmbrunn Schlesien, 1913-1937*, wyd. 1937, s. 8, poz. 489.

1528 Special-Bank-Post”<sup>68</sup>. Nowa maszyna była określana wówczas jako największe urządzenie w świecie do produkcji najwyższej jakości papierów do pisania<sup>69</sup>. Po rozbudowie zakładu zwiększono zatrudnienie do 450 osób. Wraz z budową nowej części fabryki zlikwidowano najstarszą maszynę, eksploatowaną od 1845 roku.



8. Maszyna papiernicza firmy Füllnerwerk z 1927 roku o szerokości 3,7 m i możliwościach produkcyjnych do 60 ton papieru na dobę; źródło: zob. przyp. 8, s. 292

Krótko po uruchomieniu w Strudze nowego ciągu produkcyjnego Feldmühle zapowiedziało w tym zakładzie kolejną inwestycję. Nad Płonią miała powstać wytwórnia celulozy słomowej. Dotąd jej dostawcą dla papierni była firma Vereinigten Strohstoff-Fabriken w Dreźnie<sup>70</sup>. Plany budowy były mocno zaawansowane, gdyż spółka wystąpiła do odpowiednich władz o wydanie zgody na budowę instalacji oraz pozwoleń na

pobór wody do celów technologicznych<sup>71</sup>. Inwestycja jednak się nie rozpoczęła. Być może Feldmühle zrezygnowało z niej z powodu zastrzężającego się kryzysu gospodarczego, choć bardziej prawdopodobne wydaje się, że plany zmieniono ze względu na konflikt, który jesienią 1929 roku rozgorzał wokół fabryki na tle ochrony środowiska. Władze powiatowe w Gryfinie próbowały wykazać, że wody Płoni zanieczyszczane są przez ścieki odprowadzane przez papiernię do tego stopnia, że cierpi na tym rybołówstwo. Jednocześnie grożono koncernowi Feldmühle przy każdorazowym wykryciu zanieczyszczeń grzywną w wysokości 300 marek. Władze spółki zirytowane ciągłym zagrożeniem karami zakomunikowały włodarzom powiatu, że są gotowe zamknąć zakład i zwolnić 450 pracowników, co zrealizowały 25 grudnia 1929 roku. Władze powiatu gryfińskiego w oparciu o wyniki badań Państwowego Instytutu Higieny Wody, Powietrza i Gleby wykazywały, że papiernia jest w stanie należycie oczyszczać ścieki, gdyż wyposażona jest w odpowiednie filtry, które jednak są wykorzystywane w ograniczonym zakresie. Zamknięcie fabryki było krótko-

<sup>68</sup> *Geschäftsberichte*, „Wochenblatt für Papierfabrikation” 1929, nr 12, s. 366.

<sup>69</sup> H. Friedrich, *Die Papierfabrik...* [7].

<sup>70</sup> *Geschäfts- und Personalnachrichten*, „Wochenblatt für Papierfabrikation” 1928, nr 48, s. 1380.

<sup>71</sup> *Ibidem*, 1929, nr 49, s. 1544.



trwałe; groźba likwidacji 450 miejsc pracy spowodowała złagodzenie stanowiska władz powiatowych, a papiernia przykładała odtąd większą wagę do oczyszczania ścieków<sup>72</sup>.

W latach 30. w papierni w Strudze spółka już nie realizowała istotniejszych inwestycji. Według sprawozdania za 1930 roku, oprócz dwóch maszyn papierniczych, zakład miał turbiny wodne o mocy 300 KM oraz kotłownię i maszyny parowe dające 800 KM energii, ponadto przyłączy do pozyskiwania 2800 KM energii elektrycznej. Rocznie fabryka wytwarzała ok. 16,9 tys. ton papierów do pisania, cienkie papiery do drukowania oraz podłoża do drukowania papierów wartościowych (charakteryzujące się najwyższą jakością, odpornością na starzenie i działania mechaniczne). Zakład zatrudniał 38 urzędników i 426 robotników, miał kolonię mieszkaniową złożoną z 26 budynków z 96 mieszkaniami. Cały koncern wówczas dawał utrzymanie 828 pracownikom administracji i 5390 robotnikom, a wytwarzał 262 tys. ton papieru, 219 tys. ton celulozy, 157 tys. ton ścieru, 8,1 tys. litrów spirytusu, 200 ton celofanu „Heliozel” oraz 32,7 tys. ton produktów chemicznych<sup>73</sup>. Papiernia w Strudze była wówczas w skali koncernu zakładem średniej wielkości, jednak ze względu na rodzaje papieru niewytwarzane w innych fabrykach nadal odgrywała dużą rolę. W drugiej połowie lat 30. papiernia Hohenkrug znajdowała się w podobnym stanie jak w 1930 roku. Miała ten sam park maszynowy, wytwarzała dziennie 66 ton papieru<sup>74</sup>, zatrudniała 39 pracowników administracji i 435 robotników, miała 26 domów z 87 mieszkaniami<sup>75</sup>.

Z czasów II wojny światowej brakuje informacji o jakichkolwiek inwestycjach. Zakład borykał się z brakami kadrowymi, gdyż wielu mężczyzn powołano do armii. Ich miejsce zajmowali jeńcy i robotnicy przymusowi. W latach 1939-1945 na terenie Szczecina znajdowało się ponad 100 różnego rodzaju hitlerowskich obozów pracy przymusowej, w których przetrzymywano ok. 15 tys. polskich robotników i drugie tyle robotników z innych krajów, którzy pracowali w różnych zakładach przemysłowych<sup>76</sup>, zapewne także w papierni w Strudze. Wysokiej jakości papier nie był produktem szczególnie bardzo potrzebnym do prowadzenia wojny, stąd prawdopodobnie jego parametry jakościowe zmniejszyły się. Istnieją informacje, że w czasie wojny uruchomiono tu produkcję części dla przemysłu lotniczego<sup>77</sup>, jednak z powodu

---

<sup>72</sup> „Papier-Zeitung” 1929, nr 98, s. 3092; *Keine Stilllegung der Papierfabrik Hohenkrug der Feldmühle*, „Papier-Zeitung” 1929, nr 98, s. 3128.

<sup>73</sup> *Geschäftsberichte von Aktiengesellschaften usw. Feldmühle, Papier- und Zellstoffwerke Aktiengesellschaft zu Odermünde bei Stettin*. 1930. „Wochenblatt für Papierfabrikation” 1931, nr 18, s. 435-436.

<sup>74</sup> *Birkner...* [64], 1938, s. I 51.

<sup>75</sup> *Handbuch...* [59], s. 5621-5621.

<sup>76</sup> *Obozy pracy przymusowej* [w:] *Encyklopedia Szczecina*, pod red. T. Białeckiego, Szczecin 2015, s. 642; R. Jaczmiński, *Na terenie Szczecina i okolic działało nawet 200 obozów pracy przymusowej*, audycja z 9.05.2018 roku, <<https://radioszczecin.pl/1,371166,na-terenie-szczecina-i-okolic-dzialalo-nawet-200>> [dostęp: 20.11.2023].

<sup>77</sup> *Fabryka Kontenerów „UNIKON”* [w:] *Encyklopedia Szczecina* [76], s. 206.

braku dowodów na ten temat należy wątpić, by taka działalność była w papierni wprowadzona<sup>78</sup>.

### Budynki papierni bez produkcji papieru – powojenne losy fabryki

W marcu 1945 roku przez Strugę i okoliczne miejscowości przeszło silne uderzenie Armii Czerwonej kierowane na Szczecin. Skutkiem tego natarcia były ogromne straty materialne. We współczesnych publikacjach podawane są informacje o kompletnym zniszczeniu papierni w tym czasie<sup>79</sup>. Informacja ta jest nieścisła. Na terenie fabryki prowadzone były walki, gdyż schronił się tam niewielki oddział niemieckich żołnierzy<sup>80</sup>. Szczególnie mocno ucierpiała wieża ciśnień, w której ostrzał artyleryjski pozostawił duże wyrwy<sup>81</sup>. Według dokumentacji związanej z przejmowaniem przez polskie władze zakładów branży papierniczej, zgromadzonej w Archiwum Państwowym w Łodzi, papiernia w czasie działań wojennych nie uległa zniszczeniu. W piśmie szczecińskiej delegatury Centrali Zaopatrzenia i Zbytu Przemysłu Papierniczego do Głównego Urzędu Statystycznego z 30 lipca 1946 roku czytamy: „Fabryka Celulozy i Papieru w Reptowie (Hohenkrug): budynki administracyjne i fabryczne w stanie mało uszkodzonym. Maszyny zostały wywiezione po zakończeniu działań wojennych. Fabryka nieczynna – termin ewentualnej odbudowy na razie niewiadomy. Fabryka oddzielnej księgowości na razie nie prowadzi”<sup>82</sup>. W dokumentacji nie wskazano, kto zdemontował i dokąd wywiózł urządzenia z papierni. Do schyłku lat 80. XX wieku w polskim piśmiennictwie unikano wskazania sprawców demontażu urządzeń z zakładów przemysłowych na ziemiach zachodnich i północnych głównie po to, by nie drażnić ZSRR, który za zniszczenie wielu fabryk odpowiadał. W starszej literaturze brakuje informacji, że urządzenia z papierni w Strudze zostały zdemontowane przez Sowieców i wywiezione do ZSRR. Dopiero w opracowaniach z ostatnich lat znalazły się informacje na ten temat<sup>83</sup>.

W związku z tym, że na ziemiach przyłączonych w 1945 roku do Polski znajdowało się wiele zakładów papierniczych zniszczonych wskutek działań wojennych bądź po zakończeniu walk przez Armię Czerwoną, Centralny Zarząd Przemysłu

<sup>78</sup> Na podstawie informacji Marka Łuczaka.

<sup>79</sup> *Papierfabrik „Hohenkrug” zu Hohenkrug* [w:] *Encyklopedia Szczecina* [76], s. 708.

<sup>80</sup> T. Białecki, L. Turek-Kwiatkowska, *Szczecin stary i nowy. Encyklopedyczny zarys dziejów dzielnic i osiedli oraz obiektów fizjograficznych miasta*, Szczecin 1991, s. 243-244.

<sup>81</sup> M. Słomiński, *Zespół dawnej papierni Feldmühle...* [12], zał. nr 2.

<sup>82</sup> Archiwum Państwowe w Łodzi, zespół Centralny Zarząd Przemysłu Papierniczego (dalej AP Łódź, CZPP),teczka Papierfabrik Hohen Truger, Bukowo, [pow. Gryfin] – sprawy nacjonalizacji przedsiębiorstwa, sygn. 39/374/0/1/43, Pismo szczecińskiej delegatury Centrali Zaopatrzenia i Zbytu Przemysłu Papierniczego do Głównego Urzędu Statystycznego z 30 lipca 1946 roku, s. 74.

<sup>83</sup> Informacje o zdemontowaniu maszyn ze Strugi można znaleźć m.in. [w:] M. Szymczyk, *Polski przemysł papierniczy 1945-1989*, Duszniki-Zdrój 2007, s. 80; M. Gigiel, *Te budynki to kawał przemysłowej historii Szczecina i regionu. Mogą zostać uznane za zabytki*, <<https://wszczecinie.pl/te-budynki-to-kawał-przemysłowej-histor%3%BC-szczecina-i-regionu-moga-zostac-uznane-za-zabytki/31155>> [dostęp: 10.11.2023].

Papierniczego, któremu podporządkowano wszystkie zakłady branży papierniczej, 3 marca 1947 roku utworzył Centralne Biuro Budowy Przemysłu Papierniczego z siedzibą w Zabrze, przekazując mu 32 zniszczone fabryki celulozy, papieru i tektury na ziemiach zachodnich i północnych. Głównym zadaniem CBBPP było zinventaryzowanie pozostawionego majątku produkcyjnego i wybór ok. 10 zakładów najmniej zniszczonych do ewentualnej odbudowy (ostatecznie odbudowano jedynie dwa zakłady: w Skolwinie i Kostrzynie nad Odrą). Z pozostałych fabryk niezakwalifikowanych do odbudowy starano się przenieść zachowane urządzenia do zakładów, w których można było je skompletować, wyremontować i uruchomić<sup>84</sup>. Zabudowania po papierni w Strudze zostały przekazane CBBPP, jednakże wydarzeniu temu nie towarzyszyło sporządzenie protokołu ze spisem objętego majątku. Z pewnością podstawowe urządzenia produkcyjne: maszyny papiernicze i większość innych urządzeń zdemontowano przed przejęciem fabryki przez CBBPP. Świadczy o tym wspomniane wcześniej pismo z lipca 1946 roku. Zachowany do dziś protokół dotyczący papierni w Strudze został sporządzony dopiero w 1951 roku. Wynika z niego, że z dawnej papierni zachowały się wyłącznie budynki oraz części urządzeń w większości o wartość złomu. W protokole nie wymieniono żadnego kompletnego urządzenia<sup>85</sup>.

Na Pomorzu nie tylko papiernia w Strudze została przez Sowieców pozbawiona maszyn. Na terenie dzisiejszego Szczecina funkcjonowała jeszcze fabryka celulozy i papieru w Dąbiu oraz wielki kombinat celulozowo-papierniczy w Skolwinie należący do 1945 roku, podobnie jak papiernia w Strudze, do koncernu Feldmühle. Obydwa zakłady podzieliły los papierni w Strudze. Urządzenia produkcyjne wywieziono do ZSRR również z celulozowni w Osinowie Dolnym oraz z zakładów papierniczych w Koszalinie i Kępicach<sup>86</sup>.

Budynki po papierni w Strudze były w dość dobrym stanie, dlatego stanowiły sporą wartość. Branża papiernicza próbowała zainteresować nimi lokalne władze, jednak Prezydium Rady Narodowej w Gryfnie nie wykazało inicjatywy w tym względzie<sup>87</sup>. W lipcu 1951 roku udało się przekazać zabudowania Polskim Zakładom Zbożowym<sup>88</sup>. Jednak pod koniec lat 50. budynki przeszły pod kontrolę Ministerstwa Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego (MLiPD), decyzją którego w 1959 roku dawna papiernia stała się siedzibą Szczecińskich Zakładów Przemysłu Maszynowego Leśnictwa. Po adaptacji zabudowań w 1962 roku przedsiębiorstwo rozpoczęło

---

<sup>84</sup> M. Szymczyk, *Polski przemysł...* [83], s. 133.

<sup>85</sup> AP Łódź, CZPP,teczka Papierfabrik Hohen Truger... [82], Protokół nieczynnej-zdemontowanej Fabryki Papieru w Reptowie, 19.10.1951, s. 169.

<sup>86</sup> M. Szymczyk, *Polski przemysł...* [83], s. 80.

<sup>87</sup> AP Łódź, CZPP,teczka Papierfabrik Hohen Truger... [82], Pismo Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Gryfnie do Biura Budowy Przemysłu Papierniczego z 12.05.1951 roku (odpis), s. 158.

<sup>88</sup> AP Łódź, CZPP,teczka Papierfabrik Hohen Truger... [82], Protokół zdawczo-odbiorczy z 19 lipca 1951 roku dotyczący przekazania budynków w Strudze przez Biuro Budowy Przemysłu Papierniczego Polskim Zakładom Zbożowym Okręg w Szczecinie, s. 165.

produkcję urządzeń do prac leśnych: pługów leśnych, glebogryzarek, spulchniaczy, opylaczy oraz urządzeń dla fabryk płyt wiórowych i paździerzowych. W 1965 roku oddano do użytku tłocznię do tłoczenia dużych den zbiorników. W latach 60., w czasie przebudowy przebiegającej obok Szosy Stargardzkiej, rozebrano zabytkową bramę wjazdową. W 1971 roku fabryka została przekazana przez MLiPD Ministerstwu Przemysłu Ciężkiego. Zakład bezpośrednio podporządkowano pod Zjednoczenie Przemysłu Taboru Kolejowego. W murach dawnej papierni wprowadzono produkcję zupełnie nowego asortymentu: kontenerów, części do podwozi wagonowych, trójka-tów hamulcowych i ciągieł rozwidlonych, zbiorników do leżakowania wina i piwa, różnych wytłoczków. W 1972 roku wprowadzono nową nazwę przedsiębiorstwa: Fabryka Urządzeń Wagonowych „Fakon”, jednak w 1975 roku nazwę zmieniono na Fabryka Kontenerów „Unikon”. Dzięki rozbudowie zakładu i dużym inwestycjom w urządzenia produkcyjne zakład wyspecjalizował się w produkcji kontenerów i części do wagonów. W drugiej połowie lat 70. XX wieku nastąpił ponowny rozkwit fabryki. Rocznie wytwarzano tu 3,5 tys. kontenerów, które były towarem eksportowym, a przy fabryce wybudowano osiedle przyzakładowe, stołówkę, żłobek i przedszkole. Na początku lat 80. zatrudnienie osiągnęło poziom 690 osób. W 1982 roku rozpoczęto rozbudowę zakładu, w wyniku której produkcja wzrosła do 12,6 tys. kontenerów rocznie. W okresie transformacji ustrojowej lat 90. oraz w pierwszej dekadzie XXI wieku fabryka stawała się własnością kolejnych prywatnych firm. Nieudany proces prywatyzacji zakończył się w 2006 roku upadkiem właściciela zakładu – firmy Gulf Intermodal Sp. z o.o. – i ostatecznym zakończeniem produkcji. Majątek został przejęty przez syndyka masy upadłościowej<sup>89</sup>. Do 2008 roku syndyk czterokrotnie wystawiał zakład na sprzedaż, jednak mimo obniżenia ceny z 23,8 mln do 18 mln zł nie było chętnych do nabycia obiektu. Dopiero w 2015 roku fabryka została kupiona za 8 mln zł przez firmę Agmar. Z czasem na terenie zakładu działalność prowadziło ok. 30 niewielkich firm wytwarzających różne produkty, niezwiązane z poprzednimi profilami produkcji<sup>90</sup>.

Ze względu na walory historyczne i architektoniczne kompleksem budynków pofabrycznych zainteresował się Zachodniopomorski Wojewódzki Konserwator Zabytków<sup>91</sup>. W 2020 roku „Zespół dawnej papierni Feldmühle, zakład Hohenkrug (Struga)” został wpisany do rejestru zabytków pod numerem A-1826. Wpis obejmuje: „zabudowania dawnej fabryki papieru, ob. nieużytkowana, wraz z gruntem pod budynkami: d. główny budynek produkcyjny, d. budynek rozdzielni, d. budynek transformatorowni, betonowy słup linii energetycznej (nieczynny) przy ul. Szosa Stargardzka w mieście Szczecin, gm.m. Szczecin, pow. Szczecin”<sup>92</sup>.

<sup>89</sup> M. Słomiński, *Zespół dawnej papierni Feldmühle...* [12], zał. nr 2.

<sup>90</sup> M. Łuczak, *Szczecin...* [11], s. 74.

<sup>91</sup> M. Gigiel, *Te budynki to kawał przemysłowej historii...* [83].

<sup>92</sup> Zachodniopomorski Wojewódzki Konserwator Zabytków, Decyzja nr 1910/2020 w sprawie wpisania zabytku nieruchomego do rejestru zabytków z 30 października 2020 roku.

Dzięki objęciu zabudowań po dawnej papierni ochroną konserwatorską istnieje szansa na uratowanie ich przed rozbiórką. Budynki, mimo że znajdują się w bardzo złym stanie, mają spory potencjał inwestycyjny. Odnotowano w ostatnich latach wiele przypadków adaptacji zabytkowych budynków pofabrycznych na centra handlowe, lofty, a nawet na pomieszczenia usługowe. Dlaczego zatem kompleks pofabryczny w Strudze nie miałby znaleźć nowego przeznaczenia? Lokalizacja zabudowań przy drodze szybkiego ruchu S10 (Szosa Stargardzka), na obszarze siódmego pod względem wielkości miasta w Polsce stwarza duże szanse na znalezienie odpowiedniego przeznaczenia dla dawnej papierni.



9. Widok na zabudowania fabryczne z wieżą ciśnień w 2020 roku, źródło: Zachodniopomorski Urząd Konserwatora Zabytków, Fot. A. Rychlicka

## Podziękowania

Literatura do dziejów fabryki papieru w Strudze jest obszerna, jednak rozproszona. Autor składa podziękowania za pomoc w skompletowaniu istotnych dla niniejszego artykułu opracowań: Panu René Röhlemu z Deutsche Nationalbibliothek w Lipsku (Deutsches Buch- und Schriftmuseum), Panu dr. Markowi Łuczakowi, historykowi Szczecina oraz Pani Agnieszce Rychlickiej – Kierownicze Wydziału Rejestru Zabytków i Dokumentacji Zabytków Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Szczecinie. Za konsultacje na temat architektury budynków papierni dziękuję Pani dr Emilii Dziewieckiej z Muzeum Papiernictwa, a za tłumaczenia i konsultacje językowe podziękowania kieruję do Pani Urszuli Ososko.

**Słowa kluczowe:** fabryka papieru w Strudze, Papierfabrik Hohenkrug, papier na dokumenty, Feldmühle, fabryka kontenerów, zabytek architektury.

**Maciej Szymczyk**

**History of Paper Factory in Struga (Hohenkrug)  
Marked by Success and Failure**

**Abstract**

In 1845 the paper manufacture in Struga (Germ. Hohenkrug) in Pomerania – owned by the Münh family – was transformed into a paper factory, by the installation of the first paper machine, constructed by Johann Jakob Widmann. In 1871 the factory was bought by a merchant from Szczecin Otto Kühnemann. Soon after that, the ownership of the industrial plant was transferred to the Stettiner Papierfabrik Hohenkrug company. In the years 1872-1873 the factory was expanded, among others by the installation of the second paper machine, produced by the Swiss company Escher Wyss & Co. Huge investments were made due to credits. However, the following years were marked by recession and in 1875 the company finally went bankrupt. Taken over by the Pommersche Papierfabrik Hohenkrug company, it started to be profitable again in the following years, due to the substantial increase of production. In 1888 the production of paper with watermarks was launched here. The factory was producing sheets of paper with so-called „Normal” watermarks, which indicated high quality paper used for drawing up the documents, according to the German regulations. In 1901 the oldest part of the paper factory burned down. Fortunately, the indemnities allowed the reconstruction of the industrial plant. In 1925 the merger of the Pomeranian company and the Feldmühle Papier und Zellstoffwerke A.G. company took place, whereas in the years 1926-1927 the paper mill was completely rebuilt. At that time, the new buildings were constructed in the style characteristic of the modern industrial architecture. This was accompanied by the installation of the Füllnerwerk company paper machine, adapted to the production of paper for documents. It was actually the biggest equipment in Europe, adjusted to the production of such assortment, at that time.

In spring 1945, the factory was taken over by the Soviet troops. The machines were dismantled and taken away to USSR. In fact, The Russians passed to the Polish authorities empty buildings. In the 1960s the production of forestry equipment was launched here and in the 1970s, the containers started to be produced. The industrial plant, called UNIKON at that time, have gradually become one of the most important container manufacturers in Europe. In the period following the democratic transition in Poland, the factory was privatised. However, its owner went bankrupt in 2006. In 2020 the former factory buildings entered the national monuments record, which saved them from demolition. Still, their future destination has not yet been defined.

**Key words:** paper factory in Struga, Papierfabrik Hohenkrug, paper for documents, Feldmühle, factory of containers, architectural monument.

*Translation Emilia Dziewiecka*

## Maciej Szymczyk

### Die erfolgreiche und misserfolgreiche Geschichte der Papierfabrik in Struga (Hohenkrug)

#### Zusammenfassung

Im Jahr 1845 wurde die der Familie Münch gehörende Papiermanufaktur in Hohenkrug in Pommern zur Papierfabrik umgebaut. Damals wurde eine Papiermaschine installiert, die von Johann Jakob Widmann konstruiert wurde. 1871 kaufte die Fabrik der Stettiner Kaufmann Otto Kühnemann. Kurze Zeit später ging der Besitz an die Gesellschaft Stettiner Papierfabrik Hohenkrug über. In den Jahren 1872-1873 wurde die Papierfabrik erweitert und unter anderem eine zweite Papiermaschine der Schweizer Firma Escher Wyss & Co. installiert. Die große Investitionen wurden mit Krediten realisiert. In den folgenden Jahren kam es zu einer Rezession und 1875 ging das Unternehmen in Konkurs. Neuer Eigentümer wurde die Gesellschaft Pommerische Papierfabrik Hohenkrug. In den folgenden Jahren stiegen die Produktion und die Einnahmen des Unternehmens. 1888 wurde in der Fabrik die Papierproduktion mit Wasserzeichen eingeführt. In der Papierfabrik wurden Bogen mit dem Wasserzeichen „Normal“ hergestellt, was nach deutschem Recht bedeutet, dass sie die Normen für qualitativ hochwertiges, haltbares Dokumentenpapier erfüllen. 1901 brannte der älteste Teil der Papierfabrik ab. Dank der Entschädigungszahlungen wurde das Werk wieder aufgebaut. 1925 erfolgte die Fusion der pommerschen Gesellschaft mit der Firma Feldmühle Papier und Zellstoffwerke A. G. und in den Jahren 1926-1927 erfolgte eine komplette Umgestaltung der Papierfabrik. Neue Fabrikgebäude wurden im Stil der industriellen Moderne errichtet. Es wurde eine Füllnerwerk-Maschine installiert, die für die Herstellung von Dokumentenpapier geeignet ist. Es war damals die größte Anlage in Europa zur Herstellung eines solchen Sortiments.

Im Frühjahr 1945 wurde das Werk von sowjetischen Truppen besetzt. Die Maschinen wurden demontiert und in die UdSSR ausgeführt. Den polnischen Behörden übergaben die Russen leere Gebäude. In den sechziger Jahren des 20. Jahrhunderts wurde dort die Produktion von Geräten für die Forstwirtschaft und in den siebziger Jahren eine Containerfabrik in Betrieb genommen. Im Laufe der Zeit entwickelte sich das Werk unter dem Namen UNIKON zu einem der wichtigsten Containerhersteller in Europa. Während des strukturellen Wandels wurde die Fabrik privatisiert, aber der Eigentümer ging 2006 in Konkurs. 2020 wurden die Fabrikgebäude in das Denkmalregister eingetragen, wodurch sie vor dem Abriss geschützt wurden. Eine neue Bestimmung wurde jedoch noch nicht festgelegt.

**Schlüsselwörter:** Papierfabrik in Struga, Papierfabrik Hohenkrug, Papier für Dokumente, Feldmühle, Containerfabrik, Architekturdenkmal.

*Übersetzt von Janusz Mrówka*

## Bibliografia

### Źródła i materiały niepublikowane

- Archiwum Państwowe w Łodzi, zespół Centralny Zarząd Przemysłu Papierniczego,teczka Papierfabrik Hohen Truger, Bukowo, [pow. Gryfin] – sprawy nacjonalizacji przedsiębiorstwa, sygn. 39/374/0/1/43.
- Arkusze w zbiorach Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju, sygn. MD 844/5-7AH.
- Zachodniopomorski Wojewódzki Konserwator Zabytków, Decyzja nr 1910/2020 w sprawie wpisania zabytku nieruchomego do rejestru zabytków z 30 października 2020 roku.

### Źródła publikowane

- Adress-Buch der Maschinen-Papier- und Pappen-Fabriken sowie der Holzstoff-, Strohstoff- & Cellulose-Fabriken des deutschen Reiches, Osterreich-Ungarns und der Schweiz*, Biberach 1878.
- Adressbuch der Maschinen-Papier- und Pappen-Fabriken sowie der Holzstoff-, Strohstoff- & Cellulose-Fabriken des deutschen Reiches, Osterreich-Ungarns und der Schweiz*, Biberach 1880.
- Adressbuch der Maschinenpapier- und Pappen-Fabriken sowie der Holzstoff- & Holzpap-pen-, Strohstoff- & Cellulose-Fabriken des Deutschen Reiches Oesterreich-Ungarns und der Schweiz*, Biberach 1889.
- Adreßbuch der Papier-, Pappen-, Holzstoff-, Cellulose- und Strohstoff- Fabriken des Deutschen Reiches, Dänemarks, Elsaß-Lothringens, Hollands, Oesterreichs, Polens, der Schweiz und der Tschechoslwekei*, Biberach 1925.
- Auszug aus der Lieferliste Papier-, Karton- und Zellstofftrocken-Maschinen Füllnerwerk G.m.b.H Bad Warmbrunn Schlesien, 1913-1937*, wyd. 1937.
- Birkner. Adressbuch der Papierindustrie Europas*, Berlin 1934.
- Birkner. Adressbuch der Papierindustrie Europas*, Berlin 1938.
- Escher Wyss & Co. Maschinenfabrik in Zürich. Verzeichniss der gebauten Papiermaschinen*, Zürich 1 Mai 1873.
- Handbuch der deutschen Aktien-Gesellschaften 1925*, Bd. 1 i 2, Berlin-Leipzig 1925.
- Handbuch der deutschen Aktien-Gesellschaften 1926*, Bd. 2, Berlin-Leipzig 1926.
- Handbuch der deutschen Aktien-Gesellschaften 1930*, Bd. 1, Berlin-Leipzig 1930.
- Handbuch der deutschen Aktiengesellschaften 1939*, Bd. 5, Berlin 1939.

### Opracowania drukowane

- Belling M., *Hohenkruger Wasserzeichen aus alter und neuer Zeit*, Stettin 1910 [w:] A. Brinckmann, *Zur Geschichte der Pommerschen Papierfabrik Hohenkrug zu Hohenkrug, Hohenkrug 1528-1910. Für die ostdeutsche Ausstellung für Industrie, Gewerbe und Landwirtschaft Posen 1911 und die Verwaltungsorgane der Fabrik nach vorhandenen Quellen*, Hohenkrug-Stettin 1910.
- Białecki T., Turek-Kwiatkowska L., *Szczecin stary i nowy. Encyklopedyczny zarys dziejów dzielnicy i osiedli oraz obiektów fizjograficznych miasta*, Szczecin 1991.
- Brinckmann A., *Zur Geschichte der Pommerschen Papierfabrik Hohenkrug zu Hohenkrug, Hohenkrug 1528-1910. Für die ostdeutsche Ausstellung für Industrie, Gewerbe und Lan-*



- dwirtschaft Posen 1911 und die Verwaltungsorgane der Fabrik nach vorhandenen Quellen*, Hohenkrug-Stettin 1910.
- Czapliński W., Galos A., Korta W., *Historia Niemiec*, Wrocław 1990.
- Die Chronik der Feldmühle*, Stettin 1935.
- Dyjas K., *Struga. Zarys dziejów rękodziela papierniczego nad Płonią*, „Rocznik Muzeum Papiernictwa” 2023, t. 17.
- Fabryka Kontenerów „UNIKON”* [w:] *Encyklopedia Szczecina*, pod red. T. Bialeckiego, Szczecin 2015.
- Friedrich H., *Die Papierfabrik Hohenkrug*, „Unser Pommerland” 1929, t. 14, nr 5/6.
- Hössle F., *Alte Papiermühlen der deutschen Küstenländer. Die Papiermühle zu Damm und Hohenkrug*, „Der Papierfabrikant” 1922, z. 42.
- Kirchner E., *Das Papier. Teil 1: Die Geschichte der Papierindustrie und Allgemeines über Papier*, Biberach 1897.
- Kirchner E., *Die Papierfabrikation in den Ländern der Sektion X der Papiermacher-Berufsdgenossenschaft*. Sonderdruck aus der Festnummer des „Wochenblatt für Papierfabrikation” 1911.
- Kirchner E., *Geschichte der Papiermacherskunst (Preussen – Pommern). Pommersche Papierfabrik Hohenkrug*, „Wochenblatt für Papierfabrikation” 1901, nr 46, 47, 49; 1902, nr 6.
- Łuczak M., *Szczecin. Płonia, Śmierdnica, Jezierzycze/Buchholz, Mühlenbeck, Jeseritz*, Szczecin 2009; wyd. 2, Szczecin 2023.
- Müller L., *Die Fabrikation des Papiers in Sonderheit des, auf der Maschine gefertigten*, Berlin 1855.
- Obozy pracy przymusowej* [w:] *Encyklopedia Szczecina*, pod red. T. Bialeckiego, Szczecin 2015.
- Pabich F., *Burzliwe dzieje papierni w Strudze*, „Przegląd Papierniczy” 1988, nr 10.
- Papierfabrik „Hohenkrug” zu Hohenkrug* [w:] *Encyklopedia Szczecina*, pod red. T. Bialeckiego, Szczecin 2015.
- Schmidt F., *Von der Mühle zur Fabrik. Die Geschichte der Papierherstellung in der württembergischen und badischen Frühindustrialisierung*, Mannheim 1994.
- Spree R., *Wachstumstrends und Konjunkturzyklen in der deutschen Wirtschaft von 1820 bis 1913*, Göttingen 1974.
- Szymczyk M., *Polski przemysł papierniczy 1945-1989*, Duszniki-Zdrój 2007.
- Szymczyk M., *Śląskie papiernictwo w okresie industrializacji kapitalistycznej*, Duszniki-Zdrój 2000.

### **Informacje prasowe**

- Fusion Feldmühle-Hohenkrug*, „Wochenblatt für Papierfabrikation” 1925, nr 46.
- Geschäfts- und Personalnachrichten*, „Wochenblatt für Papierfabrikation” 1928, nr 48.
- Gaschäfts- und Personalnachrichten*, „Wochenblatt für Papierfabrikation” 1929, nr 49.
- Geschäftsberichte*, „Wochenblatt für Papierfabrikation” 1926, nr 17.
- Geschäftsberichte*, „Wochenblatt für Papierfabrikation” 1929, nr 12.
- Geschäftsberichte von Aktiengesellschaften usw. Feldmühle, Papier- und Zellstoffwerke Aktiengesellschaft zu Odermünde bei Stettin*. 1930, „Wochenblatt für Papierfabrikation” 1931, nr 18.

*Geschäftsnachrichten. Pommersche Papierfabrik Hohenkrug*, „Wochenblatt für Papierfabrikation” 1913, nr 28.

*Keine Stilllegung der Papierfabrik Hohenkrug der Feldmühle*, „Papier-Zeitung” 1929, nr 98.  
„Papier-Zeitung” 1929, nr 98.

„Wochenblatt für Papierfabrikation” 1875, nr 40.

„Wochenblatt für Papierfabrikation” 1881, nr 47.

### **Materialy i opracowania internetowe**

Buscher R., *Vom Wasserzeichen zum Markenpapier. Die Papiermarkierung als Mittel der Absatzpolitik im 20. Jahrhundert*, INAUGURALDISSERTATION zur Erlangung der Würde eines Dr. rer. pol. des Fachbereichs IV: Wirtschafts- und Sozialwissenschaft/ Mathematik/Mathematische Informatik der Universität Trier, Trier 2007, s. 69, 87, <[https://ubt.opus.hbz-nrw.de/frontdoor/index/index/start/0/rows/10/sortfield/score/sortorder/desc/searchtype/simple/query/3.0+Standards/facetNumber\\_subject/all/subjectfq/Papier/docId/266?fbclid=IwAR2bco-VNlhaQUKWnlao\\_R75t4oUYHYOcuOvG9ZSVLCshdoOrfpvt5t-SJQ](https://ubt.opus.hbz-nrw.de/frontdoor/index/index/start/0/rows/10/sortfield/score/sortorder/desc/searchtype/simple/query/3.0+Standards/facetNumber_subject/all/subjectfq/Papier/docId/266?fbclid=IwAR2bco-VNlhaQUKWnlao_R75t4oUYHYOcuOvG9ZSVLCshdoOrfpvt5t-SJQ)> [dostęp: 1.11.2023].

*Encyklopedia. Historia kolejnictwa na Pomorzu Zachodnim*, <<https://kolej.mkm.szczecin.pl/encyklopedia/hisztachpom>> [dostęp: 16.11.2023].

Gigiel M., *Te budynki to kawał przemysłowej historii Szczecina i regionu. Mogą zostać uznane za zabytki*, <<https://wszczecinie.pl/te-budynki-to-kawal-przemyslowej-histor%C3%BC-szczecina-i-regionu-moga-zostac-uznane-za-zabytki/31155>> [dostęp: 10.11.2023].

Jacziński R., *Na terenie Szczecina i okolic działało nawet 200 obozów pracy przymusowej*, audycja z 9.05.2018 r., <<https://radioszczecin.pl/1,371166,na-terenie-szczecina-i-okolic-dzialalo-nawet-200>> [dostęp: 20.11.2023].

Słomiński M., *Zespół dawnej papierni Feldmühle, zakład Hohenkrug (Struga). Karta ewidencyjna zabytków architektury i budownictwa*, <<https://zabytek.pl/pl/obiekty/zespold-papierni-feldm%C3%BChl-869367>> [dostęp: 20.11.2023].

# Wybrane cechy architektoniczne europejskich młynów papierniczych objętych projektem wpisu na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO – ujęcie porównawcze

## 1. Wstęp

Zachowane do czasów współczesnych na terenie Europy młyny papiernicze to za-  
bytki techniki, stanowiące jedno z materialnych świadectw dawnej sztuki ręcznego  
czerpania papieru. Rozkwitała ona w epoce przedindustrialnej, jednak od momentu  
skonstruowania pierwszej maszyny papierniczej była stopniowo wypierana przez  
produkcję maszynową. Na skutek tego procesu do początku XX wieku papier ręcz-  
nie czerpany zyskał status rarytasu wytwarzanego głównie na potrzeby bibliofilskich  
wydań książek lub luksusowej galanterii papierniczej przeznaczonej dla wąskiego  
grona odbiorców<sup>1</sup>. Spadek popytu na papier ręcznie czerpany spowodował gwałtowne  
zmniejszenie liczby młynów papierniczych. Spośród tysięcy papierni, czynnych  
na obszarze Europy przed rewolucją przemysłową<sup>2</sup>, do czasów współczesnych prze-  
trwało zaledwie około dwudziestu<sup>3</sup>. Mimo to zdecydowana większość istniejących  
do dziś tradycyjnych młynów papierniczych prosperuje dobrze. Część z nich wciąż

---

<sup>1</sup> H. Voorn, *Hand-made Paper in Europe. An Introduction to the History and Present State of Euro-  
pean Hand-papermaking* [w:] *Handmade Papers of the World*, Tokyo 1979, s. 63.

<sup>2</sup> Przykładowo, zgodnie z szacunkami Brytyjskiego Stowarzyszenia Historyków Papieru przed  
1800 rokiem na samym tylko terenie Anglii i Walii działało ich czterysta trzydzieści. Współcześnie  
w Wielkiej Brytanii istnieje tylko jeden młyn papierniczy – Wookey Hole Mill w hrabstwie Somerset.  
Nie pełni on jednak swej pierwotnej funkcji, a papier czerpie się w nim jedynie pokazowo.

Inny wymowny przykład pochodzi z obszaru Francji. Na przełomie XVIII i XIX wieku liczba mły-  
nów papierniczych działających jedynie na obszarze francuskich Pirenejów – odpowiadającym departa-  
mentom Pyrénées-Atlantiques i Hautes-Pyrénées – wynosiła dwadzieścia trzy, podczas gdy obecnie  
na terenie całego kraju pozostało ich nie więcej niż osiem; za: <[https://baph.org.uk/resources/paper-  
history/history-of-papermaking-in-the-uk/](https://baph.org.uk/resources/paper-<br/>history/history-of-papermaking-in-the-uk/)> [dostęp: 7.11.2023]; J.-M. Minovez, *Les moulins à papier  
de la partie occidentale des Pyrénées vers 1770-vers 1815* [w:] *Moulins et les Meuniers dans les Cam-  
pagnes européennes IXème-XVIIIème siècle. Actes des XXIèmes Journées Internationales d’Histoire de  
Flaran, Toulouse 2002*, s. 168; H. Voorn, *Handmade Paper...* [1], s. 63.

<sup>3</sup> Liczba młynów papierniczych zachowanych do czasów współczesnych na terenie różnych krajów  
europejskich została określona w oparciu o badania terenowe prowadzone w latach 2019-2022 na zle-  
cenie Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju przez niezależnych ekspertów oraz pracowników  
Muzeum.

pełni swoją pierwotną funkcję, co jest możliwe dzięki utrzymywaniu się popytu na ekskluzywny papier wyrabiany dawną metodą. W przypadku niektórych tradycyjne pole działalności zostało dodatkowo poszerzone o produkcję papieru do opakowań. Dotyczy to zwłaszcza młynów papierniczych z obszaru Francji<sup>4</sup>. Pomijając kwestię funkcji produkcyjnej, współcześnie wiele tradycyjnych papierni odgrywa także rolę ważnych dla lokalnych społeczności centrów kultury. Te spośród nich, w których mieszczą się państwowe lub prywatne placówki muzealne, dobrze odnajdują się na rynku turystycznym, oferując szeroką paletę zajęć warsztatowych oraz innych atrakcji przybliżających zwiedzającym tradycję ręcznego czerpania papieru. Szczęśliwie przypadki stopniowej degradacji substancji zabytkowej europejskich młynów papierniczych z epoki ręcznego czerpania papieru – wynikającej z nieużytkowania – są nad wyraz nieliczne<sup>5</sup>.

Jednym z czynników wpływających na dużą wartość historyczną zachowanych do czasów współczesnych europejskich młynów z epoki ręcznego czerpania papieru jest ich oryginalna forma architektoniczna. Należy przy tym zaznaczyć, że model architektoniczny młyna papierniczego nie istnieje autonomicznie, lecz powinien być rozpatrywany w odniesieniu do różnorodnych kształtujących go czynników, takich jak jego pierwotna funkcja oraz lokalne tradycje budowlane uwarunkowane przez położenie geograficzne.

## 2. Definicja podstawowych pojęć

Przedmiotem opracowania są wybrane *cechy architektoniczne* europejskich młynów papierniczych zachowanych do czasów współczesnych, przedstawione w ujęciu porównawczym. Bogactwo materiału badawczego, przy jednoczesnych obiektywnych ograniczeniach związanych z formą niniejszego studium, wpłynęło na zawężenie analizy komparatystycznej do kilku wybranych obszarów badawczych. Objęła ona następujące zagadnienia: *typ układu przestrzennego i kompozycja bryły, miejsce funkcji mieszkalnej w układzie funkcjonalno-przestrzennym oraz zastosowane konstrukcje budowlane i materiały wykończeniowe*. Badania porównawcze skupiły się na aspektach związanych z zewnętrzną formą architektoniczną budowli oraz ich strukturą. Zasad-

<sup>4</sup> Wśród nich znajdują się m.in. tradycyjne papiernie regionu Nowa Akwitania, takie jak Le Moulin du Got w Saint-Léonard-de-Noblat lub Le Moulin du Verger w Puymoyen. Za: R. Eysymontt, *Moulin du Got*, opracowanie w zbiorach Muzeum Papiernictwa; R. Eysymontt, *Verger*, opracowanie w zbiorach Muzeum Papiernictwa; <<https://www.metiers-art.com/MOULIN-DU-GOT-Fabricant-de-papier-imprimeur>> [dostęp: 12.12.2023]; <<https://fdmf.fr/moulin-du-got-a-st-leonard-de-noblat-haute-vienne-le-dernier-temoin-de-la-longue-tradition-papetiere-du-limousin-renait-de-ses-cendres/>> [dostęp: 12.12.2023].

<sup>5</sup> Jeden z przykładów to młyn papierniczy w miejscowości Pombié w Nowej Akwitaniu, którego początki sięgają 1741 roku, gdy powstał na zrębie istniejącej tu wcześniej starej kuźni. Od kilku lat obiekt jest nieużytkowany, a jego substancja architektoniczna ulega stopniowej degradacji. Za: R. Eysymontt, A. Szelaąg, *Inne młyny papiernicze na terenie Francji*, Wrocław 2020, s. 7; <<https://www.pop.culture.gouv.fr/notice/merimee/IA47000681>> [dostęp: 12.12.2023].

niczo wykluczono z niej natomiast szczegółowe zagadnienia dotyczące dyspozycji wnętrz oraz zachowanych w ich obrębie elementów wyposażenia nieruchomego, ściśle związanego z procesem ręcznego czerpania papieru. Zabieg ten został podyktowany głębokim przekonaniem o konieczności opracowania odrębnego, pogłębionego studium porównawczego obejmującego te zagadnienia. Dopuszczono jednak dwa wyjątki, gdyż wymagała tego logika wyводу dotyczącego analizy zewnętrznej formy architektonicznej budowli. Pierwszy z nich to fragment opracowania omawiający miejsce części mieszkalnej w obrębie układu funkcjonalno-przestrzennego budowli. Drugi dotyczy natomiast wzmianek o zachowanych elementach wyposażenia nieruchomego młynów papierniczych, powiązanych ze strukturą architektoniczną.

Z kolei pojęcie *europejskie młyny papiernicze* odnosi się do grupy sześciu zabytkowych papierni położonych w pięciu krajach Europy. Ponieważ obecnie to właśnie w odniesieniu do tych obiektów czynione są starania o wpisanie ich na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO w ramach międzynarodowego wpisu seryjnego, zaszła konieczność podjęcia pogłębionych badań właśnie nad ich architekturą, zwłaszcza w ujęciu porównawczym<sup>6</sup>. Rzeczona grupa obejmuje młyny papiernicze zlokalizowane kolejno w Capellades (Katalonia, Hiszpania), Dusznikach-Zdroju (Dolny Śląsk, Polska), Homburgu (Bawaria, Niemcy), Niederzörnitz (Saksonia, Niemcy), Pescii (Toskania, Włochy) i Velkých Losinách (Morawy, Czechy). Jej skład został wyłoniony na drodze kilkuletnich badań terenowych, prowadzonych na zlecenie Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju<sup>7</sup>. Nieprzypadkowe jest również roz-

---

<sup>6</sup> Ograniczenie badań tylko do wspomnianej grupy jest podyktowane bieżącymi potrzebami, związanymi z realizacją międzynarodowego projektu wpisu europejskich młynów papierniczych z epoki ręcznego czerpania papieru na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO. Jednocześnie takie zawężenie pola badawczego w oczywisty sposób uniemożliwia na tym etapie przeprowadzenie analizy porównawczej o bardziej całościowym charakterze. Wiąże się ono bowiem z wykluczeniem z badanej grupy ważnych przykładów, m.in. z obszaru Francji, Holandii i Szwajcarii. Wobec tego niniejszą analizę należy traktować jako opracowanie szcztkowe, stanowiące przyczynek do dalszych, pogłębionych badań komparatystycznych zaplanowanych na najbliższą przyszłość.

<sup>7</sup> Mowa tu o następujących badaniach terenowych:

1. Wyjazdy badawcze zrealizowane przez Rafała Eysymontta i Adama Szeląga:
  - w 2019: Bazylea (Szwajcaria), Arnhem (Holandia), Loenen (Holandia), Herisem (Belgia), Westzaan (Holandia), Alte Dombach (Niemcy), Plöger (Niemcy), Homburg (Niemcy), Davézieux (Francja), Richard-de-Bas (Francja);
  - w 2020: La Rouzique, Moulin du Got, Verger, Brousse, Prat Dumas, La Roque (wszystkie obiekty na terenie Francji);
  - w 2021: Frövi, Lessebo, Tumba (wszystkie obiekty w Szwecji).
2. Wyjazdy badawcze zrealizowane przez Bogusława Szmygina, Annę Fortunę-Marek i Andrzeja Siwka:
  - w 2019: Duszniki-Zdrój (Polska), Amalfi Amatruda, Amalfi Museo della Carta, Il Museo della Carta di Pescia, Museo della Carta e della Filigrana w Fabriano (wszystkie obiekty na terenie Włoch);
  - w 2020: Westzaan (Holandia);
  - w 2021: Capellades (Hiszpania);
  - w 2022: Terras de Santa Maria (Portugalia); Wookey Hole (Wielka Brytania).
3. Wyjazdy badawcze do Niederzörnitz i Alte Dombach (obie papiernie na terenie Niemiec), zrealizowane przez Katharinę Arnold w 2022 roku.

mieszczenie geograficzne rzeczonych papierni, w obrębie badanej grupy znajduje się bowiem zarówno reprezentacja tych regionów, które stanowią kolebkę europejskiego papiernictwa (Hiszpania, Włochy), jak i obszaru, na którym podlegało ono dalszym przemianom (Europa Środkowa)<sup>8</sup>.

Ostatnim wymagającym wyjaśnienia aspektem są ramy czasowe, w jakich mieści się obrona problematyka. Mimo że korzenie tradycyjnego europejskiego papiernictwa tkwią głęboko w epoce przedindustrialnej<sup>9</sup>, forma architektoniczna niektórych europejskich młynów papierniczych jest późniejsza. Również okres ich działalności dalece wykracza chronologicznie poza fazę przedindustrialną. Doskonale widać to na przykładzie tradycyjnych papierni uwzględnionych w badaniach. Młyn papierniczy Dusznikach-Zdroju działał co najmniej od 1562 roku<sup>10</sup>, lecz jego forma architektoniczna kształtowała się kolejno w pierwszej dekadzie XVII wieku oraz w latach 30. i 40. XVIII wieku<sup>11</sup>. Co więcej, tradycję czerpalniczą kontynuowano tu w ograniczonym zakresie co najmniej do pierwszej dekady XX wieku<sup>12</sup>. Historyczne korzenie papierni w saksońskim Niederzwońitz również tkwią głęboko w epoce przedindustrialnej, gdyż po raz pierwszy była on wzmiankowana w 1568 roku i jest obecnie uznawana za najstarszy młyn papierniczy z epoki ręcznego czerpania papieru na terenie Niemiec<sup>13</sup>. Jednakże jego zachowana do czasów współczesnych

4. Wyjazd badawczy do Bad Grosspertholz (Austria), zrealizowany przez Emilię Dziewiecką w 2022 roku.

<sup>8</sup> Ponadto Capellades stanowiło w XVIII wieku najważniejszy ośrodek papiernictwa na terenie Hiszpanii. Młyny papiernicze w Dusznikach-Zdroju i Velkých Losinách stanowią jedyne tego rodzaju zabytki zachowane do czasów współczesnych odpowiednio na obszarze współczesnej Polski i Czech, a młyn papierniczy w Niederzwońitz jest najstarszym zachowanym w Niemczech. Za: X.P. Rabal, *Els Molins Paperers De Catalunya. Una aproximació per a la seva protecció patrimonial*, praca magisterska napisana pod kierunkiem C.M. Duarte, Universitat Politècnica de Catalunya, Barcelona 2012, s. 1; H. Voorn, *Spain [w:] Handmade Papers of the World*, Tokyo 1979, s. 70-71; idem, *Italy [w:] Handmade Papers...*, op. cit., s. 72; A.H. Shorter, *Paper Mills and Paper Makers in England 1495-1800*, London 1957, s. 27.

<sup>9</sup> Najstarsze europejskie młyny papiernicze zachowane do czasów współczesnych, takie jak Richard-de-Bas koło Ambert (Owernia, Francja) lub papiernia w Bazylei (Szwajcaria) należy datować na drugą połowę XV wieku. Za: R. Eysymontt, A. Szelağ, *Karta oceny papierni Richard-de-Bas koło Ambert (Francja)*, Wrocław 2019; R. Eysymontt, A. Szelağ, *Bazylea (Basel). Basler Papiermühle, Schweizerisches Museum für Papier, Schrift und Druck*, Wrocław 2019.

<sup>10</sup> R. Sachs, *Dusznicka papiernia i jej właściciele [w:] M. Szymczyk i in., Monografia młyna papierniczego w Dusznikach-Zdroju*, Duszniki-Zdrój 2018, s. 39.

<sup>11</sup> R. Eysymontt, *Architektura papierni w Dusznikach-Zdroju*, [w:] M. Szymczyk i in., *Monografia młyna papierniczego...* [10], s. 77-79; *Badania architektoniczne dawnego młyna papierniczego w Dusznikach-Zdroju* [w:] R. Eysymontt i in., *Analiza historyczna budynków młyna papierniczego w Dusznikach-Zdroju*, Wrocław 2017, tablica nr 3 (Przyziemie – rozwarstwienie chronologiczne), tablica nr 8 (Rozwarstwienie chronologiczne – bryła zewnętrzna).

<sup>12</sup> Więcej na temat sporu o dokładną datę zakończenia ręcznej produkcji papieru por. R. Sachs, *Dusznicka papiernia...* [10], s. 60-61.

<sup>13</sup> <<https://www.sachsens-museen-entdecken.de/museum/220-technisches-museum-papiermuehle-niederzwoenitz/>> [dostęp: 28.11.2023].

forma architektoniczna ostatecznie ukształtowała się ok. 1850 roku, a więc już po rewolucji przemysłowej<sup>14</sup>. Papier czerpano tu ręcznie do 1840 roku, gdy to papiernię przekształcono w fabrykę tektury<sup>15</sup>. Z kolei młyn papierniczy w Velkých Losinách powstał najpewniej między 1591 a 1596 rokiem, na skutek przebudowy wcześniejszego młyna zbożowego<sup>16</sup>. Jednak największe przemiany w obrębie układu przestrzennego miały w tym wypadku miejsce, począwszy od lat 80. XVIII wieku do końca pierwszej ćwierci XIX wieku, natomiast tradycja czerpalnicza jest kontynuowana nieprzerwanie aż do czasów współczesnych<sup>17</sup>. Forma architektoniczna młyna papierniczego w Pescii ukształtowała się z kolei w wyniku przemian z lat 1712-1725 oraz rekonstrukcji prowadzonych w XIX wieku<sup>18</sup>. Młyn papierniczy w katalońskim Capellades powstał w XVIII wieku i przetrwał do czasów współczesnych w zasadzie w niemal niezmienionej postaci<sup>19</sup>. Najmłodszą proveniencję w poddanej analizie grupie obiektów ma młyn papierniczy w Homburgu, który zyskał swoją obecną postać po 1807 roku<sup>20</sup>. Przytoczone dane zaświadcniają, że forma architektoniczna papierni z badanej grupy kształtowała się między XVI a początkiem XIX wieku, a więc w okresie, który chronologicznie znacznie wykracza poza epokę przedindustrialną. Dlatego też w odniesieniu do nich przyjęto bardziej adekwatne określenie: *epoka ręcznego czerpania papieru*. Obejmuje ono okres, który sięga swoimi korzeniami czasów sprzed rewolucji przemysłowej, a jednocześnie wykracza chronologicznie poza nią, lokalnie trwając aż do pierwszych dekad XX wieku.

### 3. Stan badań nad architekturą europejskich młynów papierniczych

Forma architektoniczna europejskich papierni z epoki ręcznego czerpania papieru do tej pory interesowała polskich i zagranicznych badaczy w ograniczonym

<sup>14</sup> K. Arnold, *Karta oceny papierni Niederzwönitz (Niemcy)*, München 2022, s. 4-5, 7; <<https://www.erih.net/i-want-to-go-there/site/niederzwoenitz-paper-mill>> [dostęp: 19.11.2023].

<sup>15</sup> Ibidem, s. 4-5.

<sup>16</sup> P. Fouček, *Młyn papierniczy w Velkých Losinách*, Duszniki-Zdrój 2018, s. 7, 25-35; R. Sedláček, *Ruční papírna ve Velkých Losinách 1596-1996. Kapitoly z dějin papírenské manufaktury*, Velké Losiny 1996, s. 13.

<sup>17</sup> *Questionnaire of the paper mill in Velké Losiny (Czech Republic). A basis for comparative analysis of paper mills*, Prague 2023, s. 9; *Ruční papírna ve Velkých Losinách. Kulturní statek České republiky navrhovaný k zapisu do Seznamu světového kulturního a přírodního dědictví*, Česká Republika 2004, s. 2.

<sup>18</sup> B. Szmygin i in., *An assessment of the paper mill Museo della Carta di Pescia (Italy)*, Duszniki-Zdrój 2019, s. 6; <<https://museodellacarta.org/en/la-cartiera-le-carte>> [dostęp: 19.11.2023].

<sup>19</sup> Idem i in., *An assessment card of the paper mill Museu Molí Paperer de Capellades (Spain)*, Duszniki-Zdrój 2021, s. 10-20; S.B. Green, *On Capellades Paper Mill Museum: Amongst the Catalan Hills*, „Hand Papermaking” 2012, t. 27, z. 1, s. 41; <<https://www.mmp-capellades.net/eng/history.html>> [dostęp: 18.11.2023].

<sup>20</sup> R. Eysymontt, A. Szelağ, *Karta oceny młyna papierniczego w Homburgu, Homburg-Triefenstein (Niemcy)*, Wrocław 2019, s. 2; A. Späth, *Museum Papiermühle Homburg*, München 1999, s. 17-18.

zakresie. W przypadku tych młynów, które pełnią obecnie funkcję muzealną, niekiedy uderza wręcz dysproporcja między licznymi materiałami promocyjnymi skierowanymi do masowego odbiorcy a skromnym stanem badań naukowych nad historią oraz architekturą. Szeroko pojęta problematyka związana z architekturą europejskich młynów papierniczych przez dłuższy czas była obecna tylko jako jeden z wielu wątków w opracowaniach naukowych dotyczących ogólnie rozumianej historii papiernictwa. Ponadto w pracach tych wyraźnie daje się zaobserwować tendencja marginalnego traktowania zagadnień architektonicznych.

Zwiastunem zmian w zakresie stanu badań nad omawianą problematyką było kilka opracowań naukowych z końca lat 90. XX wieku. Monografia doczekała się wówczas papiernia w Homburgu, przy czym w pracy tej obok wątków historycznych wyraźnie zaznaczyła się również problematyka związana z architekturą<sup>21</sup>. W kolejnych latach ukazały się studia dotyczące młyna papierniczego w Velkých Losinách<sup>22</sup>, praca zbiorowa poświęcona młynom papierniczym zachowanym na obszarze Katalonii<sup>23</sup> oraz powstała praca magisterska ukazująca katalońskie młyny papiernicze z perspektywy zagadnień ochrony dziedzictwa<sup>24</sup>.

Na osobne omówienie zasługują badania nad historią i architekturą dolnośląskiego młyna papierniczego w Dusznikach-Zdroju, który od 1968 roku stanowi siedzibę Muzeum Papiernictwa. Początki zainteresowania badaczy architekturą tej papierni sięgają okresu dwudziestolecia międzywojennego. W 1933 roku uczniowie Państwowej Szkoły Budowlanej z Wrocławia dokonali pomiarów zespołu architektonicznego młyna papierniczego, których wyniki ukazały się trzy lata później na łamach fachowego czasopisma architektonicznego „Ostdeutsche Bauzeitung”<sup>25</sup>. Są to pierwsze znane materiały dokumentujące dyspozycję wewnątrz i układ funkcjonalny dusznickiej papierni. Powojenne badania naukowe nad jej historią i architekturą zainicjowano w latach 60. XX wieku w związku z pierwszą przeprowadzoną po II wojnie światowej inwentaryzacją<sup>26</sup>. Natomiast wyraźny wzrost liczby poświęconych jej opracowań należy odnotować zwłaszcza w ostatnich dwóch dekadach. Na

<sup>21</sup> A. Späth, *Museum Papiermühle...* [20].

<sup>22</sup> S. Jakucewicz, *Velké Losiny po ponad trzydziestu latach*, „Przegląd Papierniczy” 2023, R. 79, nr 1, s. 41-42; R. Sedláček, *Ruční papírna...* [16]; *Ruční papírna ve Velkých Losinách...* [17]. Ostatnie z wymienionych opracowań powstało w związku ze staraniami o wpisanie młyna papierniczego w Velkých Losinách na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO – większą uwagę poświęcono architekturze młyna.

<sup>23</sup> J. Esteve, M. Ribas, *Els molins paperers a Catalunya*, Barcelona 2008.

<sup>24</sup> X.P. Rabal, *Els Molins Paperers De Catalunya...* [8].

<sup>25</sup> R. Sachs, *Dusznicka papiernia i jej właściciele* [w:] M. Szymczyk i in., *Monografia młyna papierniczego...* [10], s. 69-70.

<sup>26</sup> Zob. M. Kutzner, *Czeska papiernia w Dusznikach* [w:] *Artem ad vitam. Kniha k počtěvo Hlobiha*, pod red. H. Dáňová, K. Mezihoráková, Praha 2012, za: J. Bałchan, *Dusznicki młyn papierniczy 1939-2006. Od manufaktury do Muzeum* [w:] M. Szymczyk i in., *Monografia młyna papierniczego...* [10], s. 136. Por. też W. Tomaszewska, *Z dziejów zabytkowej papierni w Dusznikach*, „Przegląd Papierniczy” 1966, t. 22, z. 5, s. 163-173.



podkreślenie zasługuje fakt, że sama forma architektoniczna młyna papierniczego doczekała się licznych odrębnych studiów naukowych<sup>27</sup>. Jednocześnie od 2007 roku w dusznickiej papierni prowadzone są cykliczne badania dendrochronologiczne<sup>28</sup>, a od kilku lat również systematyczne badania architektoniczne<sup>29</sup>. Czynnikiem, który bez wątpienia korzystnie wpłynął na stan badań nad miejscowym młynem papierniczym, było zainicjowanie starań o wpisanie go na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO w kategorii dobro kultury<sup>30</sup>. Zagadnienia związane z architekturą młyna znalazły również należyte miejsce w jego monografii historycznej<sup>31</sup>.

Gdy mowa o stanie badań nad architekturą europejskich młynów w sensie ogólnym, należy podkreślić, że próby przedstawienia jej w ujęciu komparatystycznym są wciąż nad wyraz nieliczne. Za wyjątek należy w tym kontekście uznać opracowania Rafała Eysymonta poświęcone młynowi papierniczemu w Dusznikach-Zdroju, obfitujące w odniesienia do architektury innych historycznych, lecz nieistniejących już młynów papierniczych z obszaru Śląska i Europy, a także do niektórych europejskich papierni, które przetrwały do czasów współczesnych<sup>32</sup>. Refleksje te, jako stanowiące część szerszych opracowań lub monografii, poświęconych zasadniczo innej tematyce, mają jednak z konieczności charakter ogólny, sygnalizując interesujące problemy badawcze. Elementy analizy komparatystycznej znalazły się także w opracowaniu autorstwa Bogusława Szmygina i jego współpracowników, poświęconemu ocenie wartości dusznickiego młyna papierniczego w kontekście przyszłego

<sup>27</sup> Dalszy wybór literatury dotyczącej młyna papierniczego w Dusznikach-Zdroju podaje: R. Eysymontt, *Przemiany architektoniczne młyna papierniczego w Dusznikach na tle przemian ekonomicznych miasta Duszniki do początku XIX wieku*, „Rocznik Muzeum Papiernictwa” 2016, t. 10, s. 9-41; R. Eysymontt i in., *Analiza historyczna budynków młyna papierniczego...* [11]; A. Kozieł, A. Szelağ, *Dekoracja malarska w budynku młyna papierniczego w Dusznikach-Zdroju*, „Rocznik Muzeum Papiernictwa” 2017, t. 11, s. 9-39; A. Kozieł, *Polichromowane drzwi z młyna papierniczego w Dusznikach-Zdroju*, „Rocznik Muzeum Papiernictwa” 2019, t. 13, s. 35-47; W. Tomaszewska, *Z dziejów zabytkowej papierni...* [26]; T. Windyka, *Młyn papierniczy w Dusznikach*, „Muzealnictwo” 2000, nr 41, s. 15-25.

<sup>28</sup> Zob. *Wyniki analiz dendrochronologicznych drewna pochodzącego z młyna papierniczego w Dusznikach-Zdroju realizowanych przez prof. Marka Krapca w latach 2007-2017*.

<sup>29</sup> Badania te, prowadzone przez Rafała Eysymonta, polegają m.in. na wykonywaniu odkrywek w poszczególnych partiach budowli oraz pobieraniu próbek zapraw i przeprowadzaniu w oparciu o nie analiz porównawczych, pozwalających na opracowanie schematów rozwarstwień chronologicznych. Za: R. Eysymontt, *Architektura papierni...* [11], s. 71.

<sup>30</sup> B. Szmygin i in., *Ocena wartości i plan zarządzania młyna papierniczego w Dusznikach-Zdroju*, Lublin 2017; M. Szymczyk i in., *Opracowanie i realizacja koncepcji wpisania najcenniejszych młynów papierniczych na listę UNESCO. Sprawozdanie z prac realizowanych w latach 2013-2020*, „Rocznik Muzeum Papiernictwa” 2020, t. 14, s. 159-184; <<https://muzeumpapiernictwa.pl/aktualnosci/narada-w-niederzwonitz-w-sprawie-wpisu-na-liste-unesco-historycznych-papierni/>> [dostęp: 18.11.2023].

<sup>31</sup> Por. R. Eysymontt, *Architektura papierni...* [11], s. 71-118.

<sup>32</sup> Zob. ibidem, s. 74-75, 78, 118-127; R. Eysymontt, *Młyn papierniczy w Dusznikach-Zdroju*, Wrocław 2016, s. 21, 36-45. Por. też: R. Eysymontt, *Budowle młynów i papierni na terenach dzisiejszego Dolnego Śląska – wybrane przykłady*, „Rocznik Muzeum Papiernictwa” 2014, t. 8, s. 9-25; R. Eysymontt, *Zachowane europejskie budowle papierni*, [w:] M. Szymczyk i in., *Monografia młyna papierniczego...* [10], s. 120-125.

wpisu na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO<sup>33</sup>. Ocena ta została dokonana w stosunku do grupy porównawczej obejmującej kilka europejskich młynów papierniczych zachowanych do czasów współczesnych. Ponieważ jednak zasadniczo opracowanie to poświęcono innej tematyce, z przyczyn obiektywnych niemożliwe było w tym wypadku przeprowadzenie pogłębionej analizy komparatystycznej<sup>34</sup>.

Przedstawiony wcześniej stan badań nasuwa wnioszek o wciąż niedostatecznej liczbie pogłębionych opracowań charakteryzujących architekturę europejskich młynów papierniczych z epoki ręcznego czerpania papieru w ujęciu komparatystycznym. Luka ta w oczywisty sposób wymaga uzupełnienia. Niniejsze opracowanie ma charakter problemowy, a jako metodę badawczą przyjęto analizę porównawczą wybranych cech architektonicznych odnoszących się do zewnętrznej formy budowli w makroskali i mikroskali. Podjęta analiza ma na celu skonsolidowanie dotychczasowego stanu badań nad wyróżnikami architektonicznymi europejskich młynów papierniczych oraz identyfikację cech indywidualnych poszczególnych papierni wchodzących w skład poddanej badaniom grupy. Opracowanie należy traktować jako przyczynek do dalszych, pogłębionych studiów komparatystycznych.

## **4. Wybrane cechy architektoniczne młynów papierniczych w ujęciu porównawczym**

### **4.1. Typy układów funkcjonalno-przestrzennych i kompozycja brył**

W sensie ogólnym układ funkcjonalno-przestrzenny wszystkich młynów papierniczych w obrębie badanej grupy powtarza klasyczny schemat uwarunkowany przez wymogi związane z procesem czerpania papieru. Model ten był zależny od czasu powstania papierni. W najstarszych obiektach tego typu kształtowano go w oparciu o horyzontalny podział na kondygnacje, których przestrzeń odpowiadała poszczególnym funkcjom związanym z kolejnymi etapami czerpania papieru. Proces ten rozpoczynał się w przyziemiu (czerpalnia), a kończył na kondygnacji poddaszy (suszarnie). Niemniej jednak na przestrzeni dziejów układ przestrzenny niektórych papierni ewoluował i dochodziło do rozproszenia poszczególnych funkcji związanych z procesem czerpania papieru, które delegowano do nowych struktur architektonicznych. Te z kolei przybierały formę przybudówek, w bardziej lub mniej ścisły sposób powiązanych z pierwotnym budynkiem młyna papierniczego na poziomie konstrukcyjnym i funkcjonalnym. W innym schemacie rozwoju układu przestrzennego w bezpośrednim sąsiedztwie młyna wznoszono infrastrukturę pomocniczą w formie wolnostojących budynków. Przemiany te w oczywisty sposób pociągały

<sup>33</sup> B. Szmygin i in., *Ocena wartości i plan zarządzania...* [30], s. 53-61.

<sup>34</sup> Grupę porównawczą stanowiły w tym wypadku młyny papiernicze w Velkých Losinách (Czechy), Bazylei (Szwajcaria), Homburgu, Alte Dombach, Arnstadt i Niederzwoinitz (Niemcy), papiernia Richard-de-Bas koło Ambert i Davézieux (Francja) oraz Arnhem (Holandia). Jako osobną grupę, wykazującą analogiczne cechy architektoniczne, autor definiuje młyny papiernicze departamentu Dordogne. Zob. *ibidem*, s. 59-60.

ze sobą również zmiany na poziomie ukształtowania brył, które stawały się coraz bardziej rozczłonkowane. Młyny papiernicze z badanej grupy prezentują wachlarz rozwiązań, na którego jednym biegunie plasują się zwarte budowle, a na drugim zespoły architektoniczne o różnym stopniu złożoności układu przestrzennego. Ze względów opisanych wcześniej typologię ich układów funkcjonalno-przestrzennych należy rozpatrywać w odniesieniu do okresu ich powstania.

Najprostszy typ układu funkcjonalno-przestrzennego reprezentuje młyn papierniczy Molí de la Vila w Capellades, który powstał w całości w XVIII wieku. Zachował on swoją pierwotną formę architektoniczną pięciokondygnacyjnego budynku na planie prostokąta, skupiającego w obrębie swojej struktury wszystkie funkcje związane z kolejnymi etapami procesu czerpania papieru.

Jego układ funkcjonalny wpisuje się w uniwersalny schemat z czerpalnią papieru w kondygnacji przyziemia i poddaszem pierwotnie wykorzystywanym jako suszarnia. W związku z minimalnym zakresem wtórnych ingerencji w układ przestrzenny budynku bryła jest zwarta bądź wręcz skubizowana. Budynek ma dwuspadowy dach o stosunkowo niewielkim kącie nachylenia połąci, biorąc pod uwagę specyfikę tego typu architektonicznego.

Zwarta bryła budynku, stanowiąca emanację czytelnego układu funkcjonalnego, dobrze koresponduje z jego przeznaczeniem. Buduje ona ascetyczną estetykę młyna Molí de la Vila, która stanowi jego indywidualną cechę w odniesieniu do grupy poddanej badaniom. Jednocześnie jego forma architektoniczna jest reprezentatywna dla lokalnej tradycji budowlanej, którą odzwierciedlają młyny papiernicze z regionu Capellades<sup>35</sup> oraz Katalonii w sensie ogólnym.



1. Widok ogólny papierni Molí de la Vila w Capellades od południa. Na pierwszym planie La Bassa – zbiornik zasilający młyn papierniczy w wodę; źródło: Museu Molí Paperer de Capellades

<sup>35</sup> W regionie tym jeszcze na początku XX wieku działało według różnych źródeł od szesnastu do dwudziestu młynów papierniczych. Dziewięć spośród nich zachowało się do dnia dzisiejszego, lecz nie wszystkie są użytkowane.

Dziękuję Victorii Rabal y Meroli, Dyrektor Museu Molí Paperer de Capellades, za cenny wkład w przygotowanie tego opracowania w postaci konsultacji oraz materiału ilustracyjnego dotyczącego historycznych papierni zachowanych do dnia dzisiejszego w regionie Capellades.



2, 3. Przykłady młynów papierniczych o cechach architektonicznych typowych dla okolic Capellades; źródło: Museu Molí Paperer de Capellades

Papiernie te powstały w okresie bezpośrednio poprzedzającym industrializację, który w odniesieniu do obszaru Katalonii jest określany przez niektórych badaczy historii gospodarczej jako faza protoindustrializacji<sup>36</sup>. Wszystkie z nich charakteryzują się oszczędną formą ściśle podążającą za funkcją i w tym sensie archetypiczną dla nowoczesnej europejskiej architektury przemysłowej<sup>37</sup>.

Późniejszą proveniencją oraz bardziej złożoną formą przestrzenną charakteryzuje się młyn papierniczy w Niederzwönitz. Ukształtowała się ona na drodze rozbudowy pierwotnego młyna pochodzącego z ok. 1791 roku.



4. Widok z lotu ptaka ukazujący dyspozycję przestrzenną papierni w Niederzwönitz; źródło: Google Maps

W połowie XIX wieku dobudowano do niego dwa skrzydła – odpowiednio od strony południowo-zachodniej i północno-wschodniej<sup>38</sup>. Na drodze tych przemian powstał budynek o planie zbliżonym do litery S, charakteryzujący się rozczłonkowaną bryłą. Nietypowy rzut i różnice między poszczególnymi kom-

<sup>36</sup> Termin ten obejmuje zasięgiem znaczeniowym przemiany ekonomiczne zachodzące w okresie bezpośrednio poprzedzającym industrializację. Kwestia ich ewentualnego wpływu na lokalne formy architektoniczne powinna stanowić przedmiot odrębnych badań naukowych. Zob. L. Ferrer, *The diverse growth of 18th-century Catalonia: Proto-industrialisation?*, „Catalan Historical Review” 2012, nr 5, s. 67-84. Por. B. Szmygin i in., *An assessment card of the paper...* [19], s. 13, 30.

<sup>37</sup> Xavier Pagès Rabal wskazuje wręcz na analogie formalne między architekturą Molí de la Vila a niektórymi projektami Ludwiga Miesa van der Rohego (1886-1969). Za: X.P. Rabal, *Els Molins Paperers De Catalunya...* [8], s. 13.

<sup>38</sup> K. Arnold, *Karta oceny papierni Niederzwönitz...* [14], s. 6.

ponentami architektonicznymi w obrębie rodzaju zastosowanej konstrukcji dachowej sprawiają, że współczesna forma budynku jest świadectwem ewolucji jego układu przestrzennego. Mimo to stanowi on spójną kompozycyjnie całość.

Wyróżnikiem budowy na poziomie kompozycji bryły jest konstrukcja dachu, jego korpusu głównego i południowo-zachodniego skrzydła. Stanowi ona formę pośrednią między dachem uskokowym i mansardowym. Kryje się pod nim dwukondygnacyjne poddasze, pełniące pierwotnie funkcję suszarni. Ponadto połacie dachowe rozdzielono pionowymi ściankami wyposażonymi w system otworów wietrznikowych, zapewniających odpowiednią wentylację pomieszczeń suszarni. Dodatkowo wyposażono je w drewniane okiennice do regulacji natężenia strumienia powietrza w pomieszczeniach suszarni. Na tym tle wyróżnia się północno-wschodnie skrzydło, przykryte dachem pulpitowym, który na poziomie ukształtowania bryły stanowi czytelny sygnał, iż część ta była w mniejszym stopniu wykorzystywana w procesie suszenia papieru.

Zwartą bryłą charakteryzuje się również młyn papierniczy w Pescii i to nawet mimo faktu, że jego struktura architektoniczna nie jest homogeniczna, lecz ukształtowała się na drodze przemian, zachodzących począwszy od XVIII wieku po XIX wiek.



5. Południowo-zachodnie skrzydło budynku. Widoczna charakterystyczna konstrukcja dachu; źródło: <<https://muzeumpapiernictwa.pl/aktualnosci/narada-w-niederzwonitz-w-sprawie-wpisu-na-liste-unesco-histycznych-papierni/>> [dostęp: 29.11.2023]



6. Młyn papierniczy w Niederzwönitz. Widok na jedną z elewacji południowo-zachodniego skrzydła budynku. Widoczne otwory wietrznikowe na kondygnacjach poddaszy; źródło: <https://muzeumpapiernictwa.pl/aktualnosci/narada-w-niederzwonitz-w-sprawie-wpisu-na-liste-unesco-histycznych-papierni/> [dostęp: 29.11.2023]



7. Widok ogólny młyna papierniczego w Pescii od północnego wschodu; źródło: *Karta oceny młyna papierniczego*, zob. przyp. 18

To właśnie w tym okresie do młyna papierniczego – mającego pierwotnie formę czterokondygnacyjnego budynku na planie prostokąta, przykrytego dachem dwuspadowym – dobudowano odpowiednio od południowego zachodu i północnego wschodu dwie przybudówki, przy czym jedna z nich jest o jedną kondygnację niższa od budynku młyna<sup>39</sup>. Mimo zróżnicowanej struktury architektonicznej zespół ten charakteryzuje się dużą spójnością, którą potęguje taki sam sposób wykończenia elewacji wszystkich jego komponentów poprzez tynkowanie wapienne<sup>40</sup>. Główny zrąb zespołu zachował przy tym trzon układu funkcjonalnego charakterystycznego dla papierni określanych przez niektórych badaczy jako typ genueńsko-toskański, który dawniej stanowił istotny element miejscowego krajobrazu kulturowego<sup>41</sup>. Pierwotnie jego cechą indywidualną na poziomie układu funkcjonalnego było wprowadzenie do partii przyziemia funkcji handlowej w formie pomieszczenia służącego sprzedaży miejscowego papieru czerpanego (wł. *bottega*)<sup>42</sup>. Świadectwem prze-



8. Widok południowo-wschodniej elewacji młyna papierniczego w Pescii; źródło: *Karta oceny młyna papierniczego*, zob. przyp. 18

kształceń formy architektonicznej młyna papierniczego w Pescii jest m.in. niesymetryczny układ osi w poszczególnych komponentach architektonicznych i zróżnicowana liczba kondygnacji w poszczególnych osiach korpusu głównego.

Bardziej zróżnicowany układ przestrzenny prezentuje zespół młyna papierniczego w Dusznikach-Zdroju. Mimo powiązań na poziomie konstrukcyjnym i funkcjonalnym jego poszczególne komponenty architektoniczne zachowa-

<sup>39</sup> B. Szmygin i in., *An assessment of the paper mill Museo della Carta di Pescia...* [18], s. 6-8.

<sup>40</sup> Ibidem, s. 6-7.

<sup>41</sup> <<https://museodellacarta.org/la-cartiera-le-carte>> [dostęp: 23.11.2023]; <<https://www.comieco.org/al-museo-della-carta-di-mele-per-lasciarsi-affascinare-dallantico-splendore-della-cultura-cartaria-genovese/>> [dostęp: 23.11.2023].

O znaczeniu młynów papierniczych jako elementów historycznego krajobrazu kulturowego pogranicza Ligurii i Toskanii por. M. Calegari, *La manifattura genovese della carta (sec. XVI-XVIII)*, Genova 1986; R. Sabbatini, *La manifattura della carta in età moderna: il caso toscano*. Tesi presentata per il conseguimento del dottorato di ricerca dell' Istituto Universitario Europeo alla Commissione Giudicatrice, Firenze 1988.

Inny przykład papierni o formie architektonicznej silnie uwarunkowanej przez specyfikę lokalnego krajobrazu kulturowego to czynny od 1692 roku młyn De Schoolmeester w Westzaan (Holandia), mający postać wiatraka. Jest on obecnie jedynym zachowanym na świecie młynem papierniczym napędzanym wiatrem. Za: <<https://www.zaanschemolen.nl/en/project/the-school-teacher/>> [dostęp: 12.12.2023]; <<https://new.millsarchive.org/mills/index/?which=12803>> [dostęp: 12.12.2023].

<sup>42</sup> Ibidem.

ły swoją odrębność kompozycyjną<sup>43</sup> i są lepiej czytelne w ogólnej strukturze architektonicznej zespołu niż w przypadku wcześniej omówionych papierni. Sytuacja ta jest efektem kilku faz przekształceń formy architektonicznej. Zrąb założenia stanowi budynek na planie mocno wydłużonego prostokąta o zwartej bryle, czyli właściwy młyn papierniczy o najstarszej proveniencji<sup>44</sup>. Jest on pięciokondygnacyjny – z partią przyziemia, piętra oraz trójkondygnacyjnym poddaszem. Jego układ funkcjonalny został rozwiązany w klasyczny dla tego typu budowli sposób, z czerpalnią w partii przyziemia i obszernymi partiami poddaszy, pełniącymi pierwotnie funkcję suszarni papieru. Początki ewolucji przestrzennej, w wyniku której papiernia o zwartej strukturze ewoluowała w zespół, sięgają 1743 roku, gdy od strony południowo-wschodniej dostawiono do młyna po kątem obszerną suszarnię oraz trakt komunikacyjny łączący oba budynki<sup>45</sup>.

Nowej budowli nadano formę budynku o zwartej bryle, na planie prostokąta. Jest ona o jedną kondygnację wyższa od młyna papierniczego, ma bowiem o jedno piętro więcej. Natomiast liczba kondygnacji poddasza pełniących pierwotnie funkcję suszarni jest analogiczna do budynku młyna papierniczego. Jednakże z uwagi na mniejszą wysokość poszczególnych kondygnacji suszarni w stosunku do papierni różnica wysokości między obiema budowlami jest minimalna. Kolejny etap ewolucji przestrzennej zespołu nastąpił na początku XVIII wieku lub po 1769 roku<sup>46</sup>. Wówczas na północ od głównego trzonu zespołu wzniesiono wolnostojący, dwukondygnacyjny pawilon na planie ośmioboku<sup>47</sup>. Budowa była najpewniej podyktowana chęcią stworzenia nowego traktu komunikacyjnego prowadzącego bezpośrednio do reprezentacyjnych



9. Widok z lotu ptaka na elementy zespołu architektonicznego papierni w Dusznikach-Zdroju: młyn papierniczy (usytuowany centralnie), suszarnia (po prawej stronie kadru) oraz pawilon wejściowy (na północ od młyna, bezpośrednio nad rzeką).

Fot. S. Huzarewicz

<sup>43</sup> Odrębność ta zadecydowała o zdefiniowaniu młyna papierniczego w Dusznikach-Zdroju jako zespołu architektonicznego, co po raz pierwszy zaproponował w swoich badaniach Rafał Eysymontt. Zob. R. Eysymontt, *Architektura papierni...* [11], s. 74-81.

<sup>44</sup> Prawdopodobną rekonstrukcję najstarszego młyna papierniczego w Dusznikach-Zdroju zaprezentowano w monografii założenia. Zob. ibidem, s. 78-82.

<sup>45</sup> Ibidem, s. 98-99; B. Szmygin i in., *Ocena wartości i plan zarządzania...* [30], s. 25.

<sup>46</sup> B. Szmygin i in., *Ocena wartości i plan zarządzania...* [30], s. 26; R. Eysymontt, *Architektura papierni...* [11], s. 100.

<sup>47</sup> Wyniki najnowszych badań architektonicznych pawilonu wejściowego w opracowaniu Rafała Eysymontta są zaprezentowane w niniejszym tomie „Rocznika Muzeum Papiernictwa”.

pomieszczeń na piętrze papierni, z pominięciem części produkcyjnej w przyziemiu. Pawilon skomunikowano zarówno z papiernią, jak i z ulicą za pomocą dwóch mostków nadwieszonych na poziomie kondygnacji piętra<sup>48</sup>.

Ukształtowany w zespół architektoniczny ma formę trzech brył, powiązanych ze sobą komunikacyjnie, a pierwotnie również funkcjonalnie. Jego wyrazistym akcentem są dwuspadowe dachy młyna papierniczego i suszarni, charakteryzujące się



10. Widok na pawilon wejściowy dusznickiej papierni od północnego zachodu. Fot. S. Huzarewicz

dużym kątem nachylenia połaci, na skutek czego powstały trójkondygnacyjne poddasza. Obecność w połaciach dachowych otworów wietrznikowych – określanych niekiedy jako *winde*<sup>49</sup> – stanowi analogię do konstrukcji dachu młyna papierniczego w Niederzwönitz. W Dusznikach-Zdroju rzędy otworów wietrznikowych w układzie horyzontalnym zostały przykryte odrębnymi połaciami dachowymi. W efekcie konstrukcja dachu wizualnie przypomina uskokową, choć w rzeczywistości jest to dach dwuspadowy. Podobnie jak w saksońskiej papierni zachował się system w postaci drewnianych klap pozwalający na regulację natężenia przepływu powietrza<sup>50</sup>. Podczas gdy forma dachu papierni i suszarni została podyktowana względami praktycznymi, związanymi z procesem suszenia papieru, reprezentacyjny pawilon wejściowy zwieńczono ośmiobocznym hełmem. Ponadto w wyniku dużego kąta nachylenia połaci dachowych ściany szczytowe dusznickiej papierni i suszarni zyskały zwieńczenia o trójkątnym wykroju. Wiąże się z tym cecha indywidualna dusznickiego młyna papierniczego, nieznajdująca analogii w formie architektonicznej pozostałych papierni. Jest nim datowany na lata 1732-1733 szalowany deskami szczyt zachodni. Został on ujęty w spływy wolutowe, opracowane bezpośrednio w odeskowaniu<sup>51</sup>, oraz zwieńczony trójkątnym naczółkiem<sup>52</sup>.

48 Mostek prowadzący do pawilonu od strony obecnej ul. Kłodzkiej jest nadwieszony nad rzeką Bystrzycą Dusznicką. Natomiast mostek łączący pawilon z papiernią początkowo zadaszono, a w okresie powojennym całkowicie zabudowano, przekształcając go w nadwieszony łącznik. Obecnie prowadzone są prace konserwatorskie zmierzające do przywrócenia temu traktowi komunikacyjnemu postaci bardziej zbliżonej do pierwotnej.

<sup>49</sup> R. Eysymontt, *Architektura papierni...* [11], s. 74.

<sup>50</sup> B. Szmygin i in., *Ocena wartości i plan zarządzania...* [30], s. 49.

<sup>51</sup> R. Eysymontt, *Architektura papierni...* [11], s. 93-97.

<sup>52</sup> B. Szmygin i in., *Ocena wartości i plan zarządzania...* [30], s. 38.



Element ten nie pełni funkcji konstrukcyjnych, lecz został dostawiony do więźby dachowej, za sprawą czego zachodnia elewacja papierni zyskała reprezentacyjny charakter i bywa określana w niektórych opracowaniach jako fasada<sup>53</sup>. Młyn papierniczy w Dusznikach-Zdroju jako jedyny w badanej grupie pełnił funkcję reprezentacyjną. Sytuacja ta znalazła swoje odzwierciedlenie w jego formie architektonicznej, zdefiniowanej między innymi poprzez obecność licznych elementów dekoracyjnych<sup>54</sup>. Z tego względu niektórzy badacze piszą wręcz o wpływie architektury dworskiej na formę architektoniczną dusznickiej papierni<sup>55</sup>. Kolejną jego wyrazistą cechą indywidualną na poziomie kompozycji bryły jest obecność wykuszu latrynowego wspartego na kamiennych krokwistynach o uskokowym profilu, który wystaje przed lico południowej ściany młyna papierniczego. Stanowi on najstarszy stylistycznie element papierni<sup>56</sup>, a jego analogii również próżno szukać wśród innych obiektów, które dostarczyły materiału badawczego do analizy porównawczej.

Ewolucję układu przestrzennego ze zwartego budynku w zespół architektoniczny przeszedł również młyn papierniczy w Homburgu. Najstarsza część zespołu to pochodzący z ok. 1720 roku<sup>57</sup> budynek papierni na planie



11. Widok na zespół papierni w Dusznikach-Zdroju od zachodu. Na pierwszym planie szczyt zachodni młyna papierniczego. Fot. S. Huzarewicz



12. Młyn papierniczy w Dusznikach-Zdroju – wykusz latrynowy; źródło: Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju

<sup>53</sup> Ibidem, s. 95.

<sup>54</sup> Obecność oraz charakter i stylistyka elementów dekoracyjnych w badanej grupie młynów papierniczych to zagadnienie na tyle szerokie, iż zasługuje na odrębne studium komparatystyczne. Z uwagi na obiektywne ograniczenia zagadnienie to zostało w tym miejscu jedynie zasygnalizowane, lecz z powodzeniem może stać się przedmiotem dalszych badań naukowych.

<sup>55</sup> Porównanie takie czyni m.in. Marian Kutzner. Za: R. Eysymontt, *Przemiany architektoniczne młyna papierniczego...* [27], s. 9.

<sup>56</sup> Idem, *Architektura papierni...* [11], s. 75.

<sup>57</sup> W jego strukturze zachowały się również drewniane elementy konstrukcyjne o wcześniejszej proveniencji, datowane odpowiednio na 1620 i 1683 rok. Za: R. Eysymontt, A. Szelağ, *Karta oceny młyna papierniczego w Homburgu...* [20], s. 1, 10.

prostokąta. Pierwotnie znajdował się on w oddalonej o ok. 18 kilometrów na północ miejscowości Windheim, skąd został przeniesiony w 1807 roku<sup>58</sup>. Następnie dobudowano do niego północno-zachodnie skrzydło, wskutek czego powstała budowla



13. Najstarsza część zespołu młyna papierniczego w Homburgu widziana od południa. Fot. M. Szymczyk

na planie litery L, a więc analogicznym do młyna papierniczego w Niederzwönitz. Charakteryzuje się ona zwarłą bryłą, w obrębie której dobrze czytelne są dwa komponenty architektoniczne. Dziewiętnastowieczna rozbudowa pozostawiła ślad na poziomie struktury wewnętrznej budowli. Jest nim fuga budowlana, przebiegająca przez konstrukcję szkieletową północno-zachodniej ściany, na poziomie kondygnacji parteru i piętra<sup>59</sup>. Do cech indywidualnych młyna papierniczego w Homburgu należy zaliczyć zachowane w kondygnacji przyziemia od strony kanału stanowiącego źródło naturalnej energii wodnej drewniane nasiębiejne koło młyńskie napędzające pierwotnie stępę młotową<sup>60</sup>. Ten element wyposażenia zasługuje na wzmiankę jako konstrukcyjnie powiązany z zewnętrzną strukturą architektoniczną budowli. W innych papierniach koła młyńskie nie zachowały się.

Kolejną cechą indywidualną bawarskiej papierni jest również oryginalna forma dachu, którym przykryto korpus główny najstarszej budowli zespołu. Można określić go jako nietypową formę dachu mansardowego, w którym zwiększono przestrzeń między poszczególnymi połaciami dachowymi, rozdzielając je pionowymi ściankami wyposażonymi w otwory wietrznikowe. Ich obecność to cecha, którą młyn papierniczy w Homburgu dzieli z papierniami w Niederzwönitz i Dusznikach-Zdroju. Natomiast forma jego dachu jest przyrównywana przez niektórych badaczy do buddyjskiej

na planie litery L, a więc analogicznym do młyna papierniczego w Niederzwönitz.

Charakteryzuje się ona zwarłą bryłą, w obrębie której dobrze czytelne są dwa komponenty architektoniczne. Dziewiętnastowieczna rozbudowa pozostawiła ślad na poziomie struktury wewnętrznej budowli. Jest nim fuga budowlana, przebiegająca przez konstrukcję szkieletową północno-zachodniej ściany, na



14. Koło młyńskie zachowane w papierni w Homburgu; źródło: *Karta oceny młyna papierniczego*, zob. przyp. 20

<sup>58</sup> Ibidem, s. 2; A. Späth, *Museum Papiermühle...* [20], s. 17.

<sup>59</sup> A. Späth, *Museum Papiermühle...* [20], s. 19.

<sup>60</sup> R. Eysymontt, A. Szelaż, *Karta oceny młyna papierniczego w Homburgu...* [20], s. 6, 8, 12; A. Späth, *Museum Papiermühle...* [20], s. 37-38.

pagody<sup>61</sup>. Jeśli chodzi o stopień homogeniczności tej powstałej w dwóch etapach budowli, skrzydło jest niższe od korpusu głównego o jedną kondygnację poddasza. Ponadto każdy z komponentów został przykryty odrębnym dachem, przy czym w przypadku skrzydła jest to dach naczółkowy<sup>62</sup>. Reasumując, oba komponenty architektoniczne najstarszego budynku zespołu papierni w Homburgu zachowały swoją czytelność w obrębie jej struktury. W tym sensie kompozycja przestrzenna budowli jest analogiczna do papierni w Dusznikach-Zdroju, choć dużo spójniejsza. Co więcej, w XIX wieku bawarska papiernia ewoluowała dalej w kierunku zespołu architektonicznego, który uzupełniono o wolnostojące elementy infrastruktury pomocniczej. Obecnie, prócz najstarszego budynku młyna papierniczego, na zespół ten składa się dwukondygnacyjny, wolnostojący budynek na planie prostokąta, określany jako *Papierscheune* (szopa papiernicza)<sup>63</sup>. Znajduje się on w bezpośrednim sąsiedztwie młyna papierniczego, po przeciwległej stronie wąskiego kanału młynówki i jest skomunikowany z papiernią na poziomie pierwszego piętra za pomocą nadwieszonoego, murowanego łącznika.

Rozwiązanie to nasuwa skojarzenia z młynem papierniczym w Dusznikach-Zdroju, w przypadku którego również zastosowano schemat polegający na połączeniu wtórnej struktury architektonicznej z budynkiem pierwotnym za pomocą nadwieszonoego traktu komunikacyjnego<sup>64</sup>. Największe ingerencje w układ przestrzenny zespołu nastąpiły po 1883 roku, wraz z zainicjowaniem w papierni maszynowej produkcji tektury<sup>65</sup>. W 1913 roku w bezpośrednim sąsiedztwie zabytkowego budynku produkcyjnego wzniesiono dwukondygnacyjną, ogrzewaną suszarnię. Została ona wyburzona po 1975 roku, a w jej miejscu znajduje się obecnie pełniący również

---

<sup>61</sup> R. Eysymontt, A. Szela, *Karta oceny młyna papierniczego w Homburgu...* [20], s. 6, 11.

<sup>62</sup> Dach ten jest przez niektórych badaczy określany również jako mansardowy. Por. *ibidem*, s. 2.

Forma przykrycia dachowego młyna papierniczego w Homburgu jest przedmiotem pogłębionej analizy w dalszej części opracowania, poświęconej opisowi zastosowanych konstrukcji i materiałów budowlanych.

<sup>63</sup> Dokładna data budowy tego obiektu nie jest znana. Możliwe, że wzniesiono go jako budynek pomocniczy w związku z uruchomieniem maszynowej produkcji tektury. Dziś w szopie papierniczej mieści się sala konferencyjna i przestrzeń wykorzystywana do pokazowego czerpania papieru, a sam budynek stanowi materialny łącznik między zabytkiem techniki a żyjącą tradycją rzemiosła papierniczego.

Składam podziękowania dr. hab. Maciejowi Szymczykowi, Dyrektorowi Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju, za konsultację dotyczącą hipotetycznych okoliczności powstania i pierwotnego przeznaczenia szopy papierniczej.

Za: *ibidem*, s. 6; <<https://papiermuehle-homburg.de/das-museum-papiermuehle-homburg>> [dostęp: 22.11.2023].

<sup>64</sup> Mowa o sposobie, w jaki skomunikowano budynek młyna papierniczego z powstałym w późniejszym okresie pawilonem wejściowym. Analogii tej nie należy jednak uznawać za zamierzoną. Opisane rozwiązanie było podyktowane względami praktycznymi.

<sup>65</sup> *Ibidem*, s. 7.

funkcje gospodarcze garaż, pozbawiony walorów historycznych i architektonicznych<sup>66</sup>.

Pod względem stopnia złożoności układu przestrzennego zespół architektoniczny młyna papierniczego w Homburgu można określić jako stadium pośrednie między młynami papierniczymi o zwartej strukturze architektonicznej a zespołem papierni w Velkých Losinách, charakteryzującym się najbardziej złożonym układem przestrzennym w badanej grupie. Układ założenia kształtował się na drodze licznych rozbudów, prowadzonych od początków istnienia papierni, aż po XIX wiek. Składa



15. Dyspozycja przestrzenna zespołu młyna papierniczego w Velkých Losinách. Widok z lotu ptaka; źródło: Google Maps



16. Najstarsza część zespołu w Velkých Losinách widoczna od północy; źródło: <<https://muzeumpapiernictwa.pl/mlyn/unesco/>> [dostęp: 29.11.2023]

się na niego dziewięć komponentów architektonicznych, powstałych w różnym okresie i pierwotnie powiązanych ze sobą funkcjonalnie<sup>67</sup>.

Ten układ przestrzenny jest w pierwszej kolejności świadectwem okresu największego rozkwitu papierni z ostatnich dwóch dekad XVIII wieku, gdy to podjęto rozbudowę młyna papierniczego na wielką skalę<sup>68</sup>. W dalszej kolejności odzwierciedla on również sytuację rodem z XIX wieku, gdy to wciąż czynne młyny papiernicze zmagaly się z konkurencją ze strony fabryk papieru, co pociągało za sobą stałą konieczność rozbudowywania infrastruktury, a niekiedy również otwarcia na nowe obszary produkcji<sup>69</sup>. Z historycznego punktu widzenia rozwój układu przestrzennego młyna w Velkých Losinách, na drodze którego ewoluował on z budynku o zwartej strukturze w kierunku zespołu architekto-

<sup>66</sup> Ibidem; A. Späth, *Museum Papiermühle...* [20], s. 60-62.

<sup>67</sup> *Questionnaire of the paper mill in Velké Losiny...* [17].

<sup>68</sup> P. Fouček, *Młyn papierniczy w Velkých Losinách* [16], s. 20-21.

<sup>69</sup> Ibidem, s. 14.

nicznego, początkowo przebiegał w sposób analogiczny do rozwoju przestrzennego założenia dusznickiego. Toteż współczesne formy głównych struktur architektonicznych obu założeń wykazują pewne analogie. W Velkých Losinách główna budowla założenia powstała na zrębie najstarszego młyna papierniczego datowanego na lata 20. XVIII wieku<sup>70</sup>.

Następnie sukcesywnie dobudowywano do niego kolejne komponenty architektoniczne. W efekcie powstała zróżnicowana struktura architektoniczna, której poszczególne elementy – choć połączone konstrukcyjnie i bezpośrednio skomunikowane – zachowały swą odrębność kompozycyjną i pozostają dobrze czytelne. Powstała struktura architektoniczna składa się aż z sześciu komponentów przestrzennych, podczas gdy w przypadku zespołu młyna papierniczego w Dusznikach-Zdroju liczba ta wynosi trzy. W Velkých Losinách na pierwszym etapie rozbudowy od strony południowo-zachodniej dostawiono do młyna papierniczego holendrownię<sup>71</sup> w taki sposób, że obie budowle stykają się ze sobą ścianami szczytowymi. Oba budynki są pięciokondygnacyjne, jednak kondygnacje dobudówki są niższe, co skutkuje wyraźnie widoczną różnicą w wysokości obu omawianych komponentów architektonicznych. Założenia w Dusznikach-Zdroju i Velkých Losinách łączy analogiczny sposób ukształtowania bryły najstarszego budynku młyna papierniczego. W obu przypadkach mamy bowiem do czynienia z pięciokondygnacyjnymi budynkami na planie prostokąta, krytymi stromymi dachami, pod którymi znajdują się trójkondygnacyjne poddasza. Strome dachy uwarunkowały kształt wyższych partii ścian szczytowych, o wykrojach kształtem zbliżonych do trójkąta. Jednakże szczyty papierni w Velkých Losinách pozbawione są dekoracyjnego opracowania, właściwego młynowi dusznickiemu. Cechą wspólną obu obiektów – którą dzielą one również z papierniami w Homburgu i Niederzwönitz – jest obecność otworów wietrznikowych w połaciach dachowych. Inna jest jednak konstrukcja dachów, bowiem papiernię w Velkých Losinách przykryto dachem uskokowym.

Cechą indywidualną papierni w Velkých Losinách jest złożony układ przestrzenny, gdyż do wspomnianej holendrowni w kolejnych latach dobudowano suszarnię papieru<sup>72</sup>, do której następnie dostawiono budynek przeznaczony do obróbki papieru<sup>73</sup>. Kolejny etap rozbudowy głównego budynku polegał na dobudowaniu do niego w ostatnim dwudziestolecu XIX wieku budynku mieszczącego skład szmat<sup>74</sup>. Ostatnia ingerencja nastąpiła już w XX wieku i polegała na wzniesieniu kotłowni, która flankuje całe założenie od południowego wschodu i styka się z holendrownią narożem<sup>75</sup>. Silnie zaznaczonym akcentem założenia jest przylegający do kotłowni ceglany komin o XIX-wiecznej proveniencji, pochodzący zapewne z okresu, gdy

---

<sup>70</sup> *Ruční papírna ve Velkých Losinách...* [17], s. 5.

<sup>71</sup> *Ibidem*, s. 4-5.

<sup>72</sup> *Ibidem*, s. 6

<sup>73</sup> *Ibidem*.

<sup>74</sup> *Ibidem*, s. 4-6.

<sup>75</sup> Budynek kotłowni pochodzi z 1986 roku. Za: *ibidem*, s. 6-7.

w obrębie infrastruktury papierni funkcjonowała również fabryka tekstyliów. Prócz głównego budynku zespół architektoniczny w Velkých Losinách obejmuje jeszcze dwie wolnostojące budowle. Jedną z nich wzniesiono po 1855 roku w związku z uruchomioną po 1848 roku produkcją tekstyliów<sup>76</sup>. Natomiast druga z nich według źródeł pierwotnie pełniła funkcję mieszkalną, po której nie zachowały się żadne ślady, zaś na przełomie XIX i XX wieku zaczęła być wykorzystywana do celów związanych z procesem czerpania papieru<sup>77</sup>. Podsumowując, cechą indywidualną młyna papierniczego w Velkých Losinách jest rozbudowany układ przestrzenny, dla którego próżno szukać analogii wśród pozostałych młynów papierniczych objętych badaniami.

#### 4.2. Miejsce części mieszkalnej w układzie funkcjonalno-przestrzennym

W obrębie badanej grupy młynów papierniczych można wyróżnić dwa modele w odniesieniu do miejsca części mieszkalnej w układzie funkcjonalno-przestrzennym. W pierwszym z nich włączano ją w obręb budynku o funkcji produkcyjnej. Natomiast w drugim mamy do czynienia z wyraźnym odseparowaniem funkcji produkcyjnej i mieszkalnej, przy czym niekiedy proces ten zachodził w sposób wtórny.

Wchodzące w skład badanej grupy papiernie w większości reprezentowały pierwszy model funkcjonalny. W Dusznikach-Zdroju oraz w Homburgu mieszkania papierników stanowiły integralną część układu funkcjonalnego i były ściśle wkomponowane w układ pomieszczeń o funkcji produkcyjnej. W papierni duszniczej część mieszkalna mieściła się w pierwszej kondygnacji poddasza i obejmowała pomieszczenia o charakterze reprezentacyjnym, które w ostatnim ćwierćwieczu XVIII wieku zyskały bogatą dekorację malarską w formie polichromii na drewnie, częściowo przypisywanej Casparowi Rathsmannowi<sup>78</sup>. Mieszkanie papierników sąsiadowało bezpośrednio z sortownią i magazynem papieru, czyli pomieszczeniami pełniącymi funkcje bezpośrednio związane z procesem czerpania papieru<sup>79</sup>. Układ funkcjonalny przetrwał w takiej postaci aż do 1941 roku, gdy zmarł ostatni właściciel papierni Carl II Wiehr<sup>80</sup>. Analogiczne miejsce w układzie funkcjonalnym zajmowały pomieszczenia mieszkalne w młynie papierniczym w Pescii. Również w tym wypadku ulokowano je na pierwszym piętrze, bezpośrednio nad kondygnacją przyziemia pełniącą wyłącznie funkcje produkcyjne. Trudno jednak mówić o ścisłym

<sup>76</sup> *Questionnaire of the paper mill in Velké Losiny...* [17], s. 11; *Ruční papírna ve Velkých Losinách...* [17], s. 6-7.

<sup>77</sup> *Ruční papírna ve Velkých Losinách...* [17], s. 6.

<sup>78</sup> O dekoracji tej szerzej pisał m.in. Andrzej Kozieł. Zob. A. Kozieł, A. Szelağ, *Dekoracja malarska w budynku młyna papierniczego...* [27], s. 9-39. Por. R. Eysymontt, *Architektura papierni...* [11], s. 89-92.

<sup>79</sup> R. Eysymontt, *Młyn papierniczy w Dusznikach-Zdroju...* [32], s. 22.

<sup>80</sup> R. Sachs, *Dusznicza papiernia i jej właściciele* [w:] M. Szymczyk i in., *Monografia młyna papierniczego...* [10], s. 63-64.

rozdziale funkcji mieszkalnej od produkcyjnej, bowiem mieszkanie sąsiadowało bezpośrednio z pomieszczeniami wykorzystywanymi do obróbki papieru<sup>81</sup>. Ponadto część mieszkalna była użytkowana przez pracowników papierni.

Z kolei na terenie młyna papierniczego w Homburgu w latach 1853-1975 zamieszkiwali papiernicy z rodziny Follmer<sup>82</sup>. Mieszkanie stanowiło integralną część układu funkcjonalnego i podobnie jak we wcześniej przytoczonych przykładach można mówić o wzajemnym przenikaniu się funkcji produkcyjnej z mieszkalną. Przestrzeń mieszkalną rozlokowano w najstarszej części budynku, na wszystkich kondygnacjach, z wyjątkiem poddaszy. Sąsiadowała ona bezpośrednio z pomieszczeniami produkcyjnymi. Integralną część mieszkania papierników stanowiło ulokowane w przyziemiu pomieszczenie pełniące jednocześnie funkcję biura i tzw. dobrej izby (niem. *Gute Stube*)<sup>83</sup> – czyli użytkowanego jedynie okazjonalnie pokoju o funkcji reprezentacyjnej<sup>84</sup>. Pozostałością zaświadczącą o dawnej funkcji mieszkalnej bawarskiej papierni są fragmenty dekoracji malarskiej z drugiej połowy XIX wieku zachowane w niektórych pomieszczeniach kondygnacji parteru<sup>85</sup>. W 1975 roku, wraz ze wzniesieniem wolnostojącego domu przeznaczonego na mieszkanie rodziny papierników, funkcja mieszkalna została ostatecznie wyrugowana z młyna papierniczego. Przykładem schematu funkcjonalnego, charakteryzującego się przenikaniem przeznaczenia produkcyjnego i mieszkaniowego, był również młyn Molí de la Vila w Capellades. W jego wypadku pomieszczenia mieszkalne rozlokowano w kondygnacji przyziemia i pierwszego piętra. Interesujący jest fakt, że były one użytkowane zarówno przez administratora młyna papierniczego i jego rodzinę, jak i okazjonalnie przez pracowników, na przykład czeladników przyuczających się do zawodu papiernika<sup>86</sup>.

Układ funkcjonalny wymienionych manufaktur papieru to przykład wzajemnego przenikania się przestrzeni produkcyjnej i mieszkalnej. Związki te były natomiast nieco luźniejsze w przypadku papierni w Niederzwönitz. Miejscowy młyn papierniczy był zamieszkały przez kolejne rodziny papierników od początku swych dziejów aż do 1989 roku<sup>87</sup>. Zajmowali oni mieszkanie usytuowane na

---

<sup>81</sup> B. Szmygin i in., *An assessment of the paper mill Museo della Carta di Pescia...* [18], s. 6-7.

<sup>82</sup> A. Späth, *Museum Papiermühle...* [20], s. 107, 123.

<sup>83</sup> Ibidem, s. 106.

<sup>84</sup> Uwzględnianie tego pomieszczenia w układzie funkcjonalnym stanowiło wyróżnik budownictwa mieszkaniowego na obszarze krajów niemieckojęzycznych aż do lat 70. XX wieku. Za: J. Petsch, *Eigenheim und gute Stube. Zur Geschichte des bürgerlichen Wohnens*, Köln 1989.

<sup>85</sup> Ibidem, s. 77, 115.

<sup>86</sup> B. Szmygin i in., *An assessment card of the paper...* [36], s. 18.

<sup>87</sup> Ostatnim papiernikiem mieszkającym na terenie zabytkowego młyna był Eugen Wintermann. Za: *Besitzer und Papiermacher auf Papiermühlen in Sachsen und angrenzenden Gebieten*, pod red. D. Doss, W. Schliedera, Marburg 1993, s. 46-47.

Dziękuję Panu Marco Blechschmidtowi z Technisches Museum Papiermühle Niederzwönitz za pomoc w odtworzeniu szczegółów dotyczących historii młyna papierniczego oraz przekazanie informacji o zamieszkujących go rodzinach papierników.

piętrze południowo-wschodniego skrzydła budynku. Ponieważ jednak w tym wypadku pomieszczenia produkcyjne znajdowały się w kondygnacji przyziemia, można mówić o wyraźnym oddzieleniu funkcji mieszkalnej. Dodatkowo, również w obrębie kondygnacji, mieszkanie było oddzielone traktem komunikacyjnym od znajdujących się w sąsiednim skrzydle pomieszczeń wykorzystywanych do wygładzania i cięcia tektury<sup>88</sup>. Dwutraktowe mieszkanie papierników charakteryzowało się spójnym układem przestrzennym i bogatym programem funkcjonalnym, obejmującym również pomieszczenie kancelaryjne, podobnie jak miało to miejsce w Homburgu<sup>89</sup>.

Na tle wcześniej przytoczonych przykładów wyraźnie wyróżnia się zespół młyna papierniczego w Velkých Losinách. Funkcję mieszkalną całkowicie oddzielono tu od produkcyjnej, lokując ją w wolnostojącym budynku wzniesionym w bezpośredniej bliskości młyna papierniczego.



17. Trakt komunikacyjny w obrębie dawnego mieszkania papierników na terenie młyna papierniczego w Niederzwönitz; źródło: *Karta oceny młyna papierniczego*, zob. przyp. 14

### 4.3. Zastosowane techniki budowlane i materiały wykończeniowe

Rodzaj konstrukcji budowlanej i zastosowane materiały wykończeniowe to obszary, w których najpełniej objawiają się cechy indywidualne poszczególnych młynów papierniczych, będąc pochodną regionalnych tradycji budowlanych i ukształtowania terenu wynikającego z lokalizacji geograficznej w sensie ogólnym.

Cechą wspólną młynów papierniczych w Dusznikach-Zdroju, Niederzwönitz i Homburgu w obszarze konstrukcji budowlanej jest obecność struktury szkieletowej w zróżnicowanej formie.

W przypadku młyna dusznickiego w części górnej kondygnacji południowej ściany budynku produkcyjnego występuje *szachulec*<sup>90</sup>, natomiast druga kondygnacja

<sup>88</sup> K. Arnold, *Karta oceny papierni Niederzwönitz...* [14], s. 11.

<sup>89</sup> Mieszkanie papierników zostało zrekonstruowane w ramach muzeum działającego w Niederzwönitz od 1984 roku. Za: Korespondencja mailowa z Marco Blechschmidtem z Technisches Museum Papiermühle Niederzwönitz z 28.11.2023 roku.

<sup>90</sup> Chodzi o konstrukcję szkieletową wypełnioną gliną bądź słomą, która w niemieckojęzycznej literaturze z zakresu historii architektury bywa określana jako *Fachwerk*. W źródłach niemieckich z okresu dwudziestolecia międzywojennego termin ten niekiedy pojawia się także w odniesieniu do konstrukcji szkieletowej wypełnionej cegłą. W polskiej literaturze taka struktura bywa określana jako *pruski mur*. Por. przyp. 65. Za: R. Eysymontt, *Architektura papierni...* [11], s. 72, 74, 87; *Fachwerk* [w:] *Oestergaards Lexikon*, t. 8, Berlin 1932, s. 17; R. Gupieniec, *Uwagi o przemianach budownictwa drewnianego na przełomie wczesnego i późnego średniowiecza*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Archaeologica” 1992, 16, s. 221-239.



pawilonu wejściowego została wzniesiona w konstrukcji szkieletowej wypełnionej cegłą, określanej jako *pruski mur*<sup>91</sup>. Ponieważ jednak partie te są w zdecydowanej większości otynkowane, konstrukcja ta nie jest czytelna i nie wpływa na estetyczną recepcję budowli. W przypadku dusznickiej papierni zarówno *szachulec*, jak i *pruski mur* pełnią przede wszystkim funkcję konstrukcyjną, podczas gdy estetykę budowli kształtuje rodzaj elewacji, polegający na opracowaniu tynku w sposób imitujący boniowanie oraz wprowadzeniu dekoracji malarskiej i marmoryzacji<sup>92</sup>. Dużo wyraźniej zaznaczyła się obecność konstrukcji szkieletowej w przypadku najstarszej budowli wchodzącej w skład zespołu młyna papierniczego w Homburgu. W konstrukcji tej wzniesiono bowiem cały budynek poza kamienno-ceglaną kondygnacją przyziemia oraz partią poddasza korpusu głównego. Co prawda budynek został wtórnie otynkowany, lecz w ramach prowadzonej w latach 1994-1997 rewitalizacji usunięto pozbawioną walorów historycznych warstwę wtórnego tynku, odsłaniając konstrukcję faszynową<sup>93</sup>. Ponadto niektórzy badacze wskazują na fakt, iż młyn papierniczy w Homburgu stanowi przykład tak zwanej *Walmkonstruktion*, charakterystycznej dla siedzib szlachty na obszarze historycznej Frankonii<sup>94</sup>, gdzie lokalny wariant konstrukcji szkieletowej rozpowszechnił się, począwszy od XVI wieku<sup>95</sup>. Jednym z jego wyróżników była obecność dachu naczółkowego, określanego w niemieckiej historiografii architektonicznej jako *Walmdach*<sup>96</sup>. W przypadku papierni w Homburgu takim właśnie typem dachu przykryto skrzydło głównej budowli. Jego charakterystyczna konstrukcja, wynikająca z lokalnych uwarunkowań historycznych, stanowi kolejną wyrazistą indywidualną cechę architektoniczną tej papierni.



18. Skrzydło zachodnie zespołu młyna papierniczego w Homburgu. Widok na ścianę szczytową zwieńczoną charakterystyczną konstrukcją dachu; źródło: *Karta młyna papierniczego*, zob. przyp. 20

<sup>91</sup> R. Eysymontt, *Architektura papierni...* [11], s. 100.

<sup>92</sup> *Ibidem*, s. 101.

<sup>93</sup> A. Späth, *Museum Papiermühle...* [20], s. 84-85.

<sup>94</sup> Historyczna Frankonia – obejmująca obszary położone nad górnym i środkowym Neckarem i nad Menem – stanowi obecnie część Bawarii oraz w mniejszym stopniu Badenii-Wirtembergii i Turyngii. Za: *Franken* [w:] *Brockhaus' Conversations-Lexikon*, t. 7, Leipzig 1884, s. 72.

<sup>95</sup> R. Eysymontt, A. Szelağ, *Karta oceny młyna papierniczego w Homburgu...* [20], s. 10; por. K. Bedal, *Le Sud-Est de l'Allemagne*, „Bulletin Monumental” 2009, t. 167, nr 3: *L'Allemagne gothique*. I. *Châteaux et maisons*, Paris 2009, s. 229-243.

<sup>96</sup> W źródłach niekiedy pojawia się również określenie *Halbwalmdach*. Za: *Walm und Walmdach* [w:] *Meyers Großkonversations-Lexikon*, t. 20, Leipzig und Wien 1908, s. 354.



19. Jedna z elewacji bocznych młyna papierniczego w Capellades z widocznym otynkowaniem, przykrywającym ściany wzniesione w technice *tapia valenciana*; źródło: Museu Molí de Paperer Capellades

Cechę indywidualną na poziomie konstrukcyjnym ma również papiernia Molí de la Vila. Jest nią technika budownictwa ziemnego, określana jako *tapia valenciana*<sup>97</sup>, polegająca na wznoszeniu konstrukcji z ubitej ziemi dodatkowo wzmacnianej cegłami. Mimo że wywodziła się z Walencji – gdzie stosowano ją powszechnie między XIV a XVII wiekiem – stopniowo upowszechniła się na obszarze całej Hiszpanii<sup>98</sup>. Następnie, począwszy od XVIII wieku, ustępowała miejsca konstrukcji kamiennej i ceglanej, by zupełnie zaniknąć. Wzrost zainteresowania badaczy techniką budowlaną *tapia valenciana* datuje się od połowy lat 70. XX wieku w związku z procesami waloryzacji lokalnych, hiszpańskich tradycji budownictwa ludowego<sup>99</sup>. Ponieważ, podobnie jak dusznicka papiernia, młyn Molí de la Vila został wtórnie otynkowany<sup>100</sup>, konstrukcja ta nie jest obecnie czytelna, a zakres jej występowania wymaga dalszych,

pogłębionych badań architektonicznych.

Obok konstrukcji budowlanej obszarem, w którym wyraźnie ujawniają się cechy indywidualne poszczególnych młynów papierniczych, są zastosowane materiały wykończeniowe. Widoczna jest tu duża różnorodność, zwłaszcza jeśli chodzi o pokrycia dachowe. W przypadku młyna papierniczego w Capellades jest to tak zwana dachówka arabska, charakterystyczna dla historycznego budownictwa Katalonii

<sup>97</sup> Informacja o zastosowaniu techniki *tapia valenciana* w przypadku papierni Molí de la Vila pochodzi od Victorii Rabal y Meroli, Dyrektora Museo Molí Paperer de Capellades. Z kolei według opracowania autorstwa B. Szymgina i jego współpracowników budynek wykonano w konstrukcji kamienno-ceglanej. Zakres zastosowania *tapia valenciana* w tym przypadku to zagadnienie wymagające dalszych badań architektonicznych. Za: Korespondencja mailowa z Victorią Rabal y Merolą z 24.11.2023 roku; B. Szymgin i in., *An assessment card of the paper mill Museu Molí Paperer de Capellades...* [19], s. 12.

<sup>98</sup> Nazwa techniki pochodzi od hiszpańskiego określenia *tapias* oznaczającego ścianę wzniesioną z ubitej ziemi przy użyciu szalunku w formie deskowania. Za: F. Iborra Bernad, *About the rediscovery of the tapia valenciana* [w:] *Rammed Earth Conservation*, pod red. C. Mileto, F. Vegasa, V. Cristini, London 2012, s. 139-144; V. Cristini, J.R.R. Checa, *A historical Spanish traditional masonry technique: some features about tapia valenciana as a reinforced rammed earth wall*, 11th Canadian Masonry Symposium, Toronto, Ontario, May 31 – June 3, 2009.

<sup>99</sup> F. Iborra Bernad, *About the rediscovery of the tapia valenciana...* [98], s. 140-141.

<sup>100</sup> Praktyka wtórnego tynkowania budynków wzniesionych w technice *tapia valenciana* była rozpowszechniona w XVIII i XIX wieku. Wiązało się to z przemianami estetycznymi, gdyż tradycyjna technika budowlana nie mieściła się w nowych kanonach architektonicznej piękna. Z: F. Iborra Bernad, *About the rediscovery of the tapia valenciana...* [98], s. 139-140.

oraz Hiszpanii w sensie ogólnym<sup>101</sup>. Z kolei dachy komponentów architektonicznych zespołu młyna papierniczego w Dusznikach-Zdroju pokryte są gontem<sup>102</sup>. Natomiast silnie ugruntowane tradycje budowlane charakteryzujące krajobraz kulturowy regionu górniczego gór Rudaw na niemiecko-czeskim pograniczu<sup>103</sup> odcisnęły swój ślad na formie architektonicznej młyna papierniczego w Niederzwönitz. Jego indywidualną cechą jest m.in. zastosowanie lokalnego materiału, czyli łupka jako pokrycia dachowego – podobnie jak w przypadku wielu innych budowli tego regionu o zróżnicowanych funkcjach<sup>104</sup>. Dodatkowym wyróżnikiem tego obiektu jest obfite zastosowanie łupka jako materiału do licowania elewacji bocznych budynku i ścian szczytowych na wszystkich kondygnacjach z wyjątkiem przyziemia.



20. Papiernia w Niederzwönitz. Przykład opracowania elewacji poprzez licowanie ich łupkiem na wszystkich kondygnacjach z wyjątkiem przyziemia. Fot. M. Szymczyk

Należy podkreślić, że w tym wypadku licowanie partii elewacji łupkiem służyło również artykulacji podziałów funkcjonalnych. Na przykład, niektóre elewacje opracowano w taki sposób jedynie w wyższych partiach, jednocześnie pozostawiając kondygnację przyziemia na konstrukcji kamiennej.

#### 4.4. Wnioski badawcze

Analiza porównawcza wybranych przykładów przynosi konstatację o dużym zróżnicowaniu cech architektonicznych poszczególnych papierni w obrębie badanej grupy. Z jednej strony, ich układ funkcjonalno-przestrzenny wpisuje się w ogólny

<sup>101</sup> Korespondencja mailowa z Victorią Rabal y Merolą z 24.11.2023 roku.

<sup>102</sup> R. Eysymontt, *Architektura papierni...* [11], s. 100-101.

<sup>103</sup> Obszar ten widnieje na Liście Światowego Dziedzictwa UNESCO od 2019 roku. Za: *Montanregion Erzgebirge/Krušnohoří UNESCO – Welterbe*, s. 8; <<https://whc.unesco.org/en/list/1478/>> [dostęp: 24.11.2023].

<sup>104</sup> Pokrycie dachowe w formie łupka było najbardziej rozpowszechnione w rejonie gór Rudaw ok. 1800 roku. Stanowiło wyróżnik zarówno obiektów reprezentujących szeroko pojętą architekturę użytkową (np. spichlerz górski w Marienburgu z początku XIX wieku, kuźnia górską w regionie Zinnwaldu), jak i mieszkalną. Za: *Montanregion...* [103], s. 28, 35; *Merkblätter zum UNESCO-Welterbe Montanregion Erzgebirge/Krušnohoří*, Freiberg 2020, s. 7, 9; <<https://www.1zu220-shop.de/Modellmanufaktur-Beckert/04-04-02-Z-S-FWH-Erzgebirge-mit-Stall-Schiefer::126409.html>> [dostęp: 24.11.2023]; <<https://www.montanregion-erzgebirge.de/cz/svetove-dedictvi/hornicka-oblast-altenberg/hornicka-krajina-altenberg-zinnwald/zwitterstock-tiefer-erbstolln-mit-bergbauegebiet-neufang/rothzecher-treibe-schacht.html>> [dostęp: 24.11.2023].

schemat charakterystyczny dla europejskich młynów papierniczych z epoki ręcznego czerpania papieru, jest bowiem rozwiązany w oparciu o podział na kondygnacje, z czerpalnią w przyziemiu i poddaszami pełniącymi funkcje suszarni. Z drugiej strony, zróżnicowanie daje się zauważyć w każdym z badanych obszarów.

Pod względem typu układu funkcjonalno-przestrzennego badane młyny papiernicze dzielą się na dwie grupy. Pierwsza z nich to papiernie w formie zwartych, wielofunkcyjnych budynków, które z biegiem czasu nie przeszły ewolucji układu przestrzennego na większą skalę (Capellades) lub też mimo ewolucji przestrzennej charakteryzują się spójnością poszczególnych komponentów architektonicznych, które zatraciły swoją autonomię w ogólnej strukturze architektonicznej (Niederzwönitz). Druga grupa obejmuje natomiast młyny papiernicze, które z powodu uwarunkowań historycznych ewoluowały w kierunku zespołów architektonicznych o różnym stopniu złożoności. Rozbudowa infrastruktury mogła przy tym polegać na dobudowywaniu nowych struktur architektonicznych do pierwotnego młyna architektonicznego (Duszniki-Zdrój, Pescia, Homburg, Velké Losiny) lub wznoszeniu w jego bezpośrednim sąsiedztwie infrastruktury pomocniczej w formie wolnostojących budynków (Velké Losiny). Ewolucja przestrzenna wiązała się również z rozproszeniem poszczególnych funkcji związanych z kolejnymi etapami czerpania papieru lub też całkowitym oddelegowaniem ich poza pierwotny budynek młyna papierniczego. Cechą wspólną papierni mających formę zespołów architektonicznych jest autonomia ich poszczególnych komponentów architektonicznych na poziomie kompozycyjnym, a niekiedy także funkcjonalnym, mimo że tworzą one niejednokrotnie jedną, rozbudowaną strukturę architektoniczną. Zespołem o najbardziej rozbudowanym układzie przestrzennym jest młyn papierniczy w Velkých Losinách. Obejmuje on zarówno rozbudowaną strukturę architektoniczną, złożoną z kilku komponentów, które pomimo konstrukcyjnych i funkcjonalnych powiązań zachowały swoją autonomię, jak i wolnostojące budynki pełniące funkcję infrastruktury pomocniczej. Rozpatrując cechy papierni w obszarze układu funkcjonalno-przestrzennego, należy również podkreślić, że w przypadku dwóch założeń program funkcjonalny odbiegał od powszechnie stosowanego modelu, był bowiem uzupełniony o funkcje odpowiednio reprezentacyjną (Duszniki-Zdrój) oraz handlową (Pescia), którym przypisano odrębne przestrzenie na terenie papierni.

Papiernie niezmienione przestrzennie lub w przypadku których ewolucja ta nie nastąpiła na wielką skalę, charakteryzują się zwartą bryłą (Capellades, Pescia). Stwierdzenie to może być prawdziwe nawet dla tych młynów papierniczych, które mają postać budynków dwuskrzydłowych (Niederzwönitz) lub charakteryzują się korpusem i bocznym skrzydłem (Homburg). Z kolei bardziej złożony układ przestrzenny w oczywisty sposób wiązał się z większym rozczłonkowaniem bryły papierni (Duszniki-Zdrój, Velké Losiny). Ponadto niektóre młyny papiernicze mają niezajdujące analogii cechy indywidualne, takie jak dekoracyjne opracowanie poszczególnych partii bryły w formie szczytu pozbawionego funkcji konstrukcyjnych

(Duszniki-Zdrój) lub zachowane autentyczne koło młyńskie ściśle powiązane ze strukturą architektoniczną (Homburg).

Niebagatelny wpływ na kształt bryły poszczególnych młynów papierniczych miał typ zastosowanego dachu. Jeśli przyjąć go jako kryterium typologiczne, badane obiekty można podzielić na dwie grupy, przy czym wydaje się, że położenie geograficzne obiektu nie pozostawało bez wpływu na sposób opracowania partii dachu. Do pierwszej grupy należy zaliczyć przykłady budowli, które można określić jako młyny papiernicze typu śródziemnomorskiego (Capellades, Pescia). Mają one dachy dwuspadowe o małym kącie nachylenia połaci. Drugi typ to młyny papiernicze typu środkowoeuropejskiego. Charakterystyczne dla papierni przynależnych do tej grupy są strome dachy kryjące obszerne poddasza, dzielone nawet na trzy kondygnacje (Duszniki-Zdrój). Cechą, która dzieli młyny papiernicze położone na obszarze Europy Środkowej, jest obecność typów dachów o rozbudowanej konstrukcji: mansardowych (Niederzwönitz), uskokowych (Velké Losiny) lub dwuspadowych o dużym kącie nachylenia połaci (Duszniki-Zdrój). W grupie papierni położonych na obszarze Europy Środkowej daje się zauważyć tendencję do stosowania rozbudowanych i nietypowych konstrukcji dachowych, nieznajdujących analogii wśród innych obiektów o tym przeznaczeniu (Homburg). Pomniejszą cechą wspólną młynów papierniczych regionu środkowoeuropejskiego jest obecność w połaciach dachowych lub przestrzeniach między połaciami okien lub otworów wietrzniowych (Duszniki-Zdrój, Homburg, Niederzwönitz, Velké Losiny). Często były one dodatkowo wyposażone w drewniane kłapy lub okiennice służące regulacji natężenia strumienia powietrza w znajdujących się na kondygnacjach poddaszy suszarniach (Duszniki-Zdrój, Homburg, Niederzwönitz, Velké Losiny). Nie bez wpływu na konstrukcję dachów papierni z tej grupy pozostawało zapewne również ukształtowanie terenu oraz powiązane z nim czynniki klimatyczne. Strome dachy to wyróżnik młynów papierniczych typu środkowoeuropejskiego, położonych na obszarze podgórskim (Duszniki-Zdrój, Niederzwönitz, Velké Losiny).

Kolejna typologia europejskich młynów papierniczych wyłania się z analizy porównawczej w oparciu o kryterium umiejscowienia funkcji mieszkalnej w układzie funkcjonalno-przestrzennym. Kwestia ta wymaga odrębnego rozpatrzenia choćby ze względu na fakt, że forma papierni zasadniczo podążała za jej główną funkcją, jaką było wytwarzanie papieru ręcznie czerpanego. W toku dziejów wykształciły się dwa schematy umiejscowienia funkcji mieszkalnej w obrębie układu funkcjonalno-przestrzennego. W pierwszym z nich funkcja mieszkalna była integrowana z funkcją produkcyjną poprzez zorganizowanie pomieszczeń mieszkalnych na terenie młyna papierniczego. W takich wypadkach przestrzeń mieszkalna sąsiadowała z produkcyjną (Duszniki-Zdrój, Capellades, Niederzwönitz, Pescia) bądź też przenikały się one wzajemnie (Homburg). Ponadto w dwóch młynach badanej grupy (Duszniki-Zdrój, Homburg) obecność funkcji mieszkalnej na terenie budynku produkcyjnego znalazła odzwierciedlenie w postaci malowideł ściennych. Wątek ten nie był jednak

przedmiotem głębszej analizy i może stać się przyczynkiem do dalszych badań. Drugi schemat, który w badanej grupie ma znacznie węższą reprezentację, polegał na całkowitym wyprowadzeniu funkcji mieszkalnej poza obręb zespołu o funkcji produkcyjnej poprzez wzniesienie w jej pobliżu niezależnej infrastruktury służącej celom mieszkalnym (Velké Losiny). W jednym przypadku proces ten nastąpił wtórnie w drugiej połowie XX wieku (Homburg).

Obszarem, w którym szczególnie wyraźnie ujawniły się grupowe oraz indywidualne cechy architektoniczne poszczególnych młynów papierniczych, jest rodzaj konstrukcji budowlanej i zastosowanych materiałów wykończeniowych. Po raz kolejny wyraźnie wyróżnia się tu grupa papierni regionu środkowoeuropejskiego, w obrębie której w mniejszym lub większym stopniu wystąpiła konstrukcja szkieletowa (Duszniki-Zdrój, Homburg, Niederzwönitz) w zróżnicowanej postaci. Pozostałe cechy indywidualne w tym obszarze były uwarunkowane silnymi lokalnymi tradycjami budowlanymi o mniejszym zasięgu geograficznym. Przejawiły się one na poziomie specyficznej, rozpowszechnionej lokalnie konstrukcji budowlanej (Capellades) lub zastosowanego materiału wykończeniowego (Niederzwönitz). W rzadszych przypadkach pojawienie się indywidualnych cech w tym obszarze było ściśle związane z występowaniem w obrębie młyna papierniczego funkcji reprezentacyjnej (Duszniki-Zdrój).

Analiza porównawcza wybranych cech architektonicznych europejskich młynów papierniczych z epoki ręcznego czerpania papieru przyniosła obfite wnioski. Prowokują one kolejne pytania badawcze, które stanowią pole dla przyszłych opracowań naukowych o bardziej całościowym charakterze. W przyszłości konieczne będzie bowiem poszerzenie badań porównawczych o inne, nieujęte w tekście przykłady.

**Słowa kluczowe:** młyny papiernicze, papiernie, cechy architektoniczne, analiza porównawcza, Capellades, Duszniki-Zdrój, Homburg, Niederzwönitz, Pescia, Velké Losiny, cechy indywidualne, cechy wspólne, typ śródziemnomorski, typ środkowoeuropejski.

**Emilia Dziewiecka**

**Selected Architectural Features of the European Paper Mills  
Included in the Project of Inscription on the UNESCO World Heritage List  
– Comparative Study**

**Abstract**

Traditional paper mills, which have survived in Europe to our times, are a testimony to the old hand papermaking technique. At the same time, as a group they exemplify a type of a production building whose architectural form is deeply rooted in the pre-industrial era.

The study covers the paper mills, which are currently included in the project aiming at the inscription on the UNESCO World Heritage List under the category of cultural heritage. This group comprises the mills in Capellades (Spain), Duszniki-Zdrój (Poland), Homburg (Germany), Niederzwönitz (Germany), Pescia (Italy) and Velké Losiny (Czechia). The analysis of architectural features focuses on the following aspects: type of functional and spatial layout, spatial composition, place of the residential function within the general functional layout, type of construction technique and used finishing materials. All of these areas were explored in comparative terms.

In general, the researched paper mills follow the same functional pattern based on the horizontal partition into storeys, in which the ground level was traditionally adapted to the process of hand papermaking, whereas the attic was used as drying room. At the same time, they are characterized by highly differentiated individual architectural features, falling under two basic categories, conditioned by geographic location. These are referred to as the Mediterranean type and the Central European type.

The article contributes to the future, in-depth comparative studies, which shall cover a larger group of the traditional European paper mills.

**Key words:** paper mills, architectural features, comparative analysis, Capellades, Duszniki-Zdrój, Homburg, Niederzwönitz, Pescia, Velké Losiny, individual features, common features, Mediterranean type, Central European type, hand papermaking, traditional papermaking.

*Translation Emilia Dziewiecka*

**Emilia Dziewiecka**

**Ausgewählte architektonische Merkmale europäischer Papiermühlen  
die unter das UNESCO-Welterbe-Projekt fallen  
– eine vergleichende Darstellung**

**Zusammenfassung**

Die bis heute erhaltenen Papiermühlen in Europa zeugen von der alten Papiergewinnungskunst und sind gleichzeitig Beispiele für Produktionsgebäude, deren architektonische Form aus der vorindustriellen Epoche stammt.

Der Artikel stellt ausgewählte architektonische Merkmale der europäischen Papiermühlen vor, die in die UNESCO-Liste des Weltkulturerbes aufgenommen wurden. Diese Gruppe umfasst Papierfabriken in Capellades (Spanien), Duszniki-Zdrój (Polen), Homburg (Deutschland), Niederzwönitz (Deutschland), Pescia (Italien) und Velke Losiny (Tschechische Republik). Bei der Analyse der architektonischen Merkmale wurden folgende Bereiche berücksichtigt: Art der funktional-räumlichen Anordnung, Zusammensetzung des Baukörpers, Lage des Wohnteils innerhalb der funktionalen Anordnung und verwendete Baukonstruktionen und Veredelungsmaterialien. Diese Aspekte wurden vergleichend dargestellt.

Alle Papiermühlen der untersuchten Gruppe haben das gleiche Funktionsschema, das auf der horizontalen Aufteilung der Geschosse beruht, bei dem das Erdgeschoss als Papierschöpfanlage und das Dachgeschoss als Trocknungsanlage diente. Gleichzeitig kommt die Analyse zu dem Schluss, dass die individuellen architektonischen Merkmale innerhalb der untersuchten Gruppe sehr unterschiedlich sind. Zum gegenwärtigen Stand der Forschung ist es gerechtfertigt, zwei grundlegende architektonische Varianten der europäischen Papiermühlen zu unterscheiden, die direkt mit dem geografischen Standort zusammenhängen. Sie wurden als mediterraner Typ und mitteleuropäischer Typ definiert. Der Artikel ist ein Beitrag zu weiteren, vertieften Vergleichsstudien, die künftig eine größere Gruppe europäischer Papierfabriken erfassen sollen.

**Schlüsselwörter:** Papiermühlen, Papierfabriken, architektonische Merkmale, vergleichende Analyse, Capellades, Duszniki-Zdrój, Homburg, Niederzwönitz, Pescia, Velke Losiny, individuelle Merkmale, gemeinsame Merkmale, mediterraner Typ, mitteleuropäischer Typ.

*Übersetzt von Janusz Mrówka*



## Bibliografia

### Literatura przedmiotu

#### Publikacje

- Besitzer und Papiermacher auf Papiermühlen in Sachsen und angrenzenden Gebieten*, pod red. D. Doss, W. Schliedera, Marburg 1993, s. 46-47.
- Esteve J., Ribas M., *Els molins paperers a Catalunya*, Barcelona 2008.
- Eysymontt R., *Budowle młynów i papierni na terenach dzisiejszego Dolnego Śląska – wybrane przykłady*, „Rocznik Muzeum Papiernictwa” 2014, t. 8, s. 9-25.
- Eysymontt R., *Przemiany architektoniczne młyna papierniczego w Dusznikach na tle przemian ekonomicznych miasta Duszniki do początku XIX wieku*, „Rocznik Muzeum Papiernictwa” 2016, t. 10, s. 9-41.
- Fouček P., *Młyn papierniczy w Velkých Losinách*, Duszniki-Zdrój 2018.
- Green S.B., *On Capellades Paper Mill Museum: Amongst the Catalanunyan Hills*, „Hand Papermaking” 2012, t. 27, z. 1, s. 41-45.
- Jakucewicz S., *Velké Losiny po ponad trzydziestu latach*, „Przegląd Papierniczy” 2023, R. 79, nr 1, s. 41-42.
- Koziół A., *Polichromowane drzwi z młyna papierniczego w Dusznikach-Zdroju*, „Rocznik Muzeum Papiernictwa” 2019, t. 13, s. 35-47.
- Koziół A., Szela A., *Dekoracja malarska w budynku młyna papierniczego w Dusznikach-Zdroju*, „Rocznik Muzeum Papiernictwa” 2017, t. 11, s. 9-39.
- Ruční papírna ve Velkých Losinách. Kulturní statek České republiky navrhovaný k zapisu do Seznamu světového kulturního a přírodního dědictví*, Česká Republika 2004.
- Sedláček R., *Ruční papírna ve Velkých Losinách 1596-1996. Kapitoly z dějin papírenské manufaktury*, Velké Losiny 1996.
- Späth A., *Museum Papiermühle Homburg*, München 1999.
- Szmygin B. i in., *Ocena wartości i plan zarządzania młyna papierniczego w Dusznikach-Zdroju*, Lublin 2017.
- Szymczyk M. i in., *Monografia młyna papierniczego w Dusznikach-Zdroju*, Duszniki-Zdrój 2018.
- Szymczyk M. i in., *Opracowanie i realizacja koncepcji wpisania najcenniejszych młynów papierniczych na listę UNESCO. Sprawozdanie z prac realizowanych w latach 2013-2020*, „Rocznik Muzeum Papiernictwa” 2020, t. 14, s. 159-184.
- Tomaszewska W., *Z dziejów zabytkowej papierni w Dusznikach*, „Przegląd Papierniczy” 1966, t. 22, z. 5, s. 163-173.
- Windyka T., *Młyn papierniczy w Dusznikach*, „Muzealnictwo” 2000, nr 41, s. 15-25.

#### Opracowania niepublikowane

- Arnold K., *Karta oceny papierni Niederzwönitz (Niemcy)*, München 2022.
- Eysymontt R. i in., *Analiza historyczna budynków młyna papierniczego w Dusznikach-Zdroju*, Wrocław 2017.
- Eysymontt R. i in., *Młyn papierniczy w Dusznikach-Zdroju*, t. 1-2, Wrocław 2016.
- Eysymontt R., Szela A., *Inne młyny papiernicze na terenie Francji*, Wrocław 2020.

- Eysymontt R., Szelaż A., *Karta oceny młyna papierniczego w Homburgu, Homburg-Triefenstein (Niemcy)*, Wrocław 2019.
- Rabal X.P., *Els Molins Paperers De Catalunya. Una aproximació per a la seva protecció patrimonial*, praca magisterska napisana pod kierunkiem C.M. Duarte, Universitat Politècnica de Catalunya, Barcelona 2012.
- Szmygin B. i in., *An assessment card of the paper mill Museu Molí Paperer de Capellades (Spain)*, Duszniki-Zdrój 2021.
- Szmygin B. i in., *An assessment of the paper mill Museo della Carta di Pescia (Italy)*, Duszniki-Zdrój 2019.
- Questionnaire of the paper mill in Velké Losiny (Czech Republic). A basis for comparative analysis of paper mills*, praca zbiorowa, Prague 2023.
- Wyniki analiz dendrochronologicznych drewna pochodzącego z młyna papierniczego w Dusznikach-Zdroju realizowanych przez prof. Marka Krapca w latach 2007-2017.*

### Źródła dostępne w internecie

- <<https://www.mmp-capellades.net/eng/history.html>> [dostęp: 18.11.2023].
- <<https://www.comieco.org/al-museo-della-carta-di-mele-per-lasciarsi-affascinare-dallantico-splendore-della-cultura-cartaria-genovese/>> [dostęp: 23.11.2023].
- <<https://www.erih.net/i-want-to-go-there/site/niederzwoenitz-paper-mill>> [dostęp: 19.11.2023].
- <<https://museodellacarta.org/en/la-cartiera-le-carte>> [dostęp: 19.11.2023].
- <<https://muzeumpapiernictwa.pl/aktualnosci/narada-w-niederzwoenitz-w-sprawie-wpisu-na-liste-unesco-historycznych-papierni/>> [dostęp: 18.11.2023].
- <<https://www.sachsens-museen-entdecken.de/museum/220-technisches-museum-papiermuehle-niederzwoenitz>> [dostęp: 28.11.2023].

### Literatura pomocnicza

#### Publikacje

- Bedal K., *Le Sud-Est de l'Allemagne*, „Bulletin Monumental” 2009, t. 167, nr 3: *L'Allemagne gothique. I. Châteaux et maisons*, Paris 2009, s. 229-243.
- Bernad Iborra F., *About the rediscovery of the tapia valenciana* [w:] *Rammed Earth Conservation*, pod red. C. Mileto, F. Vegasa, V. Cristini, London 2012, s. 139-144.
- Calegari M., *La manifattura genovese della carta (sec. XVI-XVIII)*, Genova 1986.
- Cristini V., Checa J.R.R., *A historical Spanish traditional masonry technique: some features about tapia valenciana as a reinforced rammed earth wall*, 11th Canadian Masonry Symposium, Toronto, Ontario, May 31 – June 3, 2009.
- Ferrer L., *The diverse growth of 18th-century Catalonia: Proto-industrialisation?*, „Catalan Historical Review” 2012, nr 5, s. 67-84.
- Gupieniec R., *Uwagi o przemianach budownictwa drewnianego na przełomie wczesnego i późnego średniowiecza*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Archaeologica” 1992, 16, s. 221-239.
- Merkblätter zum UNESCO-Welterbe Montanregion Erzgebirge/Krušnohoří*, Freiberg 2020.
- Minovez J.-M., *Les moulins à papier de la partie occidentale des Pyrénées vers 1770-vers 1815* [w:] *Moulins et les Meuniers dans les Campagnes européennes IXème-XVIIIème*

*siècle*. Actes des XXIèmes Journées Internationales d'Histoire de Flaran, Toulouse 2002, s. 167-191.

*Montanregion Erzgebirge/Krušnohoří UNESCO – Welterbe*.

Petsch J., *Eigenheim und gute Stube. Zur Geschichte des bürgerlichen Wohnens*, Köln 1989.

Shorter A.H., *Paper Mills and Paper Makers in England 1495-1800*, London 1957.

Voorn H., *Hand-made Paper in Europe. An Introduction to the History and Present State of European Hand-papermaking* [w:] *Handmade Papers of the World*, Tokyo 1979, s. 63-69.

### **Opracowania niepublikowane**

Sabbatini R., *La manifattura della carta in età moderna : il caso toscano*. Tesi presentata per il conseguimento del dottorato di ricerca dell' Istituto Universitario Europeo alla Commissione Giudicatrice, Firenze 1988.

### **Hasła encyklopedyczne**

*Fachwerk* [w:] *Oestergaards Lexikon*, t. 8, Berlin 1932, s. 17.

*Franken* [w:] *Brockhaus' Conversations-Lexikon*, t. 7, Leipzig 1884, s. 72.

*Walm und Walmdach* [w:] *Meyers Großkonversations-Lexikon*, t. 20, Leipzig und Wien 1908, s. 354.

### **Źródła dostępne w internecie**

<<https://baph.org.uk/resources/paper-history/history-of-papermaking-in-the-uk/>> [dostęp: 7.11.2023].

<<https://www.montanregion-erzgebirge.de/cz/svetove-dedictvi/hornicka-oblast-altenberg/hornicka-krajina-altenberg-zinnwald/zwitterstock-tiefer-erbstolln-mit-bergbaugebiet-neufang/rothzecher-treibeschacht.html>> [dostęp: 24.11.2023].

<<https://whc.unesco.org/en/list/1478/>> [dostęp: 24.11.2023].



DZIEJE  
DUSZNIK-ZDROJU



## Artyści plastycy i twórcy rzemiosła Dusznik-Zdroju do 1945 roku. Część 4 (L-R)

znaki genealogiczne

*	urodzenie
~	chrzest
∞	ślub
†	zgon
✕	śmierć bitewna
□	pochówek
o o	rozwód

Skróty powiatów (w przypadku miejscowości z powiatu kłodzkiego określenia powiatu nie dodawano)

dzierż.	dzierżoniowski	prud.	prudnicki
głubcz.	głubczycki	strzelec.	strzelecki
jaw.	jaworski	strzeliń.	strzeliński
jel.	jeleniogórski	średz.	średzki
kam.	kamiennogórski	świd.	świdnicki
krap.	krapkowicki	trzebn.	trzebnicki
lubań.	lubański	wałbrz.	wałbrzyski
nam.	namysłowski	wroc.	wrocławski
nys.	nyski	ząb.	ząbkowicki
ol.	oleśnicki	zgorz.	zgorzelecki
op.	opolski	żag.	żagański
polkow.	polkowicki	żar.	żarski

Pozostałe skróty

AA	Archiwum Archidiecezjalne, potem nr księgi metrykalnej
a. m.	akta miasta
AP	Archiwum Państwowe
dep.	Departament
ew.	ewangelicki/ewangelik
EKMŚ	Ewangelickie Księgi Metrykalne Śląska

kat.	katolicki/katolik
kość.	kościół
Lit.	literatura
mieszcz.	mieszczanin
paraf.	parafia
pow.	powiat
rzymskokat.	rzymskokatolicki
USC	Urząd Stanu Cywilnego
Wroc.	Wrocław
Wyst.	Wystawy
Zb.	Zbiory
Źr.	źródła

Literatura cytowana skrótowo

R. Sachs, *Lexikon der bildenden Künstler und Kunsthandwerker Schlesiens bis 1945*, t. 1, Breslau 2001.

**LANGER**, fotograf

**Członkostwa:** 1907 grupa dusznicka Kłodzkiego Towarzystwa Górskiego.

**Działa: 1908:** diapozytywy dla Kłodzkiego Towarzystwa Górskiego.

Lit.: „Die Grafschaft Glatz” 1907, t. 2, s. 36; 1908, t. 3, s. 47, 68.

**LANGER**, Eduard, kamieniarz i właściciel parceli, \*1836 Dolina, †11.12.1891 Stoszów, choroba płuc, □15.12, **zamieszkanie:** 1870-1880 Duszniki, 1878 Bystrzyca, 1882-1891 Stoszów, **rodzice:** Karl (†przed 28.02.1870), ogrodnik polowy i chałupnik w Dolinie, Magdalena z domu Seidel (\*tamże), **żony: I** NN, **II** ∞28.2.1870 Josepha (\*1852 Szalejów Górny †15.02.1894, gruźlica, □19.02, rodzice: Albert Seibt, owczarz i właściciel domu w Dusznikach, Johanna z domu Heinze (\*Wolany)), świadek: Karl Wiehr, producent papieru), **dzieci: II/1** Anna (\*6.06.1870, ~8.06, †19.06.1870, skurcze, □22.06), **II/2** Herrmann (\*i ~7.08.1871, †10.09.1871 skurcze, □12.09), **II/3** Aloys (\*i ~13.09.1872, †29.01.1873, skurcze, □1.02), **II/4** Anna (\*27.01.1874, ~1.02) w Dusznikach (∞30.01.1896 Amand Hübner (\*1871), woźnica (rodzice: Lorenz (†przed 30.01.1896 tamże), mistrz robót ziemnych, Maria z domu Igel (\*Grodzic), **II/5** Reinhard (\*7.07.1876, ~16.07, †24.08.1876, skurcze, □28.08), **II/6** Hedwig (\*21.08.1878, ~25.08, †10.04.1879, skurcze 12.04), **II/7** Paul (\*4.05.1880, ~7.05, †13.05.1880, skurcze, □15.05), **II/8** Rudolf (\*1.04.1882, ~2.04, †15.02.1894, opuchlizna osierdziowa, □30.02), czeladnik stolarski, świadek na ślubie: Karla Langerera, krawca w Dolinie (19.07.1870), Josepha Kargerera, doróżkacza w Kłodzku (26.10.1874), Antona Nentwiga, dniówkarza i wdowca (25.01.1876).

Źr.: rzymskokat. paraf. św. św. Piotra i Pawła w Dusznikach, †1882nn., AA, 655h, 655i, 655r, 655u, 687c, 687t.



**LANGER**, Erhard, fotograf, **atelier**: 1937-1942 dom zdrojowy.

Lit.: *Einwohnerbuch 1937*. Cz. I: *Landkreis Glatz mit allen Gemeinden einschließlich der Städte Bad Reinerz, Lewin, Neurode, Wünschelburg*, cz. II: *Kreis Habelschwerdt mit allen Gemeinden einschließlich der Städte Habelschwerdt, Bad Landeck und Mittelwalde*, Breslau 1937, s. 52; *Die Grafschaft Glatz. Einwohnerbuch 1942*, Breslau [b.d.], s. 71.

**LANGER**, Johann, szlifierz szkła, **chrzestny u**: Paula Rathmanna, robotnika w Dusznikach (12.07.1936).

Źr.: AA, 6551.

**LANGER**, Wilhelm, fotograf, \*1880, **zamieszkanie**: 1908 Siekierzyn, 1942 Duszniki (mieszkanie: ul. Orlicka 157); Lubań (atelier: ul. Bracka 9), **świadek u**: Hermanna Wilhelma Mandwurfa, ew., kelnera we Wrocławiu, ul. św. Katarzyny 1 (5.05.1908).

**Zbiory**: Lubań, Muz. Reg. (*Pozdrowienia z Loebenslust*, nr inw. MRL 4403, zakup 27.03.2009; *Pozdrowienia z Pisarzowic*, nr inw. MRL 2983, zakup 1.08.1999; *Pozdrowienia z Siekierzyna*, nr inw. MRL 3030, zakup 27.12.1999; wszystko pocztówki).

Źr.: AP Wroc., zesp. USC Wroc. I, ∞1908, nr 396.

Lit.: *Adreß-Buch für die Grafschaft Glatz mit den Bädern Altheide, Kudowa, Landeck, Reinerz u. des Eulengebirges umfassend sämtliche Behörden, ein Branchenverzeichnis u. Namenverzeichnis in alphabetischer Reihenfolge aller in der Grafschaft Glatz belegenen Ortschaften*, R. 1924/25, Glatz [b.d.], s. 234; R. Sachs i in., *Künstlerlexikon Schlesien*, t. 8: *Kreis Lauban*, Breslau 2020, s. 84n.; idem i in., *Leksykon artystów plastyków i twórców rzemiosła artystycznego Śląska*, t. 8: *Powiat lubański*, Wrocław 2020, s. 80.

**LANTA**, Josef, kamieniarz, \*1881, †28.09.1941 szpital w Kłodzku-Skibie, słabość serca, □3.10, **zamieszkanie**: 1903/1904, 1921-1924 Łężyce, 1905-1907 Duszniki, 1934-1941 Złotno, **rodzice**: Anton, handlarz nierogacizną w Łężycach, Anna z domu Hartwig (\*tamże), Martha (rodzice: Franz Elsner, rzeźbiarz w Łężycach, Wilhelmine, geb. Heide (\*tamże), **żony**: **I**) ∞26.04.1904 Martha (\*1881, †31.10.1904, w połogu, □3.11, rodzice: Franz Elsner (†przed 26.4.1904), rzeźbiarz tamże, Wilhelmine z domu Heide (\*tamże)), **II**) Marta z domu Nagel (\*1882 Bobrowniki, †12.09.1944 szpital w Kłodzku-Skibie, słabość serca, □18.09, Franz Nagel, murarz w Bobrownikach, Klara z domu Mader (\*Wójtowice)), **dzieci**: **I/1**) Georg Joseph (\*25.10.1904, ~2.11), **II/1**) Louise (\*22.07.1910 Bobrowniki, ∞29.09.1934 Josef Feige (\*11.06.1910 Szczytna), mistrz szlifierz szkła w Złotnie, świadkowie: Richard Nagel z Bobrownik, Max Kreisel, obaj szlifierze szkła, rodzice: Josef (†przed 29.09.1934), mistrz szlifierz szkła w Szczytnej, Selma z domu

Kastner (\*tamże)), dzieci: a) Oswin (\*7.11.1934, ~2.12, chrzestni: Richard Nagel w Szczytnej i Alfred Spitzer w Złotnie, obaj szlifierze szkła), b) Armin (\*20.07.1938, ~30.07), **II/2**) Friedrich (\*1915, †24.01.1935 szpital św. Elżbiety, choroba serca, □28.01), **II/3**) Wilhelm (\*25.12.1915 Łężyce), piekarz w Dusznikach, 1942 starszy kanonier w oddziale nr 168 lekkiej artylerii (∞12.09.1942 Marta (\*Szkłarnia, rodzice: Paul Siegel, rolnik i właściciel furmanki w Dusznikach, Marta z domu Elsner (\*Piaskowice), dzieci: a) Roswitha Louise Agnes (\*7.12.1943, ~19.12)), **II/4**) Walter (\*9.06.1921, ~11.06)), **chrzestny u**: Augusta Grossa, mistrza rzeźnika (20.01.1903, 15.04.1904), Augusta Wolfa, chłopa (1.11.1905), Paula Tautza, mistrza rzeźnika (10.03.1907).

Źr.: rzymskokat. paraf. św. św. Piotra i Pawła w Dusznikach, ~1938-1950, ∞1934-1955, †1882nn., AA, 655k, 655l, 657b, 657c, 657d.

Lit.: *Adreß-Buch für die Grafschaft Glatz mit den Bädern Altheide, Kudowa, Landeck, Reinerz u. des Eulengebirges umfassend sämtliche Behörden, ein Branchenverzeichnis u. Namenverzeichnis in alphabetischer Reihenfolge aller in der Grafschaft Glatz belegenen Ortschaften*, R. 1924/25, Glatz [b.d.], s. 48.

**LECKEL**, Wilhelm, mistrz szlifierz szkła, \*25.03.1900 Szczytna, **zamieszkanie**: 1925 i 1942 Złotno (mieszkanie: 1942 nr 4), 1926-1944 Duszniki, **rodzice**: Josef (†przed 18.05.1925), mistrz szlifierz szkła w Złotnie, Martha z domu Menzel (\*tamże), **żona: I**) ∞18.05.1925 Maria (\*5.10.1904 Piaskowice, rodzice: Josef Franke, rolnik i właściciel furmanki w Dusznikach, Anna z domu Tschöpe (\*Szczytna)), **dzieci: I/1**) Edith (\*6.04.1926, ~22.04, chrzestny: Erich Krischer, mistrz szlifierz szkła w Ocieszowie), **I/2**) Vera Maria (\*22.03.1944, ~30.04), **świadek na ślubie**: Josefa Frankego, właściciela furmanki w Złotnie (17.10.1925), **chrzestny u**: Josefa Franza Frankego, właściciela furmanki (26.07.1925) i robotnika kolejowego (11.10.1931) w Złotnie (razem ze swoją żoną), **jego żona chrzestna u**: Josefa Frankego, robotnika leśnego w Złotnie (16.03.1930).

Źr.: rzymskokat. paraf. św. św. Piotra i Pawła w Dusznikach, ~1938 nn., AA, 655l, 655r.

Lit.: *Einwohnerbuch 1937. Cz. I: Landkreis Glatz mit allen Gemeinden einschließlich der Städte Bad Reinerz, Lewin, Neurode, Wünschelburg*, cz. II: *Kreis Habelschwerdt mit allen Gemeinden einschließlich der Städte Habelschwerdt, Bad Landeck und Mittelwalde*, Breslau 1937, s. 52; *Die Grafschaft Glatz. Einwohnerbuch 1942*, Breslau [b.d.], s. 114.

**LEISTER**, August II, kamieniarz, **zamieszkanie**: 1900-1907 Podgórze, 1916 Duszniki, **rodzice**: August I, kamieniarz w Karłowie, Johanna z domu Karatscheck (\*Oleśnice, pow. rychnowski), **żona: I**) Karoline (rodzice: Johann Hartmann, tkacz tamże, Franziska z domu Haunel (\*Studnice u Hlinska, pow. Chrudim)), **dzieci: I/1**) Maria (\*10.07.1900, ~12.07, ∞28.01.1924 Duszniki, kat. kośc., Peter Kollatschny,

ew.), **I/2**) Helene (mąż: Paul Hoffmann, szlifierz w Drzązgach (syn Anny, tkaczki), dziecko: a) Elfrieda (\*18.02.1916, ~27.02)), **świadek na ślubie**: Wenzla Valeša, łamacza kamieni w Podgórzu (20.05.1907).

Źr.: AA, 655i, 655k, 655r.

**LENGFELD**, Franz, szlifierz w Zieleńcu, 1944 w wojsku, **chrzestny u**: Augusta Kleinera, asystent rolniczy tamże (25.12.1944).

Źr.: AA, 656d.

**LIEBICH**, Johann Anton, malarz artysta, \*1776, **zamieszkanie**: 1804 Duszniki, 1805 Ząbkowice, 1824-1828 Wrocław (malarz artysta i mieszcz., mieszkanie: nr 1726), **żony**: **I**) ∞1804 Niemcza Maria Eleonora Franziska Meisner (\*1775/1776 tamże, †1.01.1824, □4.01), **II**) ∞11.1.1825 Johanne Christiane (\*1787), najmłodsza córka Johanna Georga Braeuera, huzara, **dzieci**: **1**) Johann Anton Eduard, nieślubny z Eleonorą Tempe (~19.04.1805 w Ząbkowicach), **jego żony chrzestne u**: **II**: Franza Klozego, podoficer u kirasjerów (1.01.1828).

**Dzieła**: **1825**: Św. Antoni, kość., rzymskokat. Sokolniki Małe, pow. ol., obecnie zaginiony; **1826**: *Chrzest Chrystusa w Jordanie*, Wrocław, ew. kość. św. Krzysztofa.

Źr.: AA, 478h, 655o, 693u, AP Wroc., EKMS 11/27, EKMS 11/76.

Lit.: T. Kmita-Skarsgård, *Das Renovierungsprogramm der Kirche*, „Christophoribote” 2019, z. 1, s. 22; I. Koziół, J. Załęcki, *Miasto i gmina Bierutów. Monografia krajoznawcza*, Wrocław 1990, s. 85.

**LINKE**, Josef, szlifierz szkła i sublokator, \*1811, †27.04.1884, choroba płuc, □30.04.

Źr.: AA, 656h, 656j.

**LORENZ**, rodzina mistrzów garncarskich i mieszcz.

**I**) Wenzel I, \*1728, **żony**: **I**) Katharina z domu Sommer (\*Broumov), **II**) ∞24.02.1791 Renata (\*1740), córka Franza Kastnera (†przed 24.02.1791), tkacza i mieszcz., **dzieci**: **I/1**) → **II**, **I/2**) Katharina Caecilia (\*~22.11.1766, dzieci: a) Franz Georg (\*i~20.04.1795, nieślubny), **I/3**) Helena Margareta (\*28.01.1769, ~29.01), **I/4**) Anton Joseph Franz (\*i ~28.07.1771), **I/5**) Anna Maria Theresia (\*21.08.1774, ~28.08), **I/6**) Maria Theresia (\*13.02.1777, ~14.02), **jego żony chrzestne u**: **II**: Friedricha Hoffmanna, dniówkarza i mieszcz. (12.03.1795), Antona Carola Josepha, nieślubnego syna Theresii, córki Franza Schwertnera (†przed 4.11.1795), dniówkarza w Podgórzyńcu (4.11.1795), **II** (4.12.1796, 9.02.1799, 20.05.1800, 11.06.1802).

Źr.: AA, 655c, 655c2.

**II**) Wenzel II, \*1761, †przed 13.02.1811, **rodz.**: → **I**, **żona**: **I**) ∞30.01.1787 Katharina (\*1761 Duszniki, †30.05.1819, gruzlica, □2.06), córka Ignaza Pischla,

dniówkarza, **dzieci:** **I/1**) → **III**, **I/2**) Elisabeth Katharina Francisca (\*4.01.1789, ~5.01), **I/3**) Anna Maria Theresia (\*25.03.1790, ~26.03, ∞13.02.1811 Joseph Zeidler (\*1786), żołnierz w Dolinie), **I/4**) Johann Joseph (\*19.11.1792, ~22.11), **I/5**) Johanna Franziska (\*9.03.1795, ~10.03), **I/6**) Franz Xaver Anton (\*3.12.1796, ~4.12, chrzestna: **I/II**), **I/7**) Anton Wenceslaus Johann (\*7.02.1799, ~8.02, chrzestna: **I/II**), **I/8**) Anton Franz Johann Nepomuk (\*19.05.1800, ~20.05, chrzestna: **I/II**), **I/9**) Ignatius Anton Franciscus (\*10.06.1802, ~11.06, chrzestna: **I/II**), **chrzestny u:** Josepha Storcha, tkacza i mieszcz. (7.03.1795, 6.08.1798), Friedricha Hoffmanna, dniówkarza i mieszcz. (18.12.1796), **jego żona chrzestna u:** Josepha Storcha, tkacza i mieszcz. (4.11.1796).

Źr.: AA, 655c, 655o, 655t.

**III**) Wenzel III, \*7.11.1787, ~8.11, †13.09.1836 puchlina, □15.09, **rodz.:** → **II**, **żona:** **I**) Mariana z domu Erber (\*1786 Damków, †5.01.1836, choroba płuc, □9.01), **dzieci:** **I/1**) Ignaz (\*13.03.1818, ~15.03), **I/2**) córka (\*~†3.01.1821, □4.01), **I/3**) Carl (\*6.01.1822, ~8.01), **I/4**) Maria Rosalia (\*2.09.1824, ~5.09).

Źr.: AA, 655d, 655e, 655t.

**LOSKE**, Josef, mistrz szlifierz szkła, \*1877, †25.10.1918, zapalenie płuc i wyrostka robaczkowego, □29.10, **rodzice:** Wilhelm, robotnik leśny, Adelheid z domu Dinter (oboje †przed 25.10.1918 w Złotnie), **żona:** Ottilie z domu Spata (\*1879, †18.09.1931, szpital św. Elżbiety, paraliż serca, □22.09.).

Źr.: rzymskokat. paraf. św. św. Piotra i Pawła w Dusznikach, †1882nn.

**LUX**, Paul, szlifierz szkła, \*29.01.1911 Polanica, ✕27.07.1943, □Sumy, cmentarz wojskowy, **zamieszkanie:** 1937, 1943 Łomnica, 1940 Duszniki, **rodzice:** Franz, rolnik w Witowie, Marta z domu Nentwig (\*Jawornica, †przed 13.11.1937), **żona:** **I**) ∞13.11.1937 Anna (\*28.06.1910 Duszniki, rodzice: Josef Krohner, rolnik w Dusznikach, Anna z domu Postkler (\*Zieleniec) w Dusznikach), **dzieci:** **I/1**) Dieter Paul (\*5.01.1940, ~17.01).

**Funkcje:** 1943 sierżant.

Źr.: rzymskokat. paraf. św. św. Piotra i Pawła w Dusznikach, ~1938nn., ∞1934nn., †1882nn.

**MARCHE**, Franz, rzeźbiarz, \*1819, †11.11.1895, choroba płuc, □16.11, **zamieszkanie:** 1874 Idzików, 1874-1895 Duszniki, **żony:** **I**) Beata z domu Bernhard (\*1826 Gniewoszów, †6.08.1881, szlag, □9.08), **II**) Marianna z domu Zöllner (\*1834, †23.08.1907, starość, □27.08), wdowa po Blümeltu, **dzieci:** **I/1**) Alois (\*21.03.1849 Krosnowice), miejski gajowy w Dusznikach (∞10.11.1874 Nowa Bystrzyca, Anna (rodzice: Anton Hartmann (†przed 10.11.1874), kolonista i oberżysta w Spalonej, Theresia z domu Hohaus (\*Nowa Bystrzyca), dzieci: a) Anna (\*25.12.1874, ~26.12), b) Friedrich Paul Georg (\*26.03.1876, ~30.03), c) Paul Hu-

bert (\*31.07.1877, ~4.08), d) Franz Hubert (\*29.11.1878, ~3.12, chrzestny: Franz Marche, dziadek), e) Martha Agneta (\*10.04.1880, ~13.04.)).

Źr.: rzymskokat. paraf. św. św. Piotra i Pawła w Dusznikach, †1882nn., AA, 610t, 655h, 655i, 655u.

**MARTIN**, August, szlifierz szkła, \*1859 Chocieszów, **zamieszkanie**: 1882-1894 Duszniki, 1917 Szczytna, syn Theresii Mertin w Borku, późniejszej żony Rohnera (†przed 14.03.1887), robotnika tamże, **żona**: ∞28.10.1883 Auguste (\*1858) w Głuszcach, rodzice: Franz Sperla, gospodarz i cieśla tamże, Mathilde z domu Bühl (\*Eichau), **dzieci**: **I/1**) Ernst August (\*24.02.1884, ~2.03, chrzestny: Franz Senft, szlifierz szkła w Dusznikach, †8.08.1884, skurcze, □11.08), **I/2**) Adolf Max (\*19.08.1885, ~30.08, chrzestni: August Herrgesell z Dusznik, Wendlin Rotzmann z Szczytnej, obaj szlifierze szkła, Maria, żona Franza Senftlera, szlifierza szkła z Dusznik), **I/3**) Josef (\*14.04.1887, ~20.03, chrzestna: Maria, żona Adolfa Herrgesella, szlifierza szkła z Dusznik, †17.02.1888, odra, □20.02), **I/4**) Agnes (\*11.03.1889, ~24.03, chrzestny: Adolf Herrgesell, szlifierz szkła w Dusznikach), **I/5**) Ernst (\*3.01.1891, ~11.01, chrzestny: Joseph Pohl, szlifierz szkła w Dusznikach, †22.05.1891, zapalenie płuc, □26.05), **I/6**) Rudolf (\*22.05.1893, ~4.06, chrzestni: Johann Kny, grawer szkła w Dusznikach, Johanna, żona Pohla, szlifierza szkła tamże), **a**) Paul Spierla, nieślubny syn jego żony, szlifierz szkła w Nowych Bobrownikach (żona: Rosalie (rodzice: Jakob Mathea, cieśla w Kolanowicach, pow. op., Franziska z domu Fronia (\*Węgry, pow. op.)), **dzieci**: a) Marta Monika (\*31.01.1917, ~11.02, chrzestny: Adolf Martin, szlifierz szkła w Szczytnej)), **świadek na ślubie**: Franza Langera, dniówkarza i wdowca (13.11.1882), Theobalda Stillera, stelmacha (29.04.1890), Karla Petersitzkego, szlifierza szkła w Złotnie (30.06.1891), **chrzestny u**: Raimunda Klara, szlifierza szkła w Borku (26.05.1882, 24.01.1892), Franza Rolletschkego, parobka w Łęczycach (26.12.1882), Franza Senftlera, szlifierza szkła w Dusznikach (28.12.1884), Adolfa, nieślubnego syna Emmy w Dusznikach (rodzice: Joseph Heinel, ślusarz w Borku, Elisabet z domu Gietler (\*Międzyzylesie)), **jego żona chrzestna u**: Wilhelma Heinela, szlifierza szkła w Dusznikach (6.07.1890), Theobalda Stillera, stelmacha w Dusznikach (1.02.1891), Johanna Kny'ego, gawera szkła tamże (16.12.1894).

Źr.: rzymskokat. paraf. NMP w Kłodzku, ∞1883-1888, rzymskokat. paraf. św. św. Piotra i Pawła w Dusznikach, †1882nn., AA, 655i, 655j, 655k, 655r, 657a.

**MARTIN**, Ernst, mistrz szlifierz szkła, \*15.04.1885, †27.03.1935, choroba płuc, □30.03, kat., **rodzice**: Josef, właściciel parceli w Chocieszowie, Agnes z domu Reimann (\*Wojbórz), żona: **I**) ∞18.07.1910 Anna (\*13.08.1891 Stoszów, ~23.08, rodzice: Julius Hoffmann (†przed 18.07.1910), murarz i właściciel domu tamże (rodzice: Franz (†przed 18.07.1910), chałupnik w Jeleniowie, Maria z domu Jünsche (\*Jerzykowice Wielkie), Maria (rodzice: Franz Hoffmann (†przed 18.07.1910),

tkacz w Witowie, Marianna z domu Lengfeld (\*tamże)), **dzieci:** **I/1)** Ernst Josef (\*26.09.1911, ~8.10), **I/2)** Magdalena (\*6.10.1914 Stoszów, ~18.10), w Dusznikach, ∞19.04.1941 Paul Wolf (\*1.08.1912 Stoszów), kupiec tamże (rodzice: August, właściciel majątku chłopskiego tamże, Maria z domu Strauch (\*Szczyt-na)), **I/3)** Maria (\*30.12.1918 Stoszów, ~5.01.1919) ∞19.04.1941 Franz Kastner (\*9.05.1904 tamże, rodzice: Franz, rolnik tamże, Martha z domu Leister (\*tamże), oboje †przed 19.04.1941), mistrz stelmach w Dusznikach, świadek: Franz Martin, mistrz szlifierz szkła w Erfurcie, dzieci: a) Christel Maria (\*13.02.1942, ~1.03.1942, chrzestny: Ernst Martin, szlifierz szkła w Dusznikach, 1942 w wojsku), b) Franz Josef (\*30.04.1943, ~16.05), **świadek na ślubie:** Franza Stillera, murarza w Kłodzku-Skibie (26.04.1919), Paula Weisera, robotnika w Złotnie (18.10.1921), **chrzestny u:** Augusta Hoffmanna, maszynisty w Dusznikach (14.07.1913, 21.02.1915, 29.06.1916, 6.02.1918, 23.05.1920, 14.08.1921, 18.11.1925, 23.01.1930), Paula Kuchinkego, właściciela parceli w Januszowie (8.10.1922), Josefa Hoffmanna, właściciela parceli w Stoszowie (15.04.1923, 3.07.1927, 20.04.1930), **jego żona chrzestna u:** Augusta Hoffmanna, maszynisty w Dusznikach (9.05.1912, 5.01.1923, 30.08.1924), Josefa Hoffmanna, właściciela parceli (20.04.1919, 25.12.1920, 12.02.1922, 17.07.1924).

Źr.: rzymskokat. paraf. św. św. Piotra i Pawła w Dusznikach, ~1938nn., ∞1934nn., †1882nn., AA, 655i, s. 466, 655k, 655l, 655r, 657b.

**MEIER**, Franz, kamieniarz, \*7.08.1892 Studziennie, †16.10.1938 Duszniki, paraliż nerwów z powodu uwiędu, □19.10, **zamieszkanie:** 1922 Studziennie, 1923-1938 Duszniki, **rodzice:** Franz, murarz w Studziennie, Karoline z domu Müller (\*Bobrowniki), **żona:** **I)** ∞30.10.1922 Duszniki, Anna (\*3.02.1891 tamże, ~8.02, rodzice: Alois Baer (†przed 30.10.1922), drwal i gospodarz w Bobrownikach, ∞21.06.1892 Maria (\*Duszniki), tkaczka tamże (rodzice: Michael Exner, ogrodnik polowy tamże, Johanna z domu Herrmann (\*Stary Wielisław)), dziewiarka w Dusznikach), **dzieci:** **I/1)** Charlotte (\*15.04.1923 tamże, ~6.05) w Bobrownikach, ∞Paul Bernhard Meyer (\*20.05.1914 Biebersdorf, pow. Dahme - Spreewald, ew., rodzice: Paul, rolnik tamże, Anna z domu Bastidor (\*Stolec, pow. ząb.) rolnik w Bobrownikach, 1943 podoficer, dzieci: a) Rita Christa (\*23.12.1942, ~17.01.1943, chrzestny: Walter Meier, szlifierz szkła tamże), **I/2)** Margot (\*10.05.1924, ~8.06, †26.04.1930, dyfteryt, □30.04), **I/3)** Walter Helmut (\*9.07.1926, ~1.08), **świadek na ślubie:** Josefa Franza Baera, szklarza tamże (14.02.1931).

Źr.: rzymskokat. paraf. św. św. Piotra i Pawła w Dusznikach, ~1938-1950, ∞1934nn., †1882nn., AA, 655i, 655l, 655r.

**MENTZEL**, David, malarz, □2.11.1633, **żona:** Dorothea (□2.09.1633), **dzieci:** **1)** NN (□13.07.1633), **2)** Gabriel Christian (29.09.1633).

Źr.: AA, 655a.

**MORAWIETZ**, Herbert, szlifierz szkła, **mieszkanie**: 1937 ul. Orlicka, dom rodziny Bittner, 1942 ul. Orlicka 9.

Lit.: *Einwohnerbuch 1937*. Cz. I: *Landkreis Glatz mit allen Gemeinden einschließlich der Städte Bad Reinerz, Lewin, Neurode, Wünschelburg*, cz. II: *Kreis Habelschwerdt mit allen Gemeinden einschließlich der Städte Habelschwerdt, Bad Landeck und Mittelwalde*, Breslau 1937, s. 53; *Die Grafschaft Glatz. Einwohnerbuch 1942*, Breslau [b.d.], s. 72.

**MÜLLER**, Josef, kamieniarz i kolonista, \*1865, †15.06.1900, gruźlica, □18.06, **zamieszkanie**: 1891 Jeleniów, 1893 Stoszów, 1894 Łężyce, 1897 Duszniki, 1893-1900 Grodziec, **rodzice**: Joseph, tkacz i chałupnik w Jeleniowie, Anna z domu Patzelt (\*Pasterka), **żona**: ∞8.06.1891 Maria (rodzice: Franz Böhm, dniówkarz, właściciel parceli i kolonista w Grodźcu, Anna z domu Dreschner (\*Lewin)), **dzieci**: **I/1** Franz (\*3.06.1893, ~11.06, †28.09.1893, skurcze, □2.10, **I/2**) Richard (\*i~12.11.1894, chrzestny: Emanuel Stonner, kamieniarz w Jeleniowie), **I/3** Paul (\*23.05.1896, ~28.06, chrzestny: Emanuel Stonner, kamieniarz w Jeleniowie, †17.11.1897, wyrżnięcie zębów, 20.11), **I/4** Ernst (\*19.11.1897, ~i†20.11.1897, tyfus, □23.11), **I/5** Cäcilie (\*21.11.1899, ~26.11, †22.02.1900, skurcze, □26.02), **a**) Joseph (\*23.02.1906, ~25.02), nieślubny syn jego żony.

Źr.: rzymskokat. paraf. św. św. Piotra i Pawła w Dusznikach, †1882nn., AA, 655i, 655k, 655r, 657b.

**MÜLLER-HARTAU**, Otto, malarz-artysta, \*24.11.1898 Jugów, †4.10.1969 Sylt, podczas podróży, □Hinterzarten, pow. Breisgau-Hochschwarzwald (po jego śmierci urządzone w jego domu muzeum), **zamieszkanie**: od 1918 Hanower, Hildesheim, pow. Osterholz, Wrocław, 1930 Duszniki, 1931 Szczawno, 1937-1942 Podgórzyn (mieszkanie: 7, po II wojnie aresztowany, 1.04.1946 wypędzony), potem wyspa Borkum, 1950 Eisenbach, pow. Breisgau-Hochschwarzwald, od 1950 Hinterzarten.

1916-1918 udział w walkach w Północnej Francji; udział w II wojnie światowej.

**Wykształcenie**: szkoła w Świdnicy, kursy przygotowawcze na studia nauczycielskie w Strzegomiu, seminarium nauczycielskie w Białej, pow. prudn.

**Studia**: malarstwo w Hanowerze, 1922-1924 Akademia Sztuk Pięknych we Wrocławiu (Arnold Busch).

**Członkostwa**: 1931 grupa artystyczna Kłodzkiego Towarzystwa Krajoznawczego; Gildia Artystyczna Esslingen.

**Pod wpływem**: Giovanniego Segantini (1858-1899).

**Podróże**: 1938: Finlandia; Worpsswede, pow. Osterholz; Nida, gmina Neringa.

**Dzieła**: 1931: *Zieleniec*, tempera, płyta pilśniowa, 60 × 45; *Zieleniec*, olej/plótno, 56,5 × 66, sygn.: Otto Müller-Hartau 1931, własność prywatna; 1935: *Uliczka staromiejska z powozem*, tusz/papier, 22,7 × 16,1; 1942: *Zieleniec*, olej/plótno,

63 × 49; **1957:** *Worpswede* (?), olej/plótno, 51,5 × 68, sygn.: Otto Müller-Hartau 57; *Krajobraz koło Zieleńca*, olej; *Papiernia w Dusznikach*, olej, płyta pilśniowa, 57 × 48; *Duszniki zimą*, olej/plótno, 38,5 × 46,5, sygn.: Otto Müller-Hartau, własność prywatna; awers: *Torfowisko pod Zieleńcem z Gór Orlickich*, tempera/tektura, 44 × 60,5; rewers: *Torfowisko pod Zieleńcem z drogi przy schronisku Kammbaude (Zieleniec-Krone)*, sygn.: Original-Tempera-Gemälde von Otto Müller-Hartau, Bad Reinerz, Kohlau 6, własność prywatna; *Chaty chłopskie w Podgórzynie*, pastel/papier, 36,5 × 30,5, sygn.: Otto Müller-Hartau, własność prywatna; *Moja pracownia*; *Barki w porcie wrocławskim*, 21 × 28,5; *Rynek dusznicki zimą*; *Kopalnia w Wałbrzychu*, olej/plótno, 79 × 70; *Obejście chłopskie na ziemi wałbrzyskiej*, gwasz/akwarela/papier, 26 × 34; *Przed burzą*, pastel/papier, 25 × 33; *Motyw z Opoki*, pastel/papier, 16,8 × 14,9; *Krajobraz górski z okolic Szczawna Zdroju*, pastel/papier, 24,5 × 32,5; *Samotna chata chłopska*, 30,5 × 25,5; *Na łące*, pastel/papier, 21 × 16,5; *Na skraju wsi*, akwarela/tusz/papier, 20 × 21; *Roztopy w Górach Orlickich*, olej/plótno, 60,5 × 81,5; *Góry Orlickie*, pastel/papier, 25 × 33; *Wiosna w Górach Orlickich*, 32,5 × 27,5; *Kotlina Kłodzka*, pastel/papier, 27,5 × 35; *Szczeliniec Wielki w Górach Stołowych*, pastel/papier, 40,5 × 47,5; *Samotność leśna w Górach Stołowych*, olej/plótno, 55 × 61,5; *Worpswede*, olej/plótno, 44,5 × 58,5; *Nad morzem*, akwarela/papier, 28 × 46,5, sygn.: OMH.

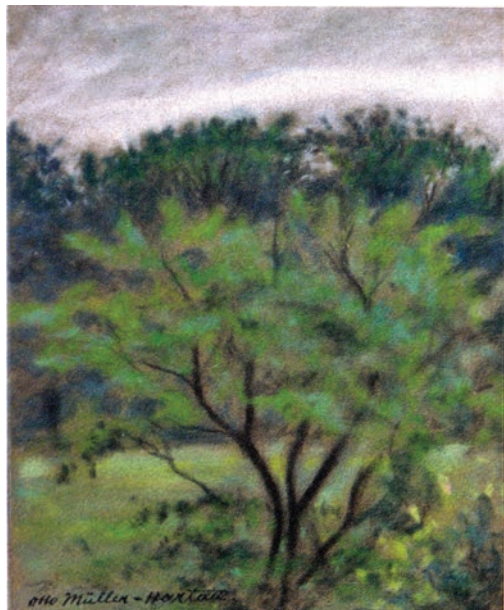
**Aukcje:** **1986:** Kolonia, Carola van Ham, *Letni bukiet w wazonie z uchwytaami*, 75 × 60, cena uzyskana: 700 marek; **1989:** Berlin, Leo Spik, *Wybrzeże Bałtyku* (na pierwszym planie skłębione chmury), pastel, 30 × 42, sygn., cena wywoławcza: 400 marek; 3.11.1991: Wiedeń, Dorotheum: obrazy z XX wieku, aukcja nr 1626, *Wejście do książęcego zakładu ogrodniczego w Lubiechowie koło Szczawna Zdroju na Śląsku*, 1929, olej/karton, 42 × 53, sygn.: Otto Müller-Hartau 41, cena wywoławcza: 110 000 szylingów; 25.04.1999: Łódź, Rynek Sztuk, *Las sosnowy w słońcu*, pastel, 21 × 13, sygn., cena wywoławcza i uzyskana 600 PLN.

**Wystawy:** **I: 1978:** Bernau, pow. Schwarzwald: *Otto Müller-Hartau 1898-1969*; **1999:** Hinterzarten: wystawa z okazji 100-letniej rocznicy urodzin; 14.03-9.05.2004: Ratingen-Hösel, Górnośląskie Muzeum Krajowe: *Otto Müller-Hartau, Malerei*; **II:** 29.08-3.10.1937: Wrocław: *4 Śląska Wystawa (Przedwiośnie w Dusznikach-Granicznej)*, tempera woskowa); **1950:** *Wielka wschodniofryzyska wystawa wiosenna*; **1999:** Kłodzko, Muzeum Ziemi Kłodzkiej: *Grafika i malarstwo pejzażowe na ziemi kłodzkiej – pokolenia*; 25.06-29.08: Kłodzko, Muzeum Ziemi Kłodzkiej: *Otto Müller-Hartau i inni pejzażyści ziemi kłodzkiej*; Wiesbaden: *200 Jahre Kunstschulen in Breslau (Kopalnia, olej/plótno, 79 × 70, sygn.: OMH, zbiory prywatne)*; 29.11.2006: Wrocław, *Salon Śląski: Artyści w dawnym Wrocławiu (Dworzec Świebodzki we Wrocławiu)*; 27.04-3.06.2012: Wrocław, Zamek królewski.

**Zb.:** Duszniki, Muzeum Papiernictwa; *Papiernia w Dusznikach*, olej/tektura, 45 × 60, sygn.: *Papiermühle zu Bad Reinerz, die älteste Deutschlands. Otto Müller-Hartau 1931*, nr inw. MD 322 A; Muzeum Ziemi Kłodzkiej, *Krajobraz z Kotliny*



*Kłodzkiej*, 1942, olej/plótno, 85 × 75, nr inw. MZK-3600/S-1631; *Widok Dusznik z Gór Orlickich*, olej/plótno, 85 × 75, sygn.: Otto Müller-Hartau 42, nr inw. MZK-3600/S-1631); Monachium, Galeria Goedecker.



1. Otto Müller-Hartau, *Krzak*, pastel.  
Fot. D. Stoces, antykwariat DAES



2. Otto Müller-Hartau, *Krajobraz miejski z Europy Południowej*. Fot. D. Stoces, antykwariat DAES



3. Otto Müller-Hartau, *Morze*. Fot. D. Stoces, antykwariat DAES

Lit.: „Glatzer Heimatblätter” 1931, t. 17, s. 175; ibidem, 1932, t. 18, s. 153, 163; Leo Spik, Berlin, Auktion 548, 6-8.04.1989, nr 460; L. Świsł, *Działalność Muzeum Ziemi Kłodzkiej w latach 1991-1992*, „Zeszyty Muzeum Ziemi Kłodzkiej” 1994, t. 5, s. 204; eadem, *Działalność Muzeum Ziemi Kłodzkiej w latach 1996-1999*, „Zeszyty Muzeum Ziemi Kłodzkiej” 2001, t. 7, s. 187; B. Frydrych, L. Świsł, *Działalność Muzeum Ziemi Kłodzkiej w latach 2000-2004*, „Zeszyty Muzeum Ziemi Kłodzkiej” 2007, t. 8/9, s. 260, 271, 278; *Dorotheum. Kunstauktion 3.11.1991, Gemälde des 20. Jahrhunderts (1626. Auktion)*, Wien 1991, nr 80; R. Müller-Mehlis, U. Wolf, *Kunsthandel in Süddeutschland*, „Weltkunst” 1997, t. 67, s. 1376; *Kolekcjoner*, „Art & Business” 1999, nr 6, s. 4; ibidem, 2000, nr 1/2, s. 143; L. Świsł, *Działalność Muzeum Ziemi Kłodzkiej w latach 1996-1999*, „Zeszyty Muzeum Ziemi Kłodzkiej” 2001, t. 7, s. 187; „Silesia Newsletter” 2004, nr 13, s. 7; J. Hoffbauer, *Volkskunde und Geistesgeschichte bei Will-Erich Peuckert*, „Joseph von Eichendorff Konversatorium” 2004, z. 43, s. 144; F. Stern, *Verlorene Heimat*, „Joseph von Eichendorff Konversatorium” 2006, z. 51, s. 28; „Schlesischer Kulturspiegel” 2006, t. 41, s. 34; T. Windyka, *Zbiory Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju*, „Rocznik Muzeum Papiernictwa 2009”, t. 3, s. 34; eadem, *Młyn papierniczy w Dusznikach-Zdroju – ikonografia*, „Rocznik Muzeum Papiernictwa 2012”, t. 6, s. 11, 13; R. Tańczuk, „Mała ojczyzna” w dolnośląskich kolekcjach prywatnych, „Dolny Śląsk” 2009, t. 14, s. 217; „Schlesien Heute” 2012, nr 164, s. 28; *Einwohnerbuch 1937. Cz. I: Landkreis Glatz mit allen Gemeinden einschließlich der Städte Bad Reinerz, Lewin, Neurode, Wünschelburg*, cz. II: Kreis Habelschwerdt mit allen Gemeinden einschließlich der Städte Habelschwerdt, Bad Landeck und Mittelwalde, Breslau 1937, s. 53; *Die Grafschaft Glatz. Einwohnerbuch 1942*, Breslau [b.d.], s. 72; S. Borucki, *Grafika i malarstwo pejzażowe na ziemi kłodzkiej w XX stuleciu – pokolenia*, Kłodzko 1999, s. 3, 7, 9; J. Sakwerda, *O grupie artystycznej Kłodzkiego Towarzystwa Krajoznawczego (Kunstgruppe des Vereins für Glatzer Heimatkunde)*, w: idem, *W krainie Śnieżnika*, Wrocław 2001, s. 13, 42, 44nn.; P. Mrass, *Wstęp* [w:] J. Sakwerda, *Otto Müller-Hartau. Malarstwo*, Wrocław 2004, s. 5, 9; J. Sakwerda, *Otto Müller-Hartau*, w: *Otto Müller-Hartau. Malarstwo*, op. cit., s. 11nn., 18, 22nn., 44nn.; idem, *Artyści ziemi kłodzkiej i z ziem kłodzką związani w latach 1800-1945*, t. 2: L-Z, Wrocław 2005, s. 16n.; *Artyści w dawnym Wrocławiu*, Wrocław 2006, s. 2; *18 000 Gemälde unter dem Auktionshammer*, [b.m.] i [b.d.], s. 159; *200 Jahre Kunstschulen in Breslau*, Wiesbaden, Breslau [b.d.], s. 39; P. Łukasiewicz, *Zarys dziejów malarstwa krajobrazowego na Śląsku 1800-1945* [w:] *Śląskie malarstwo pejzażowe II połowy XIX i I połowy XX wieku*, Zielona Góra [b.d.], s. 17; T. Windyka, *Historia młyna papierniczego*, w: *Młyn papierniczy w Dusznikach-Zdroju*, pod red. M. Szymczyka, Wrocław [b.d.], s. 27; M. Kluss, J. Kruczek, *Muzeum Zamkowe w Pszczynie*, Pszczyna 2011, s. 60; R. Sachs, *Dusznicka papiernia i jej właściciele* [w:] M. Szymczyk i in., *Monografia młyna papierniczego w Dusznikach-Zdroju*, Duszniki-Zdrój 2018, s. 66, 68n.

**NIEDENFÜHR**, Robert, kamieniarz, \*1854 Nowy Wielisław, †6.12.1884, gruźlica, □10.12.

Źr.: rzymskokat. paraf. św. św. Piotra i Pawła w Dusznikach, †1882nn.

**NITSCHÉ**, Benedikt, garncarz i mieszcz., syn Georga, ceglarza i mieszcz. w Broumovie, **zamieszkanie**: 1698-1700 Duszniki, 1708 Nowa Ruda, **żona**: I) ∞16.06.1698 Elisabeth, córka Georga Biehla (†przed 16.06.1698), rybaka i mieszcz. w Kłodzku, **dzieci**: I/1) Elisabeth (~25.04.1700).

Źr.: AA, 655b, rzymskokat. paraf. NMP w Kłodzku, ∞i†1651-1700.

Lit.: J. Wittig, *Chronik der Stadt Neurode*, Neurode 1937, s. 220.

**OCHMANN**, Herbert, szlifierz szkła, **mieszkanie**: 1937-1942 ul. Kłodzka 49.

Lit.: *Einwohnerbuch 1937*. Cz. I: *Landkreis Glatz mit allen Gemeinden einschließlich der Städte Bad Reinerz, Lewin, Neurode, Wünschelburg*, cz. II: *Kreis Habelschwerdt mit allen Gemeinden einschließlich der Städte Habelschwerdt, Bad Landeck und Mittelwalde*, Breslau 1937, s. 54, *Die Grafschaft Glatz. Einwohnerbuch 1942*, Breslau [b.d.], s. 73.

**OERTEL**, grawer szkła w Granicznej, \*1750, †wrzesień 1835.

Lit.: „Schlesische Provinzialblätter” 1835, t. 102, s. 300.

**OPITZ**, Matthäus, mistrz młynarski.

**Dzieła**: 6.12.1661: umowa na budowę młyna przy wodopoju w Dzierżoniowie: ma się składać z 2 strychów, 2 komór i pokoju, mieć trzy urządzenia młynarskie, w tym dwóch pracujących równocześnie, wynagrodzenie: 125 śląskich talarów, płatnych 50 przy rozpoczęciu robót, za pozostałe 75 ma mieć prawo do użytkowania młyna do 1664 roku.

Źr.: AP Wroc., a. m. Dzierżoniowa 833, s. 1n.

**ORLITZ**, Hans, garncarz, □13.05.1652, **dzieci**: 1) Maria (□8.10.1634).

Źr.: AA, 655a.

**PABEL**, Karl, uczeń szlifierstwa szkła, \*1892, †17.12.1907 gruźlica, □20.12, **rodzice**: Josef, szlifierz szkła, Franziska z domu Schmidt (\*Złotno).

Źr.: rzymskokat. paraf. św. św. Piotra i Pawła w Dusznikach, †1882nn.

**PABEL**, Kurt, szlifierz szkła w Podgórzynie, \*29.11.1907, ~15.12, **rodzice**: Franz, kupiec (1937), emeryt w Dusznikach (1938) i właściciel domu w Podgórzu (1942), rodzice: Ignaz, ogrodnik polny w Zieleńcu, Theresia z domu Otto (\*tamże)), Anna (\*Zieleniec, rodzice: Franz Kreisel, ogrodnik polny tamże, Anna z domu Langer (\*Stare Bobrowniki)), **żona**: I) ∞17.05.1937 Jelenia Góra, Margarete (rodzice: Josef

Pollak (\*Zieleniec), robotnik prac ziemnych w Jeżowie Sudeckim, pow. jel., Agnes z domu Neumann (\*Ścinawica), **dzieci: I/1** Harry Franz (\*26.03.1938, ~4.10), **I/2** Wolfgang (\*25.06.1942, ~12.07), **chrzestny u:** Waltera Pabla, murarza w Podgórzynie (23.09.1928), Maxa Pilza, robotnika budowlanego w Dusznikach (27.01.1929).

Źr.: rzymskokat. parafia św. św. Piotra i Pawła w Dusznikach, ~1938-1950, AA, 655k, 655l.

Lit.: *Die Grafschaft Glatz. Einwohnerbuch 1942*, Breslau [b.d.], s. 73.

**PERSICKE**, szlifierz szkła, **żona:** Ida, **jego żona chrzestna u:** Paula Tautza, mistrza krawieckiego w Łęczycach (10.02.1901).

Źr.: AA, 657b.

**PETER**, Josef Wenzel, rzeźbiarz w drewnie, **mieszkanie:** 1937-1942 Stockstr. 10, **rodzice:** Josef, mistrz piekarski w Dusznikach, Julie z domu Hainke (\*Oleśnice, pow. Rychnov nad Kněžnou, oboje †przed 9.04.1944), **żony: I** Elfriede Marta z domu Letzel (\*1906, †8.07.1936 szpital św. Elżbiety, poród i zapalenie wyrostka, □11.07, rodzice: Heinrich Letzel, szlifierz szkła w Oleśnicach, Anna z domu Kastner (\*tamże)), **II** Elisabeth (rodzice: Heinrich Letzel w Szczytnie, Anna z domu Kastner), **dzieci: I/1** Rudolf Josef (\*30.06.1930, ~13.07), **II/1** Eleonora Elfriede (\*12.03.1944, ~9.04), **II/2** Elisabeth (\*i~23.06.1945 szpital św. Elżbiety, †24.06.1945, poród przedterminowy, □6.07), **świadek na ślubie:** Richarda Schiedecka, szlifierza szkła (15.06.1935).

Źr.: rzymskokat. paraf. św. św. Piotra i Pawła w Dusznikach, ~1934nn., †1882nn., 655l.

Lit.: *Einwohnerbuch 1937. Cz. I: Landkreis Glatz mit allen Gemeinden einschließlich der Städte Bad Reinerz, Lewin, Neurode, Wünschelburg*, cz. II: *Kreis Habelschwerdt mit allen Gemeinden einschließlich der Städte Habelschwerdt, Bad Landeck und Mittelwalde*, Breslau 1937, s. 55; *Die Grafschaft Glatz. Einwohnerbuch 1942*, Breslau [b.d.], s. 73.

**PETER**, Wenzel, szyftarz, \*1813 Novy Hradek, pow. Hradec Kralove, †11.10.1856, samobójstwo przez zastrzelenie się we własnym mieszkaniu, □16.10, **zamieszkanie:** 1837 Kłodzko, 1853-1856 Duszniki, **żona: I** Franziska z domu Wunsinn (\*1820 Novy Hradek, †24.12.1855, połóg, □28.12), **dzieci: I/1** Maria (\*27.07.1853, ~2.08, †19.07.1854, skurcze, □22.07), **I/2** Maria (\*16.12.1855, ~20.12, †20.02.1856, skurcze, □22.02), **chrzestny u:** Gotthelfa Hommla, mistrza ślusarskiego i mieszcz. w Kłodzku (12.12.1837).

Źr.: AA, 655f, 655u, AP Wr., EKMS 31/1.

**PETERSITZKE**, Karl, mistrz szlifierz szkła, \*1865, **zamieszkanie:** 1888-1899 Złotno, 1898 Duszniki, 1905-1912 Szczytna, **rodzice:** Anton (†przed 17.07.1911 Boguszów, pow. wałbrz.), mieszkaniec w Borku, Mathilde z domu Füller (\*tamże,

†przed 17.07.1911), **żona:** ∞30.06.1891 Albertine (\*1866, †przed 28.06.1898 Sobieszów, pow. jel.) w Dusznikach (rodzice: August Howerka, dniówkarz i mieszkaniec tamże, Karoline z Franke (\*Szczytna)), świadkowie: Karl Klenner w Złotnie, August Martin w Dusznikach, obaj szlifierze szkła, **II**) ∞28.06.1898 Ida (\*1869, rodzice: Franz Tautz, chałupnik w Złotnie, Josepha z domu Zeipelt (\*Szczytna), świadek: Hugo Rube, szlifierz szkła), **III**) ∞17.07.1911, Bystrzyca, Anna (\*1880) tamże, rodzice: Wilhelm Kleiner, właściciel parceli w Gorzanowie, Karolina z domu Peucker (\*Grodnica, pow. lubań.), świadek: Rudolf Gabriel, szlifierz szkła w Szczytnej, **dzieci: I/1**) Hedwig (\*19.10.1888, ~28.10, chrzestny: Ernst Franz, szlifierz szkła w Łęczycach), sprzedawczyni we Wrocławiu, ul. Komandorska 37a, ∞13.05.1911 Wrocław, Gottlieb Rindfleisch (\*5.11.1882 Kobylice, pow. trzebn., ew., rodzice: Adolf, właściciel majątku w Wysokim Kościele, pow. trzebn., Auguste z domu Klimpke (†przed 13.05.1911 Kobylice)), kupiec we Wrocławiu, ul. Świdnicka 9a), **I/2** Martha Bertha (\*5.09.1890, ~14.09, chrzestny: Ernst Franz, szlifierz szkła w Łęczycach, †16.02.1892, szlag, □20.02), **II/1**) córka (†\*5.03.1899, przekazana instytutowi anatomii w Wrocławiu), **chrzestny u:** Heinricha Exnera, murarza w Bystrzycy Kłodzkiej (11.02.1912), **jego żony chrzestne u: II:** Paula Tautza, mistrza krawieckiego w Złotnie (24.04.1899, 12.06.1905).

Źr.: rzymskokat. paraf. św. św. Piotra i Pawła w Dusznikach, †1882nn., AA, 655i, 655r, 657b, 687g, 687r, USC Wroc., Wrocław II, ∞1911, nr 428.

**PEYRL**, Karl, zegarmistrz i mieszcz., \*1796, †przed 15.11.1852, **zamieszkanie:** 1824 Duszniki, 1832 Podgórzyn, **żona:** ∞14.09.1824 Maria (\*1794), córka Johanna Hartwiga (\*Łężyca, †przed 14.09.1824), tkacza i chałupnika w Łęczycy, **dzieci: I/1**) Leopold (\*6.03.1825, ~9.03), ślusarz (∞15.11.1852 Carolina (\*1831), córka Franza Tschöpego, krawca), **I/2**) Anna Maria (\*1.10.1826, ~17.10), **I/3**) Karl (\*13.11.1828, ~16.11), **I/4**) August (\*7.01.1831, ~11.01), **świadek na ślubie:** Adalberta Rosego, sukiennika, dozorca kąpieli i mieszcz. (23.10.1832), **chrzestny u:** Antona Kastnera, rzeźnika i mieszcz. (14.12.1818, 21.04.1820, 26.11.1821, 19.06.1823, 25.11.1825, 7.08.1828), Johanna Exnera, szafarza ziemi parafialnej (24.08.1819), Franza Weigla, kapelusznika z Bystrzycy Kłodzkiej (8.02.1821), **jego żona chrzestna u:** Antona Kastnera, rzeźnika i mieszcz. (24.10.1824, 1.03.1827).

Źr.: AA, 655d, 655e, 655p.

**PILZ**, rodzina szlifierzy szkła.

**I)** Anton, mistrz szlifierz szkła, \*1867, †przed 19.09.1924, **rodzice:** Anton (†przed 8.11.1893), tkacz i dniówkarz w Złotnie, Theresia z domu Pilz (\*Łężyca), tkaczka, **żona: I**) ∞7.02.1893 Maria (\*1869 Duszniki, †przed 27.02.1927) nieslubna córka Anny z domu Umlauf (†przed 9.04.1905), właścicielki domu i handlarzki, żona Langerera, w Dusznikach, **dzieci: I/1**) Adelheid Maria (\*18.11.1893 tamże, ~26.11, ∞8.05.1920 tamże, Herrmann Felix Augustin Güttner (\*15.03.1892, kat., rękawicznik, bandyżysta i handlarz warzywami tamże, rodzice: Hermann,

rękawicznik i bandyżysta we Wrocławiu, Bertha z domu Ladeck (\*Kłodzko)), dzieci: a) Margareta Maria Bertha (\*30.05.1921, ~12.06, chrzestna I/4), b) Hermann Josef (\*5.02.1924, ~17.02, chrzestna: I/4), c) Dorothea Maria (\*27.02.1927, ~6.03, chrzestna: I/4), **I/2** Wilhelm Felix (\*13.11.1895 Duszniki, ~1.12), kupiec tamże, ∞30.07.1933 zamek Borek, Klara (\*7.05.1905) w Szczytnie, rodzice: Ernst Heinzel (†przed 30.07.1933), handlarz świniami w Radkowie, Franziska z domu Scholz (\*Broumov)), świadek: Karl Heinzel, mistrz złotniczy w Świdnicy), **I/3** **II**, **I/4** Hildegard (\*9.04.1905 Duszniki, ~16.04, ∞17.05.1924 Paul Aulich, kat., mistrz szlifierz szkła w Dusznikach (rodzice: Ernst (†przed 17.05.1924), cieśla w Łęczycach, Anna z domu Kastner (\*Oleśnice, pow. Rychnov nad Kněžnou), świadek: August Seidel, mistrz szlifierz szkła w Dusznikach, ul. Słowackiego).

1920-1924 w Prowincjalnym Instytucie Leczenia Chorób w Brzegu.

Źr.: AA, 655i, 655k, 655r.

Lit.: R. Sachs, op. cit., s. 140.

**II**) Franz, \*15.04.1897, ~17.04, 1921 i 1925-1930 kupiec w Dusznikach, 1920, 1922/1923 szlifierz szkła tamże, **rodzice**: → **I**, **żona**: **I**) ∞30.08.1920 Louise (rodzice: Hermann Liebig, robotnik tamże, Louise z domu Nerlich (\*Głogów, †przed 2.05.1921)), **dzieci**: **I/1**) Georg Franz (\*2.05.1921, ~8.05, chrzestna: I/4), **I/2**) Ursula (\*8.09.1922, ~17.09), **I/3**) Louise Margarete (\*28.10.1923, ~4.11, chrzestna: I/1/4), **I/4**) Kurt Paul (\*22.01.1925, ~1.02, chrzestna: I/1/4), **I/5**) Margarete Johanna (\*21.06.1930, ~6.07), **chrzestny u**: Bruno Kuschnika, właściciela furmanki w Dusznikach (1.08.1920), Hugo Zwerschkego, szlifierza szkła w Złotnie (23.03.1924).

Źr.: AA, 655l.

**PILZ**, Erich, szlifierz szkła, 1943 starszy strzelec, \*16.08.1923, ✕3.09.1943 granat moździerzowy, wzgórze 114,1 na zachód od Krimskajaja, **rodzice**: Franz, cieśla w Podgórzynie, Petronella z domu Ulfing (\*Sobecko, pow. lubliniecki).

Źr.: rzymskokat. paraf. św. św. Piotra i Pawła w Dusznikach, ~1934nn., †1882nn.

**PILZ**, Franz, szlifierz szkła, **żona**: **I**) Theresia z domu Effenberger (\*Lasówka), **dzieci**: **I/1**) Reinhard (\*9.12.1844, ~15.12, chrzestni: August Nentwig w Szklarni, Anton Herden w Szczytniej, obaj szlifierze szkła).

Źr.: AA, 655f.

**PINKAWA**, August, kamieniarz, **zamieszkanie**: 1902/1903 Dolina, 1906 Złotno, **rodzice**: Robert, dniówkarz w Szczytniej, Theresia z domu Neisser (\*Łężyce), **żona**: Hedwig (rodzice: Anton Heisler, przewodniczący gminy w Dolinie, Maria z domu Dinter (\*Bobrowniki)), **dzieci**: **I/1**) Aloys (\*3.04.1902, ~6.04, chrzestny: Franz Pinkawa, kamieniarz w Szczytniej), **chrzestny u**: Heinricha Heislera, łamacza kamienia w Dolinie (8.11.1903), **świadek na ślubie**: Augusta Pinkawy, murarza w Dolinie (23.04.1906).

Źr.: AA, 655i, 655r.

**POHL**, rodzina szlifierzy szkła.

**I)** Franz I, mistrz szlifierz szkła i właściciel szlifierni szkła (1942), \*2.06.1886, (chrzestny: Adolf Herrgesell, szlifierz szkła w Dusznikach), mistrz szlifierz szkła, **mieszkanie:** 1937-1942 Mühlenstr. 7, **rodzice:** → **III**, **żona: I**) ∞22.10.1907 Martha (\*1885 Lubomin, pow. wałbrz.), gospodyni (rodzice: Josef Welzel (†9.01.1908), przełożony cieśli w Dusznikach, Karoline z domu Orban (\* Zieleniec)), **dzieci: I/1)** Josef (\*9.01.1908, ~19.01), **I/2)** → **II**, **I/3)** Maximilian (\*5.01.1911, ~15.01, chrzestny: Adolf Martin, mistrz szlifierz szkła w Szczytnej), **I/4)** Elfrida (\*21.02.1912, ~26.02, †28.09.1913, krztusiec, □1.10), **świadek na ślubie:** Josepha Dittricha, właściciela parceli w Bystrej (10.02.1908), **chrzestny u:** Maxa Langera, kierowcy w Dusznikach (31.08.1921), **jego żona chrzestna u:** Paula Herziga, mistrza szlifierza szkła (10.07.1910, 21.5.1911, 5.05.1912).

Źr.: rzymskokat. paraf. św. św. Piotra i Pawła w Dusznikach, †1882nn., AA, 655k, 655r.

Lit.: *Einwohnerbuch 1937*. Cz. I: *Landkreis Glatz mit allen Gemeinden einschließlich der Städte Bad Reinerz, Lewin, Neurode, Wünschelburg*, cz. II: *Kreis Habelschwerdt mit allen Gemeinden einschließlich der Städte Habelschwerdt, Bad Landeck und Mittelwalde*, Breslau 1937, s. 55; *Die Grafschaft Glatz. Einwohnerbuch 1942*, Breslau [b.d.], s. 73.

**II)** Franz II, szlifierz szkła, \*21.08.1909 Duszniki, ~5.09, chrzestny: Adolf Martin, mistrz szlifierz szkła, **rodzice:** → **I**, **żona: I**) ∞10.05.1940 Hildegard (\*3.10.1913 Duszniki, rodzice: Hubert Großpietsch, pocztowiec tamże, Magdalena z domu Mehlan (\*tamże)), **chrzestny u:** Paula Waltera Preisa, kapelmistrza w Dusznikach (2.07.1935), Friedricha Karla Seynowsky'ego, kierowcy w kompanii zapasowej (M. 7. O) b/53 w Żarach (30.05.1941).

**Funkcje:** 1940 podoficer w oddziale rekrutów pułku nr 350 w Kraśniku.

Źr.: AA, 655l

**III)** Joseph, mistrz szlifierz szkła i właściciel pensjonatu, 1907 przełożony szlifierzy szkła, †przed 9.01.1908, **rodzice:** Ignaz, właściciel parceli i chałupnik w Łęczycach, Theresia z domu Anlauf (\*Roszyce), **żona:** Johanna, córka Magdaleny Stonner (\*Olešnice, pow. Rychnov nad Kněžnou), żona Eduarda Grunera, mistrza ceglarza w Jeleniowie), **dzieci: I/1)** → **I**, **I/2)** Joseph (\*1884, †16.01.1899, □19.01, tyfus), uczeń piekarstwa, **I/3)** Martha (\*28.08.1889, ~8.09, chrzestna: Maria, żona Adolpha Hergesella, szlifierza szkła, w Dusznikach, ∞19.11.1914 Hildesheim, kościół św. Elżbiety, Heinrich Albes, kat., księgowy tamże), **I/4)** Maria (\*19.10.1892, ~23.10, chrzestna: Maria, żona Adolpha Hergesella, szlifierza szkła, w Dusznikach, ∞5.07.1918 Fritz Simon (\*14.08.1887 Kłodzko), wicesierżant oboista w pułku piechoty nr 52 w Cottbus (rodzice: August, przełożony murarzy w Kłodzku, Agnes z domu Spittler (\*Krosnowice)), **I/5)** Klara (\*22.03.1894 Duszniki, ~29.03, ∞25.01.1921 Duszniki, Max Langer (\*21.12.1888 Duszniki, kat.), kierowca w Dusznikach, rodzice: August, szafarz kąpieliskowy w Dusznikach, Maria z domu Rother

(\*Długopole Dolne, †przed 21.08.1921)), dzieci: a) Edith Maria (\*21.08.1921, ~31.08, chrzestny: *II*), b) Heinrich Albrecht (\*6.08.1930, ~5.09, chrzestny: Max Langer, dozorca turbin w Dusznikach)), **I/6** Helene (\*15.04.1897 Łężyce, ~22.04, ∞10.10.1925 Paul Walther Preis (\*18.01.1900 Kłodzko, kat., rodzice: Paul Preis, maszynista kolejowy tamże, Hedwig z domu Pape (\*Lądek)), pianista i kompozytor w Dusznikach), **I/7** córka (†\*2.04.1900, □5.04), **świadek na ślubie**: Antona Hanischa, murarza w Złotnie (11.05.1897), Gustava Pischela, mistrza stolarskiego w Łęczycach (11.09.1905), **chrzestny u**: Augusta Pohla, mieszkańca w Łęczycach (16.11.1879), Augusta Pischela, chałupnika w Łęczycach (23.7.1882), Wilhelma Birka, mistrza szlifierza szkła w Dusznikach (1.07.1895, 24.09.1900), Hugo Rabego, szlifierza szkła w Złotnikach (30.11.1896), **jego żona chrzestna u**: Augusta Martina, szlifierza szkła w Dusznikach (4.06.1893), Wilhelma Birka, mistrza szlifierza szkła w Dusznikach (23.03.1902).

Źr.: rzymskokat. paraf. św. św. Piotra i Pawła w Dusznikach, ~1934nn., †1882nn., AA, 655i, 655k, 655l, 655r, 657a, 657b, 657c.

Lit.: R. Sachs, op. cit., s. 429.

**POHL**, August, kamieniarz, \*1817 Olešnice, pow. Rychnov nad Kněžnou, †16.06.1865, gruźlica, □19.06, **zamieszkanie**: 1854 Złotna, 1865 Duszniki, **rodzice**: Joseph (†przed 14.07.1863), chałupnik w Olešnicach, pow. Rychnov nad Kněžnou, Josepha z domu Winkler (\*Duszniki), **żony**: **I** Josefa, **II** ∞14.07.1863 Klara z domu Casper (\*1817), wdowa po Antonie Kreuselu, dniówkarzu w Dusznikach, **chrzestny u**: Augusta Fabera, kamieniarza w Złotnie (19.09.1854), **jego żony chrzestne u**: **I**: Anny, nieślubnej córki Anny Gaber ze Złotna (6.10.1852).

Źr.: AA, 655f, 655p, 655u.

**POHL**, Franz, szlifierz szkła, **rodzice**: Ignaz, dystrybutor wełny w Łęczycach, Theresia z domu Anlauf (\*Ruszyce), **żona**: **I** Maria (rodzice: Franz Pohl, szlifierz szkła w Szklarni, Pauline z domu Pankratz (\*Moravská Třebová, pow. pardubicki)), **dzieci**: **I/1** Max Franz (\*21.04.1883, ~2.05, ∞18.02.1911 Wrocław, rzymskokat. paraf. św. Doroty, Klara Unxner-Repetzki, kat.), **chrzestny u**: Hugo Pohla, oberżysty w Nowych Bobrownikach (1.01.1883), **jego żona chrzestna u**: Anny Idy, nieślubnej córki Pauline w Dusznikach, córki Gottfrieda Schneidera, handlarza zwierzętami w Grodziszczach, pow. świd. (17.07.1879), Augusta Pohla, mieszkańca w Łęczycach (16.02.1883).

Źr.: AA, 655i, 655l, 657a.

**POLUSCHINSKY**, Heinrich, rzeźbiarz, \*1870, †23.06.1903, zawał serca, □27.06, syn Friederike (†9.02.1903) w Lewinie, **żona**: ∞9.02.1903 Maria z domu Steier (\*1864/1865, †24.01.1935 Duszniki, krwotok, □29.01, rodzice: Joseph Steier (†przed 9.02.1903), nakładca wełny, Anna z domu Schneider (\*Duszniki)).



**Dziela:** pomnik Fryderyka Chopina w Dusznikach, fundator: Wiktor Władysław Magnus (1833-1912), gajowy na Kurpiach, dyrektor spółki konsumpcyjnej „Mercury”, Warszawa, projekt: Roman Lewandowski, plakieta: firma Łopieński, Warszawa, inskrypcja: *Friderico Chopino Reinercii a. MDCCCXXVI arte suavissima, humanitate eximia generosam virtutis indolem ineunte adolescentia testificato hoc monumentum a. MDCCCXXVII ad rei memoritam sempilernam decurionum permis-su impensa sua Polono Polonus erexit*, odsłonięcie: 19.06.1897.

Źr.: rzymskokat. paraf. św. św. Piotra i Pawła w Dusznikach, †1882nn., AA, 655r.

Lit.: *Ein Chopin-Denkmal in Reinerz*, „Schlesisches Tageblatt” 1897, t. 23; J. Kobyłański, *Z dziejów kultu chopinowskiego w Dusznikach*, „Muzyka” 1955, t. 6, z. 11/12, s. 53, 56n.

**POSTINA**, Ferdinand, kamieniarz, \*1867, †30.05.1905, gruźlica, □2.06. **zamieszkanie:** 1891 Złotno, 1903-1905 Dolina, **rodzice:** Franz, handlarz w Czermernej względnie mistrz tkacki w Złotnie, Anna z domu Bartonitscheck ( \*Czermna, oboje †przed 22.01.1900), **żona:** ∞10.06.1895 Anna (\*1867 Dolina, †25.12.1937 Duszniki, słabość serca, □29.12, rodzice: Wilhelm Seidel, właściciel gruntów rolnych w Dolinie, Bertha (Albertine) z domu Hanisch (\*Jawornica)), **dzieci: I/1) Ferdinand** Franz Wilhelm (\*22.01.1900, ~8.02, chrzestny: Franz Postina, kamieniarz w Wójtowicach), **I/2) Irene** Anna Maria (\*13.04.1901, ~12.05, służka w Dusznikach, ∞30.04.1928 tamże, Hermann Becker (\*4.04.1903 Zieleniec, kat., rodzice: Hermann, właściciel ziemski w Nowych Bobrownikach, Anna z domu Kloze (\*Zieleniec), szlifierz w Nowych Bobrownikach, dzieci: a) Anna Maria \*5.03.1927 Duszniki, ~20.03)), **I/3) Josef** (\*1903, †13.0.1903, skurcze, □16.03), **I/4) Anna** Agnes (\*27.11.1905, ~17.12), **chrzestny u:** Anny, nieślubnej córki Magdaleny (rodzice: Anton Prause, ceglarny w Złotnie, Magdalena z domu Franz (\*Łężyce), 11.07.1891).

Źr.: parafia św. św. Piotra i Pawła w Dusznikach, †1882-1946, AA, 655i, 655k, 655l, 655r.

Lit.: R. Sachs, op. cit., s. 177.

**PREIBSCH**, Ernst, szlifierz szkła, **zamieszkanie:** 1912 Duszniki, 1924 Szczytniki-Bystra, **chrzestny u:** Paula Lengsfelda, murarza w Dusznikach (28.04.1912).

Źr.: AA, 655k.

Lit.: *Adreß-Buch für die Grafschaft Glatz mit den Bädern Altheide, Kudowa, Landeck, Reinerz u. des Eulengebirges umfassend sämtliche Behörden, ein Branchenverzeichnis u. Namenverzeichnis in alphabetischer Reihenfolge aller in der Grafschaft Glatz belegenen Ortschaften, Jg. 1924/25, Glatz [b.d.]*, s. 118.

**RAAB**, Anton, snycerz i muzyk, syn Juliana (\*Heroltyce, pow. brneński, rodzice: Anton Klaar, muzyk w Českich Petrovicach, Juliana, córka drwala z Heroltyce), **żona: I) Wilhelmine** (\*České Petrovice, córka Wilhelmine z domu Friemel tamże), **dzieci: I/1) Joseph Heinrich** (\*18.06.1896, ~21.06).

Źr.: AA, 656d.

**RABE**, rodzina szlifierzy szkła.

**I)** Heinrich, mistrz szlifierz szkła, \*20.03.1900, ~1.04, kat., **zamieszkanie:** 1919-1924 Duszniki, 1924-1938 Stare Bobrowniki, **rodzice:** → **II**, **żona: I**) ∞10.06.1924 Duszniki, Otilie (\*18.06.1896 Stare Bobrowniki, kat., rodzice: Joseph Exner (†przed 3.01.1926), właściciel parceli tamże (rodzice: Alois, właściciel parceli w Starym Wielisławiu, Johanna z domu Langer (\*Stare Bobrowniki)), Anna (\*Duszniki, rodzice: Robert Klose, właściciel roli w Chocieszowie, Agnes z domu Rosa (\*Duszniki)), **dzieci: I/1) Barbara** Maria (\*3.01.1926, ~10.01, chrzestni: **III/I/1**, **III**), **I/2) Heinrich** Alois (\*8.10.1927, ~23.10, chrzestny: **IV**, **I/3**) **Magdalena** (\*9.03.1929, ~24.03, chrzestny: **IV**, **I/4**) **Josef** (\*21.11.1936, ~6.12), **świadek na ślubie: III** (18.07.1925), Aloisa Exnera, pracownika tartaku w Dusznikach (14.05.1927), **Gerharda** Helmuta Paula Hankego, starszego sierżanta 6. kompanii strzelców 7 pułku piechoty w Kłodzku (23.12.1931), Augusta Kuchinkego, rolnika w Starych Bobrownikach (26.11.1932), Georga Rabego, stolarza w Dusznikach (7.03.1936), Alfreda Klischego, kupca tamże (26.08.1938), **chrzestny u:** Karla Haucka, mistrza szlifierza szkła w Dusznikach – Jamrozowa Polana (9.02.1919), Heinricha, nieślubnego syna **III/I/12** (15.04.1923), Aloisa Exnera, pracownika tartaku w Dusznikach (3.02.1929), Reinharda Auera, dekarza tamże (8.03.1936), **jego żona chrzestna u:** Franza Kotznera, muzyka kopalnianego w Zabrze (8.08.1924).

Źr.: rzymskokat. paraf. św. św. Piotra i Pawła w Dusznikach, ∞1934nn., AA, 655i, S. 570, 648, 655k, 655l, 655r.

**II)** Hugo, mistrz szlifierz szkła, \*1875, †przed 28.01.1919, **zamieszkanie:** 1894-1897 Łężyce, 1897-1911 Duszniki, **rodzice:** Wilhelm, mistrz stolarski w Lewinie, Theresie z domu Reichel (\*Lewin), **żona: I**) ∞30.11.1896 Anna (\*1874, Duszniki, rodzice: Karl Stenke, dniówkarz w Dusznikach, Magdalena z domu Elsner (\*Stoszów, †przed 20.03.1900)), **świadkowie:** Heinrich Herden i Josef Pohl, szlifierzy szkła; **mieszkanie:** 1937 ul. Słowackiego 18), **dzieci: I/1) Anna** (\*9.03.1894 Duszniki, ~11.03, chrzestny: Ernst Kastner, szlifierz szkła w Dusznikach, ∞6.08.1917, tamże, Karl Hauck (\*26.06.1886 Szczytna), kat., szlifierz szkła w Dusznikach – Jamrozowa Polana (rodzice: Franz (†przed 6.08.1917), mistrz ślusarski w Szczytnej, Maria z domu Reichel (\*Szczytniki-Bystra, †przed 28.01.1919), **dzieci:** a) Helmut (\*28.01.1919, ~9.02, chrzestny: **I**), b) **Barbara** Maria (\*5.08.1921, ~14.08)), **I/2) Martha** (\*27.08.1895 Duszniki), służka tamże (∞18.08.1928 Reinhard Auer (\*22.08.1866 tamże), mistrz dekarz tamże, rodzice: Franz (†przed 26.09.1928 tamże), murarz tamże, Antonie z domu Ullrich (\*Jawornica, †przed 26.09.1928), **dzieci:** a) Margareta (9.12.1915, ~10.12, nieślubna), b) Johanna (\*21.06.1921, ~26.06, chrzestny: **I**, †12.11.1921, skurcze, □15.11, nieślubna), c) Eva (\*26.09.1928, ~14.10, chrzestny: **IV**), d) **Reinhard** Kurt (\*8.12.1929, ~19.01.1930), e) **Irmgard** Anna (\*9.12.1930, ~21.01.1931), f) Annemaria (\*17.06.1932, ~29.06), g) Herbert Erich (\*23.05.1934, ~24.06), h) Helmut Bruno (\*7.02.1936, ~8.03, chrzestny: **I**), **I/3) Wilhelm Heinrich** (\*30.11.1897, ~12.12, †13.12.1897, puchlina, □15.12), **I/4)**

Paul (\*31.01.1899, □2.02, chrzestny: Rudolf Gabriel, szlifierz szkła w Dusznikach, †3.04.1899, skurcze, □6.04), **I/5/6** **I** i Margarete (†25.03.1910, atelektaza płuc, kat.), oboje \*20.03.1900, **I/7** Max Josef (\*16.07.1901, ~21.07, †6.10.1902, skurcze, □10.10), **I/8** Karl (\*22.08.1902, ~31.08, †5.09.1902, skurcze, □8.09), **I/9** **III**, **I/10** Maria (\*12.04.1905 Złotno, ~23.04), w Dusznikach (∞12.1931 (ślub cywilny) 23.12.1931 (ślub kościelny, kat.) Gerhard Helmut Paul Hanke (\*23.10.1905 Nysa, kat., ~3.01.1906 rzymskokat. kość. paraf. św. Jakuba tamże), syn Idy Hanke, żony Hermanna Paschkego, robotnika w Dusznikach), starszy sierżant w 7 pruskim pułku piechoty, 6 kompania strzelców, świadek: **I**, **I/11** Hugo Joseph (\*, ~i †14.06.1906, słabość, □18.06), dzieci: a) Elisabeth Maria Magdalena (\*22.07.1928, ~29.07, chrzestna: **II/I/12**), **I/12** Magdalena (\*16.07.1907, ~28.07) tamże, ∞26.08.1938 Karl Alfred Klische (\*1.01.1907 Stara Rzeka, pow. polkow.), kupiec w Dusznikach (rodzice: Gustav Adolf, ogrodnik tamże, Ida Berta z domu Lachmann, oboje †przed 26.08.1938), świadek: **I**, dzieci: a/b Elfriede (nazwiska: od \*Klische, od 7.03.1940 Rabe) i Heinrich (oboje \*10.04.1923, ~15.04, oboje nieślubne, chrzestni: dla a) Anna, żona **I** dla b) **I**), **I/13** **IV**, **I/14** Margarete (\*21.03.1910, †25.03.1910, szlag z wydzieliną, □29.03), **I/15** Nikolaus (\*11.12.1911 Duszniki, ~15.12, chrzestny: Petrus Sagner, szlifierz szkła, †27.12.1911, katar płuc, □30.12), **I/16** Georg (\*7.02.1914 Duszniki, ~15.02), stolarz tamże, ∞7.03.1936 Elfriede (\*29.10.1910 Łączna, rodzice: Paul Rupprecht, inwalida górniczy w Pagórku, Anna z domu Jäschke (\*Studzienno), pomoc domowa w Dusznikach, świadkowie: **I**, **III**, występuje 22.04.1937 w Dusznikach z kościoła), **świadek na ślubie**: Karla Petersitzkego, szlifierza szkła i wdowca w Dusznikach (28.06.1898), Karla Stenkego, dniówkarza i wdowca (23.10.1899), Wilhelma Schmidta, woźnicy w Szczytnikach-Bystrej (28.05.1906).

Źr.: rzymskokat. paraf. św. św. Piotra i Pawła w Dusznikach, ~1938nn., ∞1934nn., †1882nn., AA, 655k, 655l, 655r, USC Duszniki: Duszniki, †1910, nr 53, †1911, nr 162.

**III**) Josef, mistrz szlifierz szkła, \*18.11.1903 Złotno, **mieszkanie**: 1937/1942 ul. Słowackiego 18, **rodzice**: → **II**, **żona**: ∞18.07.1925 Duszniki, Emma (\*7.06.1902 Krosnowice, kat., rodzice: Max Krause, dozorca przekładnic w Dusznikach, Minna z domu Mattern (\*Krosnowice), świadek: **I**), **świadek na ślubie**: Franza Huberta Exnera, szlifierza szkła w Dusznikach (27.10.1934), **II/I/16** (7.03.1936), **chrzestny u**: Friedricha Krausego, murarza w Dusznikach (10.08.1924), **I** (10.01.1926), **jego żona chrzestna u**: Friedricha Krausego, murarza w Dusznikach-Wapiennikach (5.08.1928).

Źr.: rzymskokat. paraf. św. św. Piotra i Pawła w Dusznikach, ~1938nn., ∞1934nn., AA, 655i, 655l, 655r.

Lit.: *Einwohnerbuch 1937*. Cz. I: *Landkreis Glatz mit allen Gemeinden einschließlich der Städte Bad Reinerz, Lewin, Neurode, Wünschelburg*, cz. II: *Kreis Habelschwerdt mit allen Gemeinden einschließlich der Städte Habelschwerdt, Bad Landeck und Mittelwalde*, Breslau 1937, s. 55; *Die Grafschaft Glatz. Einwohnerbuch 1942*, Breslau [b.d.], s. 73.

**IV)** Richard, szlifierz szkła, 1933 robotnik kolejowy w Dusznikach, \*23.12.1908 tamże, ~26.12, **mieszkanie:** 1937-1942 Heuscheuerstr. 20a, **rodzice:** → **II**, **żona:** ∞5.10.1933 Hedwig (\*18.10.1909 Piaskowice), pomoc domowa w Dusznikach (rodzice: Ernst Raschdorf (†przed 5.10.1933), wykonawca form w Batorowie, Anna z domu Viencenz (\*tamże)), świadek: Ernst Raschdorf, mistrz szlifierz szkła w Szczytnej, **chrzestny u: I** (23.10.1927, 24.03.1929).

Źr.: AA, 6551, 655r.

Lit.: *Einwohnerbuch 1937. Cz. I: Landkreis Glatz mit allen Gemeinden einschließlich der Städte Bad Reinerz, Lewin, Neurode, Wünschelburg, cz. II: Kreis Habelschwerdt mit allen Gemeinden einschließlich der Städte Habelschwerdt, Bad Landeck und Mittelwalde*, Breslau 1937, s. 55; *Die Grafschaft Glatz. Einwohnerbuch 1942*, Breslau [b.d.], s. 73.

**RABE**, Paul, mistrz szlifierz szkła, **chrzestny u:** Reinharda Auera, dekarza w Dusznikach (14.10.1928).

Źr.: AA, 6551.

**RADECKY** (pierwotnie obywatel czeski, 17.10.1926 z przyjęciem obywatelstwa pruskiego zmiana nazwiska na **STEINHOFER**), Ignaz, mistrz szlifierz szkła, **mieszkanie:** 1942 Rynek 8, **rodzice:** Josef (†przed 18.04.1922), szewc w Oleśnicach, pow. Rychnov nad Kněžnou, Johanna z domu Martinek (\*tamże, †przed 18.04.1922), **żona:** **I)** Anna (rodzice: Anton Scholz, robotnik w Oleśnicach, Ernestine z domu Wondrjetz (\*tamże)), **dzieci: I/1)** Josef (\*16.07.1917 Oleśnice), malarz, 1941 podoficer w Dieuze, dep. Moselle, 1942 podoficer w Dusznikach, ∞25.10.1941 Elisabeth (\*13.05.1923 Kulin Kłodzki), tamże (rodzice: Heinrich Pietsch, rolnik tamże i oberżysta tamże, Anna z domu Rogel (\*tamże)), świadek: Heinrich Hanisch, szlifierz szkła w Dusznikach, dzieci: a) Günter Josef (\*2.10.1942, ~25.10), chrzestny: Heinrich Hanisch, mistrz szlifierz szkła tamże, b) Monika (\*14.05.1944, ~28.05), **I/2)** Anna (\*30.12.1919 Duszniki, ~6.01.1920) tamże (∞Heinrich Hanisch (\*1.01.1914), szlifierz szkła w Kulinie Kłodzkim (rodzice: Heinrich, chłop w Kulinie Kłodzkim, Ernestine z domu Scholz (\*Taszów)), dzieci: a) Hans Joachim (\*15.06.1941, ~29.06), b) Wolfgang Lothar (\*19.09.1945, ~7.10)), **I/3)** Margarete (mąż: Heinrich Hanisch, szlifierz szkła w Dusznikach (rodzice: Heinrich, chłop w Kulinie Kłodzkim, Ernestine z domu Scholz (\*Taszów)), dzieci: a) Heinrich Horst (\*19.12.1939, ~1.01.1940)), **I/4)** Helene (\*18.04.1922, ~30.04), **I/5)** Hildegard (\*7.07.1923, ~15.07, chrzestni: Adolf Radetzky, mistrz szlifierz w Złotnie), w Dusznikach, ∞12.01.1944 Rudolf Richard Hullaschek (rodzice: Karl, górnik, Rosa z domu Harske (\*Brix, dep. Manche), elektryk i starszy sierżant tamże), **I/6)** Elisabeth (\*17.10.1926, ~1.11, chrzestna: Pauline z domu Rohrbach, żona Adolfa Radetzky'ego, szlifierza szkła w Złotnie), **I/7)** Ingeborg (\*25.06.1930, ~25.07), **chrzestny u:** Ferdinanda Theunera, mistrza szlifierza szkła w Dusznikach (15.02.1920), **jego żona chrzestna u:** Aloisa Herrmanna, szewca w Dusznikach (11.12.1922).

Źr.: AA, 655k, 655l, rzymskokat. paraf. św. św. Piotra i Pawła w Dusznikach, ~1938, ∞1934nn.

Lit.: D. Błaszczyk, R. Sachs, *Słownik papierników śląskich do 1945 roku*, „Rocznik Muzeum Papiernictwa” 2008, t. 2, s. 124; *Die Grafschaft Glatz. Einwohnerbuch 1942*, Breslau [b.d.], s. 76.

**RATHMANN**, August, szlifierz szkła, \*1823, †8.04.1849, wycieńczenie, □11.04, **zamieszkanie**: 1847 Dolina, 1849 Duszniki, syn Ignaza, na wycugu w Dolinie, **chrzestny u**: Karla Effenbergera, chałupnika (28.02.1847).

Źr.: AA, 655f, 655u.

**RATHMANN**, Josef, szlifierz szkła, **chrzestny u**: Alfreda Viezensa, mistrza szlifierza szkła w Złotnie (30.04.1922, 29.07.1923), Friedricha Frankego, mistrza szlifierza szkła tamże (1.02.1925).

Źr.: AA, 655l.

**RATHSMANN**, Caspar, malarz, \*1735, †11.10.1812, szlag, □14.10, **zamieszkanie**: 1763-1774 Duszniki (malarz i mieszcz.), Kłodzko, 1811/1812 Wrocław, wyspa św. Macieja (malarz i mieszkaniec), **żona**: I) Anna Barbara z domu Exner (\*1731 Duszniki, †30.07.1811 Wrocław, starość, □2.08), **dzieci**: I/1) Johann Joseph Anton (\*13.06.1764 Duszniki, ~14.06, chrzestni: Anna Brigitta Scholastika, z domu Larisch, żona Antona Hellera, czeladnika papierniczego, Johann Joseph Ossendorf, król. papiernik dworski), I/2) Angelina Barbara (\*i~28.12.1766 tamże, chrzestni: Anton Heller, czeladnik papierniczy, kupiec i mieszcz., Antonia, żona papiernika dworskiego), I/3) Anna Maria Thecla (\*25.09.1771 tamże, ~26.09, chrzestna: Antonia, żona Josepha Ossendorfa, królewskiego papiernika dworskiego), I/4) Agatha Apollonia Brigitta (\*i~24.01.1774 tamże, chrzestni: Johann Joseph Ossendorf, król. pruski papierenik dworski, Brigitta, żona Antona Hellera, kupca, czeladnika papierniczego i mieszcz.), **chrzestny u**: Johanna Josepha Kraußego, tkacza i mieszcz. (28.07.1763), Josepha Franza Pfeiffera, tkacza i mieszcz. (27.09.1763, 1.05.1765), Karla Mattheusa Bernatschkego, rzeźnika i mieszcz. (30.09.1763), Ignatza Feisla, tkacza i mieszcz. (25.05.1765), Matthiasa Schneidera, pasterza i mieszcz. (2.05.1766), **jego żona chrzestna u**: Josepha Franza Pfeiffera, tkacza i mieszcz. (25.06.1767), Matthiasa Schneidera, mieszcz. (9.09.1769).

**Dziela**: 1765/1766: za 140 guldenów *Droga Krzyżowa*, Słupiec, rzymskokat. kość. parafialny (4 obrazy zachowane); 1797: malatura organów w kościele pielgrzymkowym w Wambierzycach (instrument: Zeizius, budowniczy organów w Ząbkowicach); *Droga krzyżowa*, Kłodzko, kościół szpitalny, fundator: Franz Weniger, handlarz zwierzętami w Goszycach, poświęcenie: 15.06.1801; *Portret Georga Faulhabera*, proboszcza w Domaszkwowie, proboszczówka tamże; *Niewdzięczne miasta urodzin Chrystusa*, Wambierzyce, kaplica Golgoty, V obraz; *Droga krzyżowa*, Nowy

Waliszów, rzymskokat. kość. parafialny (1886-1888), przez proboszcza Rönscha zastąpiony kopiami drogi krzyżowej według Führicha).



4. Odwrocie portretu Anny Franciski Heller z odręczną sygnaturą malarza.  
Fot. K. Jankowski, T. Szewczyk



5. Caspar Rathsmann, *Portret Anny Franziski Heller; żony Antona Benedicta Hellera, papiernika w Dusznikach*, zbiory Muzeum Papiernictwa, sygn. MD 438 AH.  
Fot. K. Jankowski, T. Szewczyk

**Zb.:** Duszniki, Muzeum Papiernictwa (przypisane: 1) Portret Antona Benedicta Hellera, papiernika w Dusznikach, napis: *Anton Benedict Heller der erste Königliche / Papiermacher als 68 Jahr †April 1771*, nr inw. MD 437 AH, 2); portret jego żony, napis: *Anna Francisca Hellerin / Gebohrene Wallprechtin / Alt 52. Jahr / Gestorb... / 24 Febr...* / sygn.: *A 1768, Gemalt C. Rottsmann*, nr inw. MD 438 AH, oba 96,5 × 69,3); portret Josepha Ossendorfa, papiernika w Dusznikach, 96 × 73, napis: *Joseph Ossendorf gebürtig von Bensen, der Zweite Königl=Hoff / Papiermacher, alt 46 Jahr, gestorben den 1. January 1779*, 96 × 73, wszystkie olej/płótno; malowidła ścienne *Józef i żona Pontifara* w tzw. *Sali Józefa* na górnym piętrze papierni, przypuszczalny zleceniodawca: Joseph Ossendorf, 1772-1779 właściciel papierni).

Źr.: AA, 446m, 655c, 655c2.

Lit.: F. Zenker, *Urkundliche Nachrichten über das Dorf Schlegel, Kreis Neurode, bis zum Jahre 1870*, „Vierteljahrsschrift für Geschichte und Heimatkunde der Grafschaft Glatz” 1890, t. 10, s. 62; O.V., *Das Spittelkirchlein in Mariatal*, „Die Grafschaft Glatz”, 1917, t. 12, s. 33, B. Patzak, *Ebersdorf in der Grafschaft Glatz*, „Guda Obend” 1933, t. 23, s. 45; J. Wittig, *Ein Bild vom alten Schlegel*, ibidem, 1935, t. 25, s. 102; D. Błaszczyk, R. Sachs, *Słownik papierników śląskich do*

1945 roku, „Rocznik Muzeum Papiernictwa 2008, t. 2, s. 119n.; ibidem, 2009, t. 3, s. 94n.; T. Windyka, *Zbiory Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju*, ibidem, 2009, t. 3, s. 27, 33; A. Szelaż, *Zespół portretów właścicieli dusznickiej papierni w zbiorach Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju*, ibidem, 2016, t. 10, s. 48; A. Schultz, *Untersuchungen zur Geschichte der Schlesischen Maler (1500-1800)*, Breslau 1882, s. 121; A. Heinke, *Die Grafschaft Glatz*, Breslau [b.d.], s. 14, 258; K.R. Mazurski, *Wambierzyce*, Warszawa 1989, s. 29; H. Herrmann, *Erinnerungen*, w: M. Dauskardt, *Handgeschöpft/papiery ręcznie czerpane*, Hagen 1996, [b.s.]; J. Kögler, *Wambierzyce. Udokumentowany opis i historia ośrodka pielgrzymkowego w Hrabstwie Kłodzkim, zebrany z wiarygodnych źródeł, wydany i opatrzony przypisami przez F.A. Pompejusza*, Kłodzko 1820, tł. i przyp. współczesne A. Olkisz, Nowa Ruda 2002, s. 15; A. Działczyk, *Wambierzyce – sanktuarium Matki Bożej Wambierzyckiej Królowej Rodzin Patronki Ziemi Kłodzkiej*, w: eadem i in., *Sanktuaria i miejsca pielgrzymkowe na Dolnym Śląsku w dokumencie archiwalnym*, Wrocław 2016, s. 92; R. Eysymontt, R. Sachs, M. Szymczyk, *Młyn papierniczy w Dusznikach-Zdroju*, Duszniki Zdrój 2018, s. 13n.; 28; R. Sachs, *Dusznicka papiernia i jej właściciele* [w:] M. Szymczyk i in., *Monografia młyna papierniczego w Dusznikach-Zdroju*, Duszniki-Zdrój 2018, s. 49; R. Eysymontt, *Architektura papierni w Dusznikach-Zdroju* [w:] ibidem, s. 89, 91n.; M. Szymczyk, *Najnowsze dzieje Muzeum Papiernictwa*, w: ibidem, s. 332.

**RATHSMANN**, Eduard, szlifierz szkła, **zamieszkanie**: 1876 Złotno, 1881 Duszniki, syn Theresii R. w Złotnie, **żona**: **I**) Maria (rodzice: Franz Singer, chałupnik w Szczytnie, Barbara z domu Wiesinger (\*Zakrze)), **dzieci**: **I/1**) córka (\*i~24.02.1876), **chrzestny u**: Ferdinanda Rathsmanna, pracownika tartaku w Granicznej (22.05.1881).

Źr.: AA, 655i.

**RATHSMANN**, Franz, szlifierz szkła, **chrzestny u**: Ferdinanda Rathsmanna, pracownika tartaku w Granicznej (22.05.1881).

Źr.: AA, 655i.

**REICHEL**, August, szlifierz szkła, **chrzestny u**: Anny, nieślubnej córki Marii w Łęczycach, nieślubnej córki Theresii Hartwig, żony Augusta Straubego, stolarza tamże (10.04.1882).

Źr.: AA, 657a.

**REICHEL**, Wendelin, szlifierz szkła, \*1851, **rodzice**: Wendelin, mistrz krawiecki w Orlickych Záhořach, pow. Rychnov nad Kněžnou, Veronica z domu Freiwald (\*tamże), **żony**: **I**) NN (†przed 12.06.1877), **II**) ∞12.06.1877 Philomena (\*1852) w Stoszowie (rodzice: Joseph Hauffer, chałupnik tamże, Theresia z domu Dinter

(\*tamże)), **III**) Wilhelmine z domu Haufen (\*1852, †27.10.1899, choroba płuc, □30.10), **świadek na ślubie**: Josefa Haufena, parobka w Bystrej (17.11.1884), **chrzestny u**: Anny i Marii, nieślubnych córek Johanny w Dusznikach, nieślubnej córki Franziski Kattner w Łęczycy (24.07.1879, razem ze swoją żoną III), Heinricha, nieślubnego syna Marii w Łęczycy, nieślubnej córki Theresii Hartwig, żony Augusta Straubego, stolarza tamże (30.12.1879), Josepha Haufena, dniówkarza w Dusznikach (22.02.1885, 7.07.1895), **jego żona chrzestna u**: Josefa Haufena, parobka w Bystrej (1.04.1883, 24.05.1887, 23.07.1893).

Źr.: rzymskokat. paraf. św. św. Piotra i Pawła w Dusznikach, †1882nn., AA, 655i, 655r, 657a.

**REISNER**, August, kamieniarz, **chrzestny u**: Aloyisa Neumanna, pracownika tartaku (27.01. 1886).

Źr.: AA, 655i.

**RICHTER**, Georg Franz, rzeźbiarz i mieśc., □10.12.1700, **żona**: **I**) Helena z domu Borckert, **dzieci**: **I/1**) Juliana Constantia (~19.09.1692, ∞21.12.1718 Melchior Dintter, syn Melchiora w Dolinie (†przed 21.12.1718)), **I/2**) Georg Joseph (~5.09.1696), **I/3**) David Emanuel (~20.11.1700), **I/4**) Elisabeth Theresia (∞4.06.1708 Balthasar Hoffman, syn Hansa (†przed 4.06.1708), **chrzestny u**: Valentin Peekego (20.03.1688), Andreasa Seyfferta, tkacza (20.08.1696), Andreasa Lengfeldta, mieśc. (12.01.1699), Henricusa Burckerta, tkacza i mieśc. (27.09.1699), Christophu Brewera, tkacza i mieśc. (grudzień 1698, 8.04.1700), zastępuje 21.04.1700 Georga Burckerta, tkacza i mieśc. jako chrzestny u Johannesu Elßnera, chłopa w Stoszowie, **jego żona chrzestna u**: Georga Sandmana (28.01.1687), Christophu Breiera, tkacza i mieśc. (18.09.1695, 3.04.1702), Andreasa Lengfelta, tkacza (28.04.1697).

Źr.: AA, 655a 655b.

**RIEDEL**, August, szlifierz w Podgórzynie, \*1848, †14.04.1868, gruźlica, □16.04, syn Alberta, cieśli tamże.

Źr.: AA, 655u.

**RIEDEL**, Ernst, szlifierz szkła w Podgórzynie, **chrzestny u**: Ernsta, nieślubnego syna Josefy (rodzice: Albert Riedel (†przed 6.09.1868), cieśla tamże, Josepha z domu Strauch (\*Graniczna), 6.09.1868).

Źr.: AA, 655h.

**RINGEL**, rodzina twórców rzemiosła artystycznego.

**I**) August Adolf, kamieniarz, **zamieszkanie**: 1877-1892 Złotno, 1904 Dolina (kamieniarz i chałupnik), \*1852, †2.07.1904 tamże, choroba płuc, □5.07, **rodzice**: Karl †przed 17.06.1882), tkacz i mieszkaniec w Złotnie, Josepha z domu Scholz (\*Scha-



reck, Czechy), **żona: I**) ∞18.11.1879 Theresia (\*1854, †25.08.1912 Dolina choroba płuc, □28.08), 1912 gospodyni w Dolinie (rodzice: Franz Spitzer, dniówkarz w Złotnie, Thecla z domu Potter (\*Sokolec)), **dzieci: I/1**) August Adolph (\*22.08.1878, ~25.08, chrzestny: Heinrich Franke, kamieniarz w Złotnie, żona: Maria (\*1877, †9.01.1908, skutki porodu, □15.01, rodzice: Eduard Kastner, na wycugu w Jeleniowie, Anna z domu Tribanek (\*i†tamże), dzieci: a) Maximilian (\*20.10.1906, ~28.10), b) Maria (\*9.01.1908, ~10.01, chrzestny: → **III**)), **I/2**) Klara Anna (\*17.06.1882, ~19.06, chrzestna: Anna, żona Heinricha Frankego, kamieniarza tamże, †15.03.1883, krztusiec, □19.03), **I/3**) Fridolin Theodor (\*1884, †1.11.1914, choroba płuc, □4.11), kamieniarz w Złotnie, **I/4**) → **III**), **I/5**) Klara Anna (\*17.06.1882, ~19.06, chrzestna: Anna, żona Heinricha Frankego, kamieniarza w Złotnie), **I/6**) → **II**, **I/6**) Gertrud (\*10.07.1892 Złotno, ~23.07, mąż: ∞6.12.1919 Paul Ernst Gdynia (\*20.2.1892 Zabrze-Zaborze), właściciel ziemski w Dolinie (rodzice Jakob, górnik-pchacz wozów w Zabrzu, Anna z domu Wosnitsa (\*tamże)), świadek: Wilhelm Grundmann, mistrz szlifierz szkła w Złotnie, dzieci: a) Barbara Katharina (\*5.03.1932, ~20.03, chrzestna: Martha, żona → **IV**), **I/7**) Maria (\*14.09.1895, ~23.09, †przed 22.09.1905), **I/8**) Maria (\*i†22.09.1905, niezdolność do życia, □26.09), **świadek na ślubie**: Josefa Ludwiga, kamieniarza (17.07.1899), **chrzestny u**: Johanna Koehlera, cieśli w Złotnie (5.08.1877, 21.12.1879, 17.09.1882), **jego żona chrzestna u**: Heinricha Frankego, kamieniarza w Złotnie (17.06.1882), Antona Nowotny'ego, tkacza tamże (21.01.1883, 8.08.1886).

Źr.: kat. paraf. św. św. Piotra i Pawła w Dusznikach, †1882-1946, AA, 655i, 655k, 655l, 655r.

**II**) Heinrich Hermann, kamieniarz, \*23.09.1886, ~27.09, chrzestny: Heinrich Franke, kamieniarz w Złotnie, †27.04.1914, choroba płuc, □30.04), **zamieszkanie**: 1913 Dolina, 1914 Złotno, **rodzice**: → **I**.

Źr.: kat. paraf. św. św. Piotra i Pawła w Dusznikach, †1882-1946, AA, 655r.

**III**) Maximilian, kamieniarz, \*1889, †2.04.1916 gruźlica, □5.04, **zamieszkanie**: 1908 Dolina, 1916 Duszniki, **rodzice**: → **I**, **chrzestny u**: → **II/1** (10.01.1908).

Źr.: rzymskokat. paraf. św. św. Piotra i Pawła w Dusznikach, †1882nn., AA, 655k.

**IV**) Maximilian, \*20.10.1906, ~28.10), szlifierz szkła, **zamieszkanie**: 1932 Dolina, 1937 Duszniki (mieszkanie: Stockstraße 9), 1942 Szczytniki-Borek, **rodzice**: → **II/1**), **żona: I**) Martha Maria (\*Żelazno, rodzice: Paul Welzel, robotnik tamże, Emma z domu Straube (\*tamże)), **dzieci: I/1**) Rosalie (\*12.05.1935, ~26.05), **I/2**) Günter Klaus (\*1.11.1937, ~14.11), **jego żona chrzestna u**: → **II/6** (20.03.1932).

Źr.: AA, 655l.

Lit.: *Einwohnerbuch 1937*. Cz. I: *Landkreis Glatz mit allen Gemeinden einschließlich der Städte Bad Reinerz, Lewin, Neurode, Wünschelburg*, cz. II: *Kreis Habelschwerdt mit allen Gemeinden einschließlich der Städte Habelschwerdt, Bad Landeck und Mittelwalde*, Breslau 1937, s. 56; *Die Grafschaft Glatz. Einwohnerbuch 1942*, Breslau [b.d.], s. 265.

**ROGOWSKI**, malarz artysta.

**Dzieła: 1892:** wymalowanie kośc. ew. w Dusznikach.

Lit.: R. Grzelakowski, *W ekumenicznym duchu*, „Ziemia Kłodzka”, nr 95, s. 12; idem, *Duszniki-Zdrój. Okruchy historii*, Duszniki-Zdrój 2005, s. 36.

**RÖMISCH**, August, kamieniarz w Podgórzu, **dzieci:** Anna (\*1894, †14.02.1896, skurcze, □17.02).

Źr.: rzymskokat. paraf. św. św. Piotra i Pawła w Dusznikach, †1882nn.

**RÖMISCH**, Franz, mistrz szlifierz szkła, \*4.09.1884 Darnków, syn Marii, gospodyni tamże, żony Duchatscha w Bukowinie Kłodzkiej, **mieszkanie:** 1937-1942 ul. Słowackiego 21, **żona: I**) ∞17.05.1910 Emma (\*20.11.1881 Dańczów, rodzice: Isidor Langer, właściciel furmanki i parceli tamże, Maria z domu Kastner (\*Jeleniów)), **dzieci: I/1**) Margareta (\*18.03.1911 Duszniki, ~2.04) tamże (∞9.02.1935 Herbert Prause (\*14.06.1906 Janowiec, pow. ząb.), syn Elisabeth Prause, żona Haucka z Międzyzlesia), 1935 sierżant w pułku piechoty nr 7, 1940 aspirant oficerski w Dusznikach, 1942 porucznik tamże), świadek: Franz Römisch, szlifierz szkła w Dusznikach, dzieci: a) Heinz Wolfgang (\*7.12.1939, ~1.01.1940), b) Anita Maria (\*16.11.1941, ~1.01.1942, chrzestny: Franz Römisch, mistrz szlifierz szkła w Dusznikach), **świadek na ślubie:** Heinricha Rosenberga, górnik w Drogosławie (27.01.1913), Wilhelma Josefa Foxa, ślusarza systemów grzewczych w Dusznikach (9.02.1935), **jego żona chrzestna u:** Franza Lange-ra, właściciela parceli w Czermnie (12.05.1913, 18.06.1914, 16.09.1915, 15.07.1917).

Źr.: rzymskokat. paraf. św. św. Piotra i Pawła w Dusznikach, ~1938nn., ∞1934nn., AA, 655k, 657b, 657c.

Lit.: *Einwohnerbuch 1937. Cz. I: Landkreis Glatz mit allen Gemeinden einschließlich der Städte Bad Reinerz, Lewin, Neurode, Wünschelburg*, cz. II: *Kreis Habelschwerdt mit allen Gemeinden einschließlich der Städte Habelschwerdt, Bad Landeck und Mittelwalde*, Breslau 1937, s. 56; *Die Grafschaft Glatz. Einwohnerbuch 1942*, Breslau [b.d.], s. 74.

**RÖMISCH**, Paul, mistrz szlifierz szkła, 1944 emeryt, \*1883, †10.04.1944, choroba płuc, □14.04, **zamieszkanie:** 1909 Piechowice, pow. jel., 1911-1944 Duszniki (mieszkanie: 1942 ul. Słowackiego 21), **żona: I**) Pauline z domu Wilhelm (\*Wilków Średzki, pow. średz.), **dzieci: I/1**) Helene Pauline (mąż: Josef Eduard Karl Wenzel, rzeźnik w Dusznikach, rodzice: Robert (†przed 28.03.1934), kupiec w Szalejowie, Anna z domu Peter), dzieci: a) Horst Heinz (\*12.09.1930, ~20.09), b) Annemarie Franziska (\*28.03.1934, ~15.04)), **świadek na ślubie:** Fritza Paula Würbsa (\*14.12.1884 Świdnica, ew.), robotnika fabrycznego tamże, ul. Kotlarska 13 (13.11.1909), Franza Langer, właściciela parceli w Łęczycach (6.11.1911).

Źr.: rzymskokat. paraf. św. św. Piotra i Pawła w Dusznikach, †1882nn., AA, 655l, 657c, USC Świdnica, ∞Świdnica 1909, nr 169.

Lit.: *Einwohnerbuch 1937*. Cz. I: *Landkreis Glatz mit allen Gemeinden einschließlich der Städte Bad Reinerz, Lewin, Neurode, Wünschelburg*, cz. II: *Kreis Habelschwerdt mit allen Gemeinden einschließlich der Städte Habelschwerdt, Bad Landeck und Mittelwalde*, Breslau 1937, s. 56; *Die Grafschaft Glatz. Einwohnerbuch 1942*, Breslau [b.d.], s. 74.

**ROSENKRANZ**, Jakob, złotnik i mieśc., \*Wiedeń, **żona: I**) Maria Anna z domu Ulrich (\*Opole), **dzieci: I/1**) Johann Joseph Franciscus Alois (\*10.04.1774, ~11.04), **chrzestny u:** Johann Joseph Ossendorf, król. uprzywilejowany papiernik nadworny).

Źr.: AA, 655c.

Lit.: D. Błaszczyk, R. Sachs, *Słownik papierników śląskich do 1945 roku*, „Rocznik Muzeum Papiernictwa” 2009, t. 3, s. 95.

**ROTHER**, rodzina grawerów i szlifierzy szkła.

**I**) Augustin Bernard Karl, ~27.08.1813, **chrzestni:** Ignaz Gube, grawer szkła w Kłodzku, Maria, żona Sebastiana Gubego, grawera szkła w Batorowie, **zamieszkanie:** 1840 Duszniki; Stronie Śląskie, ojciec: → **II**, **żona:** ∞5.05.1840 Karolina (\*1818), córka Ignaza Latte, mistrza sukiennika i mieśc. w Dusznikach.

Źr.: AA, 655p.

Lit.: D. Zoedler, *Schlesisches Glas, schlesische Gläser*, Würzburg 1996, s. 240.

**II**) Karl, \*Wolany, **zamieszkanie:** 1813 (grawer szkła i mieśc. – 25.08.1813 uzyskanie prawa miejskiego, i chałupnik) – 1840, i 1841-1852 Duszniki, 1840 Wolany (szlifierz szkła i oberżysta), **dzieci: 1**) → **I**, **świadek na ślubie:** Roberta Rothera, grawera szkła w Ocieszowie (23.02.1852), **chrzestny u:** Adolpha, nieślubnego syna Mathilde, córki Josepha Volkmera, postrzygacza sukna (6.03.1841).

Źr.: AA, 610s, 655f, Muzeum Papiernictwa w Dusznikach, fragment spisu mieszkańców Dusznik, s. 20.

**ROTHER**, Josef, szlifierz szkła, **zamieszkanie:** 1920 Goszów, 1942 Duszniki (mieszkanie: ul. Kłodzka 33), **chrzestny u:** Theodora Manna, kupca w Wyszkach (10.01.1920).

Źr.: AA, 687n.

Lit.: *Einwohnerbuch 1937*. Cz. I: *Landkreis Glatz mit allen Gemeinden einschließlich der Städte Bad Reinerz, Lewin, Neurode, Wünschelburg*, cz. II: *Kreis Habelschwerdt mit allen Gemeinden einschließlich der Städte Habelschwerdt, Bad Landeck und Mittelwalde*, Breslau 1937, s. 56; *Die Grafschaft Glatz. Einwohnerbuch 1942*, Breslau [b.d.], s. 74.



## Uzupełnienia do „Opisu Dusznik” Köglera pióra Wilhelma Hohausa. Przyczynek do historii hrabstwa kłodzkiego

### Wstęp

Historia dusznickiej parafii pióra Josepha Köglera po raz pierwszy ukazała się drukiem, podobnie jak większość opracowań tego autora, dopiero kilkadziesiąt lat po jego śmierci. Wydawcą był jeden z następców pioniera nowoczesnych badań historycznych nad przeszłością ziemi kłodzkiej Edmund Scholz, redaktor kwartalnika „Vierteljahrschrift für Geschichte und Heimatskunde der Graffschaft Glatz”<sup>1</sup>. Następna edycja tego pryczyńku ukazała się dopiero w roku 1993 staraniem dr. Dietera Pohla<sup>2</sup>. Natomiast wersja polska tego opracowania została wydana w 2018 roku na łamach „Rocznika Muzeum Papiernictwa”<sup>3</sup>.

Kögler doprowadził swoje *Historyczne wiadomości o kościele parafialnym świętych Apostołów Piotra i Pawła w królewsko-pruskim mieście Duszniki* do roku 1802. Uzupełnienia do tego pryczyńku Köglera, pióra ks. dr. W. Hohausa, ukazały się na łamach tego samego numeru wspomnianego XIX-wiecznego kwartalnika<sup>4</sup>.

Idea wydawania czasopisma poświęconego historii ziemi kłodzkiej sięga swymi korzeniami lat 1799/1800. Wówczas to dzięki staraniom ówczesnego lekarza miejskiego w Kłodzku dr. Blottnera i miejskiego proboszcza Pohla w drukarni Pompejusa w Kłodzku ukazało się pismo noszące tytuł „Glätzische Monatschrift”. Oprócz różnego rodzaju wiadomości z historii i życia lokalnego, głównie z terenu Kłodzka i jego okolicy, w miesięczniku tym przedstawiono kilka artykułów pióra Josepha Köglera. W 1812 roku Pompejus podjął się wydawania kolejnego lokalnego

---

<sup>1</sup> J. Kögler, *Historische Nachrichten der hl. Apostel Petrus und Paulus in der Königlich-Preußischem Immediat-Stadt Reinerz*, „Vierteljahrschrift für Geschichte und Heimatskunde der Graffschaft Glatz”, Jh. II, Habelschwerdt 1882/1883, s. 1-20.

<sup>2</sup> Idem, *Historische Nachrichten von der Pfarrkirche hl. Apostel Peter und Paul in der Immediatstadt Reinerz wie auch von allen übrigen Kirchen und Kapellen im gegenwärtigen Reinerzer Kirchsprengel mit einem Anfang von der Stadt Reinerz* [w:] *Die Chroniken der Grafschaft Glatz*, Bd. 2, Modautal 1993, s. 247-295.

<sup>3</sup> *Duszniki w opisie Josepha Köglera*, tłum. G. Kowal, wstęp i odnośniki M. Szymczyk, „Rocznik Muzeum Papiernictwa” 2018, t. 12, s. 75-111.

<sup>4</sup> W. Hohaus, *Chronistische Aufzeichnungen als Nachtrag zu Kögler's Geschichte der Pfarrei Reinerz von 1802 bis zur Gegenwart*, „Vierteljahrschrift für Geschichte...” [1], s. 110-126.

periodydu pt. „Glätzische Miscellen”. Jego redaktorem naczelnym został Joseph Kögler. Pismo ukazywało się podobnie jak poprzednie tylko przez jeden rok<sup>5</sup>.

Do idei tej powrócono dopiero w roku 1876. Wówczas w środowisku badaczy regionalnych, skupionych wokół Królewskiego Katolickiego Seminarium Nauczycielskiego w Bystrzycy Kłodzkiej, powstała myśl wydawania czasopisma poświęconego historii hrabstwa kłodzkiego. Jednak różne, niezależne od miłośników historii tych ziem, okoliczności sprawiły, iż idea ta nie mogła wówczas zostać zrealizowana. Pod koniec 1878 roku podjęto kolejną próbę realizacji tego ambitnego planu. Początkowo projekt był rozważany, zarzucany, znowu podejmowany, a wreszcie stał się przedmiotem ożywionej dyskusji na łamach lokalnej prasy. Niespodziewanie rzeczy przybrały korzystny obrót. Okazało się, iż studia nad historią tej krainy, rozpropagowane przez dyskusje na łamach lokalnej prasy, obudziły żywe zainteresowanie wśród szerokiego kręgu mieszkańców i to nie tylko Bystrzycy Kłodzkiej. Wiązało się to z renesansem powrotu do przeszłości w myśl znanej maksymy: „Kto unika poznania własnej historii, jest skazany na powtórna z nią konfrontację”.

Trend badania przeszłości pod koniec XIX wieku stał się bardzo silny na terenach hrabstwa kłodzkiego, a klimat do tego typu działań szczególnie korzystny był właśnie w Bystrzycy Kłodzkiej. Nie brakowało i sponsorów gotowych poprzeć tego rodzaju ideę przez udzielenie koniecznych datków finansowych, tym bardziej iż badacze pragnęli skoncentrować się nie tylko na przeszłości, ale i na ówczesnym wygładzie regionu. Idea stworzenia periodydu, będącego organem tego historycznego stowarzyszenia, stała się dzięki temu w pełni realna. 18 maja 1881 roku w Bystrzycy Kłodzkiej zebrali się zainteresowani z różnych stron hrabstwa. Rezultatem tej konferencji była jednoznaczna decyzja o rozpoczęciu wydawania kwartalnika poświęconego historii i nauce o hrabstwie kłodzkim pt. „Vierteljahrschrift für Geschichte und Heimatskunde der Graffschaft Glatz”<sup>6</sup>. W pierwszej kolejności w kwartalniku zamierzano wydrukować prace historyczne Josepha Köglera. Następnie miały ukazywać się przedruki źródeł i dokumentów oraz samodzielne publikacje historyczne. Celem zwiększenia zainteresowania czytelników miał on także zawierać przyczynki z zakresu geografii, geologii, historii kultury, dialektu, statystyki, meteorologii, historii naturalnej lasu i gospodarki itp. Wydawcy kwartalnika nie ograniczyli się więc tylko do przedruku wiadomości, znanych Köglerowi, lecz starali się zamieścić uzupełnienia zawierające historię danej miejscowości, parafii, konkretnego kościoła

<sup>5</sup> Zob.: *Zamki hrabstwa kłodzkiego opisane przez Josepha Köglera*, tłum. i wstęp W.J. Delekta, „Rocznik Muzeum Papiernictwa” 2022, t. 16, s. 159-180. Szerzej o wspomnianych czasopismach („Glätzische Monatschrift” i „Glätzische Miscellen”) we wstępie, s. 159-161.

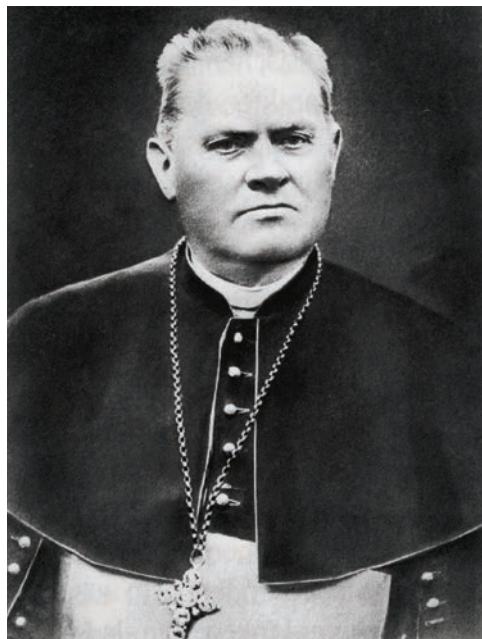
<sup>6</sup> E. Scholz, *Vorwort*, „Vierteljahrschrift für Geschichte...” [1], Bd. I, Habelschwerdt 1881/1882 s. I-IV. Zob. też: M. Ruchniewicz, „*Vierteljahrschrift für Geschichte und Heimatskunde der Graffschaft Glatz*” jako forum prezentacji badań i popularyzacji wiedzy o historii regionu (1881/1882-1890/1891) [w:] *Projektowanie historii. Historiografia ziemi kłodzkiej od średniowiecza do współczesności*, red. B. Czechowicz, Kłodzko 2018, s. 57-66 oraz A. Herzig, M. Ruchniewicz, *Dzieje ziemi kłodzkiej*, Wrocław 2006, s. 16-18.

lub rodu aż po współczesne im czasy, to jest prawie po koniec XIX wieku. Takie właśnie uzupełnienie do opisu kościoła parafialnego w Dusznikach-Zdroju opracował ks. dr Wilhelm Hohaus.

**Dr Wilhelm Hohaus** – niemiecki duchowny katolicki i teolog, wielki dziekan kłodzki i wikariusz arcybiskupi dla wiernych hrabstwa kłodzkiego, badacz historii ziemi kłodzkiej<sup>7</sup>.

Urodził się 30 czerwca 1844 roku w Jaskkowej Dolnej. Podobnie jak jego wielki poprzednik na polu badań nad przeszłością ziemi kłodzkiej, Joseph Kögler, także i on ukończył kłodzkie Królewskie Gimnazjum Katolickie. Absolwenci tego gimnazjum kontynuowali przeważnie studia na wydziale teologicznym ówczesnego Śląskiego Uniwersytetu im. Fryderyka Wilhelma we Wrocławiu. W 1866 roku wybuchła wojna prusko-austriacka i młody alumn wstąpił wzorem wielu ówczesnych młodzieńców do armii pruskiej. Za zasługi na polu chwały otrzymał krzyż pamiątkowy dla kombatanów. Po powrocie z wojny i ukończeniu przerwanych studiów został wikariuszem w różnych parafiach na terenie wielkiego dziekanatu kłodzkiego. W latach 1872-1882 Hohaus pełnił obowiązki duszpasterskie w Dusznikach. Wówczas też powstał artykuł, którego polskie tłumaczenie przedstawiam poniżej.

W 1882 roku objął obowiązki nauczyciela Królewskiego Katolickiego Seminarium Nauczycielskiego w Bystrzycy Kłodzkiej. Wówczas też nawiązał bliższą współpracę z gronem bystrzyckich historyków i badaczy regionalnych, skupionych wokół nowo powstałego kwartalnika historycznego, poświęconego przeszłości tych ziem, „Vierteljahrschrift für Geschichte und Heimatskunde der Grafschaft Glatz”.



Wilhelm Hohaus

źródło: *Auf dem Weg durch die Jahrhunderte. Beiträge zur Kirchengeschichte der Grafschaft Glatz*, hrsg. von F. Jung, Münster 2003, s. 136, dzięki uprzejmości Pani Ireny Klimaszewskiej z Muzeum Ziemi Kłodzkiej

<sup>7</sup> Informacje biograficzne: A. Prasał, *Ks. Infulat dr Wilhelm Hohaus (1844-1909)*, „Zeszyty Muzeum Filumenistycznego” 2012, 10, s. 7-15; M. Dziedzic, *Kłodzkie Towarzystwo Górskie 1881-1945*, Wrocław 2013, s. 422-423. [P.] Klemenz, *Dr. Theol. Wilhelm Hohaus, Fürsterzbischof. Vikar und Großdechant der Grafschaft Glatz, Stadtpfarrer von Habelschwerdt (1844-1909)*, „Die Grafschaft Glatz. Illustrierte Zeitschrift des Glatzer Gebirgsvereins” 1915, nr 2, s. 15-16.

Współpracy z tym czasopismem, którego współredaktorem wkrótce został F. Volkmer, nie zakończył nawet po przeniesieniu w 1884 roku do Kłodzka<sup>8</sup>.

W 1889 roku dr Wilhelm Hohaus został proboszczem bystrzyckim. W 1901 roku objął stanowisko wielkiego dziekana i wikariusza arcybiskupa praskiego na teren hrabstwa kłodzkiego z prawem noszenia infuły i pastorału oraz pektorału jako symbolu namiestnictwa w imieniu arcybiskupa praskiego. Był także kanonikiem wrocławskim i prałatem. W 1904 roku uczestniczył w doniosłej ceremonii konsekracji nowego kościoła w Jaskowej Dolnej, dokonanej przez metropolitę praskiego kardynała Leona Skrbensky'ego.

Wilhelm Hohaus zmarł 25 grudnia 1909 roku w Bystrzycy Kłodzkiej. Został pochowany na tamtejszym cmentarzu parafialnym, gdzie jego nagrobek zachowany jest do dziś.

### Od redakcji – na zakończenie wstępu

Opracowanie Wilhelma Hohausa obejmuje okres ok. 80 lat, poczynając od 1802 do ok. 1880 roku. Autor zastosował podobny układ tematyczny, jaki zaprezentowany jest w kronice Köglera. W pierwszym rozdziale przedstawiona została historia kościoła parafialnego pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Dusznikach-Zdroju. W następnym postacie proboszczów, kapłanów i nauczycieli oraz kościelnych. Kolejna część zawiera wydarzenia związane z kościołem, a ostatnia dotyczy dziejów pozostałych kościołów i kaplic w parafii dusznickiej. To fragment XIX-wiecznych dziejów Dusznik skrzętnie, kronikarsko odnotowany. Ten okres obfitował w różne wydarzenia, a jedno z nich zaważyło szczególnie na losach miasta i jego zabudowy. Był to wielki pożar w 1844 roku, po którym nastąpiła odbudowa rynku oraz kościoła i plebanii. Wiele informacji na ten temat przynosi właśnie kronika Hohausa. Na podkreślenie zasługuje fakt, że wśród zaangażowanych w odbudowę kościoła budowniczych, oprócz miejscowych rzemieślników, pojawiają się także znani ze swych znakomitych realizacji architekci, malarze, rzeźbiarze i budowniczowie organów.

Zarówno kroniki Köglera, jak i Hohausa były wykorzystywane przez badaczy zajmujących się historią Dusznik i dziejami tutejszego kościoła parafialnego. Powołuje się na te kronikarskie opracowania m.in. Robert Becker – niemiecki historyk, profesor uniwersytetu we Wrocławiu, honorowy obywatel miasta Duszniki-Zdrój, autor wielu cenionych do dziś pozycji na temat zabytków tej miejscowości, w tym także monografii kościoła parafialnego wydanej w 1931 roku<sup>9</sup>.

---

<sup>8</sup> W latach 1884-1889 W. Hohaus pełnił funkcję regenta w kłodzkim konwiktie. Zob. Z. Szczepaniak, *Kolegium jezuickie i konwikt w Kłodzku 1597-1945*, Kłodzko 2005, s. 144.

<sup>9</sup> R. Becker, *Die Pfarrkirche zu S. Petrus und Pulus in Reinerz*, Bad Reinerz 1931. Omówienie literatury nt. zabytków Dusznik-Zdroju (w tym wykaz prac R. Beckera) – zob. D. i R. Eysymontt, *Duszniki – miasto i źródło, studium historyczno-urbanistyczne*, Wrocław 1992, t. 1, s. 1-13 (mps w zbiorach biblioteki Muzeum Ziemi Kłodzkiej).



Wilhelm Hohaus nie opatrzył swego opracowania przypisami (jak to szczegółowo uczynił Kögler), w podtytule jednak zamieścił informację, z jakich źródeł korzystał. A więc niniejsza praca powstała na podstawie: kroniki Riedigera<sup>10</sup> z archiwum urzędu miejskiego, dokumentów przechowywanych w archiwum parafialnym oraz prywatnych notatek i ustnych przekazów. Zaznaczył też, że: „tam gdzie było to możliwe, został zachowany styl kronikarski”<sup>11</sup>.

W samym opracowaniu, w kilku miejscach, autor zamieścił w nawiasach okrągłych niewielkie uzupełnienia. W związku z powyższym, dla odróżnienia, dodawane w tekście wyjaśnienia i wtrącenia ze strony tłumacza i redakcji zaznaczono w nawiasach kwadratowych. Nazwy miejscowości (śląskich) podawane są w języku polskim, a obok w nawiasach kwadratowych ich niemieckie odpowiedniki, gdy te nazwy pojawiają się w tekście po raz pierwszy. Tekst zaopatrzono także w niezbędne przypisy, wyjaśniające znaczenie pojęć, najczęściej już nieużywanych, przybliżające niektóre wymieniane w tekście postacie lub wskazujące zainteresowanym literaturę przedmiotu. Numeracja odnośników jest ciągła dla całego prezentowanego materiału, wraz ze wstępem.

\*\*\*

**Zapiski kronikarskie jako uzupełnienie do Köglerowskiej historii parafii w Dusznikach od 1802 roku do obecnych czasów.**

**Na podstawie: kroniki Riedigera w archiwum urzędu miejskiego, akt przechowywanych w archiwum parafialnym, prywatnych notatek i ustnych przekazów – zebrał dr Hohaus**

(Tam gdzie było to możliwe, zachowano styl kronikarski.)

## **I. Kościół parafialny**

W roku 1802, 25 sierpnia, skradziono umocowany przy drzwiach zakrystii cynowy kociołek na wodę, dwa małe cynowe świeczniki z ołtarza głównego i puszkę do przechowywania hostii.

W roku 1804, 29 marca, w Wielki Czwartek, po raz pierwszy została pokazana nowa Góra Oliwna<sup>12</sup>.

---

<sup>10</sup> Wspomniana kronika przechowywana jest obecnie w Archiwum Państwowym we Wrocławiu. Zob. R. Stelmach, *Materiały dotyczące okresu napoleońskiego w Archiwum Państwowym we Wrocławiu*, „Rocznik Lubuski” 1996, t. 22, cz. 1, s. 100 – Akta miasta Duszniki, sygn. nr 3a: *Cronic für Reinerz von Benjamin Riediger 1813-1818*. Pod sygn. 1860 znajduje się: *Chronik der Stadt Reinerz 1560-1827*.

<sup>11</sup> Niem.: *Wo es möglich war, ist die Sprache der Chronisten beibehalten worden*.

<sup>12</sup> Dotyczy liturgii Wielkiego Czwartku, nawiązującej do męki i śmierci Pana Jezusa. Na Górę Oliwną Jezus zabrał swoich uczniów, by razem z nimi się modlić. Przypomnieniem tego w Wielki Czwartek jest zamknięcie Najświętszego Sakramentu w specjalnie przeznaczony do tego kaplicy.

W roku 1808, w Środę Popielcową, przypadającą na 2 marca, mieszkańców Dusznik zasmuciła wiadomość o kradzieży pewnych przyborów sakralnych używanych podczas 40-godzinnej modlitwy. Najlepsze ornaty i stuły zginęły, a przy pozostałych paramentach<sup>13</sup> obcięto brzegi. Sprawca został ujęty.

W roku 1811, 29 maja, zdjęto górną część sygnaturki na dachu z powodu groźby zawalenia. Taki stan – zanim podjęto dalsze prace budowlane na dachu – trwał do 1816 roku. 11 listopada tego roku miała miejsce uroczystość osadzenia kopuły na sygnaturce. Także drewniana konstrukcja dachu dzwonnicy, z powodu przegnicia, 11 września 1815 roku została zburzona i do 28 tegoż miesiąca zastąpiona przez nową. Przy tej okazji na szpicu wieży zamocowano kołowrót, a następnie osadzono kopułę i krzyż. Król Fryderyk Wilhelm III подарował na pokrycie kosztów 94 talary.

W ciągu roku 1817 prałat i proboszcz miejski Ignaz Bonaventura Volkmer [zapis nazwiska w tekście oryginalnym omyłkowo Volkmer, powinno być Folkmer – K.O.-A.] polecił wybudować przy wschodniej stronie kościoła kaplicę i przeznaczył ją na miejsce swojego pochówku. 16 listopada kaplicę poświęcił sam fundator, powierzając ją szczególnej opiece Trójcy Świętej, św. Ignacego Loyoli i św. Franciszka Salezego. Przybyli [na uroczystość – W.J.D.]: proboszcz Wanke z Szalejowa Górnego [niem. Oberschwedeldorf], proboszcz Schneider z Lewina Kłodzkiego [niem. Lewin], proboszcz Peuker ze Szczytnej [niem. Rückers], proboszcz Franke z Kudowy-Czermnej [niem. Tscherbenej] oraz obaj miejscowi kapłani – Bernhard Schiedeck i Dominikus Mathias.

W roku 1818, latem, na zlecenie tegoż prałata i proboszcza miejskiego wybudowano przy gzymsie prezbiterium galerię.

W roku 1820, 1 czerwca, podczas święta Bożego Ciała zaprezentowano nową, jakiej jeszcze dotąd nie było, chorągiew kościelną z trzema drzewcami, ufundowaną przez kobiety. Wszystkie mieszcanki złożyły się na nią. Także prałat polecił wykonać dwie małe, białe chorągiewki. Gdy 28 czerwca tegoż roku uderzono w dzwony, zwiastując przybycie arcybiskupa praskiego, księcia von Chlumčanysky'ego<sup>14</sup>, pękł mały dzwon.

W 1821 roku, 31 maja, w dniu Wniebowstąpienia naszego Pana Jezusa Chrystusa, podczas ostatniego przejścia procesji wielkanocnej prałat poświęcił nowy krzyż, postawiony na cmentarzu przy kościele miejskim. 1 listopada w kościele farnym powieszono tablicę z nazwiskami poległych żołnierzy, za przedstawieniem św. Jana Nepomucena<sup>15</sup>. Jeszcze w tymże roku prałat zlecił zmianę tabernakulum.

W 1822 roku, 13 marca, została ukończona galeria wokół całego kościoła.

<sup>13</sup> Paramenty kościoła – przedmioty przeznaczone do sprawowania liturgii, m.in. szaty kościelne, przybory mszalne, ozdoby ołtarza, dawniej też sprzęty kościelne.

<sup>14</sup> Wenzel Leopold Chlumčanysky von Prěstavl und Chlumetz (1749-1830) – czeski duchowny katolicki, arcybiskup metropolita praski i prymas Czech od 1815 roku.

<sup>15</sup> Grupa figuralna przedstawiająca scenę męczeńską św. Jana Nepomucena (scena zrzucenia go do Wełtawy), wykonana przez Michała Kösslera w pierwszej połowie XVIII wieku.

W 1825 roku musiały być poddane poważnej naprawie organy. Naprawę zakończono na Wszystkich Świętych i wówczas to nowe, ulepszone usłyszano po raz pierwszy. Dodano piszczałkę basową.

W 1829 roku, w dniach 16-18 kwietnia, wybudowano nowy Święty Grób i ustawiono go pod chórem, gdzie już od najdawniejszych czasów stał. Miasto dostarczyło konieczne w tym celu deski, proboszcz Breither ofiarował osiem talarów, a pozostali dobroczyńcy resztę.

W roku 1844, 23 lipca, przed południem o godz. 11.30, w budynku ratusza, gdzie na parterze znajdował się browar<sup>16</sup>, wybuchł pożar, spowodowany nieostrożnością podczas warzenia piwa. Płomienie zostały tak szybko rozprzestrzenione przez gwałtowny wiatr zachodni, iż w ciągu dwóch godzin, oprócz kościoła, obu szkół i plebanii, spłonęły 62 domy. To był straszny widok, gdy z domu nr 4, w którym mieszkał rzeźnik, posiadający na składzie bardzo dużo łoju, ten płonący tłuszcz rozlał się aż do kościoła i spowodował jego pożar. Wkrótce potem spadły dzwony, przebiły górne sklepienie, paląc pod sobą wszystko, co tam było, także piękny Święty Grób. Duży dzwon stopił się. Sznury, na których wisiały żyrandole, przepaliły się przy sklepieniu, i te [żyrandole – K.O.-A.] dlatego runęły. Wałaca się wieża przebiła dach i sufit kaplicy Trójcy Świętej (obecnie kaplica św. Józefa) i wywołała jej pożar. Jednak pozostałe wnętrza kościoła ocalało. Także mieszkania duchownych zostały całkowicie spopielenie, szczególnie duże szkody poniósł kapłan Rönsch. Stało się to w następujących okolicznościach: gdy kościół począł płonąć, o. Rönsch wyniósł Najświętszy Sakrament z kaplicy Trójcy Świętej poza miasto, a gdy to czynił, płomienie strawiły cały jego majątek.

Wszystkie pogorzeliska zostały uprzątnięte w ciągu kilku dni. Tylko kochanym kościółkiem nikt nie chciał się zająć, aż wreszcie 9 sierpnia zrobiono początek. Ponieważ Bóg ocalił dom, stojący w odległości zaledwie dwóch łokci<sup>17</sup> od plebanii, jego właściciel, Kuschel, pozwolił mieszkać u siebie proboszczowi Breitherowi, aby ten nie miał zbyt daleko do kościoła. Kapłan Rönsch zamieszkał u starszego młynarza o nazwisku Pabel, a kapłan Hausmann u swojego ojca. 16 sierpnia, gdy Jego Majestat [Fryderyk Wilhelm IV – K.O.-A.] podczas swojej podróży do Wiednia przejeżdżał przez Duszniki, burmistrz Dittrich i proboszcz Breither, ten w asystencji obu kapłanów, wręczyli mu petycję, której skutkiem była łaskawa darowizna w wysokości 8000 talarów. Drewno do budowy zastępczego dachu na kościele sprowadzono z Kłodzka [niem. Glatz]. Stamtąd przybyli też cieśle, gdyż siły dusznickich rzemieślników były całkowicie niewystarczające. Od 9 do 24 września zadaszono nawę kościoła i wieżę. Od 24 września do 14 października pokryto dachem obie kaplice boczne i zakrystię. Także nad pogorzeliskiem plebanii wykonano zastępczy

---

<sup>16</sup> W 1824 roku miejski browar, wybudowany na środku rynku w 1548 roku, został zlikwidowany w tym miejscu, a produkcję przeniesiono do budynku przylegającego do ówczesnego ratusza. Zob. P. Zilbert, *Początki dusznickiego browarnictwa w XV i XVI wieku* [w:] *Duszniki*, Duszniki-Zdrój 2004, s. 34-35; R. Grzelakowski, D. Chamski, *Dusznicki Ratusz* [w:] *ibidem*, s. 28-30.

<sup>17</sup> Łokieć – dawna miara długości = 57,60 cm.

dach, aby proboszcz mógł ochronić przed wilgocią i zimnem ziemiopłody. Na szczycie ratusza umieszczono niewielki dzwon, którym sygnalizowano wiernym w niedzielę czas na nabożeństwo, a w dniach roboczych pracownikom czas na spoczynek i pracę, ponieważ dźwięk tego [dzwonu – W.J.D.], który wisiał na wieżycy nad kościołem Świętego Krzyża, był słyszalny tylko w niewielkim kręgu.

Do 21 grudnia 1844 roku wszystkie nabożeństwa odbywały się w kościele Świętego Krzyża. Tegoż dnia proboszcz w czasie uroczystej procesji przeniósł Przenajświętszy Sakrament do kościoła farnego, czyniąc tym samym wiernym wielką radość na święta Bożego Narodzenia.

13 stycznia 1845 roku wykonano na wieży rusztowanie, na którym miano zamontować nowy zegar miejski. Ponieważ jednak zegarmistrz z Brzegu [niem. Brieg], któremu powierzono wykonanie [tegoż zegara – W.J.D.], nie mógł go jeszcze dostarczyć, pożyczył tymczasowo stary. Od 22 stycznia także średni dzwon już z dotychczasowej wysokości pozdrawia mieszkańców Dusznik. Jednak jego dźwięk brzmi tak słabo, że magistrat, aby go wzmocnić, przekazał nowy dzwonek zegarowy z ratusza na wieżę. Trzeci dzwonek, „Maria”, podarował właściciel dóbr w Korytowiu [niem. Koritau] Wehse.

Po wybudowaniu dachu zastępczego i rusztowania dla zegara królewski inspektor budowlany Elsner w Kłodzku nie spieszył się z rozpoczęciem właściwych prac przy naprawie kościoła. Dopiero pismo rządu królewskiego z 8 stycznia 1845 roku i nakaz karny z 4 lutego tegoż roku dodały mu nieco energii. Skutek był taki, że plany budowlane zostały zakończone, a prace przydzielone. Wykonania ich podjął się mistrz budowlany Salomon Hoffmann z Jeleniowa [niem. Gellenau] za łączną sumę 129 111 talarów, 12 groszy srebrnych i 9 fenigów, z czego 6465 talarów, 4 grosze srebrne, 7 fenigów przypadało na kościół, a 6446 talarów, 8 groszy srebrnych, 2 fenigi na budowę plebanii. Koszty na nowe dzwony, piorunochron i zegar nie zostały w to wliczone. Król podarował łaskawie 1000 talarów. Urząd fiskalny dostarczył darmowe drewno budowlane, a gmina robotników i zaprzęg. W maju 1845 roku rozpoczęto odbudowę plebanii; na miejscu wcześniejszego budynku wzniesiono stodołę; dom mieszkalny umieszczono przy ulicy, a między nim i stodołą zbudowano stajnię.

Mistrz murarski [Salomon Hoffmann – W.J.D.] dopiero 5 czerwca 1846 roku mógł rozpocząć prace restauracyjne kościoła, jednak następnie tak je przyspieszył, że nabożeństwa w kościele Świętego Krzyża odbywały się tylko od 4 lipca do 15 października. Z tego okresu budowy znalazłem tylko następujące daty: ustawienie i zamontowanie nowego zegara miejskiego – 22 lipca; umieszczenie hełmu na sygnaturce – 14 sierpnia; na dzwonnicy – 4 listopada; umocowanie piorunochronu – 6 listopada. Dzwony odlał ludwisarz Klagemann z Berlina za 701 talarów, 14 groszy srebrnych i 8 fenigów. Wewnątrz kościoła między nawą a prezbiterium wybudowano przyporę łukową. Zdjęto galerię wzdłuż gzymsu, a ściany i sufit pomalowano na lekko czerwony kolor.

Właściwym odnowicielem kościoła został następca proboszcza Breithera – proboszcz Paquot. W 1853 roku [Paquot – W.J.D.] zlecił wykonanie ołtarza głównego

Josefowi Honkowi za sumę 650 talarów. W 1854 roku zlecił dekoracje ołtarza św. Anny, pod koniec tegoż roku – ołtarza św. Krzyża, w 1855 – ambony oraz znajdującą się naprzeciw niej grupy ze św. Janem Nepomucenem i wreszcie w 1856 – balkonu chóru i organów; wszystkie te prace miał wykonać malarz Johann Fuchs<sup>18</sup>.

W roku 1860 część prezbiterium, otaczająca ołtarz główny i granicząca z ławką komunijną, została wyłożona płytami marmurowymi i łupkowymi. Jednocześnie drewniane stopnie zostały zastąpione przez marmurowe. W roku 1862 Adolf Seiler<sup>19</sup> z Wrocławia [niem. Breslau] wykonał oba witraże w prezbiterium według rysunków, które rozpoczął malarz Koska<sup>20</sup>, a po śmierci tegoż ukończył jego uczeń Degers. Praca wykonana została na koszt kościoła parafialnego (suma 600 talarów). Trzeci witraż z tego samego warsztatu [Seilera – K.O.-A.] wykonany w 1865 roku zdobi kaplicę św. Józefa i kosztował 138 talarów i 15 groszy srebrnych. Ołtarz w tej kaplicy wykonał mistrz stolarski Urban z Wambierzyc [niem. Albendorf] według rysunku mistrza budowlanego Lüdeckego<sup>21</sup>, a polichromował Paul Gerhard z Wrocławia. Obie rzeźby – św. Elżbiety i św. Józefa – wykonał rzeźbiarz Rachner<sup>22</sup> z Wrocławia. Dodam jeszcze, że malarz Fuchs odmalował ołtarz Czternastu Świętych Wspomożycieli; malarz scen historycznych Ferdinand Sydon, a po nim jego towarzysz sztuki R. Spiegel (zabity jako pustelnik na Górcie Maryjnej [niem. Spittelberg b. Glatz] w Kłodzku) odrestaurowali obrazy. Organmistrz Traugott Wünsche<sup>23</sup> całkowicie przebudował organy, a na koszt kościelnego bractwa muzycznego dotychczasowy instrument powiększono o cenny głos językowy Trompet. Nowy Święty Grób wykonał Eduard Zbitek z Ołomuńca. Jak sądzę, nie pominąłem w tym przedziale czasowym niczego ważnego, co w latach 1850-1870 uczyniono dla upiększenia kościoła.

<sup>18</sup> Johann Fuchs – pozłotnik i malarz, pochodzący z Głogowa, działający w Dusznikach, także w Łądku. Zob. E. Grochowska, *Pomnik Maryjny w Dusznikach-Zdroju. Część I. Zarys dziejów i problem ikonografii*, „Rocznik Muzeum Papiernictwa” 2016, t. 10, s. 83-84.

<sup>19</sup> Adolf Seiler (1824-1873) – mistrz szklarski, swój warsztat prowadził we Wrocławiu od 1846 roku. Założona przez niego firma funkcjonowała pod tym samym szyldem „Warsztat artystyczny Adolfa Seilera” do końca 1944 roku. Zob. M. Ławicka, *Zapomniane pracownie – Wrocławski Instytut Witrażowy*, Muzeum Architektury we Wrocławiu, Wrocław 2002, s. 194; także <<https://barwyszkla.pl/rocznik-2014/barwy-szkla-nr-12014/>> [dostęp: 16.11.2023].

<sup>20</sup> Ferdinand Koska (1808-1862) – niemiecki rysownik, ilustrator, autor licznych widoków miast i krajobrazu śląskiego.

<sup>21</sup> Karl Johannes Bogislaus Lüdecke (1826-1894) – znany wrocławski architekt, twórca ponad 100 realizacji architektonicznych, większość z nich to projekty budowy lub przebudowy śląskich rezydencji. Więcej: <<https://www.dladziedzictwa.org/2012/05/07/karl-ludecke-architekt-slaskich-palacow/>> [dostęp: 16.11.2023].

<sup>22</sup> Albert Rachner (1836-1900) – niemiecki rzeźbiarz, działający we Wrocławiu. Więcej: <[https://pl.wikipedia.org/wiki/Albert\\_Rachner](https://pl.wikipedia.org/wiki/Albert_Rachner)> [dostęp: 16.11.2023].

<sup>23</sup> Traugott Wünsche (zm. 1884) – organmistrz, od ok. 1865 roku działał w Łądku-Zdroju. Informacja o organistrze za: A. Prasał, *Działalność organmistrzowska firmy Lux z Łądku-Zdroju*, Opole 2018, s. 32. Także: M. Dziedzic, *Budowniczość organów z Łądku-Zdroju*, <<https://bazekon.icm.edu.pl/bazekon.element.bwm>> [dostęp: 16.11.2023].

Na początku zimy 1863 roku złodzieje skradli z pięciu ołtarzy przykrycia i rzeczy wykonane z płótna lnianego.

Na zlecenie obecnego proboszcza Baumgartena dwukrotnie, w roku 1873 i 1882, pomalowano prezbiterium, a w roku 1876 wyłożono płytami resztę podłogi, aż po ławki dla wiernych, w ten sam sposób jak część wokół ołtarza głównego. Poddano też gruntownej renowacji zewnętrzną część kościoła.

## II. Proboszczowie, kapłani, nauczyciele, kościelni

### Proboszczowie

1 października 1822 roku miejski proboszcz i prałat, Ig. Bon. [Ignaz Bonaventura – W.J.D.] Folkmer, rozpoczął uroczyste święto 50-letniego jubileuszu kapłaństwa. Relacja, spisana z obchodów tego święta, powiada: w przeddzień o godz. 2.00 [14.00 – K.O.-A.] zabrzmiały dzwony, jak przed wielkim świętem kościelnym. O godz. 4.00 [16.00 – K.O.-A.] w ratuszu i przed nim zebrał się magistrat, radni miejscy oraz mieszcianie i przemaszerowali stamtąd do budynku plebanii. Jako pierwszy szedł najstarszy mieszkaniec (88-letni) Franz Seibt, a za nim chirurg miejski Lux. Niósł na czerwonej, aksamitnej poduszce srebrny puchar, który kazał wykonać po kryjomu we Wrocławiu, bez wiedzy pozostałych mieszczan. Następnie szli: sędzia miejski, władze miasta, radni, mieszcianie. Po zakończeniu składania gratulacji cała procesja towarzyszyła jubilatowi, który wraz z dwoma innymi duchownymi udał się w galowym powozie (według ustnego przekazu – w okropnym wózku) do zakładu kąpielowego, gdzie w salonie została odegrana przez uczniów sztuka komediowa zatytułowana „Jego życie wisi na włosku”. Gdy o godz. 8.00 [20.00 – K.O.-A.] przedstawienie zostało zakończone, jubilat wraz z towarzyszącymi mu osobami powrócił do miasta i obejrzał tu przegotowane ku jego czci iluminacje. Naliczono około 300 świateł i wiele różnych napisów. Przed kościołem stały dwie wielkie piramidy ułożone z zielonych gałązek z 42 lampkami, a przy wejściu do plebanii brama honorowa z 32 kolorowymi latarniami. Następnego poranka, czyli w dniu jubileuszu, wkrótce po dzwonach na Anioł Pański, rozpoczęły się msze święte, odprawiane na przemian do godz. 8.00. Kościół ozdobiony był wewnątrz i na zewnątrz. Sędziwy kapłan został zaprowadzony na mszę w uroczystej procesji, w następującej kolejności: 1. Jako pierwszy szedł pustelnik ze Świętym Krzyżem. 2. Następnie podążali: muzycanci, ośmiu młodych synów mieszczan z pochodniami, ministranci, osoba niosąca krzyż przed prałatem. 3. Kolejną grupę tworzyli duchowni, najpierw czterech kapłanów, potem 16 proboszczów, a za nimi jubilat w towarzystwie wielkiego dziekana Knauera<sup>24</sup>, który w swoim czerwonym płaszczu opata wyglądał jak kardynał, oraz proboszcz miejski z Kątów Wrocławskich [niem. Kanth], będący honorowym członkiem Kanoników Regularnych we Wrocławiu. Jubilat, trzymający w ręce pastorał, wręczony mu poprzedniego dnia przez rektora szkoły Latzela, podczas sto-

---

<sup>24</sup> Joseph Knauer (1764-1844) – wielki dziekan hrabstwa kłodzkiego w latach 1808-1843.

sownej przemowy, po podejściu do ołtarza zainicjował *Veni sancte Spiritus* [Przybądź Duchu Święty – K.O.-A.]. Wówczas muzykanci, zarówno obcy, jak i miejscowi, zawtórowali mu i żadnego instrumentu nie oszczędzono. Po zakończeniu hymnu honorowy członek Kanoników Regularnych wygłosił z ambony kazanie. *Missa solemnis* [msza uroczysta – K.O.-A.] była celebrowana przez wielkiego dziekana, któremu asystowali proboszczowie: Schneider z Lewina i Müller z Wambierzyc. Na zakończenie odśpiewano *Wielki Boże, wysławiamy Ciebie* [niem. *Großer Gott, wir loben Dich*]<sup>25</sup>.

W 1824 roku, 10 lipca, miejski proboszcz Folkmer niespodziewanie zmarł; pogrzeb odbył się 14 lipca.

Jego następcą został Josef Breither, urodzony w Łądku [niem. Bad Landeck]. Zanim przybył do Dusznik, był kaznodzieją w Jodłowie [niem. Thanndorf – koło Międzyzlesia]. Stanowisko proboszcza miejskiego w Dusznikach objął 24 września 1824 roku, jednak oficjalne wprowadzenie na urząd odbyło się dopiero 24 sierpnia 1825 roku, podczas wizytacji kanonicznej wielkiego dziekana Knauera. Po śmierci proboszcza Schneidera z Lewina 23 lutego 1834 roku Breither został powiatowym inspektorem szkolnym. Zmarł 25 maja 1851 roku. Ceremonię pogrzebową, z udziałem 18 księży, prowadził wielki dziekan Anton Ludwig<sup>26</sup> z Domaszkowa [niem. Ebersdorf]. Podczas requiem<sup>27</sup> i następnej uroczystej mszy przed ołtarzami bocznymi odprawiono jedenaście mszy świętych.

Franz Paquot urodził się w Kłodzku w 1817 roku. Po ukończeniu gimnazjum w swym rodzinnym mieście studiował na uniwersytecie we Wrocławiu. Po otrzymaniu święceń kapłańskich 3 stycznia 1841 roku został kapłanem w Jaskowej Górnej [niem. Oberhannsdorf], a potem w Kłodzku aż do 1 grudnia 1851 roku, skąd przybył do Dusznik jako proboszcz. 3 stycznia 1866 roku Paquot obchodził jubileusz 25-lecia kapłaństwa i z tej okazji otrzymał od kleru hrabstwa kłodzkiego kielich, od swoich wiernych zaś pacyfikał, welon, kadzielnicę. Jego Eminencja kardynał i arcybiskup von Schwarzenberg<sup>28</sup> nadał mu 6 lipca 1868 roku, w uznaniu zasług przy restauracji i renowacji kościołów i kaplic parafii Duszniki, godność notariusza arcybiskupiego. 14 października 1869 roku Paquot opuścił Duszniki i objął probostwo w swoim rodzinnym mieście [Kłodzku – K.O.-A.], gdzie zmarł 8 lutego 1872 roku.

<sup>25</sup> *Te Deum laudamus* – hymn od stuleci używany w liturgii Kościoła katolickiego, śpiewany przy szczególnych okazjach i obchodach liturgicznych. Niemieckie opracowanie hymnu autorstwa Ignaza Franza z 1768 roku, znane jest jako *Großer Gott, wir loben dich*; melodia pochodzi z 1668 roku. Polska wersja hymnu *Ciebie, Boże, chwalimy (wysławiamy)* jest tłumaczeniem niemieckiego opracowania. Za: ks. W. Kałamarz, *Ekumeniczny wymiar XLI wydania śpiewnika kościelnego ks. Jana Siedleckiego*, <<https://spiewniksiedleckiego.pl>> [dostęp: 28.11.2023].

<sup>26</sup> Anton Ludwig (1789-1869) – wielki dziekan hrabstwa kłodzkiego od 1846 roku.

<sup>27</sup> Msza za zmarłego w dniu pogrzebu, w kilka dni po i w kolejne rocznice śmierci.

<sup>28</sup> Friedrich Josef Johann Celestin von Schwarzenberg (1809-1885) – czeski duchowny katolicki, kardynał od 1842, arcybiskup metropolita praski i prymas Czech od 1850 roku.

20 stycznia 1870 roku do Dusznik uroczystie przybył nowo mianowany proboszcz August Baumgarten. Urodził się 20 maja 1811 roku w Alt Mölke (parafia Ludwikowice Kłodzkie) [niem. Mölke – osada w niem. Ludwigsdorf]. Po ukończeniu gimnazjum w Kłodzku studiował na uniwersytecie we Wrocławiu. Święcenia kapłańskie otrzymał 26 grudnia 1836 roku. Następnie, aż do przejścia parafii w Dusznikach, był przez 33 lata kapłanem w Lewinie.

## Kapłani

Pod koniec poprzedniego i na początku tego stulecia znalazłem Johannes Weidlich jako kapłana. Szczególnie zasłużył się on przy urządzaniu zakładów kąpielowych w Dusznikach. Zmarł 14 października 1802 roku. Jego miejsce spoczynku znajduje się w kościele, między amboną a ołtarzem św. Krzyża.

W tym samym czasie, wraz z wyżej wymienionym, kapłanami byli: Franz Horig, urodzony w Wambierzycach, zmarły w Dusznikach 21 września 1807 roku (pochowany w pobliżu okna kostnicy) i Anton Folkmer, brat proboszcza i prałata Folkmera, który 31 stycznia 1808 roku zmarł, w wieku 69 lat, po 42 latach kapłaństwa. Jego grób znajduje się w kaplicy Czternastu Świętych Wspomożycieli, ponieważ [kapłan – K.O.-A.] został wyróżniony tytułem notariusza arcybiskupiego. Po nim urzędował tu do 30 czerwca 1816 roku Caspar Hentschel oraz Carl Stehr (urodzony w 1769 roku w Kątach Bystrzyckich) [niem. Winkeldorf], który pożegnał się ze światem doczesnym 18 czerwca 1813 roku. Jego następcą był Bernhard Schiedeck, a następcą pierwszego [Henschela – W.J.D.] Dominikus Mathias (urodzony w Pławnicy) [niem. Plomnitz]. 20 stycznia 1823 roku o. Schiedeck został kapłanem w Zieleńcu [niem. Grunwald], gdzie zmarł 13 czerwca 1850 roku. Ojciec Mathias odszedł do Boga, któremu tak gorliwie służył, 26 marca 1822 roku i spoczywa obok zakrystii. 5 czerwca 1822 roku przybył na jego miejsce z Roztok [niem. Schönfeld] urodzony w Dusznikach o. Ignaz Grundmann. Pozostał w Dusznikach aż do czasu przeniesienia go do Ścinawki Średniej [niem. Mittelsteine], tj. do 1 maja 1827 roku (Grundmann zmarł w roku 1862 jako proboszcz w Ludwikowicach Kłodzkich). Po nim nastąpił o. Kunze, który jednak już 25 stycznia 1829 roku znowu wyruszył jako pielgrzym, czyniąc miejsce o. Nickelowi. Dzień 20 kwietnia 1830 roku był dniem pożegnania tegoż, a 21 kwietnia dniem powitania nowego kapłana Johannes Seiferta. Urodzony 12 grudnia 1802 roku w Międzyzlesiu był pomocniczym duchownym w Roztokach, skąd przybył do Dusznik. Pozostał tu do 16 marca 1840 roku, gdy to objął stanowisko curatusa<sup>29</sup> w kościele minorytów w Kłodzku. Funkcję tę pełnił aż do śmierci w 1875 roku. Od czasu odejścia o. Schiedecka do Zieleńca, to jest od 20 stycznia 1823 roku, obowiązki duszpasterskie sprawował proboszcz i jeden kapłan. 1 maja 1834 roku otrzymano wreszcie pomoc w postaci o. Ruprechta, przeniesionego tu z Wilkanowa [niem. Wölfelsdorf], który pozostał tu jednak tylko do 23

<sup>29</sup> Kuratus (łac. *curatus*) – duszpasterz mający pieczę nad parafią klasztorną.



czerwca 1837 roku, by następnie objąć obowiązki proboszcza w Konradowie [niem. Konradswalde]. 27 września tego samego roku do Dusznik przybył na jego miejsce nowo wyświęcony kapłan Eduard Kaulig (ur. 28 listopada 1814 roku w Krajano-  
wie, w okolicach Nowej Rudy [niem. Krainsdorf b. Neurode] – obecnie wikariusz powiatowy). Na miejsce o. Johanna Seiferta przybył 29 kwietnia 1840 roku Julius Rön-  
sch, przedtem kapłan w Roztokach. Pozostał tu aż do jesieni 1844 roku (obecnie proboszcz w Nowym Waliszowie) [niem. Neuwaltersdorf]. 26 listopada tego roku urząd dekanatu przysłał tutaj jako kapłana o. Josepha Gebauera i pozostawił go tu aż do końca lipca 1853 roku. (Zmarł w 1872 roku jako proboszcz w Woliborzu) [niem. Volpersdorf]. Ojciec Kaulig, który od 16 lutego 1842 roku pełnił w Ścinawce Średniej funkcję pomocnika w sprawowaniu obowiązków duszpasterskich, został w Dusznikach zastąpiony przez o. Wilhelma Hausmanna, urodzonego w Dusznikach. Tenże pracował tu do końca września 1854. (Obecnie pod imieniem o. Łukasz jest członkiem zakonu karmelitanów). Za o. Gebauera przysłano tu o. Wilhelma Hatchera (ur. 3 listopada 1828 roku w Starkówku [niem. Neubatzdorf], obecnie administrator parafii w Międzyzlesiu), a za o. Hausmanna przybył o. Franz Hötzel (ur. 14 lipca [Hohaus podał omyłkowo rok urodzenia: 1879, prawdopodobnie ma być: 1829 – K.O.-A.] w Nowym Gierałtowie [niem. Neugersdorf], obecnie proboszcz w Domaszkowie k. Bystrzycy Kłodzkiej [niem. Habelschwerdt]). W marcu 1858 roku kapłan Hatscher opuścił Duszniki. Na jego miejsce przybył 29 lipca neoprezbiter<sup>30</sup> Amand Kolbe (ur. 24 kwietnia 1834 roku w Jaskowej Górnej, obecnie proboszcz w Idzikowie) [niem. Kieslingswalde]. We wrześniu 1860 roku odszedł także kapłan Hötzel, aby objąć służbę Bożą w powierzonej mu parafii w Bolesławowie [niem. Wilhelmsthal]. Jego następcą został o. Franz Seiffert (ur. 23 sierpnia 1824 roku w Boboszowie [niem. Bobischau], teraz proboszcz w Dzikowcu k. Nowej Rudy [niem. Ebersdorf b. Neurode]). Ojciec Amand Kolbe opuścił tutejszą gminę 29 września 1863 roku, a z Idzikowa przybył tu 5 października o. Franz Christ (ur. 27 czerwca 1836 roku w Bystrzycy Kłodzkiej). Wraz z nim, po odejściu o. Seifferta w lipcu 1864 roku, kapłanami byli: o. Franz Pragal (ur. 30 listopada 1834 roku w Poznaniu, obecnie kapłan w Kłodzku) do 24 października 1866 roku; o. August Anlauf (ur. 24 lutego 1834 roku w Dzikowcu k. Nowej Rudy, obecnie kapłan w Nowej Rudzie) do 9 października 1870 roku, o. Josef Gröger (ur. 6 kwietnia 1832 roku w Wambierzycach, obecnie wikariusz powiatowy) do 7 lutego 1872 roku i o. Wilhelm Hohaus (ur. 30 czerwca 1844 w Jaskowej Dolnej) [niem. Niederhannsdorf] do dziś.

## Nauczyciele

Stanowiska rektora szkoły i chóru pełnili w ciągu ostatnich osiemdziesięciu lat: Johann Latzel do 1830 roku; Folkmer – pochodził z Łądka, objął swój urząd 4 stycznia 1831 roku, jednak zrezygnował z niego już 29 grudnia 1832 roku, aby powrócić do

<sup>30</sup> Neoprezbiter – świeżo wyświęcony ksiądz, nazywany tak przez pierwszy rok od przyjęcia święceń.

Lądka; Franz Nentwig, tenże był wcześniej nauczycielem pomocniczym w Dusznikach. Po jego śmierci w 1851 roku magistrat wybrał na stanowisko rektora nauczyciela Franza Pabla, jednak tenże wzbraniał się przyjąć to stanowisko, gdyż było z nim związane większe obciążenie pracą niż poprzednio. Z powodu tej odmowy stanowisko rektora otrzymał nauczyciel Carl Opitz z Nowej Rudy i sprawuje go do dzisiaj.

Jako organiści i drudzy nauczyciele funkcjonowali: Franz Wolf z Międzyzlesia, który zmarł 26 listopada 1825 roku, w wieku 72 lat, po 46-letniej służbie; Friedrich Viencenz, dotąd nauczyciel pomocniczy w Dusznikach, przeszedł na emeryturę 1 października 1865 roku, po 51 latach pełnienia urzędu; stanowisko to zostało obsadzone definitywnie dopiero 3 listopada 1869 roku przez kantora Hugona Tannhäusera ze Starego Jawora [niem. Altjauer], tenże odszedł na początku sierpnia 1875 roku jako nauczyciel główny do Oberhausen w okręgu Düsseldorf. Tym samym był konieczny nowy wybór; stanowisko zostało obsadzone przez Augusta Hentschela, nauczyciela z Morowa koło Nysy [niem. Mohrau b. Neisse], który dotąd sprawuje ten urząd.

Do 1 stycznia 1826 roku szkoła była dwuklasowa, potem trzyklasowa, od 30 sierpnia 1841 czteroklasowa, od połowy 1865 pięcioklasowa i wreszcie od 3 grudnia 1878 roku sześcioklasowa. Nauczyciel trzeciej klasy stał się wkrótce samodzielny, natomiast w 4 klasie lekcje były udzielane przez nauczyciela pomocniczego. Jako takich znajdują obok wymienionych powyżej, Viencenza i Nentwiga: Josefa Hitschfelda (1838), Wilhelma Heinela (1839), Ignacego Lengfelda (1842), Antona Peukera (1848), Franza Langer (1848). Ten ostatni został nagrodzony za swoją wytrwałość, mianowano go w 1855 roku (24 marca) nauczycielem samodzielnym, na równi z nauczycielami trzech pierwszych klas. Objął to stanowisko po tym, jak Pabel, który po odrzuceniu posady rektora został trzecim nauczycielem, i 6 września 1868 roku zmarł, a Gregor Nentwig ze Starego Waliszowa [niem. Altwaltersdorf], który objął 5 klasę jako adiuwant<sup>31</sup>, przesunął się na czwarte stanowisko. Zamiast niego w 5 klasie uczył od początku 1870 roku Heinrich Klesse (przedtem w Lewinie). Podzielił szczęście, jakie spotkało jego kolegę Langer (1855 roku), jednak nie utrzymał się w służbie szkolnej, lecz powiedział jej „żegnaj” 1 maja 1875 roku. Jego następcą został Anton Gotschlich z Wambierzyc. Tenże otrzymał już w 1876 roku awans, dzięki temu że nauczyciel Netwig wywędrował. Jako zastępca przybył Franz Reimann (krosnowiczanie) [niem. Rengersdorf]. W 1877 roku Gotschlich znowu opuścił Duszniki, a Netwig powrócił. W nowo powstałej 6 klasie została zatrudniona 3 grudnia 1878 roku nauczycielka Hedwig Nippert z Grodkowa [niem. Grottkau], a w 5 klasie, gdzie z powodu odejścia Reimanna na początku 1879 roku było wolne miejsce, nauczycielka Hedwig Dierschke z Brożca koło Strzelina [niem. Brosewitz b. Strehlen]. Obecnie także nie ma i tych obu panien, lecz zamiast nich nauczyciele Carl Costner i Carl Schneider. Na koniec wspomnę jeszcze, że w czasie, gdy stanowisko drugiego nauczyciela i organisty było nieobsadzone (1865-1869), nauczaniem dusznickiej młodzieży zajmowali się C. Gietz i J. Rupprecht. Myślę, że niczego ważnego nie opuściłem.

<sup>31</sup> Adiuwant – pomocnik nauczyciela.

## Kościelni

Peter Artelt, Josef Erber, Franz Erber, Josef Welzel, Edmund Winkler, Johann Markus, Adolf Kastner, Ignaz Hanisch.

### III. Wydarzenia i uroczystości związane z Kościołem

23 sierpnia 1807 roku, syn tutejszego mieszczanina, szewca, starszego bractwa kurkowego i rady miejskiej, Pankratus Sandmann, uroczystie obchodził swoją prymicję<sup>32</sup> jako kapłan.

1 marca 1809 roku odbyły się pierwsze wybory do rady miejskiej według nowego rozporządzenia dla miast<sup>33</sup>. Na początku odprawiona została msza święta, podczas której pan proboszcz wygłosił przygotowaną na tę okazję pouczającą mowę, wskazując każdemu jego obowiązki i powinności.

W latach 1813-1815 miały miejsce różne uroczystości kościelne, podczas których proszono Boga o błogosławieństwo i ochronę dla pruskiego wojska albo dziękowano mu za odniesione zwycięstwa i za pokój, który wreszcie zapanował.

29 maja 1814 roku uroczystie świętowano uwolnienie Jego Papieskiej Świętobliwości Piusa VII z pięcioletniej niewoli.

29 marca 1818 roku nowo wyświęcony kapłan Josef Poppe, syn mieszczanina i szewca Antona Poppego, odprawił swoją pierwszą mszę świętą.

3 sierpnia tegoż roku stał się dla Dusznik pamiętnym przez fakt, że w odbywającej się uroczystości kościelnej z okazji urodzin Jego Królewskiej Mości [Fryderyka Wilhelma III – K.O.-A.], uczestniczył także nadprezydent Śląska Merkel [Friedrich Theodor von Merckel – K.O.-A.]. Posiłek gościnny, jaki zwyczajowo miał zawsze miejsce w takie dni, nie doszedł do skutku, a nadprezydent podarował za to dla miejscowych biedaków 20 talarów.

6 marca 1820 roku zmarł urodzony tutaj syn postrzygacza sukna Johann Heinel, w wieku 79 lat. W czasach swojej młodości wstąpił do zakonu św. Franciszka, żył potem jako pustelnik przez 16 lat w pustelni w Lewinie; w tym czasie odbył dwukrotnie pielgrzymkę do Rzymu i uzyskał tam wieczny odpust dla kościoła pogrzebowego w Zieleńcu. Heinel pielgrzymował 33 razy do Mariazell<sup>34</sup> a droga, przebyta w czasie tych podróży, nie licząc tych, które odbył do Częstochowy, Králik [niem. Grulich] i innych świętych miejsc, wyniosła 4632 mile<sup>35</sup>.

---

<sup>32</sup> Prymicja – nazwa pierwszej mszy sprawowanej uroczystie przez nowo wyświęconego kapłana katolickiego, zazwyczaj dzień po święceniach kapłańskich dokonanych przez biskupa.

<sup>33</sup> W listopadzie 1808 roku wydano „Ordynację dla całości miast pruskiej Monarchii” (*Ordnung für sämtliche Städte der preußischen Monarchie*). Prawo o miastach dawało znaczną autonomię władzom, wybieranym przez uprawnionych do głosowania obywateli.

<sup>34</sup> Mariazell – miasto w środkowej Austrii.

<sup>35</sup> 1 mila wrocławska = ok. 6,7 km; 4632 mile = ok. 31 034,4 km.

28 czerwca 1820 roku arcybiskup praski Wenzel Leopold Chlumčansky, podróżujący po hrabstwie, przybył do Dusznik, by udzielić sakramentu bierzmowania. Jego wjazd był uroczysty, ale bez żadnej muzyki, gdyż będący w podeszłym wieku 72-letni pan nie życzył sobie jakiegokolwiek hałasu (sic! – W.H.). Następnego dnia, w czasie obchodów święta Piotra i Pawła [29 czerwca – W.J.D.] wygłosił kazanie wraz z towarzyszącym mu kanonikiem Neumannem. Potem biskup udzielał bierzmowania. Powtórzył to rankiem następnego dnia, po czym odjechał. Na rozkaz Jego Majestatu w podróży przez całe hrabstwo towarzyszył arcybiskupowi nadprezydent Śląska Sabat. W Łądku, na koszt króla, wydano wielką ucztę.

21 czerwca 1821 roku swoje pierwsze nabożeństwo odprawił ksiądz Ignaz Grundmann, syn tutejszego powoźnika.

W styczniu 1824 roku, w porozumieniu z ówczesnym prałatem, kanonikiem i proboszczem miejskim Folkmerem, zniesione zostały zwyczajowe noworoczne obchody lub poświęcanie domów [kolęda – W.J.D.]. W zamian za roczną rekompensatę wyżej wymieniony zobowiązał się rokrocznie wygłaszać kazanie w wieczór sylwestrowy i celebrować mszę w dniu św. Sebastiana [20 stycznia – W.J.D.].

W 1826 roku wielki dziekan [Joseph – K.O.-A.] Knauer udzielił przy okazji wizytacji kanonicznej sakramentu bierzmowania ok. 700 osobom.

21 grudnia 1827 roku, w kościele podczas roratów, zmarła wskutek dozanego szoku wdowa Pietach. W mieście wybuchł alarm, wywołany pożarem, i straszliwe krzyki wtargnęły także do Domu Bożego.

18 lipca 1831 roku odbyła się wizytacja kanoniczna i bierzmowanie wszystkich starszych dzieci w wieku powyżej 6 lat.

1 kwietnia 1832 roku nowo wyświęcony ksiądz August Freudenreich odprawił swoje pierwsze nabożeństwo, natomiast 27 października 1833 roku August Seibt, syn tutejszego sukiennika, a 21 października 1838 roku syn piekarza Franz Gottwald.

21 sierpnia 1839 roku wizytacja kanoniczna i udzielenie sakramentu bierzmowania przez wielkiego dziekana [Josepha – K.O.-A.] Knauera.

22 stycznia 1843 roku pierwsza msza neoprezbitera Wilhelma Hausmanna. Jego ojciec, Joh. [Johann – W.J.D.] Hausmann, był tutejszym mistrzem krawieckim.

4 czerwca 1845 roku dom nr 19 w rynku został uroczyście poświęcony jako ratusz<sup>36</sup>.

26 kwietnia 1846 roku w modrzew rosnący w ogrodzie parafialnym uderzył piorun. 1 maja tegoż roku do Dusznik przybył arcybiskup Alois Josef, hrabia von Schrenk auf Notzing<sup>37</sup>. Następnego ranka udzielał on sakramentu bierzmowania.

Od 13 maja 1852 roku, przez dziewięć kolejnych dni, odbywały się misje prowadzone przez pięciu ojców redemptorystów przybyłych z Wiednia.

<sup>36</sup> Opis uroczystości poświęcenia nowego ratusza: R. Grzelakowski, D. Chamski, *Dusznicki...* [16], s. 28-30.

<sup>37</sup> Alois Josef, hrabia von Schrenk und Nötzig (1802-1849) – czeski duchowny katolicki, biskup pomocniczy ołomuniecki, w latach 1838-1849 arcybiskup metropolita praski i prymas Czech.

8 lipca 1856 roku, około wieczora, przybył Jego Eminencja kardynał i arcybiskup Friedrich von Schwarzenberg. Powitanie było wspaniałe. Następnego ranka Jego Eminencja wygłosił kazanie na temat: „Jeżeli nie będziecie jak dzieci, nie osiągniecie królestwa niebieskiego”, udzielił sakramentu bierzmowania ok. 2000 osobom i o godzinie 5.00 po południu wyruszył w dalszą podróż.

W 1866 roku założono [w Dusznikach – W.J.D.] dla poległych żołnierzy, zarówno Austriaków, jak i Prusaków, wspólny cmentarz<sup>38</sup>. Liczba pochowanych przekroczyła 300. 2 września 1876 roku odbyła się uroczystość odsłonięcia i poświęcenia pomnika, postawionego na tym polu Bożym<sup>39</sup>.

W 1868 roku, rankiem 29 czerwca, mieszkańcy Dusznik pozdrawiali w radosnym nastroju po raz drugi arcybiskupa, Jego Eminencję kardynała i księcia von Schwarzenberga. Po zakończonej uroczystej mszy, podczas której kazanie wygłosił kanonik dr Würfel, kandydaci do bierzmowania otrzymali upragniony sakrament bierzmowania. Jego Eminencja pozostał w Dusznikach do 6 lipca i odwiedził sąd Zieleniec, Lewin, Czermną oraz Szczytną.

#### **IV. Kościół Świętego Krzyża, kaplice Trójcy Świętej i św. Anny, kościoły w Łęczycach i Zieleńcu<sup>40</sup>**

##### **Kościół Świętego Krzyża**

7 września 1813 roku władze wojskowe przejęły w posiadanie kościół Świętego Krzyża, urządzając tam magazyn na dostarczone zboże. Trzy ołtarze zostały zburzone, ławki jedne na drugich umieszczone. Z prawej strony leżało 900 korców<sup>41</sup> żyta,

---

<sup>38</sup> Wojna austriacko-pruska (1866) – wojna o hegemonię w Niemczech między Austrią a Prusami. Do decydującej bitwy doszło na terenie Czech, pod Sadową (3 lipca) siły pruskie rozgromiły armię austriacką. Pokój między Austrią a Prusami zawarto w Pradze 23 sierpnia 1866 roku. Za: *Wojna austriacko-pruska* [w:] *Encyklopedia PWN* [online] [dostęp: 28.11.2023]. O sytuacji podczas wojny na terenie hrabstwa kłodzkiego: A. Herzig, M. Ruchniewicz, *Dzieje...* [6], s. 240.

<sup>39</sup> W latach 60. XX wieku wszystkie elementy cmentarne zostały usunięte. W 2003 roku odnaleziono kawałki obelisku, które zostały poskładane i zrekonstruowany pomnik postawiono na terenie dawnego cmentarza. Na pomniku umieszczono napis w językach polskim, niemieckim i czeskim: „Cmentarz wojenny z 1866 roku. Spoczywa tu snem wiecznym 142 żołnierzy pruskich i 132 austriackich”. W 2020 roku ustawiono dwie tablice z piaskowca z danymi osobowymi pochowanych na tym cmentarzu.

<sup>40</sup> Kościół Świętego Krzyża i kaplica św. Anny dziś nie istnieją. W miejscu rozebranej kaplicy św. Anny w 1885 roku postawiony został krzyż wykonany przez rzeźbiarza z Radkowa Eduarda Straucha. Za: R. Sachs, *Artyści i twórcy rzemiosła artystycznego w Kłodzku na przełomie XIX i XX wieku*, „Zeszyty Muzeum Ziemi Kłodzkiej” 2007, nr 8-9, s. 30 i 42. Nie istnieje też opisywany kościółek w Zieleńcu. Na jego miejscu w 1902 roku wybudowano nowy pw. św. Anny. Do dziś istnieje kaplica Świętej Trójcy, usytuowana na Wzgórzu św. Rozalii, oraz kościół filialny pw. św. Marii Magdaleny w Łęczycach.

Dzieje wyżej wymienionych obiektów, od założenia do ok. 1802 roku, zob. *Duszniki w opisie Josepha Köglera...* [3], s. 93-97.

<sup>41</sup> Korzec (niem. *Scheffel*) – dawna jednostka objętości, stosowana dla materiałów sypkich. Po 1819 roku korzec liczył 128 litrów.

z lewej, tj. od schodów wiodących na chór po ławkę komunijną, 2200 korców owsa. Dopiero w październiku 1815 roku można było znów w świętych pomieszczeniach odprawiać nabożeństwa.

W 1821 roku wieża musiała zostać poddana naprawie i renowacji.

W 1822 roku, w tygodniu między 24 sierpnia a 1 września, przez okno przy ołtarzu bractwa włamali się złodzieje, skradli jednak tylko drobiazgi.

11 kwietnia 1824 roku pastor Pohle<sup>42</sup> chciał wygłosić swoją mowę pożegnalną w kościele Świętego Krzyża, jednak zrezygnował z tego z ważnych powodów.

W 1828 roku kościół Świętego Krzyża znalazł się w dużym zagrożeniu pożaru, gdyż spłonęła stajnia koło młyna papierniczego.

W 1832 roku poszerzono cmentarz przy tym kościele. Parcelę zakupiono za 40 talarów od mistrza krawieckiego Wenkego.

W latach 1848 i 1859 oraz, aby wspomnieć o tym od razu tutaj, także w latach 1881-1882 musiano odnowić górną część wieży.

W latach 1856-1860 wewnątrz kościoła zostało całkowicie zmienione. Trzy ołtarze, ambona i żyrandol zostały wykonane od nowa, w stylu gotyckim. Rzeźby świętych otrzymały gotyckie konsole i baldachimy. Ołtarz główny (kosztował 180 talarów) jest dziełem stolarza artystycznego Moschnera z Braszowic koło Ząbkowic Śląskich [niem. Baumgarten b. Frankenstein], ołtarze boczne dostarczył stolarz Bernatzki, ambonę i prace rzeźbiarskie wykonał Alois Winkler, dekoracje malarz Fuchs (ci ostatni trzej z Dusznik). Obrazy ołtarzowe namalował R. Siegel (zobacz kościół parafialny), witraże są dziełem warsztatu Seilera. Wreszcie w 1865 roku gruntownemu remontowi i równocześnie upiększeniu poddano także organy.

W ostatnich latach zadaszono halę zbudowaną przy wejściu na cmentarz.

## Kaplica Trójcy Świętej

Chociaż rok 1797 nie należy do przedziału czasu, o którym traktuje ten przyczynek, to jednak niech mi będzie dane to wspomnienie uczynić, ponieważ stało się wówczas coś ważnego dla kaplicy Trójcy Świętej, co Kögler pomija milczeniem. Po tym, jak wybudowano kamienne schody ze 141 stopniami, wewnątrz kaplicy zostało poddane całkowitej zmianie. Prastary obraz główny, namalowany bezpośrednio na deskach ołtarza, został wycięty, a na jego miejsce wkomponowano przepiękny obraz Willmanna<sup>43</sup>, który prałat Folkmer sprowadził z Krzeszowa [niem. Grüssau]. Obraz ten nie podobał się jednak niektórym mieszczanom i dwaj spośród nich, szewc Anton Franz i sukiennik Ignaz Astel, oblali go wieczorem 8 czerwca

<sup>42</sup> Johann Gottlob Pohle (1749-1829) – pastor ewangelicki, nauczyciel, poeta.

<sup>43</sup> Michael Lucas Leopold Willmann (1630-1706) – wybitny niemiecki malarz, rysownik, grafik, zwany „śląskim Rembrandtem, Rubensem lub Rafaellem”. W 1660 roku, na zaproszenie opata cystersów, osiedlił się w Lubiążu, gdzie prowadził pracownię malarską. Największe zbiory dzieł Willmanna znajdują się w kościołach w Krzeszowie i Henrykowie oraz Muzeum Narodowym we Wrocławiu i Galerii Narodowej w Pradze, <[https://pl.wikipedia.org/wiki/Michael\\_Willmann](https://pl.wikipedia.org/wiki/Michael_Willmann) [dostęp: 17.11.2023].

[1797 roku – W.J.D.] pomyjami. W następstwie prałat zdjął ten obraz i zastąpił go (prawdopodobnie) przez obecny. Także na koszt prałata został wybudowany ołtarz boczny i ozdobiony obrazem świętego Piotra z Alkantary. Jest on zachowany jeszcze obecnie i stanowi dowód malarskich umiejętności jego twórcy Barthele z Wilkanowa. Mury kaplicy zostały jednocześnie barwnie otynkowane z zewnątrz i od wewnątrz.

Wiosną 1816 roku wyremontowano wieżyczkę i 26 kwietnia osadzono kopułę.

8 września 1819 roku zmarł 75-letni strażnik kaplicy Rochus Bach. Chronił wierne powierzoną mu świętą budowlę od 1774 roku. Jego następcą został Johann Eifler, tkacz<sup>44</sup> z okolic Żytawy [niem. Zittau]. Przy wstąpieniu do III zakonu świętego Franciszka<sup>45</sup> otrzymał imię Laurentius. Dwukrotnie, w 1822 i 1824 roku, pielgrzymował do Rzymu. W 1826 roku za dobrowolnie ofiarowane pieniądze dostarczył sześć nowych cynowych świeczników, czerwone sukno, czerwony obrus, cztery takżeż komże dla ministrantów. Wielokrotnie zagrożony był zwolnieniem ze stanowiska. Zmarł w 1860 roku.

27 lutego 1829 roku do kaplicy dostarczono wielki krzyż, подарowany przez sędziego Franza Josefa Flegela z Sobięcina [niem. Hermsdorf].

W 1832 roku odbyto liczne procesje w związku z panującą epidemią cholery, aby wyblagać u Trójcy Świętej zażegnanie choroby.

W 1841 roku zakupiono nowy pozytyw<sup>46</sup>. Kosztował (po oddaniu starego) 75 talarów.

W latach 1858-1859 proboszcz Paquot za zgodą miasta, które jest właścicielem góry, wybudował nową drogę krzyżową. Stacje zostały wykute w piaskowcu przez H. Rascha z Łądka, obrazy namalował Fr. Liegel<sup>47</sup>, wówczas nauczyciel ewangelicki w Międzyzlesiu. Jednocześnie usunięty został ołtarzyk boczny z kaplicy, a ona sama wyremontowana. Powtórnie została pomalowana w środku w ubiegłym dziesięcioleciu, a prezbiterium ponownie w 1882 roku.

---

<sup>44</sup> Johann Eifler był tkaczem specjalizującym się w produkcji tkaniny „Manchester” (niem. *Manchesterweber*) – nazwa pochodzi od angielskiego miasta Manchester, będącego w XIX i XX wieku dużym ośrodkiem przemysłu włókienniczego (gdzie produkowano np. plusz, aksamit, welwet). O pułtelniku i jego następcach zob. P. Zilbert, *Eremita duszniczej pustelni* [w:] *Duszniki...* [16], s. 52-53.

<sup>45</sup> III Zakon św. Franciszka (III Zakon franciszkański), inaczej tercjarze św. Franciszka – grupa zakonów i zgromadzeń męskich i żeńskich oraz Franciszkańskiego Zakonu Świeckich mająca wspólne pochodzenie od założonej pod wpływem św. Franciszka z Asyżu grupy zwanej Bracia i Siostry od Pokuty (ludzie świeccy pragnący realizować ideały życia franciszkańskiego). Niektóre grupy tercjarzy przyjmowały zorganizowaną formę życia wspólnego, tworząc regularne zakony, zwane trzecim zakonem regularnym.

<sup>46</sup> Pozytyw – małe, przenośne organy; instrument wyposażony w wargowe piszczałki i jedną klawiaturę, od XVI wieku także w piszczałki języczkowe i pedały. Używane w mniejszych kościołach i kaplicach.

<sup>47</sup> Franz Liegel – malarz działający w Międzyzlesiu w poł. XIX wieku. Zob. *Popularna encyklopedia ziemi kłodzkiej*, red. J. Laska, M. Kowalcze, t. 2 (K-M), Kłodzko 2009, s. 194.

Jako stróż przy kaplicy, po śmierci Eiflera, został zatrudniony przez magistrat: Josef Lux z Dusznik, później Anton Hübner z Wambierzyc i w 1865 Josef Marx z Kłodzka.

### **Kaplica św. Anny**

We wrześniu 1877 roku została zamknięta ze względu na niebezpieczeństwo zawalenia się.

### **Kościół filialny w Łężycach**

W 1821 roku został pomalowany. W 1826 otrzymał nowe organy zbudowane przez Antona Straucha z Dusznik. Do dwóch istniejących już dzwonów kościelny Anton Tautz dokupił trzeci, który nazwał od imienia swojego patrona „Antonius”. Służył jako dzwon umierających<sup>48</sup>.

W marcu 1850 roku kościół poniósł wielką stratę z powodu kradzieży. Skradziono monstrancję, srebrny kielich, wiele sztuk paramentów kościelnych oraz świece wielkanocne. Tego samego roku gmina ustawiła duży kamienny krzyż na górze kościelnej. Teraz stoi pośrodku cmentarza.

W 1852 roku, po śmierci proboszcza Breithera, dwaj mężczyźni z Łężyc, Franz Winkler i Josef Bartsch, udali się do Pragi, aby wyprosić u Jego Eminencji kardynała i arcybiskupa von Schwarzenberga podniesienie kościoła filialnego do rangi kościoła parafialnego. Jednak audyencja, która miała miejsce 5 kwietnia, nie przyniosła oczekiwanego rezultatu.

29 maja 1853 roku [czwartek po święcie Trójcy Świętej – W.J.D.] w Święto Bożego Ciała po raz pierwszy w Łężycach odbyła się uroczysta teoforyczna procesja<sup>49</sup>. Ołtarze ufundowali dobroczyńcy, mianowicie: I – August Schubert i Carl Hartwig, II – nauczyciel Anton Scholz i młynarz Gotschlich, III – dziedziczny sołtys Josef Tautz, IV – chłop Franz Groß. Za baldachim także zapłacili darczyńcy, przenośne latarnie zakupili synowie gospodarzy: Anton i Josef Aulich oraz welon – kawalerowie z gminy.

Gdy w 1836 roku na cholere zmarło ponad 30 osób, mieszkańcy wsi oddali się pod opiekę świętemu Franciszkowi Ksawerowi i ślubowali świętować jego dzień.

W 1850 roku ogrodnik Lichey z Darnkowa [niem. Dörnrikau] podarował dużą, zieloną chorągiew męską.

W 1854 roku wojskowi zakupili monstrancję dla kościoła. Kosztowała 45 talarów i po raz pierwszy została wykorzystana z okazji święta Bożego Ciała.

---

<sup>48</sup> Niem. *Sterbeglocke* – dzwon umierających; odzywa się, gdy ktoś kona, wzywając do modlitwy za odchodzącą duszę zmarłego.

<sup>49</sup> Procesja teoforyczna – procesja, podczas której celebrans niesie Najświętszy Sakrament poza kościół, wśród uroczystych obrzędów, a wierni składają publiczne świadectwo swej wiary i pobożności wobec Chrystusa Eucharystycznego. Na końcu ma miejsce błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem. Najbardziej znaną tego typu procesją jest procesja Bożego Ciała.



W 1858 roku oba ołtarze boczne zostały ozdobione. Kościół otrzymał następujące darowizny: od niewiast niebieską chorągiew, od gminy Żyznów [niem. Tschischney] parę przenośnych latarni, a w 1859 od kilku darczyńców szlifowany świecznik.

Na Wielkanoc 1860 roku ściany ambony lśniły nowo pomalowanymi kolorami.

13 maja 1861 roku wykonano fundament pod budowę nowej wieży dzwonnej, przylegającej do kościoła. Uroczystość położenia kamienia węgielnego odbyła się 27 tegoż miesiąca. Prace ręczne i usługi przewozu wykonali mieszkańcy gminy (w sumie 1111 dni). Drewno i deski podarowali właściciele gospodarstw w Kociołku [niem. Kessel], piasek dostarczono z dóbr szlacheckich. Poprzez dobrowolne datki pieniężne zebrano razem 225 talarów, jednak musiano się jeszcze wystarać o 475 talarów. Kopuła i krzyż zostały umieszczone na należnych im miejscach 14 listopada. Dzwony rozbrzmiały z wysokości po raz pierwszy 23 tego miesiąca. Podczas budowy zburzono starą, osobno stojącą wieżę. Wybudowano przy kościele kostnicę, a sam kościół od strony zewnętrznej całkowicie otynkowano.

W 1863 roku w Święto Anioła Stróża [2 października – W.J.D.] proboszcz Paquot poświęcił parcelę, którą podarował gospodarz Bartsch celem koniecznego poszerzenia cmentarza.

W 1867 roku gmina przysięgła uroczystość świętować każdego roku dzień św. Sebastiana [20 stycznia – W.J.D.]. Renowacja wnętrza kościoła miała miejsce w 1869 roku. Jako podarunek kościół otrzymał: w 1867 roku dwie nowe, białe chorągwie, a w ciągu ostatnich dziesięciu lat, częściowo od pojedynczych osób, częściowo w wyniku kwesty: dwa trzyramienne srebrne świeczniki, wartościowy kielich, dużą białą i dwie małe czerwone chorągwie, białe i czerwone paramenty kościelne, ampułkę mszalną platerowaną srebrem, bieliznę i nową chrzcielnicę. Celem nabycia czarnych komży z dodatkami połowę koniecznej sumy wydano z kasy kościelnej. Natomiast z datków prywatnych pokryto koszty ozdobienia ambony, zmiany ławki komunijnej, pomalowania farbą olejną ławek stojących w prezbiterium lub bezpośrednio przed nim.

W 1879 roku zarząd kościoła przeprowadził pewne zmiany w zakrystii, w 1880 roku „przeniesiono stare organy na w pełni zasłużony odpoczynek” i zlecono wykonanie nowych [firmie – W.J.D.] Schlag und Söhne w Świdnicy [niem. Schweidnitz]<sup>50</sup>.

## **Kościół w Zieleńcu**

Podczas kontroli kościoła w Zieleńcu, która zgodnie z protokołem została przeprowadzona 2 września 1818 roku, okazało się, iż został on niedawno podmurowany z jednej strony i pokryty nowym dachem. Przy tej okazji gmina Zieleniec powtórzyła wyrażoną już wcześniej prośbę o przydzielenie lokalnego kapłana i obiecała dać dla niego tyle, ile będzie w stanie, mianowicie wynagrodzenie w wysokości 40 talarów. Jednocześnie zobowiązano się do bezpłatnego wykonywania prac polowych na

---

<sup>50</sup> Schlag und Söhne – niemiecka firma organmistrzowska działająca w Świdnicy w latach 1833-1923.

przeznaczonym [dla przyszłego proboszcza – W.J.D.] polu o powierzchni 2,5 morgi<sup>51</sup>. Przybycie proboszcza przeciągało się, w szczególności ze względu na konieczność wybudowania budynku mieszkalnego dla duchownego. Wreszcie 20 stycznia 1823 roku przybył do Zieleńca kapłan Schiedeck z Dusznik. Jego wynagrodzenie zostało uregulowane w następujący sposób: rząd dał 200 talarów i 16 sążni<sup>52</sup> drewna. Proboszcz wyraził zgodę na wolne datki za mszę, korzystanie z odsetek fundacji wynoszących 8 talarów, 20 groszy srebrnych [rocznie – W.J.D.] i pewne drobiazgi. Gmina zapłaciła 36 talarów.

11 września 1828 roku Ignaz Sißmuth<sup>53</sup>, budowniczy organów z Broumova [niem. Braunau] pokwitował odbiór 254 talarów, 20 groszy srebrnych, 6 fenigów za nowe organy, które dostarczył do Zieleńca. W 1839 naprawił je budowniczy organów Strauch<sup>54</sup>.

W 1846 roku ogrodnik Anton Grüger przekazał kościołowi kamienny krzyż, który miał być ustawiony przed tym [kościołem – W.J.D.]. Poprzedni właściciel gospodarstwa już w 1798 postanowił, że ma być on podarkiem.

Po śmierci Schiedecka (1850) kapłan Anton Tolde przejął obowiązki duszpasterza w Zieleńcu na tych samych warunkach.

Przez długi czas, który rozpoczął się w 1851 roku, rząd i dekanat wymieniały korespondencję dotyczącą kwestii, czy Zieleniec ma być filią parafii w Dusznikach, czy też samodzielną parafią. To ostatnie [uznanie Zieleńca za samodzielną parafię – W.J.D.] nastąpiło przez zarządzenie z 28 maja 1859 roku. Ponieważ z Pragi nie przysłano jeszcze zatwierdzenia oddzielenia od kościoła macierzystego, ten sam duchowny został nazwany administratorem parafii. Rząd zwiększył jego dochody do 78 talarów i 10 groszy srebrnych rocznie, gmina miała dodać 14 talarów. 24 maja 1861 roku arcybiskup zezwolił na oddzielenie kościoła pogrzebowego w Zieleńcu [od kościoła macierzystego w Dusznikach – W.J.D.] i jego podniesienie do rangi samodzielnego kościoła parafialnego, po czym rząd we Wrocławiu 11 września tegoż roku wystawił odpowiedni dokument.

<sup>51</sup> Morga – dawna jednostka powierzchni używana w rolnictwie. 1 morga pruska duża = 0,5673 ha.

<sup>52</sup> Sążeń (niem. *Klaster*) – jednostka miary długości: 1 sążeń = ok. 2 m. 1 sąg – miara objętości stosowana do drewna, pochodząca od sążnia = 4 m przestrzenne drewna.

<sup>53</sup> Johann Ignaz Sißmuth, budowniczy organów w Broumowie. Zob. A. Prasał, *Czescy organmistrzowie na ziemi kłodzkiej*, „Zeszyty Muzeum Ziemi Kłodzkiej” 2015, nr 13, s. 95.

<sup>54</sup> Anton Strauch (pochodzący z Barda [niem. Wartha]; ur. w 1795 lub 1797 roku; zm. w 1865 roku) – budowniczy organów, działający w Dusznikach od 1828 roku. Zob.: A. Prasał, *Działalność organmistrzowska...* [23], s. 31.

ZBIORY  
MUZEUM PAPIERNICTWA



## „Zbiór kart żywnościowych wydanych mieszkańcom m. st. Warszawy w czasie Wielkiej Wojny Europejskiej 1914-1921” – album ze zbiorów Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju. Aspekt ikonograficzny

W marcu 2023 roku Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju wzbogaciło swoje zbiory o powstały w okresie międzywojennym album z wklejonymi do niego kartkami zaopatrzenia, które funkcjonowały w Warszawie w czasie I wojny światowej oraz w okresie wojny polsko-bolszewickiej (1919-1921), chociaż ostatnie umieszczone w albumie karty na opał obowiązywały do wiosny 1922 roku. Na rynku aukcyjnym w ostatnich dziesięciu latach notowanych jest co najmniej sześć tego typu obiektów. Każdy z nich ma kształt prostokąta i twarde okładki oklejone lnianym płótnem. Dodatkowo okładki tych albumów zostały miejscowo ozdobione materiałem z ornamentem roślinnym. Wewnątrz znajdowało się ok. 50 twardych kart, do których w sposób punktowy naklejono kartki zaopatrzeniowe. Cechą wspólną tych albumów jest identyczna strona tytułowa z ukazaniem graficznie herbem Warszawy zwieńczonym *corona muralis* z trzema basztami. Jedynym elementem kolorystycznym jest intensywne czerwone tło wewnątrz tarczy herbowej. U dołu herb stolicy okala pseudorokokowy ornament zwijany z elementami małżowinowymi i kwiatowymi, przywodzącymi na myśl skierowane wylotami ku górze rogi obfitości. Pierwszy z notowanych na rynku kolekcjonerskim albumów oferowany był na aukcji w Antykwariacie Numizmatycznym Michała Niemczyka 30 czerwca 2015 roku. Album o wymiarach 34 × 22 cm z okładkami oklejonymi lnianym płótnem ma 50 zszytych introligatorsko kart z wklejonymi do niego ponad 230 kartkami zaopatrzenia. Ten sam obiekt oferowany był w sprzedaży w tym samym domu aukcyjnym trzy miesiące później – 23 września. Na obu aukcjach znajdują się różne zdjęcia przykładowych stron, jednak identyczna waga obiektu (1,282 kg) oraz wygląd oklejonej płótnem okładki przemawia za tym samym albumem. W opisie aukcyjnym nie została podana dokładna liczba kart zaopatrzenia. Oferent określił ich liczbę jako „ponad 230 różnych druków przyklejonych brzegami do kart albumu”<sup>1</sup>. Trzy tego

<sup>1</sup> *Polska, kartki żywnościowe 1914-1921, Wa-wa, komplet* [w:] Antykwariat Numizmatyczny Michał Niemczyk. Archiwum, <<https://archiwum.niemczyk.pl/product/92130/polska-kartki-zywnosciowe-1914-1921-wa-wa-komplet>> [dostęp: 2.11.2023]; *Polska, kartki żywnościowe 1914-1921,*

typu obiekty pojawiły się w ofercie Warszawskiego Centrum Numizmatycznego. Pierwszy zawierający 241 kart zaopatrzenia sprzedany został 10 grudnia 2015 roku<sup>2</sup>. Drugi znalazł się w ofercie tego domu aukcyjnego 21 lutego 2019 roku<sup>3</sup>. Wewnątrz znajdują się 234 karty zaopatrzenia. Obiekt ten ponownie trafił do oferty aukcyjnej 9 marca 2023 roku<sup>4</sup>. Wówczas został nabyty przez Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju. W tym samym domu aukcyjnym oferowany był kolejny tego typu obiekt zawierający 249 kart zaopatrzenia. Pod względem wizualnym jest on w gorszym stanie zachowania. Okładka nosi ślady intensywnego użytkowania<sup>5</sup>. Tego typu obiekt sprzedany został przez Dom Aukcyjny Numimarket.pl 24 lutego 2019 roku. Oferowany wówczas album zawierał 357 kart zaopatrzenia. Dodatkowo w opisie aukcyjnym znajduje się informacja, że wewnątrz są ślady po usuniętych kartkach<sup>6</sup>. Szósty album oferowany był przez Dom Aukcyjny i Gabinet Numizmatyczny Marciniak 5 października 2019 roku. Wystawiony wówczas obiekt liczył 357 kart zaopatrzenia<sup>7</sup>. Dodatkowo w 2023 roku spotkałem się z dwoma lub trzema tego typu albumami na rynku kolekcjonerskim, które oferowane były poza aukcjami. Niestety, nie ma możliwości sprawdzenia, czy obiekty, z którymi się zetknąłem, były w rzeczywistości jednym i tym samym albumem, czy też były to różne przedmioty. Istnieje możliwość, że któryś z nich został wcześniej nabyty na jednej ze wspomnianych wcześniej aukcji.

Analizując wygląd pojawiających się na rynku antykwarycznym albumów, można stwierdzić, że powstały one w dużym nakładzie – na co wskazuje jednakowa strona tytułowa każdego z nich. Jednak oprawiane były w różnych zakładach intro-ligatorskich, o czym świadczą różne ozdobniki okładek. Z powodu dużej dyspropor-

---

*Wa-wa, komplet* [w:] Antykwariat Numizmatyczny Michał Niemczyk. Archiwum, <<https://archiwum.niemczyk.pl/product/90619/polska-kartki-zywnosciowe-1914-1921-wa-wa-komplet>> [dostęp: 2.11.2023].

<sup>2</sup> *Zbiór kart żywnościowych wydanych mieszkańcom m.st. Warszawy w czasie Wielkiej Wojny europejskiej 1914-1921, w nim między innymi kartki na macę* [w:] Warszawskie Centrum Numizmatyczne. Archiwum, <<https://wcn.pl/archive/89248?q=1914-1921>> [dostęp: 2.11.2023].

<sup>3</sup> *Klaser ze zbiorem kart żywnościowych wydanych mieszkańcom miasta stołecznego Warszawy w czasie Wielkiej Wojny europejskiej 1914-1921* [w:] Warszawskie Centrum Numizmatyczne. Archiwum, <<https://wcn.pl/archive/206788?q=1914-1921>> [dostęp: 2.11.2023].

<sup>4</sup> *Klaser ze zbiorem kart żywnościowych wydanych mieszkańcom miasta stołecznego Warszawy w czasie Wielkiej Wojny europejskiej 1914-1921* [w:] Warszawskie Centrum Numizmatyczne. Archiwum, <<https://wcn.pl/archive/364648?q=1914-1921>> [dostęp: 2.11.2023].

<sup>5</sup> *Zbiór kart żywnościowych wydanych mieszkańcom m. st. Warszawy w czasie Wielkiej Wojny europejskiej 1914-1921* [w:] Warszawskie Centrum Numizmatyczne. Archiwum, <<https://wcn.pl/archive/333822?q=1914-1921>> [dostęp: 2.11.2023].

<sup>6</sup> *Polska, Warszawa, zbiór kart żywnościowych z lat 1914-1921* [w:] Dom Aukcyjny Numimarket.pl. Archiwum, <<https://onebid.pl/pl/monety-polska-warszawa-zbiór-kart-zywnosciowych-z-lat-1914-1921/252139>> [dostęp: 2.11.2023].

<sup>7</sup> *Album kart żywnościowych Warszawa 1914-1921 (357 szt.)* [w:] Dom Aukcyjny i Gabinet Numizmatyczny Marciniak. Archiwum, <<https://onebid.pl/pl/akcje-i-obligacje-album-kart-zywnosciowych-warszawa-1914-1921-357szt/313026>> [dostęp: 2.11.2023].

cji cenowej między pełnym albumem a pojedynczymi kartami zaopatrzenia albumy były „rozbiegane na części”. W związku z tym procederem trudno dziś stwierdzić, ile kart znajdowało się pierwotnie w takim albumie. Obserwując rynek kolekcjonerski, zetknąłem się również z luźną stroną tytułową albumu, która znalazła się w ofercie aukcyjnej Domu Aukcyjnego i Gabinetu Numizmatycznego Marciniak 14 października 2014 roku<sup>8</sup>. Najprawdopodobniej albumy te powstały w latach 20. XX wieku. Skompletowano je z niewydanych kart zaopatrzenia, które pozostały po okresie I wojny światowej i wojny polsko-bolszewickiej. W większości z nich znajdują się czyste kartki w stanach idealnych bądź zbliżonych do idealnych. W posiadanym przez Muzeum Papiernictwa obiekcie raptem jedna kartka ma wpisane ręcznie dane personalne, a zgięcia kart wynikają z dopasowania ich do formatu albumu. Pozostałe niedoskonałości są związane z oglądaniem obiektów przez ich właścicieli. Jednak biorąc pod uwagę wiek albumu (ponad 100 lat) i jego charakter pamiątki użytkowej, należy uznać jego stan za bardzo dobry.

Pozyskany przez Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju album zawiera zbiór 234 kart zaopatrzenia na różne artykuły. Znajdują się tam kartki na: chleb, mąkę, kartofle, cukier, macę, mydło, opał, smalec, kaszę, zupę oraz obuwie. Mimo że karty zaopatrzenia upoważniały do zakupu przez krótki okres (przeważnie od jednego do dwóch tygodni) artykułów pierwszej potrzeby, zostały starannie zaprojektowane i wydrukowane. Niektóre z nich mają zabezpieczenia w postaci bieżącego znaku wodnego. Patrząc na nie z perspektywy kartek zaopatrzeniowych wprowadzonych w drugiej połowie lat 40. i tych z przełomu lat 70. i 80. XX wieku, ich dekoracja zachwyca. Są to małe dzieła sztuki graficznej, na których znalazły się przeróżne motywy. W szacie graficznej stołecznych kart zaopatrzenia umieszczonych w nabytym przez Muzeum Papiernictwa albumie znajdziemy herb Warszawy, wizerunki stołecznych budynków i pomników, herby innych miast oraz ziem polskich, postaci alegoryczne, postaci historyczne oraz współczesne, ludzi przy pracy, panoramy, elementy uzbrojenia oraz elementy graficzne będące jedynie dekoracją graficzną. Podobne motywy graficzne umieszczane były na kartkach zaopatrzeniowych dla Wilna. Wynikało to po części z ich druku w tych samych warszawskich manufakturach. Omawiany okres obfitował w ozdobne druki. W sąsiednich Niemczech podczas I wojny światowej i tuż po niej emitowane były papierowe pieniądze lokalne zastępujące drobną monetę. Ich szata graficzna jest jeszcze bardziej rozbudowana niż omawianych kartek zaopatrzeniowych.

Ponad połowa kartek nie ma sygnatury zakładów graficznych. Blisko 90 obiektów zostało wydrukowanych w Zakładach Graficznych Bolesława Wirtza mieszczących się przy ulicy Długiej 20 w Warszawie. W tej nieistniejącej już dziś drukarni na początku 1919 roku powstały również nominały 20 i 1000 marek polskich emisji

---

<sup>8</sup> *Strona tytułowa albumu kartek żywnościowych* [w:] Dom Aukcyjny i Gabinet Numizmatyczny Marciniak. Archiwum, <<https://marciniak.onebid.pl/pl/bez-kategorii-3377-strona-titulowa-albumu-kartek-zywnosciowych/582348>> [dostęp: 2.11.2023].

z 17 maja 1919 roku<sup>9</sup>. W latach 1919 i 1920 wydrukowano tam również karty zaopatrzenia dla Wilna<sup>10</sup>. Sześć spośród znajdujących się w albumie kartek powstało w Zakładach Graficznych Bolesława Wierzbickiego i Spółki mieszczących się przy ulicy Chmielnej 61 w Warszawie. W tej warszawskiej drukarni<sup>11</sup> w pierwszych latach po odzyskaniu niepodległości powstały również banknoty dla Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej: 100 marek polskich emisji z 15 lutego 1919 roku oraz 1, 5 i 1000 marek polskich emisji z 17 maja 1919 roku, 1, 100, 500 i 1000 marek polskich emisji z 23 sierpnia 1919 roku<sup>12</sup>. Dodatkowo w zbiorze znajdują się dwie kartki sygnowane inicjałami „JP.” Na kartkach z graficznymi przedstawieniami warszawskiej architektury znajdziemy również sygnatury artystów, którzy je stworzyli. W przypadku obiektów powstałych w Zakładach Graficznych Bolesława Wirtza widoczna jest sygnatura „F. Bielawski”. Natomiast na kartkach zaprojektowanych i wydrukowanych w Zakładach Graficznych Bolesława Wierzbickiego i Spółki znajduje się sygnatura „S. Ślązak”.

Pod względem ikonograficznym warszawskie kartki zaopatrzeniowe zostały podzielone na sześć grup tematycznych: architektura, heraldyka, postacie historyczne, pomniki, postacie oraz ozdobniki. Liczną grupę stanowią te, na których umieszczone zostały warszawskie budowle. Grupę architektury można podzielić na trzy podgrupy. W pierwszej z nich znajdziemy stołeczne kościoły<sup>13</sup>: bazylikę archikatedralną, kościół p.w. św. Aleksandra, kościół p.w. Świętego Krzyża, kościół p.w. Wniebowzięcia NMP i św. Józefa, kościół p.w. Nawiedzenia NMP na Nowym Mieście, bazylika katedralna p.w. św. Michała Archaniola i św. Floriana Męczennika, kościół p.w. Świętych Apostołów Piotra i Pawła, kościół Kapucynów p.w. Przemienienia Pańskiego oraz kościół p.w. św. Anny. Druga grupa to warszawskie pałace: Pałac Staszica, Zamek Królewski, pałac Na Wodzie w Łazienkach, pałac arcybiskupi, Pałac Kazimierzowski, pałac w Wilanowie, pałac Pod Blachą oraz pałac Czapskich. Natomiast w trzeciej podgrupie znalazły się gmachy publiczne: gmach Ministerstwa Skarbu i Izby Skarbowej, dawny ratusz na placu Teatralnym<sup>14</sup>, Budynek Główny Gminy Żydowskiej, Dom pod Królami, gmach Zachęty oraz budynek dziewiętnastowiecznego Banku Polskiego.

Wśród kartek zaopatrzeniowych znalazła się jedna, na której motyw architektoniczny nie został ograniczony do jednej budowli. Jest to kartka na kartofle ważna od 17 do 30 kwietnia 1916 roku (il. 1) (MD 1353/23 N). Została ona wydrukowana

<sup>9</sup> C. Miłczak, *Banknoty polskie i wzory*, t. 1: 1794-1941, Warszawa 2012, s. 214, 221.

<sup>10</sup> J. Oleński, *Klasowe i narodowe* [w:] „Pamięć.pl”, s. 71, <<http://www.polska1918-89.pl/pdf/klasowe-i-narodowe,4077.pdf>> [dostęp: 12.11.2023].

<sup>11</sup> Podobnie jak w przypadku Zakładów Graficznych Bolesława Wirtza do dnia dzisiejszego nie przetrwał budynek, w którym mieściła się Drukarnia Bolesława Wierzbickiego.

<sup>12</sup> C. Miłczak, *Banknoty polskie...* [9], s. 198, 208, 212, 221, 231, 242, 248, 253.

<sup>13</sup> Autor używa obecnych nazw budowli.

<sup>14</sup> Budynek ten pełnił funkcję stołecznego ratusza w okresie, gdy emitowano omawiane karty zaopatrzeniowe.



w Zakładach Graficznych Bolesława Wirtza w Warszawie. Znajduje się na niej szerokie pole z panoramą warszawskiego Starego Miasta od strony Wisły. Widzimy tam ogrody Zamku Królewskiego z arkadami Kubickiego. Wśród zabudowy staromiejskiej widoczna jest nieistniejąca już dzisiaj neogotycka fasada archikatedry.

Dość liczną grupę stanowią kartki z wyobrażeniami heraldycznymi. Można ją podzielić na pięć podgrup z herbami: Warszawy, Polski, herbami królów, herbami miejskimi i ziemskimi. Z racji przeznaczenia kartek na użytek mieszkańców Warszawy herb miasta został wyodrębniony jako osobna podgrupa w zbiorze. Na kartkach znajdziemy syrenę w różnych interpretacjach artystycznych. Najstarszym dokumentem w zbiorze jest kartka na mąkę i chleb z wizerunkiem warszawskiej Syrenki ważna od 18 do 31 października 1915 roku (MD 1353/6 N). Wydała ją Komisja Rozdziału Mąki i Chleba przy Komitecie Obywatelskim miasta Warszawy. Komitet ten został powołany 1 sierpnia 1914 roku. Początkowo zajmował się sprawami socjalnymi mieszkańców. Jednak wraz ze zbliżaniem się wojsk niemieckich do Warszawy zaczął nabierać charakteru zarządczego w obszarze zapewnienia bezpieczeństwa i porządku w mieście. Po zdobyciu stolicy przez Niemców pozostawiono zarząd nad Warszawą w rękach Komitetu, który 6 sierpnia 1915 roku podjął uchwałę o powołaniu nowego Zarządu Miasta i oddaniu mu władzy wykonawczej. 21 września 1915 roku Zarząd Miasta zdecydował o przywróceniu Warszawie w użyciu urzędowym miana miasta stołecznego oraz jego symbolu – Syrenki<sup>15</sup>. Na wspomnianej kartce żywnościowej znajduje się 28 kuponów, z których dwa można było zrealizować na pół funta mąki każdy. Jedynym elementem graficznym jest umieszczony centralnie wizerunek Syrenki na tle pano-



1. Karta na kartofle ważna od 17 do 30 kwietnia 1916 roku (MD 1353/23 N)

<sup>15</sup> J. Giersz, *Pieczęcie władz, urzędów, zakładów, instytucji i przedsiębiorstw miejskich Warszawy z lat 1917-1950 (na wybranych przykładach)*, „Biuletyn Numizmatyczny” 2020, nr 1, s. 33.

ramy Warszawy. Syrenka została przedstawiona w sposób karykaturalny. O ile głowa, tors i płetwa zachowują proporcje anatomiczne, to ręce są zbyt małe w stosunku do tułowia. Lewa ręka jest zasłonięta przez niewielkich rozmiarów owalną tarczę, a prawa uniesiona ponad głowę w małej dłoni trzyma niewielką szablę. Interesujące przedstawienie Syrenki ukazane również na tle panoramy stolicy znalazło się na wydrukowanej w Zakładach Graficznych Bolesława Wirtza kartce na kartofle ważnej od 1 do 14 maja 1916 roku (il. 2) (MD 1353/27 N). Podobnie jak w przypadku



2. Karta na kartofle ważna od 1 do 14 maja 1916 roku (MD 1353/27 N)

wspomnianej wcześniej karty zaopatrzenia Syrenka stanowi tutaj dominujący element graficzny. Tym razem jest to większych rozmiarów przedstawienie z bardziej precyzyjnym rysunkiem. Syrenka ukazana z lewego profilu w uniesionej do góry prawej ręce trzyma szablę, a w lewej owalną turecką tarczę. Co ciekawe, jej długie włosy, mimo że związane w kok, rozwiewają się za nią. Syrenka ma zakręcony ogon zakończony ozdobną płetwą. Jednak łącząc postacie kobiety i ryby, artysta zachwiał proporcje dolnej partii mitycznego stworzenia, która jest zbyt mała w stosunku do kobiecego torsu. Na emitowanych w tym czasie kartach zaopatrzenia znajdziemy również Syrenkę w stylizacji wziętej z XVII wieku. Przykładem jest pozbawiona

daty kartka na chleb mająca trzy kupony na 1/8 funta chleba (MD 1353/4 N). Na każdym z nich w ozdobnej ramie znajduje się zwrócona w lewo Syrenka o męskim torsie. Podobnie jak w dzisiejszym herbie stolicy w uniesionej do góry prawej ręce trzyma miecz, a w lewej tarczę. Jednak dolna partia ciała mitycznego stworzenia poza rybim ogonem ma kurze nogi oraz skrzydła. Na niektórych kartkach górna partia ciała Syrenki jest wyraźnie męska, a na innych kobieca. Postać też raz jest ukazana z lewego, a raz z prawego profilu. W kilku przypadkach Syrenka została przygotowana w modernistycznej stylistyce. Wizerunek ten znajdziemy m.in. na kartce dziennej na chleb z 1917 roku (MD 1353/1 N). Znajduje się on na dwóch kuponach na 1/4 funta chleba każdy, które swoim obramowaniem przypominają znaczek pocztowy. Oba kupony rozdziela od siebie ozdobnik w formie zamkniętej korony królewskiej ze skrzyżowanymi pod nią dwiema szablami. Na przedstawieniu syreny dominuje górna – kobieca – partia ciała. Wizerunek ten jest dynamiczny, na co wskazują rozwiane włosy. Postać mityczna została przedstawiona na tle fal, z którymi zlewa się jej długi ogon. Syrena w uniesionej do góry ręce trzyma miecz, a jego część niknie za włosami, natomiast w lewej ręce dzierży dużą tarczę.

Interesujący wizerunek Syrenki znalazł się w prawym dolnym rogu kartki na chleb i cukier ważnej od 13 do 27 października 1918 roku (MD 1353/138 N). Przedstawiona na nim postać nie należy do ikonografii Warszawy, jednak jest to bez wątpienia huśtająca się na girlandzie z liści ukazana frontalnie syrena.

Na emitowanych w Warszawie kartkach znajdziemy również wizerunek Orła Białego. W pozyskanym do dusznickiego muzeum zbiorze najstarszym obiektem z tym przedstawieniem jest wydrukowana w Zakładach Graficznych Bolesława Wirtza kartka na chleb i mąkę ważna od 10 do 16 stycznia 1916 roku (MD 1353/12 N). Znajduje się na niej 28 kuponów na 1/4 funta chleba każdy. Na wszystkich widnieje wizerunek Orła Białego w zamkniętej koronie zwieńczonej krzyżem. Na kartce tej umieszczona została również fasada stojącego na placu Teatralnym ratusza z charakterystyczną wieżą. Ciekawe przedstawienie znalazło się na wydrukowanej w tych samych zakładach graficznych kartce na chleb, mąkę, cukier i mydło ważnej od 4 do 17 września 1916 roku (MD 1353/47 N). Kartka ta została wydrukowana na papierze zabezpieczonym bieżącym znakiem wodnym. Znajduje się na niej 20 kuponów na 1/4 funta chleba oraz dwa kupony wymienne na 1 funt chleba lub 1/2 funta mąki. Na każdym kuponie dominuje wizerunek dopracowanego graficznie Orła Białego w otwartej koronie na głowie i z ogonem stylizowanym na liście akantu. Poza przedstawieniem heraldycznym na kartce znalazła się fasada pałacu w Wilanowie. Rysunek ten jest sygnowany „F. Bielawski”. Innym przykładem jest kartka na chleb, mąkę, ziemniaki i cukier ważna od 27 listopada do 10 grudnia 1916 (MD 1353/58 N). W jej lewym górnym rogu znajduje się kupon na 15 funtów ziemniaków, który ozdobiony został kartuszem herbowym zwieńczonym zamkniętą koroną ze stylizowanym Orłem Białym używanym w okresie renesansu. Natomiast po przeciwnej stronie znajduje się kupon na 12 i 3/4 funta cukru, ozdobiony również kartuszem

herbowym zwieńczonym zamkniętą koroną. Wewnątrz umieszczony został herb Litwy – Pogoń. Pozostałe kupony zostały zilustrowane grafikami odnoszącymi się do towarów. Na siedmiu kuponach na chleb znajdują się snop zboża oraz sierp, a na kuponie upoważniającym do zakupu chleba lub mąki umieszczone zostały trzy worki z mąką. Herb Korony i Litwy występuje również w postaci znanego z okresu Pierwszej Rzeczypospolitej herbu czteropolowego, na którym dwukrotnie pojawia się Orzeł Biały i dwukrotnie Pogoń. Takie przedstawienie znajdziemy na kartce na chleb, mąkę, ziemniaki i cukier ważnej od 8 do 17 stycznia 1917 roku (MD 1353/62 N). Kartka ta ma bogatą ikonografię. Graficznie została podzielona na cztery rzędy, z których drugi od góry przeznaczony został na informacje dotyczące jej wystawcy oraz okresu ważności. Natomiast pozostałe rzędy zostały podzielone na cztery prostokątne pola. Na omawianej kartce dominują pola z przedstawieniem skadrowanego herbu Korony i Litwy (6 pól). W pozostałych polach z kuponami znajdują się portrety

królów polskich (pozbawione układu chronologicznego): Władysława Łokietka, Zygmunta Starego, Jana Kazimierza i Władysława Jagiełły. Dodatkowo w pierwszym rzędzie widoczne są dwa prostokątne pola, które pełnią tylko funkcję ozdobników – nie został im przypisany żaden artykuł spożywczy. W każdym z nich umieszczony został owalny kartusz. W polu z prawej wewnątrz niego widnieje unosząca się na falach Syrenka z rozwianymi włosami. Natomiast w drugim znajduje się widziany od góry renesansowy kościół. Jego charakterystyczna bryła przywodzi na myśl znajdującą się w Kazimierzu Dolnym farę. Jednak jest to przedstawienie o charakterze symbolicznym, ilustrujące małomiasteczkowy kościół, a nie konkretny obiekt. Wizerunek tej świątyni znajdziemy na kilku innych kartkach zaopatrzenia, które znajdują się



3. Karta na chleb i cukier ważna od 5 do 18 marca 1917 roku (MD 1353/71 N)

przechowywanym w dusznickim muzeum albumie. Na ważnej od 5 do 18 marca 1917 roku kartce na chleb i cukier (il. 3) (MD 1353/71 N) widnieje renesansowy kartusz herbowy zwieńczony zamkniętą koroną królewską. Wewnątrz umieszczony został wizerunek Orła Białego z inicjałami króla Zygmunta Augusta (SA – Sigismundus Augustus). Orzeł jest podobny do użytego w szacie graficznej wyemitowanych w kwietniu 1917 roku marek polskich. Ten na banknotach znalazł się również na kartce opałowej wydanej na zimę 1917/1918 (ważna do 31 marca 1918 roku) (il. 4) (MD 1353/81 N). Patrząc na

tą kartkę, dostrzegamy wyraźny, graficzny podział na dwie części. Górna prostokątna stanowi informację o emitencie i rodzaju kartki. Swoją stylistyką przypomina ówczesne obiegowe banknoty, co można dostrzec w widniejącym w poddruku orle oraz w dekoracji kartusza, który okala pole przeznaczone na wpisanie danych posiadacza kartki. Druga część to 10 prostokątnych kuponów upoważniających do zakupu 3 porcji opału każdy. Kupony też mają dekorację w postaci kartusza herbowego zwieńczonego *corona muralis* z herbem Warszawy. W ten sam sposób wyglądają pozostałe znajdujące się w albumie kartki opałowe.

Podobnie została zaprojektowana kartka na 200 funtów

ziemniaków ważna od 29 października 1917 do 29 marca 1918 roku (MD 1353/97 N). Będąca w formacie leżącego prostokąta została okolona owalną ramą ozdobioną stylizowaną na rokokową dekorację roślinną. Wewnątrz, w poddruku, umieszczony został kartusz herbowy przypominający ten z nominałów 5, 10, 20 i 50 marek polskich emisji z 9 grudnia 1916 roku. Znajdujący się tam orzeł również odpowiada temu, jaki znalazł się na krążących ówczesnie w obiegu markach polskich. Kartka ta została dodatkowo ozdobiona owalnym polem z napisem „MAGISTRAT M. ST. WARSZAWY” z Syrenką. Jest to herb Warszawy zaprojektowany przez inżyniera Z. Szellera, zatwierdzony przez Zarząd Miejski 2 grudnia 1915 roku i użyty na



4. Karta opałowa na zimę 1917/1918 (MD 1353/81 N)

pieczęciach miejskich<sup>16</sup>. W podobny sposób zostały zaprojektowane znajdujące się w albumie karty na obuwie (MD 1353/114 N oraz MD 1353/115 N) i karta na zakup 160 funtów ziemniaków z 1918 roku (MD 1353/118 N), która swoją szatą graficzną przypomina akcje.

Na warszawskich kartach zaopatrzenia znalazły się również herby królów oraz miast i ziem polskich. Najciekawszą spośród kartek zawierającą ikonografię heraldyczną jest wydrukowana w Zakładach Graficznych Bolesława Wirtza kartka kontyngensowa na 1921 rok (il. 5) (MD 1353/234 N). Jako jedna z niewielu zawiera sygnaturę projektanta, którym był F. Bielawski. Ten duży rozmiarów dokument ma 75 numerowanych pól z pocztom królów i książąt oraz ich herbami i herbami ziem i miast polskich. Dominantę stanowi umieszczone w lewym górnym rogu prostokątne pole okolonie ozdobną ramą z informacjami o wystawcy dokumentu.



5. Karta kontyngensowa na rok 1921 (MD 1353/234 N)

<sup>16</sup> Ibidem, s. 33-34.

Wewnątrz znajdują się również umieszczone symetrycznie dwa owalne pola okolonie wieńcem z liści laurowych i zwieńczone trzymasztową *corona muralis*. W polu z lewej wkomponowany został portret pierwszego prezydenta Warszawy w II RP Piotra Drzewieckiego, a w polu z prawej herb Warszawy. Numeracja rozpoczyna się od prawego dolnego rogu. Herby stanowią swego rodzaju ramę okalającą poczet królów, książąt i wielkich Polaków. W polach ponumerowanych od 1 do 7 umieszczone zostały herby ziem polskich: Litwy, Żmudzi, Podola, Pomorza, ziemi sandomierskiej, ziemi dobrzyńskiej i ziemi wieluńskiej. W polach: 8-10, 20, 30, 40, 50 umieszczone zostały herby miast: Wilna, Płocka, Lublina, Kalisza, Poznania, Krakowa i Warszawy. Natomiast w polu nr 60 znajduje się Orzeł Biały. W polach 11, 21, 31, 41, 51, 61, 66, 71-75 wkomponowane zostały herby królów i książąt: Ciołek – Poniatowskich, Wieniawa – Leszczyńskich, Janina – Sobieskich, Snopek – Wazów, Lilie – Walezjuszy, orzeł z monogramem Zygmunta Starego, herb Wettinów dynastii saskiej, Korybut – Wiśniowieckich, Wilcze Kły – Batorych, herb Jagiellonów oraz herb Piastów kujawskich. W środkowych polach umieszczony został poczet 44 królów i książąt polskich według rysunków Jana Matejki – od Dobrawy i Mieszka I po Stanisława Augusta Poniatowskiego. Poczet ten dopełniają wielcy Polacy: Tadeusz Kościuszko, Jan Henryk Dąbrowski, książę Józef Poniatowski, Adam Mickiewicz, Jan Matejko, Józef Bem, Józef Dwernicki i Józef Sowiński. Kartka ta zwiera najciekawszą ikonografię związaną z heraldyką oraz z postaciami historycznymi, jakie znalazły się w szacie graficznej kart zaopatrzenia emitowanych w Warszawie w okresie 1914-1921.

Inną – ciekawą pod względem graficznym – kartką z wizerunkami królów oraz herbami jest kartka na cukier, smalec, mąkę, chleb i ziemniaki ważna od 16 lutego do 14 marca 1920 roku (MD 1353/204 N). Zawiera 14 kuponów o różnej szacie graficznej. Znajdziemy tutaj portrety sześciu polskich królów: Stefana Batorego, Jana III Sobieskiego, Stanisława Leszczyńskiego, królowej Jadwigi Andegaweńskiej, Władysława Jagiełły oraz Zygmunta II Augusta. Poza Zygmuntem II Augustem i Stanisławem Leszczyńskim władcom tym towarzyszą pola z używanymi przez nich herbami. Podobnie wygląda kartka nr 117 ważna od 1 do 31 sierpnia 1920 roku (il. 6) (MD 1353/210 N). Znalazł się tutaj inny zestaw władców, który w przeciwieństwie do wspomnianej wcześniej kartki ma układ chronologiczny. W prostokątnych polach przedstawieni zostali: Bolesław Chrobry, Bolesław Krzywousty, Władysław Jagiełło, Zygmunt II August, Stefan Batory i Stanisław August Poniatowski. Władcom tym towarzyszą ich herby, a dodatkowo w górnej partii zostały umieszczone herby: Warszawy, Krakowa, Poznania<sup>17</sup>, Żmudzi, ziemi chełmskiej i Pomorza. Natomiast ikonografia kartki nr 124 ważnej od 1 do 31 marca 1921 roku (MD 1353/221 N) ogranicza się do czternastu numerowanych pól z podobiznami królów i książąt polskich

---

<sup>17</sup> Herb Poznania został ograniczony do zwieńczonych koroną skrzyżowanych kluczy, które umieszczone są w otworze bramnym znajdującym się na tarczy herbowej.

w interpretacji Jana Matejki<sup>18</sup>.

W ikonografii kart zaopatrzenia udało się wyodrębnić grupę postaci historycznych, którą można podzielić na trzy podgrupy. Pierwszą z nich jest omówiona wcześniej, przy okazji heraldyki, grupa polskich władców. Do drugiej można zaliczyć wspomniane już postaci ważne dla historii Polski. Natomiast w trzeciej znajdują się postaci



6. Karta nr 117 ważna od 1 do 31 sierpnia 1920 roku (MD 1353/210 N)

z ówczesnego życia politycznego. Wielcy Polacy zostali umieszczeni w szacie graficznej kartki na cukier, smalec, mąkę, chleb i ziemniaki ważnej od 7 czerwca do 7 lipca 1920 roku (MD 1353/208 N). Znalazły się tutaj portrety: Adama Mickiewicza, Zygmunta Krasińskiego, Mikołaja Kopernika, lekarza Tytusa Chałubińskiego<sup>19</sup>, Jana Matejki, malarza i grafika Jana Feliksa Piwarskiego, Fryderyka Chopina oraz Jana Śniadeckiego, którego wizerunek jako jedyny z wymienionych nie został oznaczony winietą z nazwiskiem. Następną kartkę, ważną od 5 lipca do 1 sierpnia 1920 roku (MD 1353/209 N), ma w swojej szacie graficznej portrety wybitnych Polaków<sup>20</sup>. Do ciekawszych, pod względem projektowym, dokumentów należy kartka na chleb, mąkę i cukier ważna od 15 do 28 maja 1916 roku (MD 1353/28 N), której szata graficzna związana jest ze Stanisławem Staszicem. Znajduje się na niej osiemnaście kuponów na chleb z portretem polityka i działacza społecznego. Dodatkowo dominantę kartki stanowi wykonany przez F. Bielawskiego rysunek przedstawiający Pałac Staszica w klasycystycznej stylistyce przed wykonaną na początku lat 90. XIX wieku przebudową w stylu bizantyjsko-ruskim. W podobny sposób została zaprojektowana kartka na chleb, mąkę i cukier ważna od 24 lipca do 6 sierpnia 1916

<sup>18</sup> Mieszko I, Dobrawa, Bolesław Chrobry, Bolesław Krzywousty, Władysław Łokietek, Kazimierz Wielki, Jadwiga Andegaweńska, Władysław Jagiełło, Kazimierz Jagiellończyk, Zygmunt II August, Stefan Batory, Władysław IV Waza, Jan Kazimierz i Jan III Sobieski.

<sup>19</sup> Lekarz, który jako pierwszy z Polaków zdobył międzynarodową sławę i uznanie. Niekiedy uważany za najwybitniejszego Polaka drugiej połowy XIX wieku.

<sup>20</sup> Karol Libelt, Józef Dwernicki, Stanisław Staszic, Karol Kniaziewicz, Tadeusz Kościuszko, Hugo Kołłątaj, Jan Henryk Dąbrowski i Joachim Lelewel.



roku (MD 1353/42 N), na której znajduje się dwadzieścia kuponów na chleb z wizerunkiem Tadeusza Kościuszki każdy. Na trzech pozostałych kuponach umieszczone zostały nawiązujące do insurekcji kościuszkowskiej kasy. Natomiast dominantę karty stanowi grafika przedstawiająca Dom pod Królami, gdzie dziś mieści się siedziba ZAiKS. Również kartka na chleb, mąkę i cukier ważna od 2 do 15 października 1916 roku (MD 1353/2 N) odnosi się do jednej postaci historycznej. Znajdują się w niej 22 kupony na chleb z podobizną księcia Józefa Poniatowskiego według obrazu Józefa Grassiego. Również w tym przypadku dominującym elementem jest wykonany przez Bielawskiego rysunek przedstawiający fasadę pałacu Pod Blachą, który był własnością bratanka ostatniego króla Polski.

Ciekawym obiektem znajdującym się w albumie jest kartka na chleb, ziemniaki i cukier ważna od 12 do 25 listopada 1917 (il. 7) (MD 1353/101 N). W jej szacie graficznej umieszczonych zostało sześć ozdobnych kuponów. Na trzech znajdziemy przedstawienia stojących postaci, z których dwie udało się zidentyfikować. Znajdujący się u góry kupon na 2 funty chleba przedstawia stojącą postać w zbroi. Jest to typowy dla XVIII wieku portret. Mężczyzna w prawej ręce trzyma buławę marszałkowską, a lewą opiera o bok. W tle widzimy kolumny oraz rozległą panoramę. Portret ten przywołuje na myśl skojarzenia z wizerunkiem Stanisława Augusta Poniatowskiego w stroju koronacyjnym. Najprawdopodobniej jest to portret hetmana wielkiego koronnego Feliksa Kazimierza Potockiego (1630-1702). Natomiast w prawym dolnym rogu umieszczony został kupon na cukier, który ozdabia stojąca postać hetmana polnego koronnego Stefana



7. Karta na chleb, ziemniaki i cukier ważna od 12 do 25 listopada 1917 roku (MD 1353/101 N)

Czarneckiego (1599-1665) według portretu Brodera Matthisena. Obaj hetmani przedstawieni zostali w pozycji stojącej w otoczeniu symbolizujących męstwo kolumn oraz na tle rozległego krajobrazu. Natomiast trzecia stojąca postać znajduje się na kuponie na 2 funty chleba umieszczonym w lewym dolnym rogu kartki. Jest to ukazany na tle pagórkowatego krajobrazu mężczyzna w stroju krakowskim.

Po odzyskaniu niepodległości na kartach zaopatrzenia pojawiły się postaci z ówczesnego życia politycznego. Na kartce na chleb i cukier ważnej od 9 do 22 grudnia 1918 roku (MD 1353/145 N) widnieją popiersia Ignacego Jana Paderewskiego i Józefa

Piłsudskiego. Postaci te wkomponowane zostały w szatę graficzną ważnej w grudniu 1919 roku kartki na mąkę, chleb, kaszę, cukier (il. 8) (MD 1353/202 N). Dokument ma w sumie sześć kuponów. Na trzech z nich umieszczone zostały postaci z ówczesnej polityki – Piłsudski, Paderewski i Haller. Na pozostałych znalazł się Orzeł Biały, pałac Na Wodzie w Łazienkach oraz warszawski Zamek Królewski. Podobizna Marszałka umieszczona została jeszcze na dwóch kartkach wydanych w 1920 roku. Szata graficzna obu nawiązuje do czynu niepodległościowego z okresu I wojny światowej i wojny polsko-bolszewickiej.



8. Karta na mąkę, chleb, kaszę i cukier na grudzień 1919 roku (MD 1353/202 N)

Pierwsza kartka na cukier, smalec, mąkę i chleb była ważna od 10 maja do 6 czerwca 1920 roku (MD 1353/207 N) i znajdziemy na niej podobizny Józefa Piłsudskiego, orła strzeleckiego, żołnierza Pierwszej Kompanii Kadrowej, legionisty 1 Pułku Ułanów Polskich, tzw. beliniaków i harcerza-ochotnika broniącego ojczyzny podczas wojny polsko-bolszewickiej. W szacie graficznej drugiej kartki o numerze 120 ważnej od 1 do 30 listopada 1920 roku (il. 9) (MD 1353/211 N) również umieszczone zostało popiersie Józefa Piłsudskiego. Natomiast w sąsiednim polu widoczna



9. Karta nr 120 ważna od 1 do 30 listopada 1920 roku (MD 1353/211 N)

jest poduszka, na której leży buława marszałkowska oraz wieniec laurowy. Portret Marszałka wypełnia jeden z osiemnastu kuponów. Poza nim na sześciu innych polach znajdziemy podobizny legionistów, a na trzech widoki z pól bitewnych.

Obok postaci historycznych w szacie graficznej kartek spotykamy przedstawienia warszawskich pomników, które można zaliczyć zarówno do architektury, ponieważ są obiektami wolnostojącymi w przestrzeni publicznej stolicy, lub do postaci historycznych, bowiem upamięniają wielkich Polaków. Na emitowanych w tym czasie w Warszawie kartkach znajdziemy cztery warszawskie pomniki: kolumnę Zygmunta, konny pomnik Jana III Sobieskiego, pomnik Mikołaja Kopernika i pomnik Adama Mickiewicza. Wizerunek kolumny Zygmunta na tle panoramy Warszawy umieszczony został na ważnej od 1 do 14 listopada 1915 roku kartce na chleb i mąkę (MD 1353/7 N). Bardzo dobra grafika przedstawiająca postać Zygmunty III Wazy z warszawskiego pomnika widnieje na kartce na ziemniaki ważnej od 12 do 25 czerwca 1916 roku (il. 10) (MD 1353/33 N). Natomiast na kartce na chleb, mąkę i cukier ważnej od 10 do 23 lipca 1916 roku (MD 1353/37 N) znajduje się dwadzieścia kuponów na chleb ozdobionych górującą nad dachami warszawskiego Starego



10. Karta na ziemniaki ważna od 12 do 25 czerwca 1916 roku (MD 1353/33 N)

Miasta figurą Zygmunta III Wazy. W tle widoczna jest również nieistniejąca już dzisiaj neogotycka fasada katedry warszawskiej. Dominującym motywem graficznym dokumentu jest kościół oo. Kapucynów p.w. Przemienienia Pańskiego według rysunku Bielawskiego. Stojący w Łazienkach konny pomnik Jana III Sobieskiego dłuta Andrzeja Le Bruna został przedstawiony na kilku kartkach, jednak najciekawsza grafika umieszczona została na kartce na chleb i mąkę ważnej od 29 listopada do 12 grudnia 1915 roku (MD 1353/9 N). Pomnik Mikołaja Kopernika dłuta Berthela Thorvaldsena jest dominującym motywem graficznym kartki na chleb i mąkę ważną od 6 do 19 marca 1916 roku (MD 1353/16 N). Natomiast pomnik Adama Mickiewicza dłuta Cypriana Godebskiego jest przewodnim motywem graficznym kartki na ziemniaki ważnej od 15 do 28 maja 1916 roku (MD 1353/29 N). Wspomniane pomniki zostały umieszczone w szacie graficznej dwóch z wklejonych do albumu kartek. Pierwszy dokument to kartka na cukier, smalec, mąkę i chleb ważna od 12 kwietnia do 9 maja 1920 roku (il. 11) (MD 1353/206 N), a druga ma numer 123 i była ważna od 1 do 28 lutego 1921 roku (MD 1353/220 N). Drugi z dokumentów ma czternaście numerowanych pól. Wśród nich znalazły się cztery warszawskie pomniki. Dodatkowo w szacie graficznej kartki znajdują się jeszcze wizerunki trzech monumentów: Poległym za Ojczyznę<sup>21</sup>, warszawskiej Syrenki oraz fontanna spod Pałacu Saskiego.

<sup>21</sup> Pomnik ustawiony czasowo w alei 3 Maja w listopadzie 1920 roku. Był miejscem składania kwiatów żołnierzom poległym i zaginionym podczas I wojny światowej i wojny polsko-bolszewickiej.



11. Karta na cukier, smalec, mąkę i chleb ważna od 12 kwietnia do 9 maja 1920 roku (MD 1353/206 N)

Kolejną grupą przedstawień graficznych, które znajdują się na warszawskich kartach zaopatrzenia, są różnego rodzaju postaci o charakterze symbolicznym i alegorycznym. Do ciekawszych należy personifikacja Warszawy z kartki na chleb, mąkę i cukier ważnej od 3 do 16 kwietnia 1916 roku (il. 12) (MD 1353/18 N). Na dokumencie tym



12. Karta na chleb, mąkę i cukier ważna od 3 do 16 kwietnia 1916 roku (MD 1353/18 N)

znajduje się osiemnaście kuponów na chleb ze stojącą kobiecą postacią, która prawą ręką podtrzymuje tarczę z herbem Warszawy, a w lewej trzyma gałązki laurowe. Obecność tarczy z Syrenką pozwala widzieć w niej personifikację miasta. W szatę graficzną tej kartki wkomponowany został również rysunek Bielawskiego przedstawiający fasadę kościoła Wniebowzięcia NMP i św. Józefa. Na kartce na chleb, mąkę i cukier ważnej od 18 września do 1 października 1916 roku (il. 13) (MD 1353/49 N) znajdują się dwadzieścia dwa kupony z siedzącą postacią greckiego boga handlu Hermesa, któ-



13. Karta na chleb, mąkę i cukier ważna od 18 września do 1 października 1916 roku (MD 1353/49 N)

ry na głowie ma uskrzydloną czapkę, a w prawej ręce trzyma kaduceusz. Atrybut tego mitologicznego bóstwa znalazł się także na kuponie umożliwiającym zakup chleba lub mąki, podobnie jak uskrzydłona czapka zdobiąca kupon na cukier. Na kartce tej znajduje się także motyw architektoniczny w postaci gmachu dawnego Banku Polskiego znajdującego się przy placu Bankowym. Widok ten później umieszczony został na rewersach banknotów o nominale 20<sup>22</sup> i 50 złotych projektu Zygmunta Kamińskiego. Rysunek jest sygnowany przez F. Bielawskiego. W zbiorze kart zaopatrzeniowych przechowywanym w dusznickim muzeum znajduje się kartka na chleb, mąkę, ziemniaki i cukier ważna od 30 października do 12 listopada 1916 roku (MD 1353/55 N). Składa się z dwudziestu kuponów na chleb. Każdy z nich w formie prostokątnego znaczka zawiera informację, że można go wymienić na 1/4 funta chleba. Elementem graficznym każdego kuponu jest krocząca postać młodej kobiety ubranej w ponadcza-

<sup>22</sup> 20 złotych emisji z 1 marca 1926 i powtórnej emisji z 1 września 1929 roku. 50 złotych emisji z 28 sierpnia 1925 i powtórnej emisji z 1 września 1929 roku.

sowe szaty. Dziewczyna lewą ręką podtrzymuje snop zboża, a w prawej trzyma gałązkę laurową. Przedstawienie to wskazuje, że mamy do czynienia z postacią alegoryczną – personifikacją rolnictwa.

Ciekawą ikonografię ma kartka na chleb, mąkę, ziemniaki i cukier ważna od 11 do 24 grudnia 1916 roku (il. 14) (MD 1353/59 N). Jest to zaprojektowany w pionie dokument z czterema rzędami, z których drugi – największy – został przeznaczony na informacje o jego wystawcy i dacie ważności. Natomiast w pozostałych rzędach znajdują się po cztery pionowe pola. Dwa najniższe rzędy wypełniają kupony o jednakowej ikonografii. W każdym z nich wewnątrz owalnej ramy zdobionej ornamentem



14. Karta na chleb, mąkę, ziemniaki i cukier ważna od 11 do 24 grudnia 1916 roku (MD 1353/59 N)

zwijanym wkomponowana została stojąca kobieca postać z mieczem i wagą. Sądząc po trzymanyh przez nią atrybutach, można identyfikować ją z rzymską boginią sprawiedliwości Iustitią. Jednak w przeciwieństwie do klasycznych przedstawień została ona ukazana jako postać stojąca na szachownicy i bez zawiązanych oczu. W umieszczonym na samej górze kartki rzędzie znajdują się cztery pola, z których dwa skrajne to kupony na artykuły żywnościowe. Każdy z nich przedstawia nagiego młodzieńca trzymającego róg obfitości. Natomiast dwa środkowe pola zostały przeznaczone na herby: Warszawy i Polski. Tarcza herbowa każdego z nich została zwieńczona koroną.

Interesującą ikonografię ma kartka na chleb, mąkę, ziemniaki i cukier ważna od 25 grudnia 1916 do 7 stycznia 1917 roku (il. 15) (MD 1353/61 N). W związku z tym, że obowiązywała ona w okresie między Bożym Narodzeniem a Świętem Trzech Króli, jej szata graficzna odwołuje się do tego czasu. Podobnie jak wspomniany wcześniej dokument również ten został wydrukowany w Zakładach Graficznych Bolesława Wirtza w Warszawie. Karta została zaprojektowana według tego samego schematu. W górnym rzędzie znajdują się kupony na 15 funtów ziemniaków (z lewej) oraz 12 i 3/4 funta cukru (z prawej). Natomiast między nimi wkomponowane zostały dwa ośmiokątne pola o charakterze czysto dekoracyjnym. W polu po lewej przedstawiony został Stary 1916 Rok pod postacią brodatego mężczyzny z kosą, który opiera się o klepsydrę. Obok niego umieszczony został Nowy 1917 Rok jako anioł z gałązką palmową. Kupon na ziemniaki ozdabia postać grającego na kontrabasie

mężczyzny. Natomiast na kuponie na cukier poza charakterystycznym przedstawieniem w postaci głowy cukru<sup>23</sup> widzimy ozdobioną choinkę z leżącymi pod nią prezentami. Szczególną uwagę przykuwa konik na biegunach, który wyróżnia się spośród innych prezentów. W dwóch dolnych rzędach umieszczone zostały kupony na chleb z przedstawieniem anielskich głów. Natomiast na kuponie na funt mąki zostali ukazani z prawego profilu trzej królowie niosący dary nowo narodzonemu Jezusowi. Projektujący kartkę artysta wcielił w tradycyjne postaci Kacpra, Melchiora i Baltazara trzech polskich władców: Kazimierza Wielkiego, Zygmunta III Wazę oraz Jana III Sobieskiego. Symetrycznie do tego kuponu, po drugiej stronie rzędu, wkompono-



15. Karta na chleb, mąkę, ziemniaki i cukier ważna od 25 grudnia 1916 do 7 stycznia 1917 roku (MD 1353/61 N)

wana została półnaga kobieca postać trzymająca skierowany wylotem do dołu róg obfitości. Zbliżoną ikonografię zawiera wydana rok później kartka na chleb, mąkę, ziemniaki i cukier ważna od 24 grudnia 1917 do 6 stycznia 1918 roku (MD 1353/109 N). Znalazły się na niej również postaci Starego Roku, który został przedstawiony w ten sam sposób. Tym razem jednak jest to dekoracja kuponu na mąkę. Anioł na karcie uosabiający Nowy Rok upoważniał do zakupu 2 funtów chleba. Kupon na cukier również miał taką samą dekorację graficzną jak przed rokiem. Grafika kuponu na ziemniaki została wzbogacona. Projektant umieścił na nim dwóch grajków oraz gwiazdę – w tym przypadku scena kojarzy się z kolędnikami. Wśród widocznych na tej kartce kuponów znajduje się jeszcze jeden przedstawiający mały kościółek przypominający farę w Kazimierzu Dolnym. Obraz ten został umieszczony na omawianej wcześniej kartce wyemitowanej w styczniu 1917 roku. Natomiast na pozostałych sześciu kuponach znajdują się anielskie głowy. Mimo że kartka ta nie ma sygnatury, można założyć, że została wykonana w Zakładach Graficznych Bolesława Wirtza w Warszawie. Ikonografia zaczerpnięta z pierwszej i drugiej kartki wydanej w okresie przełomu starego i nowego roku znalazła się na kartce na chleb, mąkę, ziemniaki

<sup>23</sup> Stożkowata bryła cukru z zaokrąglonym wierzchołkiem. Była to handlowa postać cukru rafinowanego stosowana do początku XX wieku.



i cukier ważnej od 23 grudnia 1918 do 5 stycznia 1919 roku (MD 1353/146 N), która została wydrukowana również w Zakładach Graficznych Wirtza. Swoim wyglądem przypomina dokument z przełomu 1917 i 1918 roku. Kupon z przedstawieniem Starego Roku został przekreślony. Natomiast kupon z aniołem uosabiającym Nowy Rok upoważniał w tym czasie do zakupu cukru, a nie jak rok wcześniej chleba. Grający kołédnik ilustrował tym razem kupon na trzy funty chleba. Natomiast charakterystyczne przedstawienie cukru z ubraną choinką w tle stało się dekoracją kuponu zapasowego, a na pozostałych kuponach znajdują się anielskie głowy.

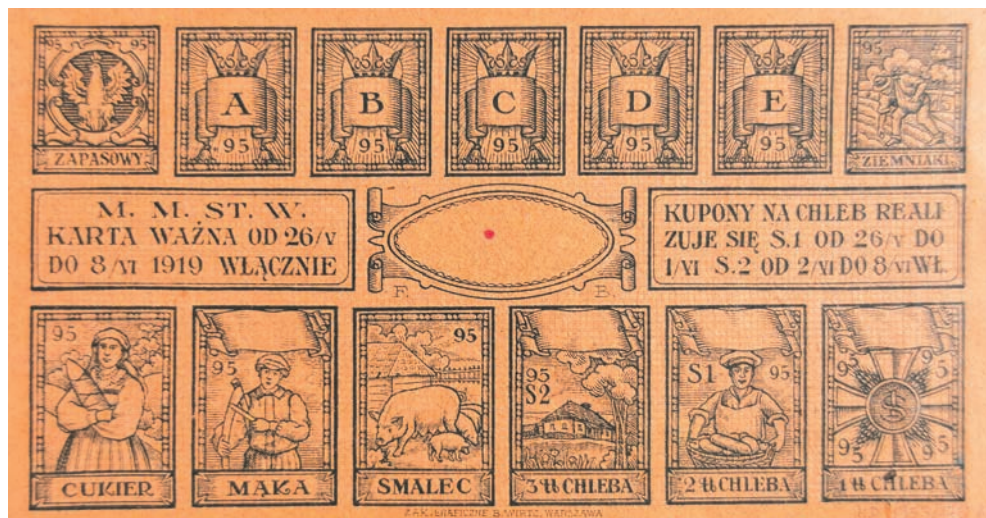
Na trzech wklejonych do albumu kartach przedstawieni zostali dwaj siedzący szlachcice. Jeden przez charakterystyczny profil oraz ubiór i trzymaną w rękę buławę przywodzi skojarzenia z królem Janem III Sobieskim. Natomiast drugi ubrany jest bardziej współcześnie, a o jego pochodzeniu świadczy przypięta do boku szabla oraz kurtka i czapka. Każdy z mężczyzn zdobi osobny kupon żywnościowy na kartce na chleb, ziemniaki i cukier ważnej od 29 kwietnia do 12 maja 1918 roku (MD 1353/128 N) oraz na kartce na chleb, ziemniaki i cukier ważnej od 6 do 19 stycznia 1919 roku (MD 1353/148 N). Inny szlachcic – przedstawiony w pozycji stojącej – jest ozdobą graficzną kuponu na cukier kartki na chleb, mąkę, cukier, ziemniaki i smalec ważnej od 13 do 26 października 1919 roku (MD 1353/194 N).

Do grupy postaci, które znalazły się w szacie graficznej warszawskich kart zaopatrzenia, znajdują się osoby związane z rolnictwem. Na kilku kartkach została przedstawiona praca na roli. Na kartce na ziemniaki ważnej od 24 lipca do 6 sierpnia 1916 roku (MD 1353/43 N) umieszczonych zostało piętnaście kuponów na 1/2 funta ziemniaków. Na każdym kuponie znajduje się mężczyzna sadzący ziemniaki. Na dokumencie tym jest również pięć kuponów na funt ziemniaków każdy, z przedstawieniem orki pługiem zaprzężonym w dwa konie.

Biorąc pod uwagę grupę postaci występujących na kartach zaopatrzenia, należy przywołać kartkę na chleb, mąkę, ziemniaki, smalec i cukier ważną od 26 maja do 8 czerwca 1919 roku (il. 16) (MD 1353/170 N). Znajdziemy na niej cztery kupony z wyobrażeniem osób. Na kuponie na ziemniaki przedstawiony został mężczyzna sadzący ziemniaki, na kuponie na cukier kobieta trzymająca głowę cukru, a na kuponie na chleb mężczyzna z koszem chlebów. Na kartce tej kupon na smalec zilustrowano obrazem maciory z młodymi w zagrodzie.

Wśród elementów graficznych, które znalazły się na warszawskich kartkach, są również motywy pełniące jedynie funkcje ozdobników. Są to m.in. liście laurowe, liście dębu, kłosa zbóż, ornament secesyjny, zwijany i małżowinowy, kartusze herbowe i ozdobne winiety oraz elementy uzbrojenia.

Ciekawą ikonografię ma kartka na chleb, mąkę i cukier ważna od 1 do 14 maja 1916 roku (MD 1353/26 N). Dominantę jej szaty graficznej stanowi wizerunek neogotyckiej fasady dzisiejszej bazyliki archikatedralnej p.w. św. Michała Archanioła i św. Floriana Męczennika. Znajdujące się na kartce kupony na chleb mają neogotycką dekorację architektoniczną. Natomiast kupony o wymiennym charak-



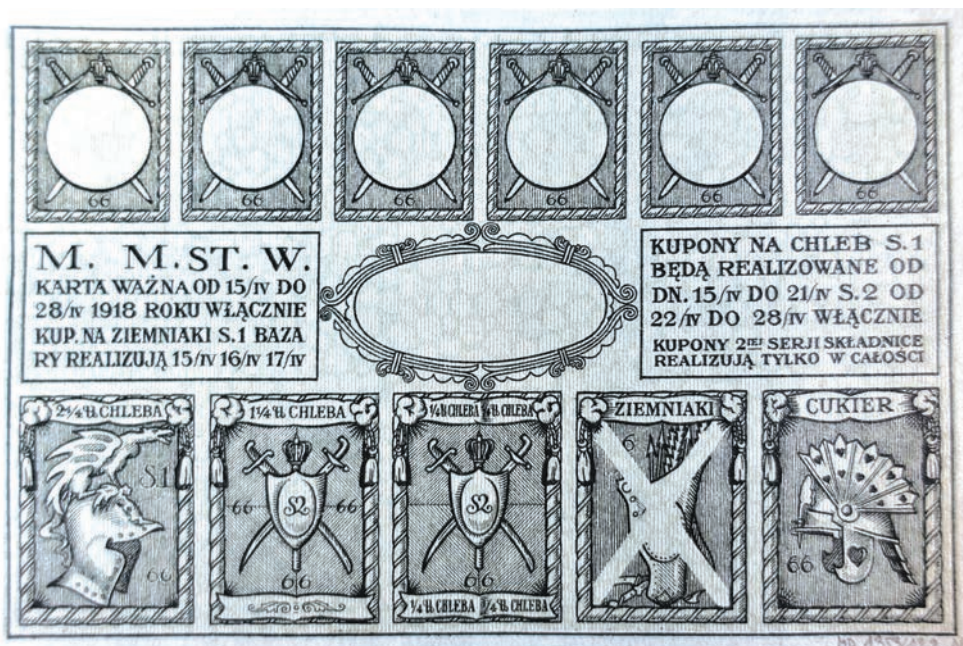
16. Karta na chleb, mąkę, ziemniaki, smalec i cukier ważna od 26 maja do 8 czerwca 1919 roku (MD 1353/170 N)

terze na chleb lub mąkę ozdobione zostały dekoracją architektoniczną o przeznaczeniu neoromańskim. Umieszczony na tym dokumencie kupon na cukier został ozdobiony prostą secesyjną ramą.

Innym dokumentem znajdującym się w albumie jest kartka na chleb, mąkę i cukier ważna od 19 lutego do 4 marca 1917 roku (MD 1353/70 N). W przeciwieństwie do innych omawianych wcześniej kartek ozdobniki graficzne kuponów w sposób bezpośredni odnoszą się do towarów, które można było na ich podstawie nabyć. Kupon na chleb ilustruje rogal lub obwarzanek. Kupon na cukier głowa cukru oraz cukiernica, a kupon na mąkę młyn wodny. Natomiast kupon zapasowy ma w swojej szacie graficznej stojący na okrągłym stoliku kosz z owocami.

W szacie graficznej kartki na chleb, ziemniaki i cukier ważnej od 15 do 28 kwietnia 1918 roku (il. 17) (MD 1353/122 N) poszczególne kupony zostały ozdobione elementami uzbrojenia. Znajdziemy tutaj szyszak husarski oraz hełm z siedzącym na nim smokiem, kołczan ze strzałami, skrzyżowane za tarczą miecze lub szable z buławą. Na kilku kartkach znajduje się kupon na smalec zilustrowany przedstawieniem statku lub okrętu. Taki kupon znalazł się m.in. na kartce na chleb, mąkę, ziemniaki, cukier i smalec ważnej od 4 do 17 sierpnia 1919 roku (MD 1353/185 N). Dokument ten został podzielony na trzy rzędy. W dolnym znajduje się sześć kuponów na: cukier (cukiernica), mąkę (wiatrak), smalec (okręt) oraz trzy kupony na chleb, każdy z inną grafiką (bochenek chleba, Syrenka, cztery ćwiartki chleba).

Z reglamentacją towarów za pośrednictwem kartek społeczność polskie zeknęło się po raz pierwszy podczas I wojny światowej. W następstwie ogólnoeuropejskiego konfliktu przestawiono priorytety gospodarcze na zaopatrywanie w żywność walczących na froncie żołnierzy. Zaopatrzenie ludności cywilnej zostało



17. Karta na chleb, ziemniaki i cukier ważna od 15 do 28 kwietnia 1918 roku (MD 1353/122 N)

ograniczone do minimum. Za rozdzielanie artykułów pierwszej potrzeby odpowiadały samorządy lokalne. Kartki były przewidziane jedynie dla mieszkańców miast. Uważano, że ludność zamieszkująca tereny wiejskie jest w stanie sama wyprodukować żywność. Wprowadzone podczas I wojny światowej systemy kartkowe miały charakter mieszany. Towary podlegające reglamentacji, za okazaniem dokumentu, były sprzedawane po urzędowej cenie, która była niższa od ceny rynkowej. Jednocześnie można je było nabywać na wolnym rynku po cenach znacznie wyższych. Wprowadzony system kartkowy miał na celu zabezpieczyć podstawowe potrzeby uboższych warstw społeczeństwa. Po zajęciu Królestwa Polskiego przez Niemców w 1915 roku wprowadzono tam system kartkowy. Reglamentacją zostały objęte: chleb, mąka, cukier, ziemniaki, węgiel i nafta. Dla ludności żydowskiej wprowadzono osobne dokumenty upoważniające do zakupu artykułów pierwszej potrzeby po niższych cenach<sup>24</sup>.

Kartki zaopatrzenia podczas I wojny światowej były drukowane na zlecenie lokalnych samorządów. Ich szata graficzna zależała od zamożności danego miasta. W dekoracji tych dokumentów pojawiała się lokalna architektura, tematyka patriotyczna lub proste rysunki. Tytuł pozyskanego do zbiorów Muzeum Papiernictwa albumu wskazuje na kartki z lat 1914-1921, jednak obejmuje on dokumenty wyda-

<sup>24</sup> A. Zawistowski, *Dekada znaczone kartkami. Polacy i reglamentacja kartkowa w latach 80. XX w.* [Informator wystawy w Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju, 27 października – 31 grudnia 2023], Duszniki-Zdrój 2023, s. 7.

wane od 1915 roku (od momentu przywrócenia stołeczności Warszawie). Natomiast jedne z ostatnich wklejonych do niego kartek upoważniały do zakupu opału zimą na przełomie 1921 i 1922 roku. W ich szacie graficznej pojawia się warszawska architektura lub nawiązania do historii Polski. Znalezienie się ich na dokumentach powszechnego obiegu miało, podobnie jak nowa waluta (marki polskie), pozyskać Polaków do walki przeciw Rosjanom, pokazując, że proklamowane aktem 6 listopada Królestwo Polskie nie jest tylko państwem na papierze. Na ten propagandowy charakter wskazuje również warstwa tekstowa. W 1915 i przez większość 1916 roku kartkiwały napisy w języku polskim i niemieckim. Wyjątek stanowi kartka na macę, mąkę i cukier ważna od 17 do 25 kwietnia 1916 (il. 18) (MD 1353/24 N), gdzie dodatkowo wprowadzono język jidysz. Natomiast począwszy od listopada 1916 roku,



18. Karta na macę, mąkę i cukier ważna od 17 do 25 kwietnia 1916 roku (MD 1353/24 N)

brak jest języka niemieckiego. Pojawia się on na jednej kartce na ziemniaki wydanej pod koniec października 1918 roku (MD 1353/140 N). Wraz z odzyskaniem niepodległości na warszawskich kartkach przedstawiano ówczesnych polityków – marszałka Józefa Piłsudskiego, Ignacego Jana Paderewskiego i generała Józefa Hallera. W albumie znajduje się jeszcze jedna kartka przeznaczona dla ludności żydowskiej. Została ona wydana w kwietniu 1919 roku. Na dokumencie tym znajdują się napisy jedynie w języku polskim. Natomiast ikonografia wskazuje bezpośrednio na mieszkańców Warszawy wyznania mojżeszowego (MD 1353/166 N). Kupon na macę pojawił się również na karcie zaopatrzenia z marca 1918 roku (MD 1353/120 N),

jednak kartka swoją ogólną ikonografią nie nawiązuje do ludności żydowskiej. Po podpisaniu rozejmu między władzami polskimi a władzami Rosji bolszewickiej 12 października 1920 roku, który kończył walki podczas wojny polsko-bolszewickiej, na kartce zaopatrzeniowej na listopad 1920 (MD 1353/211 N) umieszczono tematykę legionową z widokami pól bitewnych.

Pozyskany w marcu 2023 roku przez Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju album z warszawskimi kartami zaopatrzenia z lat 1914-1921 jest ciekawym obiektem pozwalającym wyobrazić sobie w pewnym stopniu życie codzienne w stolicy w okresie I wojny światowej i wojny polsko-bolszewickiej z perspektywy zwykłego mieszkańca miasta. Jednak mimo krótkotrwałego charakteru tych dokumentów (ich ważność wynosiła jeden lub dwa tygodnie) były one drukowane na podobnym poziomie jak inne papiery wartościowe. Niekiedy miały zabezpieczenie w postaci bieżącego znaku wodnego oraz bogatą szatę graficzną. Niniejszy artykuł jest próbą usystematyzowania ikonografii warszawskich kart zaopatrzenia z lat 1914-1921. Temat ten nie ma szerszego opracowania pod względem naukowym, jak i katalogowym, jednak mimo wszystko ma swoich entuzjastów w postaci kolekcjonerów kartek zaopatrzeniowych. Niekiedy są one prawdziwymi dziełami sztuki małego formatu. Swoją szatą graficzną dorównują ówczesnym akcjom, obligacjom, znaczkom pocztowym oraz banknotom. W szacie graficznej większości z nich znalazły się poprawnie wykonane grafiki z dobrym światłowieniem – w przypadku architektury. To właśnie te ostatnie były sygnowane przez swoich twórców. Niestety nie udało się dowiedzieć nic więcej na ich temat, ale oglądając karty zaopatrzenia widać, że byli do znamienici graficy. Elementy stricte dekoracyjne są mniej doniosłe pod względem artystycznym, ale spełniały swoją funkcję. Karty zaopatrzenia z okresu I wojny światowej i wojny polsko-bolszewickiej mają ciekawą ikonografię, która sprawia, że chętnie oglądamy te dokumenty życia społecznego sprzed stu lat. By w pełni przeanalizować ikonografię warszawskich kart zaopatrzenia, należałoby dotrzeć do innych zachowanych albumów – jak ten ze zbiorów Muzeum Papiernictwa – oraz kartek gromadzonych w kolekcjach tematycznych. Takie prace musiałyby jednak poskutkować wydawnictwem o charakterze albumowym ukazującym całość lub przynajmniej większość znanych druków tego typu.

**Słowa kluczowe:** karty zaopatrzenia, kartki żywnościowe, Warszawa, I wojna światowa, wojna polsko-bolszewicka, Bolesław Witz, Bolesław Wierzbicki.

**Marcin Markowski**

**Ration Cards Issued to the Inhabitants of the Capital City of Warsaw  
during the Great War of 1914-1921 – Album from the Collection  
of the Museum of Papermaking in Duszniki-Zdrój.  
Iconographic Aspect**

**Abstract**

The album containing ration cards issued in Warsaw in the years 1914-1921, which has been acquired by the Museum of Papermaking in Duszniki-Zdrój in 2023, is an interesting artefact which to a certain extent reflects everyday life of a common capital city inhabitant during World War I and the Polish – Soviet. Although these small documents were of a temporary character (valid mostly only for one or two weeks), they were printed in a similar way as other securities. Sometimes, they were even equipped in such security features as current watermarks and were distinguished by exquisite graphic design. The aim of the article is to consolidate the iconography of the ration cards, issued in Warsaw in the years 1914-1921. Although so far this topic has not been explored neither in research studies nor in the catalogues, it attracts attention of dedicated enthusiasts – especially the collectors of ration cards. In fact, some of them may be considered as real small format artworks. Their graphic design equals that of actions, bonds, stamps and banknotes from the discussed period. Sometimes, it included well-made graphics with the chiaroscuro effect – in case of architecture. Such ration cards are usually distinguished by signatures of their designers. Unfortunately, the details concerning those who were designing ration cards are still not known, but it goes without question that they were talented graphic artists. The elements of strictly decorative character were less exquisite in case of ration cards. Still, they played their own well defined role. The ration cards issued during World War I and the Polish – Soviet War have their own, interesting iconography, which makes them unique documents of social life such as it was one hundred years ago. In future the complete analysis of the ration cards issued in Warsaw at that time, shall include other preserved albums – similar to the one from the collection of the Museum of Papermaking – as well as the cards from other thematic collections. The result of such an extensive research work could not be other than a comprehensive study, in the form of an album which would include all the known prints of such type - or at least the majority of them.

**Key words:** ration cards, ration stamps, Warsaw, World War I, Polish – Soviet War, Bolesław Witz, Bolesław Wierzbicki.

*Translation Emilia Dziewiecka*

**Marcin Markowski**

**Sammlung von Lebensmittelkarten, die den Bewohnern der Hauptstadt  
Warschau während des Großen Krieges 1914-1921 ausgegeben wurden –  
Album aus den Sammlungen des Papiermuseums in Duszniki-Zdrój.  
Ikonografischer Aspekt**

**Zusammenfassung**

Das im März 2023 vom Papiermuseum Duszniki-Zdrój erworbene Album mit Warschauer Versorgungskarten aus den Jahren 1914-1921 ist ein interessantes Objekt, das es ermöglicht, sich das Alltagsleben in der Hauptstadt während des Ersten Weltkrieges und des Polnisch-Bolschewistischen Krieges aus der Perspektive eines einfachen Stadtbewohners vorzustellen. Trotz ihrer kurzen Laufzeit (im Allgemeinen mit einer Gültigkeitsdauer von ein bis zwei Wochen) wurden sie jedoch auf einem ähnlichen Niveau gedruckt wie andere Wertpapiere. Manchmal hatten sie eine Sicherung in Form eines aktuellen Wasserzeichens und eine reiche grafische Kleidung. Dieser Artikel ist ein Versuch, die Ikonographie der Warschauer Versorgungskarten aus den Jahren 1914-1921 zu systematisieren. Dieses Thema hat keine breitere wissenschaftliche und katalogische Bearbeitung, aber immerhin hat es seine Enthusiasten in Form von Versorgungskartensammlern. Manchmal sind sie echte kleine Kunstwerke. Ihr Erscheinungsbild entspricht den damaligen Aktien, Obligationen, Briefmarken und Banknoten. In der grafischen Umhüllung der meisten von ihnen fanden sich korrekt gemachte Grafiken mit gutem Helldunkel – im Falle der Architektur. Es waren die letzteren, die von ihren Schöpfern signiert wurden. Leider konnten wir nichts mehr über sie herausfinden, aber wenn man sich die Einkaufskarten ansieht, sieht man, dass sie zu den Marken des Designers gehörten. Die streng dekorativen Elemente sind in künstlerischer Hinsicht weniger bedeutend, haben aber ihre Rolle erfüllt. Die Versorgungskarten aus der Zeit des Ersten Weltkrieges und des Polnisch-Bolschewistischen Krieges haben eine interessante Ikonographie, die uns dazu bringt, diese Dokumente des gesellschaftlichen Lebens vor hundert Jahren zu betrachten. Um die Ikonographie der warschauer Versorgungskarten vollständig zu analysieren, sollte man auf andere erhaltene Alben – wie das aus den Sammlungen des Papiermuseums – und die in den thematischen Sammlungen gesammelten Karten zurückgreifen. Solche Arbeiten müssten jedoch zu einem Album-Verlag führen, der alle oder zumindest die meisten bekannten Drucke dieser Art zeigt.

**Schlüsselwörter:** Versorgungskarten, Lebensmittelkarten, Warszawa/Warschau, Erster Weltkrieg, Polnisch-Bolschewistischer Krieg, Bolesław Witz, Bolesław Wierzbicki.

*Übersetzt von Janusz Mrówka*

## Bibliografia

- Album kart żywnościowych, Warszawa 1914-1921 (357 szt.)* [w:] Dom Aukcyjny i Gabinet Numizmatyczny Marciniak. Archiwum, <<https://onebid.pl/pl/akcje-i-obligacje-album-kart-zywnosciowych-warszawa-1914-1921-357szt/313026>> [dostęp: 2.11.2023].
- Giersz J., *Pieczenie władz, urzędów, zakładów, instytucji i przedsiębiorstw miejskich Warszawy z lat 1917-1950 (na wybranych przykładach)*, „Biuletyn Numizmatyczny” 2020, nr 1, s. 32-65.
- Klaser ze zbiorom kart żywnościowych wydanych mieszkańcom miasta stołecznego Warszawy w czasie Wielkiej Wojny europejskiej 1914-1921* [w:] Warszawskie Centrum Numizmatyczne. Archiwum, <<https://wcn.pl/archive/206788?q=1914-1921>> [dostęp: 2.11.2023].
- Klaser ze zbiorom kart żywnościowych wydanych mieszkańcom miasta stołecznego Warszawy w czasie Wielkiej Wojny europejskiej 1914-1921* [w:] Warszawskie Centrum Numizmatyczne. Archiwum, <<https://wcn.pl/archive/364648?q=1914-1921>> [dostęp: 2.11.2023].
- Miłczak C., *Banknoty polskie i wzory*, t. 1: 1794-1941, Warszawa 2012.
- Oleński J., *Klasowe i narodowe* [w:] „Pamięć.pl”, s. 71, <<http://www.polska1918-89.pl/pdf/klasowe-i-narodowe,4077.pdf>> [dostęp: 12.11.2023].
- Polska, kartki żywnościowe 1914-1921, Wa-wa, komplet* [w:] Antykwariat Numizmatyczny Michał Niemczyk. Archiwum, <<https://archiwum.niemczyk.pl/product/92130/polska-kartki-zywnosciowe-1914-1921-wa-wa-komplet>> [dostęp: 2.11.2023].
- Polska, kartki żywnościowe 1914-1921, Wa-wa, komplet* [w:] Antykwariat Numizmatyczny Michał Niemczyk. Archiwum, <<https://archiwum.niemczyk.pl/product/90619/polska-kartki-zywnosciowe-1914-1921-wa-wa-komplet>> [dostęp: 2.11.2023].
- Polska, Warszawa, zbiór kart żywnościowych z lat 1914-1921* [w:] Dom Aukcyjny Numimarket.pl. Archiwum, <<https://onebid.pl/pl/monety-polska-warszawa-zbior-kart-zywnosciowych-z-lat-1914-1921/252139>> [dostęp: 2.11.2023].
- Strona tytułowa albumu kartek żywnościowych* [w:] Dom Aukcyjny i Gabinet Numizmatyczny Marciniak. Archiwum, <<https://marciniak.onebid.pl/pl/bez-kategorii-3377-strona-titulowa-albumu-kartek-zywnosciowych/582348>> [dostęp: 2.11.2023].
- Zawistowski A., *Dekada znaczone kartkami. Polacy i reglamentacja kartkowa w latach 80. XX w.* [Informator wystawy w Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju, 27 października – 31 grudnia 2023], Duszniki-Zdrój 2023.
- Zbiór kart żywnościowych wydanych mieszkańcom m.st. Warszawy w czasie Wielkiej Wojny europejskiej 1914-1921* [w:] Warszawskie Centrum Numizmatyczne. Archiwum, <<https://wcn.pl/archive/333822?q=1914-1921>> [dostęp: 2.11.2023].
- Zbiór kart żywnościowych wydanych mieszkańcom m.st. Warszawy w czasie Wielkiej Wojny europejskiej 1914-1921, w nim między innymi kartki na macę* [w:] Warszawskie Centrum Numizmatyczne. Archiwum, <<https://wcn.pl/archive/89248?q=1914-1921>> [dostęp: 2.11.2023].



## **Przyrząd pomiarowy do badania wytrzymałości próby papieru w stanie mokrym. Unikat w zbiorach Muzeum Papiernictwa**

Z inicjatywy Muzeum Papiernictwa i Komisji Historycznej Stowarzyszenia Papierników Polskich zapoczątkowano w latach 90. ubiegłego wieku poszukiwania ciekawych zabytków techniki z okresu rozwoju metrologii papierniczej. Dziedzina ta sięgająca końca XIX wieku zaczęła się rozwijać wraz z dynamicznym rozwojem konstrukcji maszyn papierniczych. Interesująca była nie tylko nieporównywalna ich wydajność w stosunku do rękodziela papierniczego, ale i właściwości jakościowe. Produkt papierniczy wykorzystywany do wielu różnych zastosowań w życiu człowieka musiał mieć wielorakie cechy i właściwości fizyko-mechaniczne, estetyczne i inne.

Liczebność urządzeń do oceny tych właściwości też była olbrzymia. Powstawały firmy specjalizujące się w konstrukcji aparatury, wykorzystując ówczesne zdobycze nauki i techniki. Na przestrzeni lat dało się zaobserwować, jak ewoluowała myśl techniczna w rozwoju metrologii papierniczej. Poszczególne typy urządzeń pomiarowych zmieniały się dość szybko, ale były i takie, których zasada działania przetrwała nawet 100 lat.

Ponieważ urządzenia pomiarowe do oznaczania cech jakościowych papieru miały niewielkie gabaryty i prezentowały ciekawe rozwiązania techniczne, postanowiono, by początki tej sztuki oceny jakości wyrobów zaprezentować w salach Muzeum Papiernictwa.

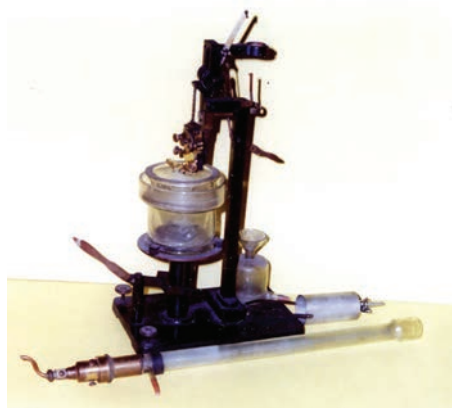
Szybki postęp techniczny spowodował jednak, że w czasie ostatnich przemian gospodarczych nastąpiła dość gwałtowna wymiana urządzeń starszej daty na nowoczesne urządzenia pomiarowe. Tym samym wiele dawnych eksponatów zostało zniszczonych i bezpowrotnie utraconych.

Energiczna inicjatywa Komisji Historycznej i Muzeum Papiernictwa spowodowała, że wiele zabytkowych urządzeń pomiarowych zostało odnalezionych w przemysle i uratowanych. Starannie odrestaurowane, prezentują się obecnie w salach Muzeum Papiernictwa.

Jednym z najciekawszych zdobytych eksponatów tak pod względem zastosowanej metodyki pomiaru, jak i unikalności konstrukcji było urządzenie do pomiaru wytrzymałości wstęgi papieru w stanie mokrym. Przyrząd ten odnaleziono w laboratorium likwidowanej fabryki papieru w Żywcu w 1993 roku. Stan aparatu przedstawia fot. 1.

Uwagę zwróciła oryginalna konstrukcja i przyjęta zasada pomiaru. Charakterystyczny był również niewielki stopień zniszczenia urządzenia. Brak było jednak jakiegokolwiek dokumentacji technicznej. Również w literaturze przedmiotu z okresu międzywojennego nie odnaleziono informacji o takim przyrządzie. Szacunkowy okres jego powstania to lata 1900-1920.

Z uwagi na wieloletni okres nieużywania aparat został w ramach konserwacji kompletnie rozebrany, oczyszczony, uzupełniony w zakresie pokryć ochronnych i zmontowany do stanu używalności.



1. Urządzenie do pomiaru wytrzymałości wstęgi papieru w stanie mokrym



2. Urządzenie rozebrane na części

Intrygujący był również powód, dla którego fabryka w Żywcu zakupiła przyrząd do pomiaru siły zrywania próby papieru na mokro. Wiadomo było, że zakład ten przed 1900 rokiem specjalizował się w produkcji bibułek i serwetek higienicznych. Jaki był jednak powód, by badać tak delikatny produkt na mokro, który pod działaniem wilgoci tracił swoje podstawowe właściwości, nie jest do końca jasne.

Otóż, w dawniejszych czasach niektóre produkty spożywcze, takie jak sery, osełki masła, mięso i inne owijano zwilżoną szmatką, która wysychając, odbierała ciepło z owiniętego produktu, obniżając jego temperaturę. To zjawisko fizyczne wykorzystywane jest do dzisiaj w psychrometrach Assmanna, gdzie jeden z termometrów owinięty nawilżoną chłonącą tkaniną powoduje parowanie wody, stwarzając różnicę temperatur między termometrem mokrym i suchym o kilka stopni Celsjusza. To zjawisko w okresie braku chłodziarek pomagało na pewien czas utrzymać niższą temperaturę produktu, chroniąc go przed zepsuciem.

Wszystko wskazuje na to, że usiłowano nadać odpowiednim preparatem cienkiej mokrej pilśni papierowej (do 40 g/m<sup>2</sup>) właściwości zbliżone do cienkiej tkaniny lnianej bądź bawełnianej. Były to starania zastąpienia tkaniny pilśnią papierniczą

o odpowiedniej wytrzymałości w stanie wilgotnym, którą należało kontrolować odpowiednim przyrządem. Nie można jednak wykluczyć innych powodów.

Kolejnym intrygującym pomysłem, dla którego można uznać tę konstrukcję przyrządu za unikatową, jest zastosowanie wody do obciążenia szczęki. Do niej przymocowany jest koniec badanej próby. Spływająca woda z wyskalowanej biurety do specjalnego zbiorniczka powoduje obciążenie badanej próby aż do chwili zerwania. Zerwanie próby skutkuje zatrzymaniem strumienia wody. Różnica ilości przelanej wody w  $\text{cm}^3$  od momentu uruchomienia pomiaru do zatrzymania po zerwaniu jest miernikiem siły niszczącej próbę.

Z perspektywy czasu, gdy przyrząd ten był projektowany i wykonywany, i biorąc pod uwagę, że nieznanne były współczesne elektroniczne możliwości dokładnych pomiarów, konstrukcja tego urządzenia obarczonego wieloma błędami wymaga szacunku dla tych, którzy w tamtych czasach przy tak ograniczonej wiedzy potrafili rozwiązywać problemy techniczne. Dlatego dzisiaj należy ten przyrząd ocenić jako unikat. Nie będzie wielkim błędem stwierdzenie, że jest to ostatni zabytek z tej dziedziny w Europie, który można oglądać w Muzeum Papiernictwa w Polsce.



3. Urządzenie powtórnie zmontowane po konserwacji

## Bibliografia

Gradecki J., *100 lat wojowania o papier 1914-2014*, Łódź 2016.

Goetzendorf-Grabowski L., *Sprawozdanie z wykonania prac konserwatorskich zabytkowej aparatury laboratoryjnej do badań wyrobów papierowych*, Łódź 1994, mps w dokumentacji Muzeum Papiernictwa.

Herzberg W., *Papierprüfung*, Berlin 1932.



OMÓWIENIA  
I RELACJE



# **Ekspertyza z badań papierowego podłoża najstarszego znanego dokumentu na papierze z dusznickiej papierni**

## **1. Cel i zakres badań**

Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju przygotowuje dokumentację dla MKiDN dotyczącą zgłoszenia najcenniejszych europejskich młynów papierniczych z epoki przedindustrialnej na listę światowego dziedzictwa UNESCO. W ramach tych działań niezbędne było przeprowadzenie analizy papierowego podłoża dokumentu (poszyt, 20 kk) „Hospital kassen Rechnung der Hospital-Verwalter Hans Zenncker und Math. Storch.” (1584-1585) ze zbiorów Archiwum Państwowego we Wrocławiu Oddział w Kamieńcu Ząbkowickim (sygn. 84/830/0/1. 1/42). Jest to najstarszy, dotychczas zlokalizowany dokument, którego karty wykonane zostały z papieru dusznickiego. Zarazem karty te należy uznać za najstarszy zlokalizowany dotychczas papier wytworzony w papierni dusznickiej – datowany na nie później niż 1584 rok.

Analiza papieru tego dokumentu objęła określenie wybranych cech fizycznych papieru (oznaczenie gramatury i gęstości nie było możliwe), określenie stanu zachowania dokumentu (głównie w celu oceny możliwości pobrania próbek papieru), oznaczenie składu włóknistego papieru w pobranych próbkach oraz określenie szacunkowej długości włókien występujących w próbkach badanego papieru.

Badania przeprowadzono pod kierunkiem dr hab. Weroniki Liszewskiej w oparciu o umowę z 20.06.2023 roku między Archiwum Państwowym we Wrocławiu a Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju. Nieniszczące badania bezpośrednio na obiekcie oraz pobranie próbek odbyły się w pomieszczeniach pracowni konserwatorskiej Archiwum Państwowego we Wrocławiu w obecności kierownika Oddziału IV Ryszarda Bacmaga. Dalsze badania próbek przeprowadzono na Wydziale Konserwacji i Restauracji ASP w Warszawie.

## **2. Metodyka badań**

### **2.1. Określenie wybranych cech fizycznych papieru**

Papierowe karty dokumentu poddano nieniszczącemu oglądowi wstępnemu w oświetleniu do 50 lx przez 10 minut. W celu analizy przezrocza papieru użyto folii podświetlającej, niegenerującej podwyższenia temperatury. Określono rozmiary

filigranu, a także wykonano dokumentację fotograficzną filigranu i papieru w świetle przechodzącym (strona licowa) i w oświetleniu bocznym (strona sitowa). Określono cechy fizyczne powierzchni oraz przezroczą. Zbadano grubość papieru wybranych czterech kart (ff. 1, 2, 13, 19). W tym celu użyto grubościomierza ręcznego (suwmiarki) o dokładności pomiaru do 0,01 mm. Każdorazowo wyciągnięto średnią arytmetyczną z 10 pomiarów na pojedynczej karcie.

#### Określenie stanu zachowania dokumentu i możliwości pobrania próbek papieru

Dokument poddano bezpośredniemu oglądowi w oświetleniu bocznym oraz w świetle przechodzącym (zob. wcześniej) w celu określenia stanu zachowania kart. Badanie przeprowadzono w Archiwum Państwowym we Wrocławiu. Miało ono na celu wybór właściwych miejsc pobrania minimalnych próbek papieru do analizy składu włóknistego i ogólną ocenę stanu zachowania papierowego podłoża.

#### Oznaczenie składu włóknistego papieru

Po dokonaniu oceny stanu zachowania (zob. pkt 5) zdecydowano o pobraniu niewielkich próbek papieru z dwóch kart: f. 1 i f. 5 (specyfikacja i wykaz dalej w pkt. 3). Dobór miejsc pobrania umożliwiał otrzymanie najbardziej reprezentatywnego materiału do analizy przy jednoczesnym zminimalizowaniu mikroubytków, które nie były w tych miejscach widoczne. Dwie próbki (po jednej z każdej karty) pobrano zgodnie z normą PN-EN 16085 *Konserwacja dóbr kultury – Metodologia pobierania próbek z obiektów dóbr kultury. Zasady ogólne*. Warunki pobierania próbek: temp. 21°C, wilgotność 55% RH. Sporządzono protokół pobrania próbek podpisany przez osoby reprezentujące obydwie strony umowy (R. Bacmaga i W. Liszewska). Z uwagi na brak możliwości miejscowego zwilżenia kart próbki pobrano na sucho. Dokonała tego dr hab. W. Liszewska. Probki przeniesiono do osobnych próbników, a następnie do laboratorium Wydziału Konserwacji ASP w Warszawie, gdzie analizę przeprowadziła dr Katarzyna Królikowska-Pataraia we współpracy z dr hab. Weroniką Liszewską. Przed identyfikacją próbki gotowano w wodzie destylowanej w celu usunięcia zanieczyszczeń. Badanie przeprowadzono w oparciu o zabarwienie włókien w odczynniku Herzberga (tj. mieszaninie wodnych roztworów chlorku cynku i jodu w jodku potasu) oraz ich cechy budowy morfologicznej. Dla każdej próbki przygotowano dwa porównawcze preparaty. Interpretacja wyników przeprowadzono według normy PN-76/P-50125 *Produkty przemysłu papierniczego. Metody oznaczania składu włóknistego*. Wykonano specjalistyczną dokumentację fotograficzną (fotografie mikroskopowe).

#### Określenie szacunkowej długości włókien występujących w próbkach badanego papieru

Badanie przeprowadzono podczas identyfikacji składu włóknistego. Pobranie i przygotowanie próbek – zob. wcześniej. Badanie przeprowadzono z wykorzy-



staniem mikroskopu do światła przechodzącego firmy Nikon Eclipse 50i i okularu z podziałką. Dla obiektywu 10 szerokość 1 podziałki wynosi 0,01 mm. W celu określenia długości włókien wykonano 3 preparaty, a w każdym mierzono 15 włókien. W badaniach posługiwano się mikroskopem do światła przechodzącego – mikroskopem biologicznym Nikon Eclipse 50i (max. powiększenie 1000). Fotografie mikroskopowe wykonano za pomocą mikroskopu stereoskopowego Nikon oraz połączonego z nim aparatu cyfrowego Nikon Coolpix 8400. Obserwacje i dokumentację zdjęciową przeprowadzono w świetle spolaryzowanym, pozwalającym wzmocnić obraz charakterystycznych elementów budowy włókien łykowych. Przeprowadzone pomiary długości włókien mogą być obarczone niewielkim błędem. Na wyniki pomiarów wpływa nie tylko ręczny pomiar, należy także uwzględnić skądziejawienie włókien oraz brak krzywomierza.

### 3. Wykaz pobranych próbek

29.06.2023 roku pobrano następujące próbki z podłoża badanego obiektu zabytkowego:

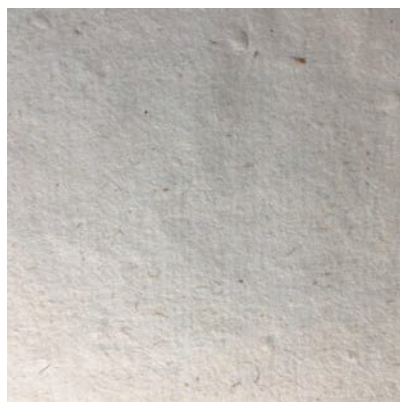
Nr próbki /oznaczenie	Warstwa technologiczna	Miejsce pobrania w obiekcie	Wielkość lub masa	Sposób pobrania	Uwagi
APW 1	podłoże – papier	f. 1 x = 0,2 y = 31,5 [cm]	1 × 3 mm	do próbnika	pobranie na sucho
APW 2	podłoże – papier	f. 5 x = 5 y = 33,5 [cm]	1 × 1 mm	do próbnika	pobranie na sucho

Pobrania dokonała dr hab. Weronika Liszewska, działając z ramienia Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju, w pomieszczeniach pracowni konserwatorskiej Archiwum Państwowego we Wrocławiu, ul. Pomorska 2, w obecności kierownika Oddziału IV Ryszarda Bacmagi. Próbkę pobrano po wcześniejszej ocenie stanu zachowania, dokonując wyboru z miejsc wskazanych wcześniej przez panią Annę Czajkę (Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie) oraz zgodnie z normą PN-EN 16085 *Konserwacja dóbr kultury – Metodologia pobierania próbek z obiektów dóbr kultury. Zasady ogólne*. Warunki pobierania próbek: temp. 21 °C, wilgotność 55% RH.

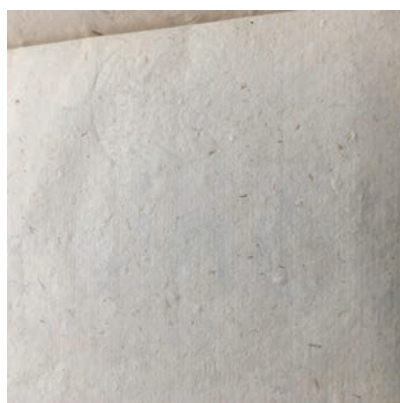
## 4. Wyniki badań

### 4.1. Opis papieru – ogólna ocena

Papier czerpany żeberkowy o odległości między kresami ok. 3,2 cm; liczba żeberk na 1 cm = 8. Kresy umiejscowione równolegle do dłuższej krawędzi karty (dokładny pomiar karty nie był możliwy – przybliżone wymiary poszytu i inne dane dostępne są w dokumentacji Archiwów Państwowych). Karty były przycinane, wyjątkiem jest dolna krawędź bifolium z f. 5. Uzyskano następujące wyniki pomiarów średniej arytmetycznej grubości kart (mm): f. 1 = 0,17; f. 2 = 0,15; f. 13 = 0,20; f. 19 = 0,18 (ewentualny błąd pomiaru do 0,01 mm). Struktura przezrocza ujawnia nierównomierną dystrybucję włókien w postaci wielu punktowych skupisk, tworzących gruzełkowane nierówności, widoczne także wyraźnie na powierzchni papieru (fot. 1 i 2).



1 i 2. Fragment papieru w oświetleniu bocznym (po lewej) oraz w świetle przechodzącym (po prawej).  
Fot. W. Liszewska



3 i 4. Filigran przedstawiający św. Piotra z kluczem w prawej i księgą w lewej ręce – strona sitowa papieru w oświetleniu bocznym (po lewej); strona sitowa w świetle przechodzącym (po prawej).  
Fot. W. Liszewska

Filigran, zlokalizowany w środkowej części arkusza (bifolium), przedstawia św. Piotra z kluczem w prawej i księgą w lewej ręce – popiersie en face wpisane w okrąg (fot. 4). Wymiary:  $\varnothing$  3 cm. Filigran umiejscowiony jest między kresami. Sporządzenie dokładnego odrysu nie było możliwe. Wykonano dokumentację fotograficzną. Widoczność filigranu utrudnia jego umiejscowienie bardzo blisko grzbietu karty. Strona sitowa jest wyraźnie zdefiniowana.

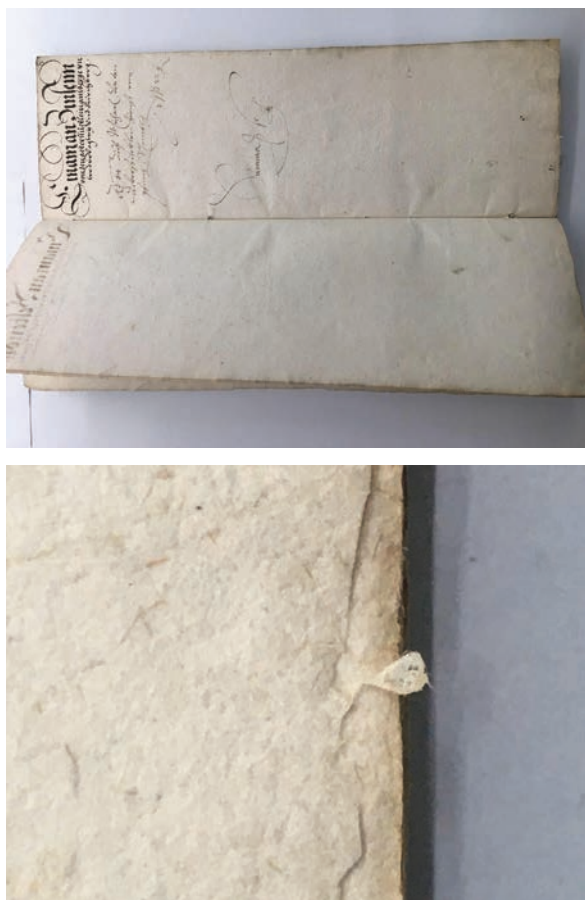
#### 4.2. Ogólna ocena stanu zachowania – wybór miejsc pobrania próbek papieru

Dokument zachowany jest w dość dobrym stanie. Papier jest lekko zabrudzony, liczne drobne uszkodzenia w grzbietach, w miejscach przeszycia nicią, tworzące niewielkie ubytki. Ponadto widoczne są niewielkie pęknięcia i drobne ubytki przy krawędziach kart. Uszkodzenia te stwarzają zagrożenie ewentualnego pogłębiania się



5 i 6. Oznaczenie miejsca pobrania próbki na f. 1. Widok całości f. 1v i f. 2r (na górze) oraz fragment f. 1v (na dole). Fot. W. Liszewska

w przypadku nieostrożnego obchodzenia się z dokumentem. Po dokonaniu dokładnej oceny każdej z kart zdecydowano, że najmniej niszczące dla całości dokumentu byłoby ewentualne pobranie próbki z dolnej części grzbietu f. 1 (w miejscu pęknięcia i ubytku). Ewentualną dodatkową możliwość stwarza dolna krawędź f. 5, gdzie widoczne jest naturalne odspojenie niewielkiej ilości włókien na krawędzi czerpu (odspojenie powstało w procesie technologicznym wytworzenia papieru). Miejsca te umożliwiają pobranie minimalnej ilości materiału koniecznego do zbadania składu włóknistego. Zostały one także wskazane przez panią Annę Czajkę (AGAD) jako dopuszczone przez właściciela do pobrania próbek. Miejsca wybrane do pobrania próbek na f. 1 i f. 5 przedstawiono na fot. 5-8. Dokładna specyfikacja pobranych próbek została podana w pkt. 3 ekspertyzy.

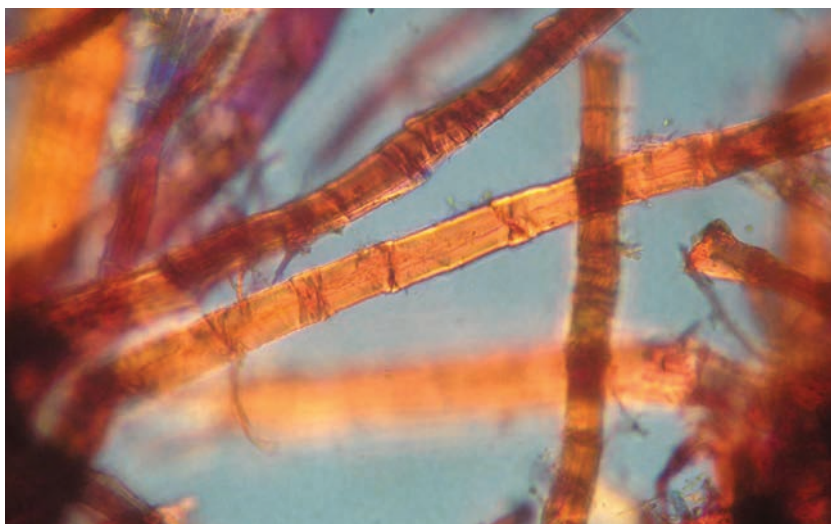


7 i 8. Oznaczenie miejsca pobrania próbki na f. 5. Widok całości f. 4v i f. 5r (na górze) oraz fragment f. 5r (na dole). Fot. W. Liszewska

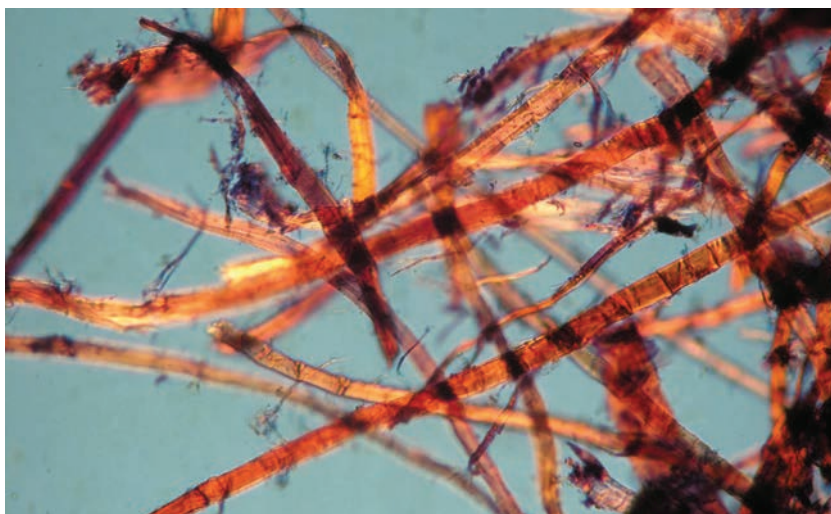
### 4.3. Badania składu włóknistego

#### PRÓBKA NR APW1

Widok podłużny w odczynniku Herzberga – masa długowłókniasta; włókna pod wpływem odczynnika wybarwiły się jednolicie na kolor winnoczerwony. W preparacie zaobserwowano włókna cylindryczne z kolankami, poprzecznymi prążkami oraz cienkim lumenem widocznym fragmentarycznie (fot. 9 i 10).



9. Powiększenie mikroskopowe włókien ( $\times 210$ ) w próbce nr APW1. Widok podłużny włókien w świetle spolaryzowanym. Fot. K. Królikowska-Pataraia

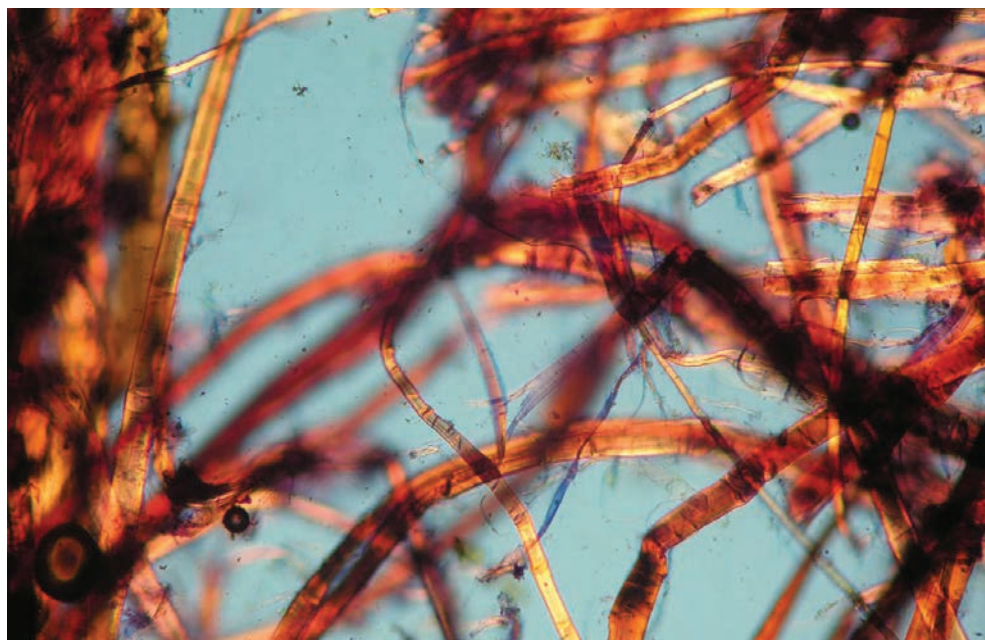


10. Powiększenie mikroskopowe włókien ( $\times 210$ ) w próbce nr APW1. Widok podłużny włókien w świetle spolaryzowanym. Fot. K. Królikowska-Pataraia

W badanej próbce stwierdzono obecność włókien łykowych. Widoczne, charakterystyczne elementy budowy włókien mogą wskazywać na włókna lniane. W preparacie, oprócz charakterystycznych włókien łykowych, zaobserwowano także włókna o niemal gładkiej powierzchni, pozbawione typowych elementów anatomicznych, oraz szerokie, płaskie formy. Jest to prawdopodobnie spowodowane obróbką mechaniczną surowca i wynika ze skracania, gładzenia oraz miażdżenia włókien.

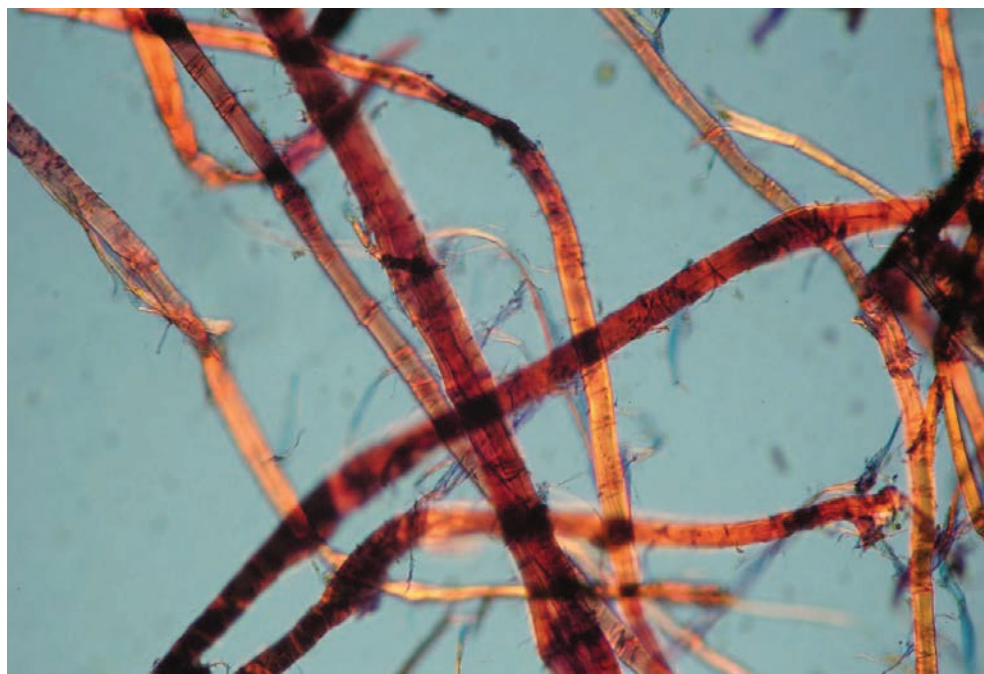
#### PRÓBKA NR APW2

Widok podłużny w odczynniku Herzberga – masa długowłóknista; włókna pod wpływem odczynnika wybarwiły się jednolicie na kolor winnoczerwony. W preparacie zaobserwowano włókna cylindryczne z kolankami, poprzecznymi prążkami oraz cienkim lumenem widocznym fragmentarycznie (fot. 11 i 12).



11. Powiększenie mikroskopowe włókien ( $\times 210$ ) w próbce nr APW2. Widok podłużny włókien w świetle spolaryzowanym. Fot. K. Królikowska-Pataraia

W badanej próbce stwierdzono obecność włókien łykowych. Widoczne, charakterystyczne elementy budowy włókien mogą wskazywać na włókna lniane. W preparacie zaobserwowano także włókna o niemal gładkiej powierzchni, pozbawione typowych elementów anatomicznych, oraz szerokie, płaskie formy. Jest to prawdopodobnie spowodowane obróbką mechaniczną surowca i wynika z skracania, gładzenia oraz miażdżenia włókien.



12. Powiększenie mikroskopowe włókien ( $\times 210$ ) w próbce nr APW2. Widok podłużny włókien w świetle spolaryzowanym. Fot. K. Królikowska-Pataraia

#### 4.4. Badania długości włókien

##### PRÓBKA NR APW1

Pomiar długość włókien: średnia długość włókien: 1,6 mm. Najdłuższe włókna: 3,82 mm. Dominujące włókna (długość w mm): 2,1; 3,2; 1,25; 2,56; 1,4; 1,05; 1,6; 1,02; 1,5; 2,35; 2,23; 3,25; 1,7 mm. Najkrótsze włókna 0,59 mm.

##### PRÓBKA NR APW2

Pomiar długość włókien: średnia długość włókien: 1,42 mm. Najdłuższe włókna: 3,3 mm. Dominujące włókna (długość w mm): 1,45; 1,7; 1,45; 2,77; 2,3; 1,62; 1,68; 1,83; 1,52; 1,18; 3,23; 1,05 mm. Najkrótsze włókna 0,60 mm.

#### 5. Wnioski i interpretacja wyników badań

Wnioski z badań należy stawiać bardzo ostrożnie ze względu na ograniczoną skalę możliwych analiz oraz stosunkowo ograniczony materiał porównawczy, jaki mogą stanowić przekrojowe badania kilku wytworów papierni dusznickiej z różnych okresów historycznych<sup>1</sup>.

---

<sup>1</sup> W. Liszewska i in., *Badania techniki i technologii wykonania wybranych papierów dusznickich z lat 1630-1850*, „Rocznik Muzeum Papiernictwa” 2022, t. 16, s. 9-38.

Badany papier jest papierem czerpanym żeberkowym, wykonanym z półmasy włóknistej ze szmat (odległości między kresami = ok. 3,2 cm; liczba żeberk na 1 cm = 8). Jest to papier długowłóknisty (śr. 1,42-1,6 mm), którego szacunkową długość włókien można porównać jedynie z badanymi dotychczas duszniczkami papierami XVIII-wiecznymi. Struktura przezrocza ujawnia nierównomierną dystrybucję włókien w postaci wielu punktowych skupisk, tworzących gruzełkowate nierówności, widoczne także wyraźnie na powierzchni papieru – co tworzy jego specyficzną charakterystykę. Na kartach (bifolium), między żebrami, umiejscowiony jest centralnie filigran przedstawiający popiersie św. Piotra z kluczem i księgą, wpisane w okrąg o średnicy 3 cm (zob. wcześniejszy opis). Filigran ten jest bardzo zbliżony do występujących także w okresie późniejszym. Opisanie występujących różnic wymagałoby osobnych szerszych analiz porównawczych. Niemniej, można zwrócić uwagę na wyraźne różnice w odcisku sita i filigranu (w tym umiejscowienie żebra większego) w stosunku do badanego poprzednio podłoża dokumentu z 1630 roku (sygn. MD 1462 AH)<sup>2</sup>.

W próbkach papieru stwierdzono dominującą obecność włókien łykowych, w tym z pewnością lnianych. Nie zaobserwowano obecności śladów bawełny. Jednak ocena ewentualnego występowania innych włókien (niż len) jest bardzo utrudniona ze względu na charakterystyczną obróbkę mechaniczną surowca, obejmującą silne gładzenie i miażdżenie włókien. W próbkach obserwowano bowiem także włókna o niemal gładkiej powierzchni, pozbawione typowych elementów anatomicznych, oraz szerokie, płaskie formy – trudne do identyfikacji na podstawie budowy morfologicznej. W tym względzie można określić zauważalną różnicę w wyglądzie włókien między badanymi obecnie preparatami a preparatami z późniejszych papierów, badanych w 2022 roku<sup>3</sup>. Należy przy tym zwrócić uwagę na podobny wygląd włókien w obydwu próbkach analizowanego obecnie papieru, co wskazywałoby na powtarzalność wyniku badania, a zarazem zwiększało wiarygodność tej obserwacji. Jednak postawienie ewentualnej roboczej hipotezy o zmianie narzędzi do przetwarzania włókien w duszniczkiej papierni między XVI a XVII stuleciem powinno zostać poparte badaniami większej liczby materiału porównawczego.

Należy postulować kontynuację szerzej zakrojonych, dokładnych badań nad papierami duszniczkami, gdyż tylko w ten sposób będzie można precyzyjnie określić cechy wytworów w różnych okresach historycznych. Wyniki takich analiz mogą mieć znaczenie dla badań komparatystycznych rękopisów, a także będą mogły stanowić dokumentację zmian technologicznych w samej papierni.

---

<sup>2</sup> W. Liszewska, *Raport z badań techniki i technologii wykonania zabytkowych papierów z papierni w Dusznikach-Zdroju*, mps, Warszawa 2022, s. 24-25.

<sup>3</sup> W. Liszewska i in., *Badania techniki i technologii wykonania...* [1], s. 9-38.



**dr hab. Małgorzata Ruchniewicz**  
**prof. Uniwersytetu Wrocławskiego**

ORCID 0000-0001-8646-329X

**prof. Krzysztof Ruchniewicz**

ORCID 0000-0002-6288-2139

Uniwersytet Wrocławski

Rocznik Muzeum Papiernictwa

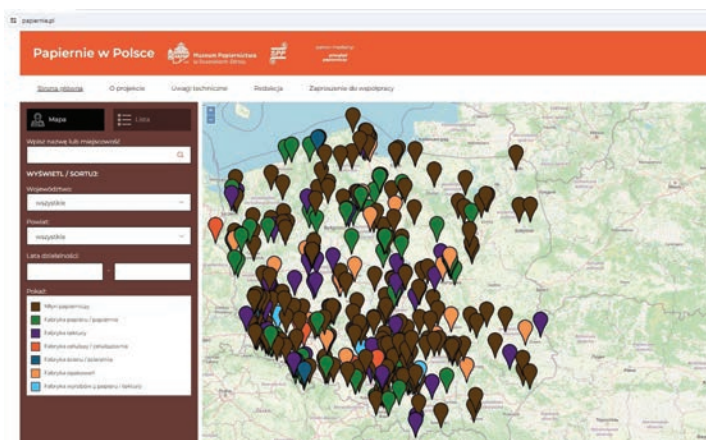
2023, t. XVII

ISSN 1897-7685

## Portal internetowy „Papiernie w Polsce” (www.papiernie.pl)

Możliwie szerokie wykorzystywanie technologii cyfrowych w badaniach, udostępnianiu i popularyzowaniu zasobów źródłowych oraz wyników prac naukowców to obecnie już oczywistość. Poprzestawanie na tradycyjnych publikacjach, nawet tych o najwyższym poziomie merytorycznym i edytorskim, zaczyna uchodzić za oznakę braku umiejętności korzystania ze zdobyczy technologicznych, ale również przejaw ignorowania zmian, jakie zaszły wśród odbiorców różnych treści, także tych naukowych lub popularnonaukowych.

Mamy zatem do czynienia już nie tylko z równoległymi edycjami książek elektronicznych w rozmaitych formatach, ale i wdrażaniem w pełni cyfrowych form prezentacji osiągnięć naukowych i przekazywania wiedzy. Nauka cyfrowa, w tym humanistyka cyfrowa, to niezwykle aktualny obszar refleksji i działań wielu badaczy<sup>1</sup>. Choć dla przeciętnego korzystającego z internetu zwykle pierwszym (a często i ostatnim) miejscem poszukiwania informacji jest Wikipedia, to jednak nie brak osób zainteresowanych pogłębieniem pasjonujących ich zagadnień, poznaniem najnowszego stanu badań, uzyskaniem danych porównawczych oraz gotowych do bardziej wnikliwej kwerendy.



<sup>1</sup> Zob. *Zwrot cyfrowy w humanistyce. Internet, nowe media, kultura 2.0*, pod red. A. Radomskiego i R. Bomby, Lublin 2013; M. Maryl, *Kim są polscy humaniści cyfrowi*, „Teksty Drugie” 2017, z. 1, <<https://journals.openedition.org/td/2058>> [dostęp: 28.08.2023]; D. Smołucha, *Humanistyka cyfrowa w badaniach kulturowych. Analiza zjawiska na wybranych przykładach*, Kraków 2021.

Najlepiej jednak, gdy dostęp do tych treści pozostaje szybki i wygodny, bez ograniczeń czasu i miejsca, odbywający się z wykorzystaniem powszechnie używanych urządzeń cyfrowych, domowych komputerów lub tabletów, a najlepiej smartfonów. Te ostatnie pozwalają na zajrzenie do rezerwarów cyfrowej wiedzy niemal wszędzie, także w trakcie eksploracji terenowych. Historia, historia sztuki, historia kultury materialnej i inne pokrewne dyscypliny mogą znakomicie przedstawiać swoje osiągnięcia w wielu formatach dostępnych właśnie przez internet. Obecnie rosnącą popularnością cieszą się podcasty lub videoblogi, co nie znaczy, że te nieco bardziej tradycyjne formy, o ile można tak powiedzieć w przypadku wytworów rewolucji cyfrowej trwającej ledwie trzy dekady, jak strony internetowe, portale tematyczne nie są tworzone i rozwijane. Osiągnięcie przez nie odpowiedniego poziomu merytorycznego i technicznego wymaga udziału specjalistów, stosowania mechanizmów pozyskiwania i weryfikowania wiedzy naukowej, jak i odpowiednich nakładów finansowych na stworzenie treści, jak i samej cyfrowej platformy. Nie wyklucza to oczywiście funkcjonowania portali tworzonych przez amatorów, pasjonatów, będących osobami prywatnymi o nierzadko wyjątkowych kompetencjach. Szerokie tematy zrealizować w ten sposób mogą jednak przede wszystkim instytucje lub wyodrębnione grupy projektowe.

Do takich przedsięwzięć należy portal „Papiernie w Polsce”. Jego niedawne uruchomienie poprzedziło kilka lat dyskusji i prac przygotowawczych prowadzonych głównie z udziałem członków Stowarzyszenia Papierników Polskich i pracowników Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju. Impulsem do ich podjęcia była obserwacja przekształceń, które zachodziły w wyniku transformacji gospodarczej w tej branży polskiego przemysłu. Ich skutkiem były zmiany własnościowe i technologiczne, ale i likwidacja części zakładów, niejednokrotnie o długiej historii i niegdyś niemałym znaczeniu.

Na konieczność zebrania informacji o już nieistniejących i właśnie zamykanych papierniach oraz związaną z tym konieczność ich upamiętnienia zwrócił uwagę w 2019 roku Leszek Goetzendorf-Grabowski z Komisji Historycznej SPP. Sprawa ta wzbudziła dyskusję w środowisku polskich papierników. Z kilku potencjalnych metod dochodzenia do tego celu najciekawszą okazała się propozycja opracowana przez historyków z Muzeum Papiernictwa<sup>2</sup>. Placówka ta, powstała w 1968 roku, przez kolejne lata nie tylko stopniowo rozbudowywała zbiory i popularyzowała wiedzę o papiernictwie poprzez różnorodne wystawy i wydawnictwa popularne, ale i w ostatnich dekadach intensywnie rozwijała działalność naukową. Wyniki tych badań prezentowano w publikacjach różnego rodzaju, w tym we własnym periodyku naukowym – „Roczniku Muzeum Papiernictwa”<sup>3</sup>.

<sup>2</sup> L. Goetzendorf-Grabowski, *Jak zachować pamięć po znikających polskich papierniach*, „Przegląd Papierniczy” 2019, nr 4, s. 251-252; J. Bałchan, M. Szymczyk, *O zachowanie i upowszechnianie pamięci o polskim papiernictwie*, „Przegląd Papierniczy” 2019, nr 8, s. 498.

<sup>3</sup> Informacje o periodyku i jego zawartości: <<https://muzeumpapiernictwa.pl/rocznik-spisy-tresci/>> [dostęp: 1.08.2023].

Zaznaczyć trzeba, że dorobek badań nad dziejami wytwarzania papieru na ziemiach polskich systematycznie powiększa się od lat 90. XX wieku, gdy podjęto je na większą niż wcześniej skalę, tak jeśli chodzi o badania konkretnych obiektów związanych z produkcją papieru, osób czynnych na tym polu rzemiosła i przemysłu, jak i problemów technologicznych. Dobrym przykładem osiągnięć jest przyrost wiedzy o dawnym młynie papierniczym, wyjątkowym nie tylko w skali Polski obiekcie historycznym, który jest siedzibą duszniczej placówki<sup>4</sup>. Część publikacji, jak i materiałów źródłowych na temat dawnych papierni i fabryk papieru jest już dostępna w internecie, wiele jednak istnieje tylko w tradycyjnym papierowym wydaniu, trudno dostępnym poza wybranymi bibliotekami lub archiwami, a wiedza o nich ogranicza się do kręgu specjalistów. Brak było również swego rodzaju przewodnika po miejscach wytwarzania papieru, choć pomysł stworzenia katalogu papierni pojawił się w Muzeum Papiernictwa już wiele lat temu. Prowadzono w tym kierunku wiele działań, jednak wspomniane na początku przemiany obiegu informacji spowodowały, że uznano za problematyczny zamysł wydania papierowego katalogu. Zwłaszcza że przewidywano dalszy postęp w identyfikowaniu i opisywaniu kolejnych obiektów. Zebranie w jednym miejscu i upowszechnienie aktualnej wiedzy o papierniach wymagało zatem, jak słusznie uznano, odejścia od papieru...

Dyskusja o upamiętnieniu dawnych obiektów związanych z wytwarzaniem papieru, jak i prowadzone od wielu lat katalogowanie ich na podstawie stanu wiedzy okazały się w efekcie inicjatywami komplementarnymi. Spotkały się w pomysłcie stworzenia portalu internetowego, prowadzonego przez SPP i Muzeum Papiernictwa, z patronatem medialnym „Przeglądu Papierniczego”, organu SPP. Portal ten od 2023 roku dostępny jest dla wszystkich zainteresowanych. Zasadniczą jego część stanowi interaktywna mapa, na której naniesiono znaczki odpowiadające lokalizacji papierni (miejsc wytwarzania papieru i półproduktów z tym związanych). Nie jest to oczywiście pomysł nowatorski. Opartych na nim jest wiele portali historycznych, prezentujących pewne tematy w ujęciu terytorialnym<sup>5</sup>. W obszarze papiernictwa – jego historii i współczesności (gdyż mapa obejmuje również obecnie istniejące zakłady branży papierniczej) – jest to jednak przedsięwzięcie pionierskie<sup>6</sup>. To praktyczne rozwiązanie, pozwalające na bardzo dokładne oddanie lokalizacji (wykorzystano OpenStreetMap) i – w przypadku poruszania się w terenie – łatwe dotarcie do

---

<sup>4</sup> Szerzej zob. M. Szymczyk i in., *Monografia młyna papierniczego w Dusznikach-Zdroju*, Duszniki-Zdrój 2018.

<sup>5</sup> Wybrane przykłady portali polskojęzycznych różniące się tematyką i autorstwem (podmiot odpowiedzialny): <<https://zabytek.pl/pl/mapa>>; <<https://niepodlegla.rzeszow.uw.gov.pl/mogily-cmentarzy-wojskowe/lokalizacja?id=18837>>; <<http://trobal.pulawy.pl/nawigacja/mapy/>>; <<https://www.porta-polonica.de/pl>> [dostęp: 10.08.2023].

<sup>6</sup> Kwerenda w internecie niemieckojęzycznym wykazała istnienie jedynie stron domowych muzeów lub papierni bądź wykazy bez bliższych informacji, np. <<http://www.blogus.de/Pmuehlen.html>> [dostęp: 10.08.2023].

obiektów. Taka możliwość może być atrakcyjna i zachęcać do korzystania z portalu przez rosnącą liczbę miłośników turystyki kulturowej.

Portal zaprojektowany został przez firmę OKINET w sposób stosunkowo przejrzysty i ułatwiający korzystanie z niego. W zakładkach uwidocznionych na pasku głównym znajdują się informacje o zakresie projektu, zespole redakcyjnym wraz z kontaktem, stronie technicznej mapy i podawanych informacji oraz – do czego jeszcze wrócimy – zaproszenie do współpracy w rozwijaniu portalu. Korzystający ma do dyspozycji dwa sposoby wybrania interesujących go danych. Pierwszą jest lista alfabetyczna obiektów według miejscowości, drugim wspomniana mapa, której skalę zmienia się suwakiem. Towarzyszy im legenda, uwzględniająca dalsze kreowanie możliwości wyszukiwania. Można wpisać nazwę obiektu lub miejscowość, można również posortować obiekty według województw i powiatów (współczesny podział administracyjny) oraz/lub lat działalności. Uwzględnione przez portal obiekty podzielono na 7 kategorii: młyn papierniczy, fabryka papieru/papiernia, fabryka tektury, fabryka celulozy/celulozownia, fabryka ścieru/ścieralnie, fabryka opakowań, fabryka wyrobów z papieru i tektury. Zaznaczając kolorowe okienko przy interesującej nas kategorii lub kategoriach, „oczyszczamy” listę lub mapę z pozostałych informacji. W przypadku listy/wykazu, gdy naciśniemy podświetlone podstawowe informacje o lokalizacji, obiekt pokazuje się na mapie wraz z pełną notą informacyjną. Natomiast w przypadku korzystania z mapy informacje o konkretnym obiekcie pokazują się po naciśnięciu na odpowiedni znacznik. Przycisk „powrót” pozwala na ponowne znalezienie się na poziomie wyszukiwania i zaznaczenie nowych wyborów poszukiwanych obiektów. Prezentacje poszczególnych obiektów zestandaryzowano w nocie o określonej budowie. Ma ona charakter siłą rzeczy dość skrótowy, choć jej obszerność jest różna, zależna od rangi obiektu i stanu wiedzy o nim. Mamy więc podane informacje o adresie funkcjonowania obiektu (w przypadku nieustalonego, a zdarzają się takie wypadki, jest ona orientacyjna – ogranicza się do miejscowości). Podane są lata działalności, profil produkcji i krótki opis historii. Ten ostatni nierzadko ma postać kilku lub kilkunastu zdań, ale i bardziej rozbudowanych tekstów. Dla przykładu, prezentacja młyna papierniczego w Dusznikach przyjęła formę niewielkiego artykułu zaopatrzonego w wykaz właścicieli papierni oraz minigalerię z widokami obiektu i jego znakami wodnymi. Każdy z wpisów wyposażony został w podstawową bibliografię. I znowu jej obszerność zależy od charakteru i znaczenia obiektu. Są wykazy złożone z wielu pozycji bibliograficznych, ale i listy ograniczone do jednego lub dwóch tytułów bądź stron internetowych. Wykorzystano również niepublikowane wyniki badań przede wszystkim pracowników Muzeum Papiernictwa w Dusznikach. Można zatem stwierdzić, że do stworzenia haseł spożytkowano istniejący dorobek naukowy, uzupełniając go informacjami znalezionymi w sieci. Wpis zamyka informacja o osobie opracowującej zawartość hasła.

Portal prowadzi trzyosobowa redakcja złożona z pracowników Muzeum Papiernictwa w Dusznikach, w tym dyrektora tej placówki Macieja Szymczyka (pozo-

stali redaktorzy to Karolina Dyjas i Marcin Wyszyński). Lista autorów jest jednak dłuższa, obejmuje 8 osób. Do lata 2023 roku przygotowały one i udostępniły ok. 400 haseł. Redakcja szacuje, że jest to blisko 2/3 potencjalnych pozycji na liście szeroko rozumianych jednostek branży papierniczej znajdujących się w obecnych granicach Polski. Szacunkowo zatem może się ona powiększyć o jeszcze ok. 200 wpisów. W odniesieniu do istniejących już not redakcja zakłada ich stałe rozwijanie i aktualizowanie, czemu forma portalu oczywiście znakomicie sprzyja, a możliwości publikowania różnych materiałów lub przekierowywania do nich, jeśli już je zamieszczono w sieci w innych miejscach, są ogromne. Twórcy portalu przewidują zwłaszcza poszerzenie listy obiektów powstałych w XIX wieku, gdyż dzieje papiernictwa w tym okresie zostały dotąd dość słabo przebadane i o wielu młynach papierniczych wówczas działających dopiero teraz udaje się odnaleźć informacje. Redakcja zwraca również uwagę na fakt, że tematyka prezentowana na portalu nie ma charakteru ściśle historycznego, obejmuje bowiem współczesną działalność gospodarczą. Toteż uzupełnieniami mogą być wpisy o nowo powstałych firmach. I tutaj warto powrócić do umieszczonego na portalu zaproszenia do włączenia się w jego rozwój. Twórcy strony zwracają się do „wszystkich, którzy znają papiernicze dzieje swoich miejscowości”, a dostrzegli ich brak w wykazie lub luki w zawartości not na ich temat, o zgłoszenie się poprzez formularz kontaktowy. Oferują im możliwość przygotowania autorskich tekstów o tych obiektach, za które – w razie ich publikacji – wypłacone zostanie honorarium. Tym samym portal ma realizować kolejne cele obok wymienionych już upamiętniania i popularyzowania wiedzy. Ma on bowiem tworzyć platformę wymiany informacji naukowej oraz inspirować do rozwijania badań nie tylko naukowców, ale i badaczy-amatorów, zwłaszcza pasjonatów dziejów lokalnych. Łączenie wysiłków badaczy profesjonalnych i niezawodowych, a często posiadających znaczną wiedzę, jest doskonałym przykładem realizacji społecznej misji nauki, jak i muzealnictwa. Warto zwrócić uwagę, że portal to kolejna aktywność znanego w całym kraju, bardzo popularnego wśród zwiedzających Dolny Śląsk dusznickiego Muzeum Papiernictwa. Daje ona szansę tej placówce na dalsze pogłębienie jej usieciowienia i zyskanie rozpoznawalności w kolejnych grupach odbiorców.

Portal „Papiernie w Polsce” niewątpliwie zasługuje na przychylne przyjęcie. Jest już w tej postaci narzędziem użytecznym, o odpowiednim poziomie merytorycznym, i co ważne – otwartym dla wszystkich zainteresowanych. Choć jego uruchomienie poprzedziło kilka lat przygotowań, pozostaje jednak jeszcze w fazie tworzenia i udoskonalania, a poniższe uwagi być może zostaną przez jego twórców przedyskutowane i przynajmniej w części przyjęte. Pierwsza rzecz to zakres terytorialny. Autorzy wybrali obecne granice Polski, co można dobrze uzasadnić (szkoda, że na portalu takich wyjaśnień zabrakło), ale oznacza to wyeliminowanie pewnej liczby obiektów, które dziś znajdują się poza granicami naszego kraju, a ich funkcjonowanie należy do dziejów papiernictwa polskiego. Czy w przyszłości byłoby możliwe

uwzględnienie także tych obszarów? Takie poszerzenie obejmować zresztą mogłoby z biegiem czasu, choć na innej zasadzie, kraje lub regiony sąsiadujące z Polską nie tylko na wschodzie. Wtedy portal mógłby stać się platformą istotną w skali regionu środkowoeuropejskiego. Wydać się to może postulatem daleko idącym, ale koodynowana przez Muzeum Papiernictwa w Dusznikach inicjatywa wpisania na listę UNESCO kilku historycznych papierni z różnych krajów pokazuje, że placówce tej nie brak ambicji i dalekosiężnych pomysłów.

Pojawia się tu kolejna kwestia – język portalu. Obecnie działa on tylko po polsku. Wersja przynajmniej anglojęzyczna byłaby bardzo pożądana, chociaż dla odbiorcy zagranicznego użyteczność podanej literatury byłaby minimalna (przewaga publikacji polskojęzycznych). Tym bardziej jednak rośnie znaczenie samej noty, która nie tylko daje podstawę wiedzy o konkretnym obiekcie, ale i przybliża dokonania polskich badaczy na jego temat. Wydaje się także, że warto byłoby rozwinąć biograficzną część podawanych informacji. Podanie biogramów założycieli i właścicieli, kierowników, pionierów pewnych technik wytwórczych nasyciłoby przekazywane treści o pożądanym dziś aspekcie nadawania dziejom twarzy konkretnych osób. Wtedy portal nie tylko zajmowałby się papierniami w Polsce, ale i szerzej papiernikami, bez których by one przecież nie powstały.

Poruszanie się po stronie nie sprawia większych problemów, ale jeszcze bardziej intuicyjnemu z niej korzystaniu sprzyjałoby bardziej widoczne podkreślenie możliwości dokonania wyboru między listą obiektów a mapą z ich lokalizacją (brak sugestii/polecenia „wybierz”), jak i umieszczenie w legendzie „pustych” kwadracików przy typie obiektu, ponieważ od razu sugerują one możliwość wyboru poprzez wstawienie „ptaszka”. W notach warto byłoby wyróżnić graficznie te zapisy bibliograficzne, które są hiperlinkami kierującymi do dostępnego w sieci tekstu (ujawnia się to dopiero po najechaniu kursorem na konkretną pozycję; jeśli ktoś takiej czynności nie wykona, nie zorientuje się, że może natychmiast zapoznać się z daną pozycją). Ponieważ strona jest wykonana w Wordpress, wymaga stałej opieki technicznej, w tym aktualizacji wtyczek.

I jeszcze jedna kwestia związana ze stałym rozwijaniem zawartości merytorycznej portalu. Jego redaktorzy powinni rozważyć możliwość abonowania przez osoby zainteresowane biuletynu portalu, w którym np. co miesiąc podawane byłyby informacje o wprowadzonych nowych notach lub aktualizacjach starych, jak i podejmowanych badaniach lub poszukiwanych materiałach. Takie informacje zachęcają do kolejnych wizyt na portalu i podtrzymywania z nim związków. Obieg biuletynu przyczynia się zatem do wytworzenia wokół portalu wspólnoty twórców i czytelników, co dobrze łączy się ze stawianymi tej inicjatywie celami (wymiana informacji, inspirowanie poszerzenia wiedzy).

Rzecz jasna realizacja wymienionych postulatów wymagałaby przede wszystkim wyższego finansowania projektu. Obecna jego postać, jak i stojące za nim instytucje i gremia – Muzeum Papiernictwa w Dusznikach i SPP – są wystarczającą gwarancją, że takie środki zostałyby należycie wykorzystane.

# WSPOMNIENIA





## **Beata Dębowska 1964-2023**

17 maja 2023 roku po długiej i ciężkiej chorobie zmarła nasza wieloletnia koleżanka Beata Dębowska, która w Muzeum Papiernictwa prowadziła Dział Historii Dusznik-Zdroju oraz koordynowała wystawy artystów sztuki papieru.

Urodziła się 26 lutego 1964 roku w Kłodzku, a wychowała i mieszkała przez całe życie w Polanicy-Zdroju. W 1983 roku złożyła egzamin dojrzałości w Liceum Ogólnokształcącym im. Bolesława Chrobrego w Kłodzku. Następnie rozpoczęła studia germanistyczne na Uniwersytecie Wrocławskim, które ukończyła w 1985 roku. W latach 1986-1991 kontynuowała studia na Wydziale Nauk Społecznych na kierunku politologia, zwieńczone pracą magisterską pt. „Proces zjednoczenia Niemiec na podstawie biuletynu prasowego PAP”. W tym okresie dużo podróżowała po Europie, pełniąc także funkcję pilota wycieczek.

Pracę zawodową rozpoczęła zaraz po studiach jako nauczyciel języka niemieckiego w Zespole Szkół Włókienniczo-Odzieżowych we Wrocławiu. Uczyla tam przez rok. W 1992 roku wróciła do Polanicy-Zdroju i podjęła pracę w Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju, gdzie odpowiedzialna była m.in. za dokumentowanie przemysłu papierniczego w Polsce, prowadzenie warsztatów z rękodzieła papierniczego, organizację wystaw oraz oprowadzanie niemieckojęzycznych zwiedzających. W latach 1993-1999 sprawowała funkcję opiekuna merytorycznego Oddziału Muzeum Papiernictwa w Konstancinie-Jeziornie pod Warszawą, gdyż w procesie prywatyzacji Warszawskich Zakładów Papierniczych tamtejsza izba pamięci stała się na kilka lat filią Muzeum Papiernictwa. Poszerzała również swoje kwalifikacje, kończąc w 1999 roku dwuletnie studia podyplomowe na Uniwersytecie Warszawskim, kierunek muzealnictwo – zarządzanie muzeami. W tym czasie nawiązała także stałą współpracę z międzynarodową organizacją IAPMA, zrzeszającą artystów



1. Beata Dębowska w papierowym kapeluszu podczas Święta Papieru w 2013 r. Fot. K. Jankowski

zajmujących się sztuką papieru. Zainicjowało to trwałą współpracę z krajowymi i zagranicznymi twórcami, a także zapoczątkowało kolekcjonowanie ich dorobku.

W 1999 roku Beata Dębowska opuściła Muzeum Papiernictwa na sześć lat, podczas których pracowała m.in. w KPM Meble w Kłodzku jako specjalistka ds. sprzedaży, następnie zajmowała stanowisko dyrektora Biura Promocji Polanicy-Zdroju aż do jego rozwiązania w 2002 roku. W kolejnych latach była specjalistką ds. marketingu w Zespole Uzdrowisk Kłodzkich w Polanicy-Zdroju oraz specjalistką ds. obsługi klienta w polsko-niemieckiej firmie Plan International. W każdym z tych



2. Beata Dębowska wraz z Maciejem Jabłońskim – wernisaż wystawy „W papierach 20 lat”, 2021 rok.  
Fot. K. Jankowski

miejsce wykorzystywała swoje umiejętności zdobyte podczas pracy w Muzeum, co zaowocowało m.in. wystawami „Z sercem do Polanicy” i „W trzy lata po powodzi”.

W 2005 roku po powrocie do Muzeum została kierownikiem Działu Historii Dusznik-Zdroju oraz uzyskała stopień kustosa. Zaangażowała się w realizację projektu, który miał na celu zebranie i utrwalenie informacji na temat losów mieszkańców Dusznik przybyłych na te tereny w okresie powojennym. W 2006 roku zadanie to zostało zakończone wystawą czasową pod tytułem „Losy ludzkie”. W kolejnych latach obowiązki Beaty Dębowskiej zostały poszerzone również o sztukę papieru. Z czasem stała się jedną z nielicznych w kraju specjalistek w tej dziedzinie. Zgromadziła wokół Muzeum Papiernictwa wielu artystów papieru z Polski i z zagranicy, którzy stali się artystycznym filarem instytucji.



3. Beata Dębowska podczas wernisażu wystawy „Puls.y” w 2022 r. Fot. K. Jankowski

W 2016 roku, w ramach Europejskiej Stolicy Kultury Wrocław – San Sebastian, realizowała międzynarodową wystawę „Paper”, prezentującą dorobek dwóch artystek papieru: Krystyny Dyrdy-Kortyki z Wrocławia i Kikis Alamo z okolic San Sebastian. W kolejnym roku, wraz z otwarciem w starej suszarni papieru dusznickiego młyna Galerii Sztuki Papieru, rozpoczęła realizację nowego cyklu wystaw prezentujących twórczość współczesnych artystów tworzących swe dzieła z surowców papierniczych i z papieru. Łącznie w Muzeum zrealizowała aż 30 wystaw czasowych, z których 19 prezentowało sztukę papieru. Ostatnią wystawą, której przygotowanie koordynowała, była prezentacja sztuki papieru prof. Ewy Latkowskiej-Żychskiej pt. „Puls.y”. Ważną inicjatywą Beaty stały się również plenery artystów związanych z papierem jako tworzywem artystycznym. W 2022 roku zostały one na stałe włączone do kalendarza imprez muzealnych.

Przez wiele lat Beata Dębowska koordynowała współpracę Muzeum Papiernictwa z zagranicznymi partnerami. Uczestniczyła w licznych wyjazdach m.in. do niemieckich instytucji: Deutsche Bücherei w Lipsku, skansenu w Hagen, muzeów w Hoi i Telgte, młynów papierniczych w Homburgu i Niederzwönitz oraz muzeów papieru w Bazylei (Szwajcaria) i Velkých Losinách (Republika Czeska).

W uznaniu za wkład w rozwój kultury w 2008 roku otrzymała nagrodę Marszałka Województwa Dolnośląskiego, a w 2018 Odznakę Honorową Zasłużony dla Kultury Polskiej Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Była osobą bardzo otwartą na innych. Niezwykle łatwo nawiązywała kontakty, dzięki czemu zyskiwała wielu przyjaciół. Cecha ta sprawiała, że była osobą powszechnie lubianą, ale również pomagała w realizacji obowiązków służbowych. Wielu z jej znajomych poszerzyło grono przyjaciół Muzeum Papiernictwa.

Beata Dębowska została pochowana w rodzinnym grobie na cmentarzu w Polanicy-Zdroju. Żegnaliśmy ją z wielkim żalem i smutkiem w gronie rodziny, współpracowników Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju oraz wielu przyjaciół i znajomych. Pozostanie w naszej pamięci na zawsze.

KRONIKA  
MUZEUM PAPIERNICTWA



## KRONIKA ROKU 2022

### STYCZEŃ

#### **Zaprojektuj swoją walutę**

14 stycznia został rozstrzygnięty konkurs pt. „Zaprojektuj swoją walutę”. Kolorowe i bajkowe projekty banknotów zostały stworzone dzięki wyobraźni i talentowi uczniów z Dusznik-Zdroju oraz Szczytnej. Wydawanie takich pięknych pieniędzy byłoby czystą przyjemnością.

„Zaprojektuj swoją walutę” to zajęcia zrealizowane w ramach programu edukacji ekonomicznej we współpracy z Narodowym Bankiem Polskim w naszym muzeum. Warsztaty plastyczne towarzyszyły wystawie czasowej „Tysiące, miliony, miliardy. Skarb z Lutomierza w Muzeum Papiernictwa”.

Muzealna komisja artystyczna po gorących naradach postanowiła spośród 120 autorów prac wyłonić następujących zwycięzców:

1. Maja Olecha, klasa 5b, MZS Duszniki-Zdrój
2. Paulina Śmichura, klasa 8b, MZS Duszniki-Zdrój
3. Olga Kubabska, klasa 8c, SP w Szczytnej

Wyróżnienia otrzymali:

1. Maja Marcinów, klasa 4a, MZS Duszniki-Zdrój
2. Jagna Ossowska, klasa 5a, MZS Duszniki-Zdrój
3. Kinga Klimczak, klasa 5b, MZS Duszniki-Zdrój
4. Patryk Gutowski, klasa 7a, SP w Szczytnej
5. Lidia Piziur, klasa 7b, SP w Szczytnej
6. Kinga Grad, klasa 7c, SP w Szczytnej
7. Nikola Marmur, klasa 8b, MZS Duszniki-Zdrój
8. Maja Kijanka, klasa 8c, SP w Szczytnej

Laureaci odebrali nagrody 21 stycznia, a wręczali je dyrektor Oddziału Okręgowego NBP we Wrocławiu Maria Wawryniowicz i dyrektor Muzeum Papiernictwa Maciej Szymczyk.

\*\*\*\*\*

#### **Z naturą wśród książek. Ekslibrisy przyrodnicze z kolekcji Muzeum Papiernictwa**

15 stycznia otwarta została wystawa prezentująca ekslibrisy o tematyce przyrodniczej, pochodzące z obszernej kolekcji naszego muzeum.

Uzupełnieniem ekspozycji była prezentacja twórczość kłodzaczanina Damiana

Kaszuby, który w swoich pracach posługuje się nietypową techniką, jaką jest wypalanie rozmaitych motywów m.in. w papierze czerpanym. Motywy przyrodnicze są jednym z głównych kierunków zainteresowania artysty.

\*\*\*\*\*

### **„Papierowe haiku” w galerii sztuki papieru**

Od 15 stycznia w galerii sztuki papieru można było podziwiać wystawę pt. „Papierowe haiku” autorstwa Małgorzaty Antoszewskiej-Monety, absolwentki Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych w Łodzi (obecnie Akademia Sztuk Pięknych im. Wł. Strzebińskiego).

Haiku to japońska poezja, która w zwięzły sposób maksymalnie celnie wyraża przekazywane treści.

\*\*\*\*\*

### **Podpisanie umowy o współpracy muzeum z Narodowym Bankiem Polskim**

21 stycznia w dusznickim młynie papierniczym została podpisana umowa o współpracy między Narodowym Bankiem Polskim a Muzeum Papiernictwa. Ze strony NBP porozumienie podpisali: dyrektor Oddziału Okręgowego we Wrocławiu Maria Wawryniewicz i za-za dyrektora Jan Szymuszon, a w imieniu muzeum dyrektor Maciej Szymczyk i za-za dyrektora Joanna Seredyńska. Umowa dotyczy realizacji przedsięwzięć edukacyjnych i wystawienniczych. Dokument został sporządzony na papierze czerpanym w dusznickiej papierni.

\*\*\*\*\*

### **Wystawa „Z papierem przez dwa tysiąclecia” zawędrowała do Przasnysza**

O tym, że nasza wystawa „Z papierem przez dwa tysiąclecia” lubi sobie powędrować, wie już chyba każdy. Tym razem wędrowała, wędrowała i dotarła dość daleko – do Przasnysza, miejscowości położonej w województwie mazowieckim. Ekspozycja prezentowana była do kwietnia.

Wernisaż wystawy odbył się 26 stycznia o godzinie 12.00. Gości przywitała dyrektor Muzeum Agnieszka Brykner. Po oficjalnym wstępie nastąpiło kuratorskie oprowadzanie po ekspozycji przez przedstawiciela Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju Marcina Wyszyńskiego, który przybliżył gościom historię papieru, opowiedział o jego rozpowszechnianiu się na świecie i o zmianach technologicznych towarzyszących jego powstawaniu. Przedstawił również dane ukazujące skalę dzisiejszej produkcji papieru oraz sposoby badania jego rozmaitych właściwości. Kwintesencją tego niecodziennego wydarzenia były warsztaty czerpania papieru, w których mogli wziąć udział wszyscy obecni na wernisażu.



### **Czerpaliliśmy serca dla Wielkiej Orkiestry!**

Tę zaszczytną inicjatywę nasze muzeum wspiera już szesnaście lat. Co roku przyłączamy się do Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, proponując naszym zwiedzającym warsztaty, podczas których mogą własnoręcznie tworzyć piękne papierowe serca. W tym roku XXX Finał Orkiestry odbył się 30 stycznia.

Udział w bezpłatnych warsztatach mógł wziąć każdy, kto w tym dniu odwiedził nasze muzeum i dorzucił coś od siebie do skarbonki. Papierowe serca natomiast, wykonane przez naszych gości, powędrowały z nimi na pamiątkę pobytu w muzeum. W tym roku, dzięki naszym wspianiałym turystom, na rzecz Wielkiej Orkiestry przekazaliśmy 1031 zł i 14 gr! Pieniądze zebrane podczas tegorocznej akcji zostały przeznaczone na zapewnienie najwyższych standardów diagnostyki i leczenia wzroku u dzieci.

\*\*\*\*\*

## **LUTY**

### **Zakochani w papierze**

14 lutego w walentynki odbyły się warsztaty, podczas których uczestnicy mogli stworzyć niepowtarzalne walentynkowe serduszka z papieru czerpanego, oczywiście z zachowaniem reżimu sanitarnego.

\*\*\*\*\*

## **MARZEC**

### **Międzynarodowe Targi Turystyki i Czasu Wolnego**

Od 4 do 6 marca odbyła się kolejna edycja Międzynarodowych Targów Turystycznych we Wrocławiu. Nasze muzeum z przyjemnością gościło w Tarczyński Arena ze swoim niezastąpionym, wyjazdowym sprzętem do wytwarzania papieru czerpanego. Targi Turystyki i Czasu Wolnego są organizowane już od ponad 12 lat. Setki wystawców, tysiące odwiedzających, prestiżowi partnerzy i patroni oraz wspianiała zabawa – tak w skrócie można opisać ideę tejsze inicjatywy. Jak co roku organizatorzy zapewnili przybywającym mnóstwo atrakcji. Zaproszono również gości specjalnych. W związku z dramatycznymi wydarzeniami na Ukrainie jednym z symboli towarzyszących nam podczas targów było odbicie dłoni w masie papierniczej w barwach niebiesko-żółtych, które dziś jest manifestem solidarności z naszym wschodnim sąsiadem.

Okazję na pamiątkowe odbicie dłoni w papierze czerpanym miał również Marszałek Województwa Dolnośląskiego Cezary Przybylski.

Targi MTT Wrocław, podczas 10. edycji, zostały wyróżnione odznaczeniem ministerialnym – odznaką honorową „Za zasługi dla turystyki”, ponieważ od wielu lat wspierają rozwój polskiej turystyki, będąc jednocześnie niezwykle skutecznym

narzędziem promocyjnym dla wielu wystawców. Nasze muzeum jest dumne, że od lat może być częścią tej niezwyklej inicjatywy.



\*\*\*\*\*

### **Darmowe zwiedzanie dla obywateli Ukrainy**

W obliczu tragedii, jaka spotkała Ukrainę i jej mieszkańców, wszyscy staraliśmy się wspierać naszych wschodnich sąsiadów. W związku z tym jednym z przedsięwzięć realizowanych od marca do 29 kwietnia było bezpłatne udostępnienie wystaw muzealnych dla obywateli Ukrainy. Został opracowany audioprzewodnik w języku ukraińskim dla turystów indywidualnych oraz warsztaty – zajęcia kierowane do zorganizowanych grup dzieci i młodzieży z Ukrainy, posiadających własnego tłumacza (grupy od 10 do 25 osób). Podczas zajęć każdy uczestnik dowiedział się co nieco o historii papieru i papiernictwa, a następnie pod okiem



instruktora mógł wykonać samodzielnie unikatowe arkusze papieru, które zabierał ze sobą na pamiątkę.

Ufamy, że tym samym mogli oni choć na chwilę oderwać się od codzienności.

\*\*\*\*\*

## **KWIECIEŃ**

### **Informacja na temat międzynarodowych uzgodnień w kwestii przygotowań do wpisu na listę UNESCO najcenniejszych młynów papierniczych**

W okresie od listopada 2021 roku do początku kwietnia 2022 roku odbyły się cztery międzynarodowe spotkania przedstawicieli polskiego Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego (z udziałem prof. Bogusława Szmygina – prezesa ICOMOS i kierownictwa Muzeum Papiernictwa) z przedstawicielami ministerstw odpowiedzialnych za światowe dziedzictwo w Czechach, Niemczech, we Włoszech i w Hiszpanii. Uczestnicy rozmów przyznali, że młyny papiernicze w Dusznikach-Zdroju, Velkých Losinách, Homburgu, Pescii i Capellades mają ogromne znaczenie dla kultury.

Partnerzy z Czech, Niemiec, Włoch i Hiszpanii zgodzili się, że projekt powinien być realizowany pod kierownictwem polskich władz. Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego wyraziło gotowość złożenia nominacji w Centrum Światowego Dziedzictwa w Paryżu w styczniu 2024 roku (pod warunkiem, że nominacja będzie gotowa i przez każdy kraj zaakceptowana). Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju wyraziło zgodę na koordynowanie współpracy z młynami papierniczymi oraz na prowadzenie prac nad nominacją.

Muzeum Papiernictwa zleciło ekspertom pod kierunkiem prof. Bogusława Szmygina opracowanie wstępnej nominacji.

\*\*\*\*\*

### **Koło Przewodników Sudeckich z wizytą w muzeum**

20 kwietnia do naszego muzeum przybyli przewodnicy zrzeszeni w Kole Przewodników Sudeckich przy Oddziale PTTK Ziemi Kłodzkiej.

Gości przyjęli Izabela Mieczkowska i Maciej Szymczyk. Na początku wizyty przewodnicy zwiedzili udostępnioną w ubiegłym roku wystawę stałą „Komnaty duszniczkich papierników” oraz wystawę czasową „Papierowe haiku”. Jednak głównym celem spotkania było szkolenie na temat zasad udostępniania muzealnych ekspozycji zwiedzającym oraz przekazanie informacji o planach wystaw i wydarzeń kulturalnych na najbliższe miesiące. Duże zainteresowanie wzbudziły informacje dotyczące postępów w przygotowaniach do wpisu duszniczkiej papierni na listę UNESCO. Przy okazji dyrektor Maciej Szymczyk w krótkiej prezentacji przybliżył przewodnikom dzieje papiernictwa na ziemi kłodzkiej. Z badań przeprowadzonych przez muzeum

wynika, że na naszym terenie oprócz duszniczej papierni było ponad 30 fabryk papieru, tektury i ścieru. Według uzgodnień poczynionych z prezesem Koła Bartoszem Palejem temat ten będzie przedmiotem dłuższej prelekcji na początku przyszłego roku.

\*\*\*\*\*

### **„Szkło artystyczne, malarstwo. Twórczość Konstantego Zielińskiego”**

22 kwietnia uroczyście otworzyliśmy wystawę „Szkło artystyczne, malarstwo. Twórczość Konstantego Zielińskiego”. Był to pierwszy wernisaż po całkowitym zniesieniu ograniczeń związanych z pandemią COVID-19. Frekwencja przeszła nasze najśmielsze oczekiwania – odwiedziło nas przeszło osiemdziesięcioro gości.

\*\*\*\*\*

## **MAJ**

### **Noc Muzeów w młynie papierniczym**

Za nami wyjątkowa, bo... szklana noc w Muzeum Papiernictwa. Goście jak zawsze tłumnie odwiedzili nasz młyn papierniczy. Czekają tu na nich sporo wrażeń.

Co ciekawego działo się w tym roku? Przede wszystkim zwiedzający mogli zapoznać się z prezentowaną w muzeum wystawą pt. „Szkło artystyczne, malarstwo. Twórczość Konstantego Zielińskiego”. Autor prezentowanych na wystawie przepięknych unikatowych szkieł – kolorowych, grawerowanych, o nietypowych kształtach inspirowanych morskimi formami – dokonał przedstawienia ekspozycji, a następnie pokazywał, jak wygląda proces grawerowania szkła. Nasi zwiedzający byli zafascynowani precyzją, z jaką pan Konstanty umieszczał na szklankach postać św. Piotra z kluczem, symbol duszniczej papierni. Szklanki miały stanowić prezent dla muzeum, były jednak tak piękne, że postanowiliśmy rozlosować wśród naszych gości 30 tych maleńkich dzieł sztuki.

Ponadto dyrektor muzeum Maciej Szymczyk oraz kustosz Karolina Dyjas przeprowadzili kuratorskie oprowadzanie po ekspozycji „Z papierem przez dwa tysiąclecia”. Zwiedzający poznali mnóstwo ciekawostek o tym, jak dawniej wyglądała produkcja papieru, jak bardzo majątnymi ludźmi byli duszniccy papiernicy, a także na jakim etapie są przygotowania do wpisu duszniczego młyna na listę światowego dziedzictwa UNESCO. W zabytkowej hali produkcyjnej mieli również okazję zobaczyć na własne oczy, jak zgodnie ze średniowieczną techniką powstaje ręcznie czerpany papier.

Dla najmłodszych odwiedzających zorganizowaliśmy warsztaty, podczas których uczyli się malować akwarelami. Najpierw nasi młodzi artyści zwiedzili wystawę Konstantego Zielińskiego, a następnie na podstawie swoich wrażeń, odczuć i zebranych przemyśleń tworzyli dzieła malarskie.



\*\*\*\*\*

### **W Uniejowie o projekcie wpisania duszniczkiej papierni na listę UNESCO**

10 i 11 maja na zamku w Uniejowie odbyła się międzynarodowa konferencja na temat dziedzictwa kulturowego. Jej organizatorami byli Narodowy Instytut Samorządu Terytorialnego oraz Gmina Uniejów. Jednym z prelegentów był dyrektor Muzeum Papiernictwa Maciej Szymczyk, który wygłosił referat na temat papierni w Dusznikach i starań o wpisanie tego obiektu na listę materialnego dziedzictwa UNESCO.

\*\*\*\*\*

### **„Z papierem przez dwa tysiąclecia” w Muzeum Poczty i Telekomunikacji we Wrocławiu**

Nasza wystawa wędrująca, prezentująca dzieje papieru i papiernictwa, odwiedza coraz to nowe miejsca i zyskuje coraz większą popularność. Tym razem zawędrowała do Wrocławia.

11 maja o godzinie 11.00 w Muzeum Poczty i Telekomunikacji we Wrocławiu odbył się wernisaż wystawy wędrującej „Z papierem przez dwa tysiąclecia”. Gości przywitała dyrektor muzeum Agnieszka Dziedzic oraz dyrektor Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju Maciej Szymczyk. Po powitaniu nastąpiło kuratorskie oprowadzanie przez przedstawiciela naszego muzeum Marcina Wyszyńskiego. Tym samym przybyłym na wernisaż gościom została przybliżona historia papieru wraz z jego rozpowszechnianiem się na świecie i zmianami technologicznymi towarzyszącymi jego wytwarzaniu. Przedstawiono również dane ukazujące skalę dzisiejszej produkcji papieru oraz zaprezentowano sposoby badania jego cech i właściwości. Na zakończenie odbyły się warsztaty czerpania papieru dla wszystkich uczestników wernisażu, poprowadzone przez przedstawicielkę Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju Karolinę Dyjas.

Wystawa była otwarta do 26 sierpnia 2022 roku.





\*\*\*\*\*

## CZERWIEC

### **Dni Polski w Ambasadzie RP w Pradze**

4 czerwca mieliśmy przyjemność uczestniczyć w Dniu Polski, który odbył się w ogrodach Ambasady RP w Pradze. Dni Polski, organizowane od 2017 roku, stały się już tradycją. Współorganizatorem wydarzenia jest Instytut Polski, którego jednym z nadrzędnych celów jest szeroko rozumiana promocja naszego kraju. W tym roku w imprezie wzięli udział również przedstawiciele mniejszości ukraińskiej i białoruskiej. Gościem honorowym Dnia Polskiego był minister kultury Republiki Czeskiej Martin Baxa.

Muzeum Papiernictwa było jednym z przedstawicieli województwa dolnośląskiego, obok m.in. Muzeum Zabawek w Kudowie-Zdroju, Podziemnego Miasta Osówka i wrocławskiego Hydropolis. Na tegoroczną imprezę zabraliśmy cały potrzebny do produkcji papieru sprzęt – gotową masę papierniczą, kadź, a nawet prasę ręczną do odciskania arkuszy. Wraz z chętnymi gośćmi, którzy bardzo pozytywnie zaskoczyli niemalą frekwencją, czerpaliliśmy piękne kartki w kształcie serca z dodatkiem suszonych kwiatów. Czerpalnicy mogli swoje dzieła zabrać na pamiątkę.

Podczas Dnia Polski słuchaliśmy utworów inspirowanych kulturą Europy Środkowo-Wschodniej oraz klasyczne utwory polskiego rocka. Mieliśmy również okazję obejrzeć polski film w ramach kina letniego. Goście skosztowali polskich przysmaków, na przykład wyśmienitego bigosu. Z wielkim entuzjazmem przyjęto plenerowy pokaz mody przygotowany przez przedstawicieli Instytutu Ubioru Akademii Sztuk Pięknych w Łodzi.

\*\*\*\*\*

### **Z kolejną wystawą we Wrocławiu – „Tysiące, miliony, miliardy...”**

6 czerwca 2022 roku w Narodowym Banku Polskim we Wrocławiu odbył się wernisaż wystawy „Tysiące, miliony, miliardy. Skarb z Lutomerza w Muzeum Papiernictwa”. Uroczystość otworzyli: dyrektor Oddziału NBP Maria Wawryniewicz, wicemarszałek województwa dolnośląskiego Krzysztof Maj oraz dyrektor Muzeum Papiernictwa Maciej Szymczyk. Uczestnicy wernisażu, z rąk wicedyrektor naszego muzeum Joanny Seredyńskiej, otrzymali niecodzienny prezent – wykonane w duszniczej papierni kopie pieniądza zastępczego Ząbkowic Śląskich z 1923 roku, o nominale aż 20 miliardów marek.

Tytułowy „skarby z Lutomerza” został odkryty w 2018 roku w czasie remontu tamtejszego kościoła. Składał się z banknotów o bardzo wysokich nominałach, które jednak w czasie wkładania do kapsuły czasu, z powodu szalejącej w 1923 roku inflacji, nie miały już żadnej wartości. Oprócz tematu dotyczącego „skarbu z Lutomerza” na wystawie zaprezentowano również banknoty związane z największy-



mi inflacjami na świecie z Węgier, Jugosławii, Zimbabwe oraz Niemiec i Polski. Wystawa była prezentowana w sali operacyjnej NBP we Wrocławiu do końca sierpnia. Jej autorami byli Karolina Dyjas i Marcin Wyszyński z Muzeum Papiernictwa. W tym samym czasie we Wrocławiu można było oglądać dwie wystawy opracowane w naszym muzeum: od 11 maja w Muzeum Poczty i Telekomunikacji była prezentowana wystawa „Z papierem przez dwa tysiąclecia”.

\*\*\*\*\*

### **Dusznicki młyn papierniczy prezentowany na konferencji w Gdyni**

10 czerwca 2022 roku w gdyńskim Muzeum Marynarki Wojennej odbyła się konferencja naukowa poświęcona ochronie dóbr kultury w sytuacjach kryzysowych i konfliktach zbrojnych.

Przedsięwzięcie zorganizowała Akademia Marynarki Wojennej i Międzynarodowy Ośrodek Szkolenia i Badań nad Dziedzictwem w Zagrożeniu. Wśród prelegentów znaleźli się m.in. dr Katarzyna Pałubska – dyrektor Departamentu Ochrony Zabytków w MKiDN, dr Tomasz Makowski – dyrektor Biblioteki Narodowej, dr Dorothea Sidorowicz-Mulak – wicedyrektor Zakładu Narodowego im. Ossolińskich oraz dr hab. Maciej Szymczyk – dyrektor Muzeum Papiernictwa. Dusznicki młyn papierniczy został przedstawiony w kontekście zabezpieczenia cennego zabytku przed zagrożeniami pożarowymi, powodziowymi i wojennymi. Prelekcja przygotowana przez dyrektor muzeum stała się okazją do zaprezentowania historii i walorów dusznickiej papierni.





\*\*\*\*\*

### **Biblioteka na miarę naszych czasów**

Wraz z utworzeniem Muzeum Papiernictwa w 1968 roku w zabytkowym młynie papierniczym do gromadzonych przez nowo powstałą instytucję zbiorów zaczęły trafiać także książki i czasopisma (w tym przedwojenne) dotyczące zagadnień związanych z papiernictwem. Po latach utworzono więc bibliotekę naukową, która początkowo służyć miała wyłącznie pracownikom merytorycznym do prowadzonych badań historycznych nad rękodzielniczą produkcją papieru. Dziś gromadzona latami fachowa literatura liczy sobie blisko 7 tys. pozycji, a sama biblioteka powoli rozszerza swoją działalność, korzystając z dobrodziejstw technologicznych, takich jak platformy cyfrowe.

Nieustające badania nad przeszłością młyna papierniczego przyczyniły się m.in. do opracowania jego obszernej bibliografii. Wszystkie wymienione w niej książki, czasopisma lub pojedyncze artykuły można odnaleźć w muzealnej bibliotece. Jeszcze do niedawna osoby zainteresowane duszniczkim księgozbiorem zmuszone były do korzystania z niego wyłącznie na miejscu, w muzeum. Obecnie, dzięki staraniom pracowników, biblioteka naukowa jest dostępna także w sieci. Stało się to za sprawą porozumienia i dołączenia biblioteki 22 czerwca 2022 roku do Konsorcjum Dolnośląskiej Biblioteki Cyfrowej prowadzonej przez Bibliotekę Politechniki Wrocławskiej, w skład której wchodzi 23 podmioty. Głównym celem DBC jest zapewnienie

powszechnego i nieograniczonego dostępu do zbiorów kulturalnych, naukowo-dydaktycznych i regionalnych. Jej zasoby dostępne są przez 24 godziny na dobę, z każdego miejsca na świecie, bez konieczności rejestracji i opłat. Pojawienie się naszej biblioteki na platformie cyfrowej DBC można uznać za niemały sukces, dzięki któremu będzie ona mogła promować i udostępniać swoje zbiory. W pierwszej kolejności pojawią się więc pozycje, które biblioteka gromadzi w formie plików, tak jak roczniki, katalogi wystaw czasowych, monografie lub przewodniki. W późniejszym czasie planuje się digitalizować i udostępniać katalogi znaków wodnych oraz materiały dotyczące młynów papierniczych z przedwojennych periodyków. Aby ułatwić czytelnikom wyszukiwanie, każda książka bądź też pojedynczy artykuł mieć będzie indywidualny link – wystarczy wpisać słowa kluczowe, wchodząc uprzednio na naszą stronę internetową, gdzie z zakładki „biblioteka cyfrowa” zostanie się przekierowanym na stronę główną DBC, lub bezpośrednio: Dolnośląska Biblioteka Cyfrowa. Zachęcamy do korzystania z naszej biblioteki.

\*\*\*\*\*

### **Świętowaliśmy obchody XXX-lecia działalności SPP**

23 czerwca w Łodzi odbyło się sympozjum z okazji XXX-lecia działalności Stowarzyszenia Papierników Polskich. Muzeum Papiernictwa jest członkiem wspierającym tej organizacji, a nasi pracownicy aktywnie współpracują w Komisji Historycznej SPP, dlatego nie mogło nas na uroczystości zabraknąć.

Otwarcia obchodów dokonała prezes SPP Aneta Muskała, a całość prowadził wiceprezes SPP Andrzej Głębowski. Zbigniew Fornalski (dyrektor generalny SPP do roku 2016) przedstawił powody przekształcenia Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Papierniczego (SITPP) w Stowarzyszenie Papierników Polskich (SPP) oraz jak przebiegały pierwsze lata działalności (1992-2002). Następnie Janusz Turski (dyrektor generalny SPP od 2016) mówił o tym, co wydarzyło się dalej, a więc po 2002 roku aż do dzisiaj. Dużym zainteresowaniem uczestników uroczystości cieszyło się wystąpienie Stanisława Matczuka (przewodniczący Klubu Papiernika) na temat Klubu Papiernika, oraz Macieja Szymczyka (dyrektor Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju), który omówił działalność Komisji Historycznej SPP (materiał opracowany wspólnie z Leszkiem Grabowskim). Uwagę uczestników uroczystości mocno przyciągnęła prezentacja Karoliny Dyjas (kustosz Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju) dotycząca mapy papierni polskich. Interaktywna mapa to bardzo ciekawy pomysł i jest dostępna dla wszystkich z poziomu strony muzeum oraz strony SPP.

Podczas sympozjum zostały wręczone nagrody i wyróżnienia w organizowanych przez SPP konkursach. Muzeum Papiernictwa zostało wyróżnione za wydaną w 2018 roku monografię młyna papierniczego.

\*\*\*\*\*

## LIPIEC

### **Za siódmą górą, za siódmą rzeką... czyli o tym, jak japoński warsztat papierniczy trafił do muzeum**

Do zbiorów muzeum trafił oryginalny warsztat papierniczy z japońskiej miejscowości Echizen, gdzie tradycje wyrobu papieru mają 1300 lat. Przekaz składa się z urządzeń do wytwarzania papieru, ołtarza z figurką bogini papieru Kawakami Gozen oraz dużej kolekcji arkuszy washi – to dar rodziny Yamaguchi oraz wielu innych papierników działających w tej miejscowości. Dzięki japońskim darczyńcom muzeum dysponuje jedną z najciekawszych kolekcji dotyczących japońskiego papiernictwa na naszym kontynencie. Spore zbiory japońskich arkuszy washi znajdują się jeszcze w dwóch europejskich muzeach: Victoria and Albert Museum w Londynie oraz w Muzeum Etnograficznym w Lejdzie. Jednak tylko w Dusznikach, prócz arkuszy papieru, zobaczymy wszystkie urządzenia do ich wytwarzania. Tym samym dusznicki młyn papierniczy jest nie tylko miejscem istotnym dla pielęgnowania europejskich tradycji papierniczych, lecz także staje się coraz ważniejszym punktem gromadzenia obiektów i wiedzy na temat papiernictwa w skali całego świata.

Japońską kolekcję można było oglądać na wystawie w Muzeum Papiernictwa od 8 lipca do 2 października 2022 roku.

\*\*\*\*\*

### **500 złotych z insurekcji kościuszkowskiej w zbiorach naszego muzeum**

15 lipca do zbiorów muzeum udało się pozyskać niezwykle cenny bilet skarbowy z czasów insurekcji kościuszkowskiej – 500 złotych z 1794 roku. To wyjątkowo rzadki numizmat, będący jednym z pierwszych polskich pieniędzy papierowych. Muzeum mogło zakupić go dzięki dotacji pozyskanej ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu własnego Narodowego Instytutu Muzealnictwa i Ochrony Zbiorów pt. „Rozbudowa zbiorów muzealnych”.

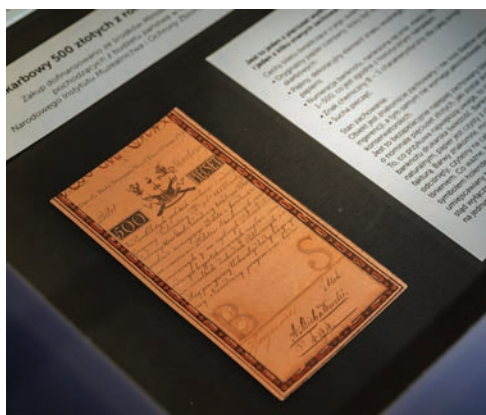
Zbiory numizmatyczne znajdują w naszym muzeum szczególne miejsce. Banknoty, bilety skarbowe lub pieniądze zastępcze, jako że ich nośnikiem jest papier, do zbiorów przyjmowane były już od wielu lat. Muzealia numizmatyczne liczą w tej chwili 1423 obiekty. Do zasobów udało się już jakiś czas temu pozyskać m.in. niemal kompletną kolekcję biletów skarbowych z insurekcji kościuszkowskiej z 1794 roku. Do nielicznych braków należały dotychczas dwa nominały: 500 zł i 1 zł – to jedne z najrzadszych polskich pieniędzy papierowych.

Bilet skarbowy 500-złotowy został wyprodukowany w nakładzie jedynie 500 sztuk – jest to najmniejszy nakład polskiego pieniądza papierowego. Do dziś zachowały się tylko pojedyncze sztuki pięćsetek. W tym roku właśnie jedna z nich trafiła do naszych zbiorów. „Dusznicki” egzemplarz jest w doskonałym stanie. Ponadto jego niewątpliwym atutem jest to, że w jego przezroczu widoczny jest znak wodny

z napisem „Honig” – takich egzemplarzy powstało zaledwie kilkadziesiąt, a do dziś zachował się tylko jeden, który właśnie wzbogacił naszą kolekcję.

Banknot trafił do nas z Salonu Numizmatycznego Mateusza Wójcickiego. Uroczystość przekazania eksponatu odbyła się 15 lipca w sali banknotowej muzeum. Mieliśmy okazję gościć nie tylko pana Wójcickiego, ale również innych gości, którzy przyczynili się do naszego sukcesu. Swoją obecnością zaszczyliła nas Katarzyna Zielonka-Kołtońska, zastępca dyrektora Narodowego Instytutu Muzealnictwa i Ochrony Zbiorów, dr Dorota Sidorowicz-Mulak, zastępca dyrektora Zakładu Narodowego im. Ossolińskich oraz Katarzyna Krocak, główny konserwator zbiorów Zakładu Narodowego im. Ossolińskich.

Po uroczystym przekazaniu biletu skarbowego został on odpowiednio zabezpieczony. Muzeum ma zamiar zaprezentować całą kolekcję kościuszkowskich pieniędzy papierowych na wystawie, która planowana jest na 2024 rok.





\*\*\*\*\*

### **Posiedzenie Rady Muzeum Papiernictwa**

22 lipca w hotelu Sonata odbyło się posiedzenie Rady Muzeum Papiernictwa. Po zapoznaniu się z działalnością muzeum i zamierzeniami na najbliższe miesiące Rada pozytywnie oceniła realizację planów za 2021 rok i przedłożony plan na 2022 rok. Ponadto Rada wyraziła pozytywną opinię w kwestii opracowania i procedowania międzynarodowego projektu wpisania na listę UNESCO najcenniejszych młynów papierniczych z obszaru Europy.

\*\*\*\*\*

### **Na Święto Papieru czekaliśmy cały rok – świetna zabawa i konkursy z atrakcyjnymi nagrodami**

Doroczne Święto Papieru w Muzeum Papiernictwa to impreza plenerowa niemająca sobie równych – towarzyszy jej zawsze tłum gości, splendor oraz fantastyczna pogoda. Nie może być inaczej – to w końcu urodziny muzeum, a urodziny tak wyjątkowego miejsca trzeba obchodzić z pompą.

W tym roku po raz XXI przygotowaliśmy wiele niespodzianek, warsztatów, pokazów i nie tylko. Odwiedziło nas niemal 3 tys. osób. Każdy mógł u nas znaleźć coś dla siebie – dorośli, dzieci, miłośnicy lokalnych przysmaków lub też entuzjaści rękodzieła.

Impreza rozpoczęła się w sobotę 23 lipca o godzinie 10.00. Przede wszystkim, co stało się już tradycją, podczas Święta otwarta została nowa wystawa sztuki papieru. Tym razem pod tajemniczym tytułem „Puls.y” kryły się dzieła prof. Ewy Latkowskiej-Żychskiej, założycielki i kierowniczką pracowni papieru na Akademii Sztuk Pięknych w Łodzi. Papier, jako główne tworzywo w sztuce, towarzyszy już artystce od 25 lat. Autorka wystawy zaprezentowała również, w jaki sposób powstają jej prace z masy papierniczej. Prowadziła też warsztaty.

Sztukę papieru mogliśmy odkryć również na jednym ze stoisk, gdzie swą twórczość prezentowała Adrianna Konopniak-Karpowicz – wrocławska artystka i architekt wnętrz. Przedstawiła ona kontynuację swojego niesamowitego projektu pt. „Galffy i Jelfy”, z którym mieliśmy przyjemność zetknąć się już podczas zeszłorocznego Święta Papieru. Tym razem artystka uchyliła rąbka tajemnicy, jak wyglądał proces transformacji jej dzieł od papieru czerpanego po sztukę użytkową oraz jak dalej toczą się ich losy. Dzieła te można dziś spotkać na ulicach zarówno Paryża, jak i Dubaju.

Pozostając przy tematyce pokazowo-warsztatowej, nasze stoiska, przy których można było wyprodukować papier średniowieczną techniką bądź też ozdobić go turecką techniką ebru, cieszyły się ogromnym zainteresowaniem. Szczególnie, że owoce swojej pracy można było zabrać na pamiątkę. W tym roku spotkaliśmy również wyjątkowe osoby. Byli to Tadeusz Grajpel – heraldyk i sfragista, który pokazywał nam, na czym polega technika graficzna zwana drzeworytem, oraz Damian Kaszuba,

artysta-samouk wykonujący prace w nietypowej technice zwanej pirografią. Odwiedzający nas goście mogli spróbować swych sił w wypalaniu w drewnie rozmaitych motywów za pomocą specjalnego urządzenia.

Bardzo dużym zainteresowaniem cieszyło się zwiedzanie muzeum z przewodnikiem, który oprowadzał naszych gości po ekspozycji stałej „Z papierem przez dwa tysiąclecia”, a także prezentował otwartą niedawno wystawę z oryginalnym japońskim warsztatem papierniczym z Echizen, służącym do produkcji tradycyjnego papieru washi. Warsztat ten niespełna rok temu powiększył i wzbogacił zbiory naszego muzeum. Część ekspozycji pozostawiliśmy do zwiedzania samodzielnego – prócz wyżej wspomnianej galerii sztuki papieru naszych gości zaprosiliśmy na cieszącą się wielkim zainteresowaniem salę multimedialną, której zasób stanowi kompendium wiedzy o polskim piędzdu papierowym.

No i najważniejsze! W tym roku w rodzinnym konkursie do wygrania były m.in. tablet, powerbank, czytnik e-book, słuchawki i gry dla dzieci. Wystarczyło popisać się znajomością historii młyna papierniczego i papiernictwa polskiego, a ponadto wykazać się niemałą sprawnością fizyczną – podnosić papierową sztangę oraz rzucać do celu papierem toaletowym.

Ponadto można było skorzystać z licznych stoisk z produktami lokalnymi i rękodziełem – kupić rozmaite miody, ręcznie szyte torebki oraz wiele innych niepowtarzalnych wyrobów. A w sobotnie popołudnie towarzyszył nam lokalny zespół ludowy Hejszowina.

W tym roku mieliśmy również przyjemność współpracy z Kolejami Dolnośląskimi S.A., które swoją ofertę prezentowały przy jednym ze stoisk na naszym dziedzińcu. A kto przyjechał do nas KD, po odwiedzeniu ich stoiska na Świącie Papieru, bilet powrotny na pociąg miał gratis.















\*\*\*\*\*

### **Wizyta kierownictwa Departamentu Ochrony Zabytków MKiDN w Muzeum Papiernictwa**

28 i 29 listopada Muzeum Papiernictwa wizytowali: dr Katarzyna Pałubska – dyrektor Departamentu Ochrony Zabytków MKiDN, Jakub Wiśniewski – zastępca dyrektora DOZ oraz Agata Kurdziel – radca w DOZ. Celem wizyty była ocena potencjału dusznickiego młyna papierniczego pod kątem zgłoszenia na listę UNESCO.

\*\*\*\*\*

## **SIERPIEŃ**

### **Radca Ambasady w Japonii w naszym muzeum**

10 sierpnia muzeum miało przyjemność gościć pana Akirę Tajimę – Radcę Ambasady Japonii – w towarzystwie małżonki.

Dostojni goście zapoznali się z historią i architekturą naszego zabytkowego młyna papierniczego. Następnie zwiedzili wystawę czasową „Za siódmą górą, za siódmą rzeką...” objętą honorowym patronatem przez Ambasadę Japonii.

Podczas zwiedzania nie mogło oczywiście zabraknąć tradycyjnego czerpania papieru i odcisnięcia dłoni naszych gości w masie papierniczej. Następnie zostali oni zaproszeni przez dyrektora muzeum Macieja Szymczyka na krótkie spotkanie, podczas którego omówiono perspektywy dalszej współpracy.

\*\*\*\*\*

### **9 Hills Festival, czyli o tym, jak w Chełmnie papier czerpano**

„Czasem żeby zobaczyć światło, trzeba tylko zmienić perspektywę...”, jak mawiał Dan Brown. Słowa te stały się jednym z haseł festiwalu, zreszającego rokrocznie tysiące ludzi pod egidą miłości, radości i spełnienia. Mowa tu o chełmińskim 9 Hills Festival, którego uczestnikami mieliśmy przyjemność być.

Perspektywy – 9 Hills Festival to spotkanie ze sztuką w murach średniowiecznego Chełmna, miasta zakochanych jak mówią, które przez trzy dni i noce tętni życiem. Impreza organizowana jest przez mieszkańców miasta, którzy co roku otwierają bramy swych kościołów, piwnic lub własnych podwórek, pokazując w ten sposób, że Chełmno jest miejscem, w którym za pomocą sztuki można połączyć się z przeszłością.

W tym roku przepiękne Chełmno również otworzyło się na sztukę, a wraz z nią na nowe doświadczenia, które mogli zaoferować między innymi pracownicy właśnie naszego muzeum. Prezentując stanowisko do czerpania papieru, udało nam się wywołać uśmiech na niejednej twarzy i to nie tylko dziecięcej. Turyści bardzo licznie i chętnie próbowali swoich sił przy produkcji papieru metodą ze średniowiecznych

Włoch, zamieniając się na chwilę w czerpalników. Radość była jeszcze większa, gdyż masa papiernicza pełna była kwiatów, liści, płatków, a ponadto rezultaty swojej pracy można było zabrać ze sobą na pamiątkę.

Program chełmińskiego festiwalu jest niezwykle bogaty, dlatego tym bardziej czujemy się dumni, że mogliśmy go współtworzyć i tym samym szerzyć wiedzę o papierze, papiernictwie i naszym młynie papierniczym.

\*\*\*\*\*

### **Ceremonia w Tokio – odznaki „Zasłużony dla Kultury Polskiej” wręczone**

19 sierpnia ambasador Rzeczypospolitej Polskiej w Japonii, Paweł Milewski wręczył odznaki „Zasłużony dla Kultury Polskiej” panom Kazuo Yamaguchiemu i Ichibiemu Iwano IX za przekazanie do zbioru naszego muzeum oryginalnego japońskiego warsztatu papierniczego wraz z ołtarzem bogini papieru Kawakami Gozen oraz wielką kolekcją japońskich arkuszy washi.

Odnaki zostały przyznane przez wicepremiera, ministra kultury i dziedzictwa narodowego prof. Piotra Glińskiego na wniosek dyrektora muzeum Macieja Szymczyka. Uroczystość odbyła się w Ambasadzie RP w Tokio, a odnaczenia w imieniu panów Kazuo Yamaguchiego i Ichibieiego Iwano odebrali ich synowie.







\*\*\*\*\*

## WRZESIEŃ

### Europejskie Dni Dziedzictwa w młynie papierniczym

11 września odbyła się już 30 edycja dorocznych Europejskich Dni Dziedzictwa, podczas których za darmo możemy korzystać z rozmaitych atrakcji przygotowanych między innymi przez instytucje kultury. Tym razem hasło przewodnie inicjatywy brzmiało: „Połączeni dziedzictwem”. W ramach EDD muzeum zaprosiło chętnych na warsztaty chigiri-e oraz prelekcję pt. „Z Echizen do Dusznik-Zdroju,” wygłoszoną przez Joannę Kokoć, która opowiedziała o japońskich tradycjach czerpania papieru.

Prelegentka jest inicjatorką sprowadzenia do muzeum oryginalnego japońskiego warsztatu papierniczego. Wiedzę o washi – japońskim papierze czerpanym zdobywała w Pracowni Badań i Konserwacji Dziej Sztuki i Orientu, w czasie międzynarodowych szkoleń i bezpośrednio od samych mistrzów papiernictwa podczas podróży do Japonii. W centrum jej zainteresowań pozostaje wioska papiernicza w Echizen. Zawodowo Joanna Kokoć związana jest z Muzeum Narodowym w Poznaniu, w którym pełni funkcję kierownika Pracowni Konserwacji Zabytków Etnograficznych. Jest również autorką prezentowanej w muzeum wystawy oraz książki *Japoński warsztat papierniczy w Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju*, którą wyjątkowo w dniu prelekcji można było nabyć z 50% rabatem.

Na przybyłych gości czekał poczęstunek w postaci japońskich ciasteczek mochi oraz możliwość wzięcia udziału w nietypowych warsztatach chigiri-e. Jest to tradycyjna japońska forma sztuki, w której obrazy tworzone są przy użyciu ręcznie oddzieranych kawałków japońskiego papieru washi. Aby uzyskać podobny efekt i zadbać o ekologię, niektórzy artyści zamiast washi używają kolorowej makulatury – właśnie takie warsztaty odbyły się w naszym młynie papierniczym.

Wszystkim dziękujemy za udział i wspaniałą atmosferę, a za rok zapraszamy na kolejną edycję Europejskich Dni Dziedzictwa.

\*\*\*\*\*

### Konserwacja urządzeń papierniczych na muzealnym dziedzińcu

Jesienią 2022 roku przeprowadzono konserwację trzech pierwszych urządzeń papierniczych stojących na dziedzińcu. Dawny blask odzyskał ścierak do ścierania drewna na surowiec papierniczy, gniotownik do miażdżenia szmat i makulatury oraz rafka do oczyszczania masy papierniczej z niedomielionych pęczków celulozy.

Prace zostały zrealizowane z dotacji MKiDN zarządzanej przez Narodowy Instytut Muzealnictwa i Ochrony Zbiorów „Wspieranie Działań Muzealnych” (76 988 zł), dofinansowania zapewnionego z budżetu samorządu województwa dolnośląskiego (50 000 zł) oraz udziału własnego muzeum (6 467 zł).

Prace trwały od 12 września (data przekazania obiektów) do 21 listopada (dzień odbioru). Ze strony muzeum zadanie było prowadzone przez wicedyrektor Joannę Sereżyńską oraz Małgorzatę Jakubiec i Martę Borowiec-Gresztę.

\*\*\*\*\*

### **„Re-Medium” – plener artystyczny w muzeum**

„Re-Medium” to tytuł pleneru artystycznego odbywającego się w naszym muzeum od 12 do 16.09.2022 roku. Udział w nim wzięli artyści wywodzący się z różnych ośrodków akademickich w Polsce. Byli to pracownicy dydaktyczni oraz studenci z Krakowa, Szczecina, Wrocławia i Warszawy. Ideą pleneru było uświadomienie młodym adeptom sztuki, jak wdzięcznym środkiem wyrazu artystycznego może być papier, a w szczególności masa papiernicza, której u nas w muzeum nie brakuje. Młodzi twórcy sztuki papieru mogli skorzystać z porad i podpatrzeć doświadczonych kolegów, którzy od lat pracują z papierem.

Plener ten rozpoczął cykl zatytułowany „Re-Medium”, składający się z trzech edycji, które będą powtarzane w kolejnych latach. Tytuł przedsięwzięcia nawiązuje ściśle do surowca, jakim jest papier w szerokim tego słowa znaczeniu; może to być masa papiernicza, karton, papier z odzysku bądź też różnorodne surowce włókniste, z których się go pozyskuje. „Terra” (Ziemia) była motywem przewodnim pierwszego pleneru, jako symbol cielesności, materii, płodności. Opiekunem artystycznym całego cyklu jest dr Tomasz Westrych z Akademii Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie – artysta rzeźbiarz, doktor sztuki, dydaktyk, absolwent Wydziału Rzeźby krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych, adiunkt w I Pracowni Rzeźby Wydziału Architektury Wnętrz.

W miarę możliwości co roku muzeum będzie zapraszało artystów do uczestnictwa w tym przedsięwzięciu. Po trzech edycjach odbędzie się wystawa prac powstałych podczas tych spotkań, która zapoczątkuje Triennale Sztuki Papieru w Dusznikach-Zdroju. Zaproszenie do udziału w plenerze skierowane jest do osób zajmujących się sztuką papieru, posiadających już w swoim dorobku doświadczenia z papierową materią i pragnących rozwijać swoje zainteresowania za pomocą szeroko rozumianej formy, płaskiej lub przestrzennej, oraz do młodych artystów, którzy z papierem, jako formą wyrazu artystycznego, jeszcze nie eksperymentowali.









\*\*\*\*\*

## PAŹDZIERNIK

### **„Weekend seniora z kulturą” w młynie papierniczym**

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego zainicjowało kolejną edycję akcji „Weekend seniora z kulturą”. W 2022 roku wydarzenie to objęło pierwszy weekend października (tj. 1-2.10.2022), tym samym wpisując się w obchody Międzynarodowego Dnia Osób Starszych, zwanego też Światowym Dniem Seniora. Jak zawsze priorytetowym celem akcji było zachęcenie seniorów do aktywnego uczestnictwa w życiu kulturalnym – za symboliczną cenę mogli zwiedzać muzea, brać udział w licznych koncertach, warsztatach, spotkaniach i wielu innych imprezach. W tegorocznej edycji wzięło udział ponad 500 instytucji z całej Polski, w tym oczywiście nasze muzeum.

W miniony weekend zaprosiliśmy seniorów do młyna papierniczego, oferując im bilet specjalny w kwocie 2 zł/os. Jakie atrakcje czekały na naszych gości? Otóż, za tę symboliczną kwotę mogli zwiedzić całe muzeum. Zwiedzanie obejmowało trasę historyczną (z audioprzewodnikiem) „Z papierem przez dwa tysiąclecia”, której kulminacją był pokaz ręcznej produkcji papieru według metod pochodzących z średniowiecznych Włoch. Ponadto nasi goście zwiedzali wystawę multimedialną pt. „Polski pieniądz papierowy”, pomieszczenia z polichromiami, a także ekspozycje czasowe: „Japoński warsztat papierniczy w Muzeum Papiernictwa” oraz wystawę w galerii sztuki papieru pt. „Puls.y”.

\*\*\*\*\*

### **Wystawa banknotów polsko-czeskiego pogranicza**

7 października odbył się wernisaż wystawy czasowej zatytułowanej „Sąsiedzi. Banknoty polsko-czeskiego pogranicza. Sousedé. Bankovky polsko-českého pohraničí?”. Ekspozycja dostępna była do 8 stycznia 2023 roku.

Wydarzenie to miało charakter transgraniczny, a całość była tłumaczona na język czeski, by nawiązać jeszcze bliższą nić porozumienia z odbiorcami zza naszej południowej granicy. Wśród zaproszonych gości znaleźli się między innymi: starosta Nachodu Jan Birke, wicestarosta Nachodu Jan Čtvrtečka, starosta gminy Sedloniow Hana Jeszkowa, dyrektor EUWT Novum Miroslav Vlasak, prezes Euroregionu Glacensis Czesław Kręcichwost, Agnieszka Goranin z Wydziału Współpracy z Zagranicą UMWD oraz Jan Szymczon, wicedyrektor wrocławskiego oddziału Narodowego Banku Polskiego. Uroczystemu otwarciu wystawy towarzyszyła prelekcja dr Marcina Markowskiego, historyka, historyka sztuki, numizmatyka i kolekcjonera pieniądza papierowego.

\*\*\*\*\*

## **Święto Województwa 2022**

Już po raz trzynasty, od 14 do 16 października 2022 roku, obchodziliśmy Święto Województwa Dolnośląskiego. Z tej okazji odbyły się uroczystości i wydarzenia kulturalne w całym regionie.

Nasze muzeum także przyłączyło się do obchodów Święta, przygotowując specjalną ofertę darmowych warsztatów, polegających na zdobieniu tekturowych ramek na zdjęcia.

Warsztaty odbyły się w sobotę, 15 października. Frekwencja dopisała, a nasi najmłodsi warsztatowicze, jak i ich rodzice bawili się doskonale. Chęć działania i kreatywność uczestników sprawiła, że powstały naprawdę wyjątkowe dzieła – ozdobione wycinanymi z papieru kształtami oraz wymyślnymi rysunkami ramki, które każdy mógł zabrać do domu i umieścić w nich własne zdjęcie.

\*\*\*\*\*

## **Duszniccy fotografowie – prelekcja Waldemara Zielińskiego**

19 października, o godz. 16.00, w naszym muzeum mieliśmy przyjemność gościć wspańskiego prelegenta Waldemara Zielińskiego, który opowiedział o tym, kto i jak fotografował mieszkańców i kuracjuszy w Bad Reinerz w latach 1839-1945.

Waldemar Zieliński jest absolwent fizyki doświadczalnej na Uniwersytecie Wrocławskim, fotografii w Akademii Sztuk Pięknych w Poznaniu oraz edukatorem w zakresie dziejów fotografii. Był wykładowcą w Wielkopolskiej Szkole Fotografii w Poznaniu i w Wyższym Studium Fotografii AFA we Wrocławiu. Jest również członkiem Stowarzyszenia Historyków Fotografii, Związku Polskich Artystów Fotografików i Kłodzkiego Klubu Fotograficznego. Od lat zajmuje się historią fotografii na ziemi kłodzkiej, a także dawnymi technikami fotograficznymi. W 2018 roku wydał „Leksykon fotografów ziemi kłodzkiej 1839-1945” wyróżniony na Wrocławskich Targach Książki Silesiana 2019.

Wcześniej publikował na łamach czasopism i periodyków, m.in. w „Przeglądzie Kulturalnym Gazety Prowincjonalnej”, „Środku. Magazynie Bywalców Kłodzkiego Ośrodka Kultury”, „Zeszytach Muzeum Ziemi Kłodzkiej”, „Zeszytach Muzeum Filumenistycznego”, „Roczniku Muzeum Papiernictwa”, „Pracach Naukowych Akademii Jana Długosza w Częstochowie”, „Dagerotypie” i „Obscurze”. Swoje prace fotograficzne eksponował na wielu wystawach indywidualnych i zbiorowych w kraju i za granicą.

Waldemar Zieliński odznaczony jest medalem Zasłużony dla Bystrzycy Kłodzkiej – 2019 oraz Odznaką Honorową Powiatu Kłodzkiego – 2021.

\*\*\*\*\*

### **Japoński warsztat w Muzeum Ziemi Chełmińskiej**

21 października mieliśmy przyjemność gościć w pięknym mieście Chełmnie. To właśnie do Muzeum Ziemi Chełmińskiej zawędrowała wystawa „Za siódmą górą, za siódmą rzeką. Japoński warsztat papierniczy”, która w naszym muzeum prezentowana była od 8 lipca do 2 listopada 2022 roku.

Na wystawie można było zobaczyć oryginalny kompletny warsztat papierniczy z japońskiego miasta Echizen, nazywanego Papierniczą Wioską. Warsztat ten przez niemal 80 lat stanowił podstawę egzystencji pana Kazuo Yamaguchiego – papiernika, od którego dostaliśmy go w podarku. Uzupełnieniem ekspozycji jest kolekcja tradycyjnych arkuszy papieru washi oraz posążek japońskiej bogini papieru Kawakami Gozen.

Chcąc poszerzać wiedzę o papiernictwie nie tylko polskim, lecz i światowym, postanowiliśmy, że wystawa „Za siódmą górą, za siódmą rzeką...” stanie się ekspozycją „wędrującą”, czyli taką, która może zostać od nas wypożyczona przez inną instytucję kultury. Chełmińskie muzeum jako pierwsze zdecydowało się zaprezentować ową wystawę w murach zabytkowego ratusza, z czego jesteśmy ogromnie dumni.

Wernisaż odbył się 21.10.2022 roku, o godzinie 17.00. Gości powitali dyrektor Muzeum Ziemi Chełmińskiej Adam Jendryczka, dyrektor naszego muzeum Maciej Szymczyk oraz Joanna Kokoć, inicjatorka sprowadzenia japońskiego warsztatu do Polski.

Wystawa w Chełmnie jest owocem współpracy między naszym muzeum, Muzeum Ziemi Chełmińskiej oraz Mondy Świecie SA. Patronat honorowy nad ekspozycją objęła Ambasada Japonii w Polsce.

\*\*\*\*\*

### **LISTOPAD**

#### **Weekend za pół ceny!**

W listopadzie ruszyła kolejna edycja akcji „Polska Zobacz Więcej – weekend za pół ceny”. Inicjatywa ta realizowana jest przez Ministerstwo Sportu i Turystyki oraz Polską Organizację Turystyczną, a skierowana jest zarówno do branży turystycznej, jak i turystów. Dzięki niej Polacy mogą w bardzo korzystnych cenach zwiedzać rozmaite instytucje kultury, muzea bądź odwiedzać najpiękniejsze polskie regiony i największe turystyczne atrakcje.

Nasze muzeum również włączyło się w tę akcję, zapraszając turystów w weekend 18-20 listopada. Przez trzy dni zwiedzający mogli odwiedzić muzeum, płacąc tylko połowę ceny biletu, który upoważniał do zwiedzania wszystkich wystaw zarówno stałych, jak i czasowych.

\*\*\*\*\*



## **Jerzy Olek 1943-2022**

Z wielkim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci prof. Jerzego Olka, który zmarł we Wrocławiu 19.11.2022 roku.

Był artystą, profesorem i teoretykiem sztuki zajmującym się fotografią i sztuką multimedialną, organizatorem wielu wystaw w Polsce i za granicą, twórcą programów festiwalu sztuki „Labirynt”.

Jerzy Olek współpracował z Muzeum Papiernictwa od 2006 roku jako pomysłodawca i kurator takich wystaw, jak: „Itinerarium” (2006), „Twarze – dialog artystyczny – portret Franciszka Starowieyskiego” w ramach festiwalu sztuki „Labirynt – artyści o artystach” (2007), „Q-bis-m, czyli pikselandia” (2015), a także był autorem ekspozycji: „Trójwymiar linii” (2013) oraz wystawy „Druga strona” (2016).

\*\*\*\*\*

## **Zapraszamy papiernię w Niederzwönitz do udziału w projekcie UNESCO**

28 listopada w Przedstawicielstwie Dolnego Śląska w Dreźnie odbyło się spotkanie w sprawie udziału młyna papierniczego Niederzwönitz w projekcie UNESCO. Dolnośląską stronę reprezentowali: Olga Chrebor – dyrektor Wydziału Kultury UMWD, Maciej Szymczyk – dyrektor Muzeum Papiernictwa oraz Gaja Tyralska i Emilia Dziewiecka. Ze strony saksońskiej brali udział przedstawiciele Urzędu Konserwatora Zabytków Saksonii i zarządcy papierni w Niederzwönitz. Podczas spotkania przedstawiliśmy saksońskim partnerom projekt i złożyliśmy propozycję dołączenia do grupy nominacyjnej tej zabytkowej papierni. Pomysł ten spotkał się z zainteresowaniem. Kolejny krok wykonało polskie Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego: 15 grudnia 2022 roku wystosowało oficjalne pismo do Punktu Kontaktowego Niemiec (Focal Point Multilateral Cultural Policy UNESCO World Heritage Federal Foreign Office Germany) z zaproszeniem do udziału w naszym projekcie młyna papierniczego w Niederzwönitz.

\*\*\*\*\*

## **GRUDZIEŃ**

### **Remonty, remonty, remonty...**

#### **II etap remontu pawilonu wejściowego i konserwacja klatki schodowej**

W 2022 roku jesienią zrealizowane zostały dwa duże projekty: II etap remontu pawilonu wejściowego i III etap konserwacji klatki schodowej wiodącej do sal wystaw czasowych. W pawilonie przemurowano ściany, wymieniono zniszczone zębem czasu belki konstrukcyjne, wzmocniono więźbę oraz odnowiono sufit. W klatce schodowej odnowiono ściany, a na schodach zainstalowano nowe stopnie.

Remont pawilonu wejściowego został zrealizowany z dotacji przyznanej muzeum przez MKiDN w kwocie 239 000 zł oraz z dofinansowania Urzędu Marszałkowskiego

Województwa Dolnośląskiego w kwocie 440 000 złotych. Wykonawcą prac budowlanych była firma Technika WINK sp. z o.o. Realizacja projektu stała się doskonałą okazją do przeprowadzenia badań uzupełniających przez prof. Rafała Eysymontta. II etap prac został zakończony 20 grudnia 2022 roku. Kolejny etap remontu zaplanowany został na 2023 rok.

Konserwację klatki schodowej sfinansowano z dotacji w kwocie 145 000 zł przyznanej przez Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego. Prace zostały zrealizowane przez krakowską pracownię ARS FORTIS Konserwacja Zabytków.

Ze strony muzeum projekty były prowadzone przez wicedyrektor Joannę Seredynską oraz Małgorzatę Jakubiec i Martę Borowiec-Gresztę.





\*\*\*\*\*

### **Ikony Agnieszki Mróz**

20 grudnia o godz. 13.00 odbył się wernisaż wystawy prezentującej ikony wykonane przez noworudziankę Agnieszkę Mróz. Celem ekspozycji było zachęcenie obywateli Ukrainy do odwiedzenia muzeum.

\*\*\*\*\*

### **Ikony – prelekcja Agnieszki Mróz**

30 grudnia Agnieszka Mróz zaprezentowała swój warsztat pracy i opowiedziała o technice tworzonych przez siebie ikon.

Ikona z założenia jest obrazem sakralnym przedstawiającym wyobrażenia świętych. Te, będące dziełem Agnieszki Mróz, są wykonane techniką tempery jajecznej, której szczytowym okresem rozwoju była epoka średniowiecza. Metoda ta bazuje na wykorzystaniu naturalnych składników – od pigmentów po spoiwo, którym jest żółtko jajka, a także wino, ocet bądź piwo. Ikony powstają zazwyczaj na lipowych deskach pokrytych klejem króliczym i kredą.

Tematyka ikon okazała się być wyjątkowo interesująca, gdyż na zaproszenie na prelekcję Agnieszki Mróz odpowiedziało bardzo wiele osób.

*Oprac. na podstawie materiałów Muzeum Papiernictwa  
Fot. A. Daniel, K. Jankowski, M. Szymczyk, D. Zielińska-Pytlowany,  
Ambasada Polski w Japonii, Międzynarodowy Ośrodek Szkolenia  
i Badań nad Dziedzictwem w Zagrożeniu*

## WYSTAWY CZASOWE W MUZEUM PAPIERNICTWA W 2022 ROKU

### **Z naturą wśród książek. Ekslibrisy przyrodnicze z kolekcji Muzeum Papiernictwa**

Kurator wystawy: mgr Karolina Dyjas

Okres prezentacji: 15 stycznia 2022 – 17 kwietnia 2022

Od 15 stycznia w sali wystaw czasowych prezentowaliśmy ekslibrisy o tematyce przyrodniczej, pochodzące z obszernej kolekcji naszego muzeum.

Koty buszujące między książkami, konik polny skryty wśród traw, sarna przemijająca między drzewami, opatrzone łacińską formułą „ex libris” i nazwiskiem właściciela księgozbioru, to motywy przyrodnicze zamknięte w miniaturowej formie graficznej, wymagającej niesłychanej biegłości technicznej. Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju ma w swoich zbiorach blisko 6,6 tys. ekslibrisów, czyli znaków własnościowych książek.

Fascynacje przyrodnicze znajdują wyraz w twórczości wielu europejskich grafików, których prace zostały zaprezentowane na wystawie. Poruszają się oni biegle nie tylko w urzekającym świecie roślin i zwierząt, ale przede wszystkim w wyjątkowo trudnej, bo wymagającej operowania skrótami, detalem, grą skojarzeń, dziedzinie sztuki, jaką jest ekslibris – graficzny „strażnik” książki. Znakomita większość prezentowanych znaków książkowych pochodzi z kolekcji Andrzeja Włodarskiego, wrocławskiego kolekcjonera i introligatora, który w latach 2017-2019 przekazał w darze dla muzeum przeszło 6 tysięcy ekslibrisów.

Uzupełnienie wystawy stanowiła twórczość kłodzkiego Damiana Kaszuby, który w swoich pracach posługuje się nietypową techniką, jaką jest wypalanie rozmaitych motywów m.in. w papierze czerpanym. Tematy przyrodnicze są jednym z głównych kierunków zainteresowania artysty.







\*\*\*\*\*

### **Papierowe haiku. Małgorzata Antoszevska-Moneta**

Kurator wystawy: mgr Beata Dębowska

Okres prezentacji: 15 stycznia 2022 – 15 lipca 2022

W galerii sztuki papieru od 15 stycznia można było podziwiać niezwykle intrygującą wystawę pt. „Papierowe haiku”.

Haiku to japońska poezja, która w zwięzły sposób maksymalnie celnie wyraża myśli. Związana jest z filozofią zen, charakteryzującą się w sztuce subtelnością, estetycznym minimalizmem i wyzbyciem się własnego „ja”. Wystawa „Papierowe haiku” jest wizualizacją tych wartości, a prezentuje twórczość Małgorzaty Antoszevskiej-Monety, absolwentki Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych w Łodzi (obecnie Akademia Sztuk Pięknych im. Wł. Strzemińskiego). Pobyt artystki w Japonii, gdzie uczyła się sztuki wytwarzania japońskiego papieru washi w pracowni Isao Nakamury, a także kaligrafii i drzeworytu, zdecydował o jednej z jej artystycznych ścieżek, na której dominują elementy kultury dalekowschodniej. Poza sztuką papieru artystka zajmuje się malarstwem, unikatową fotografią i grafiką.

Wystawa dostępna była do 15 lipca 2022 roku.











\*\*\*\*\*

### **Szkło artystyczne, malarstwo. Twórczość Konstantego Zielińskiego**

Kurator wystawy: mgr Dorota Zielińska-Pytłowany

Okres prezentacji: 22 kwietnia 2022 – 3 lipca 2022

22 kwietnia uroczycie otworzyliśmy wystawę „Szkło artystyczne, malarstwo. Twórczość Konstantego Zielińskiego”. Był to pierwszy wernisaż po całkowitym zniesieniu ograniczeń związanych z pandemią COVID-19. Frekwencja przeszła nasze najśmielsze oczekiwania – odwiedziło nas przeszło osiemdziesięcioro gości.

Nie od dziś wiadomo, że filarem działalności duszniczego młyna papierniczego jest upowszechnianie i popularyzacja wiedzy związanej z produkcją i historią papieru. Nie oznacza to jednak, że muzeum zamyka się na inne dziedziny szeroko rozumianej kultury i sztuki. Dzięki wielopłaszczyznowej fascynacji różnymi zagadnieniami skupiamy się na podtrzymywaniu wątków regionalnych, szerząc tym samym wiedzę o lokalnym rękodziele oraz jego utalentowanych twórcach. Do takowych niewątpliwie zalicza się Konstanty Zieliński – autor rzeczonyj ekspozycji.

Tym razem sala wystaw czasowych Muzeum Papiernictwa na pewien czas zdominowana została przez... szkło i to wyjątkowe – rzeźby inspirowane formami morskimi, barwione kryształły, często z grawerunkiem architektury, motywów roślinnych lub postaci.

A to wszystko na tle abstrakcyjnych prac malarskich i szkiców przedstawiających procesy ręcznej produkcji szkła, które latami utrwały się w pamięci artysty. Ekspozycja w naturalny więc w sposób połączyła szkło z papierem, tym samym płynnie scalając twórczość artysty z podstawowym filarem działalności Muzeum Papiernictwa.

Konstanty Zieliński urodził się w 1948 roku w Kowarach. Pracę zawodową rozpoczął w 1967 roku jako zdobnik szkła w nieistniejącej już Hucie Szkła Sudety w Szczytnej. Nieprzeciętne zdolności rysunkowe i wycucie szlifierskie pozwoliły mu wykonywać misterną pracę grawera, a także rozwijać pasje, które znacząco wybiegły poza mury dawnej Huty, stając się jego fascynacją również w życiu prywatnym. Mimo przejścia na emeryturę artysta do dziś pozostał aktywny twórczo, a owoce jego wieloletnich działań podziwiać możemy na wystawie w muzeum.

Twórczość Konstantego Zielińskiego niejednokrotnie doceniona została w szerokich kręgach kulturowych – w latach 80. i 90. jego dzieła pojawiły się na zbiorowych wystawach w Szczytnej, Polanicy-Zdroju i w Wałbrzychu na Zamku Książ. Prawdziwą perłą wśród tych sukcesów był niewątpliwie udział w międzynarodowej wystawie w Japonii w Kanazawie. Obecnie jego grawerowane szkła można znaleźć w kolekcjach wielu, nie tylko okolicznych, muzeów. Poszczycić nimi może się Muzeum Ziemi Kłodzkiej, Muzeum Karkonoskie, Muzeum Regionalne w Szklarskiej Porębie, a nawet Muzeum Narodowe w Warszawie. Dzieła twórcy trafiły również do licznych kolekcji prywatnych zarówno w kraju, jak i za granicą.

Dzięki wystawie „Szkoło artystyczne, malarstwo” udało nam się w jednym miejscu zebrać kwintesencję wieloletniej twórczej działalności Konstantego Zielińskiego, a zarazem udowodnić pewien stan rzeczy, który absolutnie nie jest współcześnie czymś oczywistym – sztuka użytkowa, przy akompaniamencie wyobraźni i talentu, może przerodzić się w fenomenalne arcydzieło.

Wystawę dofinansowano z budżetu powiatu kłodzkiego.









\*\*\*\*\*

### **Za siódmą górą, za siódmą rzeką... Japoński warsztat papierniczy**

Kurator wystawy: Joanna Kokoć

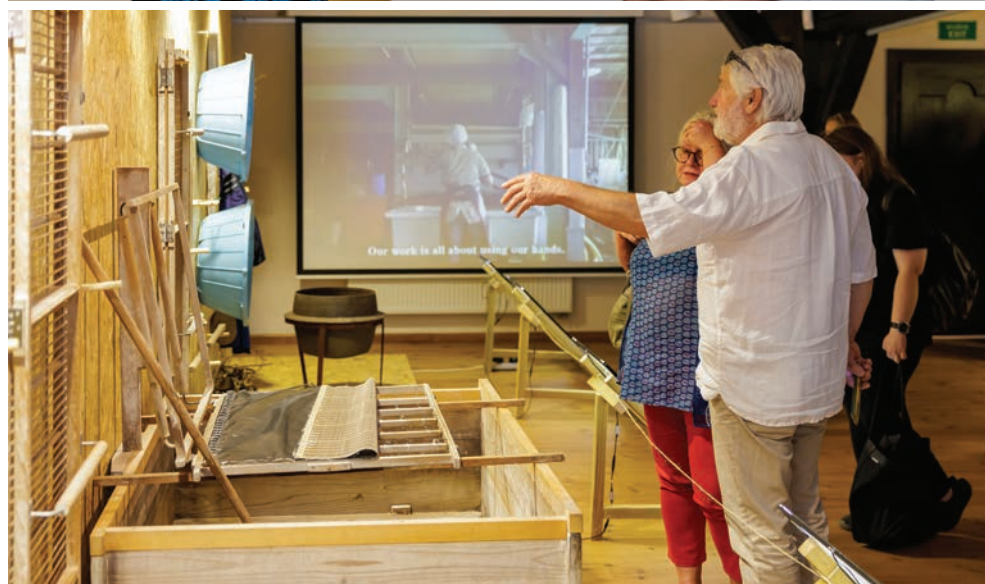
Aranżacja plastyczna: Wojciech Luchowski

Okres prezentacji: 8 lipca 2022 – 2 października 2022

W 2022 roku do zbiorów muzeum trafił oryginalny warsztat papierniczy z japońskiej miejscowości Echizen, gdzie tradycje wyrobu papieru trwają od 1300 lat. Przekaz składa się z urządzeń do wytwarzania papieru, ołtarza z figurką bogini papieru Kawakami Gozen oraz dużej kolekcji arkuszy washi – to dar rodziny Yamaguchi oraz wielu innych papierników działających w tej miejscowości. Dzięki japońskim darczyńcom muzeum dysponuje jedną z najciekawszych kolekcji w Europie dotyczących japońskiego papiernictwa. Spore zbiory japońskich arkuszy washi znajdują się jeszcze w dwóch europejskich muzeach: Victoria and Albert Museum w Londynie oraz w Muzeum Etnograficznym w Lejdzie. Jednak tylko w Dusznikach prócz arkuszy papieru można zobaczyć wszystkie urządzenia do ich wytwarzania. Tym samym dusznicki młyn papierniczy jest nie tylko miejscem istotnym dla pielęgnowania europejskich tradycji papierniczych, lecz także staje się coraz ważniejszym punktem gromadzenia obiektów i wiedzy na temat papiernictwa w skali całego świata.

Na wystawie pokazano kompletny warsztat papierniczy wraz z ołtarzem bogini papieru Kawakami Gozen oraz przykłady arkuszy papieru wykonanych w japońskich manufakturach w Echizen.

Ekspozycja „Japoński warsztat papierniczy” prezentowana była w naszym muzeum od 8 lipca do 2 października. Wystawie towarzyszyła publikacja autorstwa Joanny Kokoć pt. *Japoński warsztat papierniczy w Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju*, która wydana została w trzech językach: polskim, angielskim i japońskim.









\*\*\*\*\*

## **Puls.y. Ewa Latkowska-Żychska**

Kurator wystawy: mgr Beata Dębowska

Okres prezentacji: 23 lipca 2022 – 29 stycznia 2023

Podczas Święta Papieru mieliśmy przyjemność otworzyć nową wystawę w galerii sztuki papieru. Pod jej tajemniczym tytułem „Puls.y” kryją się prace prof. Ewy Latkowskiej-Żychskiej. Wystawa w muzeum była ukoronowaniem naszej wieloletniej współpracy z autorką.

Ewa Latkowska-Żychska ukończyła w 1974 roku studia w Państwowej Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych w Łodzi i z uczelnią tą związana jest do dzisiaj. Od 1997 roku zajęła się realizacją wypowiedzi twórczej za pośrednictwem papieru. Jest założycielką i kierownikiem Pracowni Papieru w Akademii Sztuk Pięknych im. Wł. Strzemińskiego w Łodzi, a od 2000 roku profesorem zwyczajnym. Prace prezentowane na wystawie w muzeum wyrażały odczuwanie świata artystki. Były to wielkoformatowe kompozycje z czerpanego przez nią papieru pozyskiwanego z kozo i polskich roślin. Kolekcja mniejszych formatowo prac to papiery czerpane techniką japońską.

Tak sama artystka opowiada o swojej twórczości:

„W tych wielkoformatowych działaniach inspiracją są głównie refleksje nad pejzażem: wschody i zachody słońca, rytm deszczu, koronkowy świat splecionych gałęzi. Lubię ten zewnętrzny świat wykreowany przez naturę. To świat, który oglądam, pracując w mojej wiejskiej pracowni. Używam też materiałów, jakich dostarczają mi rosnące wokół

rośliny, ta pramateria papieru. Kolekcja mniejszych formatowo prac to papiery czerpane techniką japońską generujące bardziej osobiste refleksje. To format bliższy naszemu ciału spięty często formą książek, bliski portretom i uczuciom. Galeria w Dusznikach-Zdroju jest

najświetniejszym miejscem splendoru sztuki papieru, gdzie mam szczęście podzielić się rezultatem swojej pracy”.









\*\*\*\*\*

## **Sąsiedzi. Banknoty polsko-czeskiego pogranicza. Sousedé. Bankovky polsko-českého pohraničí**

Kuratorzy wystawy: mgr Karolina Dyjas, mgr Marcin Wyszyński

Okres prezentacji: 7 października 2022 – 8 stycznia 2023

7 października odbył się wernisaż wystawy czasowej zatytułowanej „Sąsiedzi. Banknoty polsko-czeskiego pogranicza. Sousedé. Bankovky polsko-českého pohraničí”. Wystawa dostępna była do 8 stycznia 2023 roku w naszej sali wystaw czasowych.

Wydarzenie to miało charakter transgraniczny, a całość była tłumaczona na język czeski, by nawiązać jeszcze bliższą nić porozumienia z odbiorcami zza naszej południowej granicy. Wśród zaproszonych gości znaleźli się między innymi: starosta Nachodu Jan Birke, wicestarosta Nachodu Jan Čtvrtečka, starosta gminy Sedloniow Hana Jeszkowa, dyrektor EUWT Novum Miroslav Vlasak, prezes Euroregionu Glacensis Czesław Kręcichwost, Agnieszka Goranin z Wydziału Współpracy z Zagranicą UMWD oraz Jan Szymczon, wicedyrektor wrocławskiego oddziału Narodowego Banku Polskiego. Uroczystemu otwarciu wystawy towarzyszyła prelekcja dr. Marcina Markowskiego, historyka, historyka sztuki, numizmatyka i kolekcjonera pieniądza papierowego.

Pieniądz papierowy od wielu lat zajmuje zaszczytne miejsce w kręgu zainteresowań naszego muzeum. W zbiorach numizmatycznych znajdziemy banknoty nie tylko polskie, ale również zagraniczne, w tym czeskie i czechosłowackie, których niemal kompletny zbiór zgromadzony został po to, by zainteresować sąsiadów z Republiki Czeskiej muzealną ofertą wystawienniczą i edukacyjną.

Wystawa „Sąsiedzi. Banknoty polsko-czeskiego pogranicza” ma charakter edukacyjny. Pokazując walory artystyczne i historyczne czechosłowackich i czeskich banknotów, chcieliśmy w pigułce przedstawić dzieje Czechosłowacji i Czech. Na wystawie zaprezentowaliśmy papierowe pieniądze ze wszystkich emisji banknotów czechosłowackich i czeskich od 1918 roku do współczesności, w tym unikatowe bony z getta w Terezynie. Zamierzaliśmy również zwrócić uwagę na podobieństwa i różnice między koronami a złotówkami, stąd na ekspozycji było można zobaczyć banknoty polskie z analogicznych okresów.

Wystawę przygotowali Karolina Dyjas i Marcin Wyszyński. Teksty informacyjne i podpisy na wystawie „Sąsiedzi. Banknoty polsko-czeskiego pogranicza” dostępne były w językach polskim i czeskim.

Projekt realizowany został razem z Narodowym Bankiem Polskim w ramach programu edukacji ekonomicznej, we współpracy z Polską Wytwórnią Papierów Wartościowych S.A.













### **Ikony Agnieszki Mróz**

Kurator wystawy: mgr Dagmara Kacperowska

Okres prezentacji: 20 grudnia 2022 – 26 lutego 2023

20 grudnia o godz. 13.00 w siedzibie muzeum odbył się wernisaż mikrowystawy prezentującej ikony autorstwa Agnieszki Mróz.

Agnieszka Mróz jest urodzoną w 1994 roku mieszkanką Nowej Rudy. W 2020 roku ukończyła dyplomem szkołę pisania ikon we Wrocławiu, od tego czasu działając na pograniczu ikony tradycyjnej i współczesnej. Pracuje w technice tempery jajecznej. Ikona z założenia jest obrazem sakralnym przedstawiającym wyobrażenia świętych. Te prezentowane na wystawie w Muzeum Papiernictwa również wykonane zostały techniką tempery jajecznej, której szczytowym okresem rozwoju była epoka średniowiecza. Metoda ta bazuje na wykorzystaniu naturalnych składników – od pigmentów po spoiwo, którym są żółtko jajka, a także wino, ocet bądź piwo. Ikony powstają zazwyczaj na lipowych deskach pokrytych klejem króliczym i kredą. Prezentowane prace zawierały motywy tradycyjnie występujące w ikonografii prawosławnej, a także współczesne, bazujące na kanonie, jednak odczytywane w zupełnie nowy i świeży sposób.

30 grudnia o godz. 17.00 w Muzeum Papiernictwa odbyła się prelekcja Agnieszki Mróz, podczas której artystka opowiedziała o swojej twórczości i zaprezentowała swój warsztat.





*Oprac. na podstawie materiałów Muzeum Papiernictwa  
Fot. K. Jankowski*

<b>Wyciąg ze statystyki 2022 roku</b> (w nawiasach dane z 2021 roku)	
Ogólna liczba zwiedzających	57 414 (41 682)
Liczba uczestników lekcji muzealnych	10 613 (6563)
Liczba uczestników warsztatów dla indywidualnych turystów	6990 (5790)
Liczba wystaw czasowych otwartych w siedzibie Muzeum Papiernictwa	7 (5)
Liczba innych instytucji, w których prezentowano wystawy z Muzeum Papiernictwa	4 (4)
Liczba obiektów, które powiększyły zbiory muzealne	571 (445)
Liczba książek, które powiększyły księgozbiór	93 (78)
Liczba arkuszy papieru czerpanego (A2, A3, A4)	33 659 (36 689)
Liczba arkuszy papieru pamiątkowego (słoniowy, konopny, w kształcie serca)	4925 (4195)
Liczba kopert	11 349 (15 614)
Liczba obrazków w ramkach	1326 (1005)
Liczba papierowych bombek	100 (200)
Liczba informacji o Muzeum Papiernictwa w programach telewizyjnych i radiowych	ponad 94 (ponad 209)
Liczba informacji o Muzeum Papiernictwa w prasie, katalogach i informatorach	ponad 84 (ponad 75)
Liczba wydawnictw własnych	9 (5)

*oprac. Maciej Szymczyk  
na podstawie dokumentów Muzeum Papiernictwa*





## Wykaz pracowników Muzeum Papiernictwa zatrudnionych w 2022 roku

Lp.	Nazwisko i imię	Stanowisko pracy
1.	Borowiec-Greszta Marta	specjalista ds. organizacyjno- -administracyjnych
2.	Cybulska Justyna	referent ds. administracyjnych/sekretarka
3.	Daniel Agata	kierownik produkcji
4.	Dębowska Beata	kustosz
5.	Dyjas Karolina	kustosz
6.	Dziewiecka Marta Emilia	adiunkt od 1.06.2022
7.	Fabia Robert	czerpalnik-konserwator
8.	Hochhaus Danuta	sprzedawca, pracownik gospodarczy
9.	Jakubiec Małgorzata	główny specjalista ds. organizacyjno- -administracyjnych – lider zespołu
10.	Janiszewski Janusz	główny księgowy do 15.07.2022
11.	Jankowski Krzysztof	specjalista ds. reklamy, organizacji i promocji
12.	Junik Magdalena	specjalista ds. organizacyjno- -administracyjnych
13.	Kacperowska Dagmara	kustosz
14.	Kapica Józef	specjalista ds. maszyn i urządzeń papierniczych
15.	Kubiak Marta	edukator muzealny/przewodnik muzealny
16.	Lemejda Marcin	przewodnik muzealny
17.	Mieczkowska Izabela	asystent muzealny
18.	Płachytko Edward	czerpalnik-konserwator
19.	Reszkowska-Romach Aleksandra	edukator muzealny/przewodnik od 19.04.2022
20.	Serdyńska Joanna	zastępca dyrektora Muzeum Papiernictwa
21.	Sypek Beata	rzemieślnik obróbki papieru
22.	Szymczyk Maciej	dyrektor Muzeum Papiernictwa
23.	Tryniecka Dorota	pracownik gospodarczy

Wykaz pracowników Muzeum Papiernictwa zatrudnionych w 2022 roku

---

24.	Wyszyński Marcin	kustosz
25.	Zielińska-Pytlowany Dorota	kustosz, kierownik Działu Edukacji Muzealnej
26.	Żukowska Beata	specjalista ds. finansów i kadr samodzielny księgowy do 15.07.2022 specjalista ds. finansów i kadr p.o. głównego księgowego od 16.07.2022

*oprac. Justyna Cybulska*







**Muzeum Papiernictwa**  
w Dusznikach-Zdroju



**DOLNY  
ŚLĄSK**

INSTYTUCJA KULTURY  
SAMORZĄDU  
WOJEWÓDZTWA  
DOLNOŚLĄSKIEGO



ISSN 1897-7685